AKADEMIA
OBRONY
NARODOWEJ

Mgr Agnieszka LEGUCKA

MIEJSCE I ROLA WSCHODNIEGO WYMIARU W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA NATO I UNII EUROPEJSKIEJ

Rozprawa doktorska

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid.
57936

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej
57936
09-057936-000-0

WARSZAWA 2004

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO – OBRONNY

BIBLIOTEKA Akademii Obrony Narodowej
Nr 57936

Mgr Agnieszka Legucka

MIEJSCE I ROLA WSCHODNIEGO WYMIARU W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA NATO I UNII EUROPEJSKIEJ

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rozprawa została opracowana
pod kierunkiem naukowym
prof. dr. hab. Witolda Pokruszyńskiego

WARSZAWA 2004

WSTĘP 1

1. GENEZA, EWOLUCJA I INTERPRETACJA WSCHODNIEGO WYMIARU EUROATLANTYCKIEGO SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA..... 6

1.2. Azymuty polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej..... 9

1.2. Azymuty polityki bezpieczeństwa NATO..... 21

1.3. Konkluzje..... 23

2. METODOLOGIA BADAŃ..... 25

2.1. Uzasadnienie wyboru tematu..... 25

2.2. Cele badań..... 27

2.3. Problemy badawcze..... 27

2.4. Hipotezy robocze..... 28

2.5. Metody i techniki badawcze..... 29

2.6. Organizacja badań..... 30

2.5. Definicja Wschodniego Wymiaru..... 31

3. WSCHODNI WYMIAR JAKO PERSPEKTYWICZNY SKŁADNIK WSPÓLNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ I BEZPIECZEŃSTWA UE..... 34

3.1. Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej..... 35

3.2. Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa..... 48

3.3. Unijna polityka bezpieczeństwa w odniesieniu do wschodniego sąsiedztwa..... 58

3.4. Konkluzje..... 68

4. PODMIOTY WSCHODNIEGO WYMIARU UNII EUROPEJSKIEJ..... 70

4.1. Rosja..... 70

4.2. Ukraina..... 105

4.3. Białoruś..... 123

4.4. Mołdawia..... 138

4.5. Konkluzje..... 148

5.. WSCHODNI WYMIAR W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA NATO..... 150

5.1. Ewolucja mechanizmu partnerstwa w NATO..... 151

5.2. Wschodni Wymiar w polityce „otwartych drzwi" NATO..... 165

5.3. Pogłębienie partnerstwa NATO z Rosją..... 169

5.4. Rozwój strategii NATO względem Ukrainy..... 200

5.5. Konkluzje..... 218

ZAKOŃCZENIE..... 220

BIBLIOGRAFIA..... 230

WSTĘP

Konsekwencją likwidacji dwubiegunowego podziału świata były dwa przeciwstawne zjawiska, z jednej strony przyspieszenie procesów integracyjnych w Europie Zachodniej i Środkowej, z drugiej zaś procesy dezintegracyjne w Europie Wschodniej i na Półwyspie Bałkańskim. O ile procesy integracyjne sprzyjały promocji stabilności kontynentu i zaowocowały wzrostem bezpieczeństwa obiektywnie i subiektywnie rozumianego, to z kolei procesy dezintegracyjne doprowadziły do destabilizacji państw, upadku gospodarek narodowych, a w skrajnych przypadkach do krwawych konfliktów zbrojnych. Szczególnie drastyczny przebieg miała dezintegracja byłej Jugosławii. Ale też istniały uzasadnione obawy, że zjawisko tzw. „bałkanizacji" wystąpi na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej. Demokratyczne państwa Europy Zachodniej poszukiwały metod i środków, ażeby nie tylko przeciwdziałać konfliktom, ale także rozszerzyć strefę bezpieczeństwa i dobrobytu.

W 2004 r. NATO i UE rozszerzyły się w kierunku wschodnim. Spowodowało to konieczność tworzenia odpowiednich mechanizmów i struktur współdziałania z „nowymi" sąsiadami. Ze względu na fakt, że obszar byłego ZSRR nadal uważany jest za niestabilny, jego rozwój w dużej mierze zależeć będzie od zaangażowania finansowego, politycznego i pozarządowego społeczeństw demokratycznych.

Pojęcie Wschodniego Wymiaru funkcjonuje głównie w ramach Unii Europejskiej ale wielu badaczy zauważa go także w praktyce Sojuszu Północnoatlantyckiego. Podstawowym założeniem przy formułowaniu koncepcji Wschodniego Wymiaru jest szerzenie stabilizacji i pokoju w państwach sąsiadujących z NATO i UE.

W Polsce na temat Wschodniego Wymiaru odbyło się szereg konferencji o charakterze polityczno-naukowym inspirowanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, na których próbowano określić zakres tej koncepcji. Jedną z pierwszych prób interpretacji był tzw. *Non-paper nt. przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych sąsiadów wschodnich.* Jego autorzy pisali: „wydaje

się racjonalne, że polityka wschodnia UE winna być rozwijana w spójnych, szerokich ramach, które umożliwiają indywidualny rozwój stosunków Unii z każdym odnośnych krajów (...). Ramy te mógłby tworzyć Wschodni Wymiar UE i ułatwiać koordynację poszerzonej UE i jej państw członkowskich wobec wschodnich sąsiadów UE, jak również konkretnych projektów". Z tego dokumentu wynika, że Wymiar Wschodni został wydzielony z polityki zagranicznej Unii Europejskiej i ma sprzyjać bezpieczeństwu europejskiemu. W podobnym tonie wypowiadają się przedstawiciele polskiej dyplomacji. Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych twierdzi, że „będziemy działać na rzecz utworzenia Wschodniego Wymiaru Unii Europejskiej, na wzór istniejącego już Wymiaru Północnego"[1].

Koncepcja Wymiaru Wschodniego spotkała się z zainteresowaniem środowisk uniwersyteckich i analitycznych. Duży wkład programowy przyniosły prace Ośrodka Studiów Wschodnich, w których czytamy, że „Unia Europejska powinna wyodrębnić ze swojej polityki zagranicznej - politykę wschodnią, która opierałaby się na dwóch filarach:

1. na strategii regionalnej, nazwanej Wschodnim Wymiarem;
2. oraz na strategiach dla poszczególnych krajów, czyli zrewidowanych stosunków bilateralnych: UE – Ukraina, UE – Rosja, UE – Białoruś"[2].

Przy definiowaniu Wschodniego Wymiaru pomocny może być zakres pojęciowy wymiaru międzynarodowego zaproponowanego przez Dariusza Milczarka. Uznał on, że wymiar ten obejmuje „szeroką gamę różnego typu zagadnień odnoszących się zarówno do kwestii o ogólnym, podstawowym znaczeniu poznawczo-teoretycznym, np. cechy charakterystyczne czy znaczenie UE jako uczestnika stosunków międzynarodowych, jak i do spraw o charakterze bardziej praktyczno – empirycznym min. relacji z innymi uczestnikami tych stosunków. Czy zaangażowania w konkretne problemy współczesnego świata"[3].

---

1 Włodzimierz Cimoszewicz, „Polska wizja Europy", *Rzeczpospolita*, 19.02.2002.

2 "Polityka Wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich. Myśląc o Wymiarze Wschodnim, *Punkt Widzenia*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, luty 2003, s. 3, 14.

3 Dariusz Milczarek, *Pozycja i Rola Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych. Wybrane aspekty teoretyczne*, Warszawa: Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, s. 8.

Unia Europejska i NATO bardzo wyraźnie określiły kilka innych wymiarów geopolitycznych: region Morza Śródziemnego w ramach tzw. procesu barcelońskiego, Wymiar Północny oraz „wymiar bałkański" realizowany w ramach – Paktu Stabilizacji dla Europy Południowo-Wschodniej. Należy podkreślić, że mamy tutaj do czynienia z eksperymentem pojęciowym, gdyż Sojusz Północnoatlantycki także prowadzi politykę bezpieczeństwa w regionie Morza Śródziemnego pod nazwą *Dialogu Śródziemnomorskiego*.

Podstawą Wschodniego Wymiaru NATO jest mechanizm partnerstwa oraz polityka „otwartych drzwi". Praca na rzecz stabilności i pokoju promuje rozwiązania systemowe i prawne funkcjonujące w państwach NATO. Pomaga to promować szeroki zakres partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego, co zwiększa przejrzystość i wzajemne zaufanie[4]. Wschodni Wymiar NATO jest to ukierunkowany geograficznie szereg przedsięwzięć, zadań i projektów mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności obszaru na wschód od granic Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Dotychczas brak jest opracowania, w którym dokonana została konfrontacja polityki wschodniej dwóch instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo naszego kontynentu, czyli NATO i UE. Dlatego też prezentowana rozprawa stanowi pierwszą próbę analityczno-perspektywicznego ujęcia relacji euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa z jego wschodnimi sąsiadami.

Praca ma charakter studium analityczno-empirycznnego i składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii.

W pierwszym i drugim rozdziale zawarte są główne pojęcia i definicje oraz podstawy metodologiczne badań. Ta część rozprawy poświęcona jest identyfikacji problemu badawczego, do czego punktem wyjścia była analiza dotychczasowych badań, a także określenie stanu wiedzy o wschodniej polityce bezpieczeństwa UE i NATO. Przedstawione zostały podstawowe pojęcia z zakresu polityk zewnętrznych tych organizacji oraz wykorzystywana literatura przedmiotu. W rozdziale pierwszym zdefiniowano podstawowe kategorie stosunków

---

[4] „Koncepcja Strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej", Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r., *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Materiały do studiowania*, Wyboru dokonali: Henryk Binkowski, Andrzej Ciupiński, Agnieszka Legucka, Warszawa: AON 2004, s. 138-139.

międzynarodowych odnoszące się do Wschodniego Wymiaru Unii Europejskiej i NATO. Scharakteryzowano w nim podstawowe orientacje geograficzne tych polityk oraz mechanizmy i instrumenty, jakie mogą zostać wykorzystane we Wschodnim Wymiarze. Następnie porównano koncepcje Wschodniego Wymiaru w ramach UE i NATO. W części metodologicznej pracy wyróżnione zostały cele, hipotezy oraz problemy badawcze podjętego tematu. A także zaprezentowano metody i techniki badawcze, podstawowe źródła z zakresu podjętej problematyki.

Rozdział III poświęcono ewolucji polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz analizie mechanizmów, zasad oraz instrumentarium Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE (II filar), które w perspektywie może być wykorzystywane we Wschodnim Wymiarze. Wyróżnione zostały priorytety unijnej polityki bezpieczeństwa, w szczególności związane z ochroną granic zewnętrznych. W tym kontekście ważne są polskie propozycje uzupełniające koncepcję Wschodniego Wymiaru, który może stać się polską specjalnością w Unii.

W rozdziale IV dokonano analizy stosunku Unii Europejskiej do Rosji, Ukrainy, Białorusi oraz Mołdawii. Omówiono koncepcje i polityki bezpieczeństwa tych państw w kontekście ich relacji z Zachodem. Oceniono czynniki, sprzyjające lub utrudniające współpracę z UE i NATO. Interesującym zagadnieniem jest ewolucja stosunku Rosji i Ukrainy do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, która może stać się płaszczyzną wspólnych inicjatyw.

Rozdział V dotyczy założeń polityki bezpieczeństwa NATO w odniesieniu do państw wschodnich. Zestawiono i oceniono osiągnięcia Partnerstwa dla Pokoju oraz innych programów bliższej współpracy z Sojuszem państw postkomunistycznych, w szczególności z Rosji i Ukrainy. W tej części pracy wyróżnione zostały elementy odróżniające Wschodni Wymiar NATO od Wschodniego Wymiaru UE.

Zakończenie rozprawy zawiera krytyczne podsumowanie programów politycznych unijnych i natowskich odnoszących się do wschodniej orientacji polityki bezpieczeństwa. Zaproponowane zostało stanowisko autora wobec szans urzeczywistnienia Wschodniego Wymiaru oraz perspektywy dalszego rozwoju kompleksu bezpieczeństwa na wschodniej granicy RP. Końcowa ocena odpowie

jaką pozycję w polityce bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz strategii NATO zajmuje Wymiar Wschodni i jak jest on ujmowany w tych dwóch strukturach bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.

1. GENEZA, EWOLUCJA I INTERPRETACJA WSCHODNIEGO WYMIARU EUROATLANTYCKIEGO SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA

Problem badawczy, który brzmi: jaką pozycję w polityce bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz strategii NATO zajmuje Wymiar Wschodni i jak jest on ujmowany w tych dwóch strukturach bezpieczeństwa euroatlantyckiego, należy rozpatrywać w perspektywie doświadczeń tych dwóch organizacji z realizacji ich zewnętrznych polityk regionalnych. Zarówno NATO jak i Unia Europejska prowadziły wyróżnione regiony geostrategiczne, które z czasem zyskały miano „wymiarów". W ramach Unii Europejskiej powstały:

1. „wymiar południowy" w tzw. procesie barcelońskim skierowanym do państw basenu Morza Śródziemnego;
2. „wymiar północny", jako wyszczególniona polityka Unii Europejskiej, której podmiotami są państwa północno-wschodniej Europy, regionu Morza Bałtyckiego oraz Morza Barentsa;
3. „wymiar wschodni" – najmniej zinstytucjonalizowany i skoordynowany program zaproponowany przez polską dyplomację w odniesieniu do wschodnich sąsiadów UE: Rosji, Ukrainy, Białorusi a w przyszłości także do Mołdawii.

Z kolei Sojusz Północnoatlantycki wyróżnił w swoich zewnętrznych politykach region Morza Śródziemnomorskiego i wypracował wobec niego szczególne działania w ramach tzw. Dialogu Śródziemnomorskiego. Wobec swoich wschodnich sąsiadów NATO prowadzi politykę bezpieczeństwa opartą na mechanizmie partnerstwa. Jest to ukierunkowany geograficznie szereg przedsięwzięć, zadań i projektów mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności obszaru na wschód od granic Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Wśród wyróżnionych zewnętrznych polityk regionalnych NATO i Unii Europejskiej rozprawa doktorska dotyczy miejsca i roli Wschodniego Wymiaru w ich polityce bezpieczeństwa. Chodzi o kraje znajdujące się za wschodnią granicą UE i NATO: europejskie państwa Europy Wschodniej, a w przypadku NATO także: Kaukaz Południowy i Azja Środkowa.

W literaturze przedmiotu zbyt mało miejsca poświęca się problematyce wschodniej. W szczególności dotyczy to braku pomysłów większego zaangażowania UE i NATO w regulowanie konfliktów na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw. Autorzy mają tendencje do eksponowania Rosji kosztem analizy stosunków UE i NATO z całym regionem wschodnim. Podkreśla się rosyjską rolę w stabilizowaniu obszaru Wspólnoty Niepodległych Państw, nie zważając na jej negatywny wpływ na transformację wewnętrzną krajów WNP. Zależność od Moskwy zwykle bowiem oddala takie państwa jak Ukraina czy Mołdawia od demokratycznych form rządzenia i regulacji prawnych.

Literatura wykorzystywana w pracy to publikacje Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych: opracowania tematyczne Państwowego Instytutu Spraw Międzynarodowych tj. *Roczniki Strategiczne, Roczniki Polskiej Polityki Zagranicznej*, *Zbiory Dokumentów* oraz *Sprawy Międzynarodowe*. Duży wkład wniosły komentarze i analizy Ośrodka Studiów Wschodnich, a wśród nich Biuletyny Specjalne tj. *Tydzień na Wschodzie* oraz *Bezpieczeństwo i Obronność* oraz publikacje ekspertów Ośrodka, w tym: Tadeusza Olszańskiego (Ukraina), Marka Menkiszaka (Rosja) i innych.

Dokumenty i oświadczenia przedstawicieli NATO i UE dostępne są w postaci zwartej na stronach internetowych tych organizacji. Oprócz tego istnieje bogata literatura analityczna dotycząca tematu bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Korzystano z publikacji Instytutu Bezpieczeństwa Unii Europejskiej w Paryżu i jego specjalnych opracowań *Challiot Papers* oraz *Occasional Papers*. Analizy dokonywane przez tamtejszych ekspertów wniosły istotny wkład w postrzeganie problematyki wschodniej „oczami Europejczyków". Literaturę dotyczącą NATO uzupełniały natomiast artykuły i opracowania publikowane w *NATO Review*.

Do najważniejszych anglojęzycznych periodyków dotyczących tematyki bezpieczeństwa należy zaliczyć: *Internatioal Review, International Journal, European Foreign Affairs Review, European Security, The Washington Quarterly, Survival, The Journal of Strategic Studies, Security Dialogue, Perspectives, Romanian Journal of International Affairs* i inne. Z rosyjskich periodyków należy

wymienić: *Mieżdunarodnaja Zizn', Mirowaja Ekonomika i Mieżdunarodnyje Otnoszenia, Polis*, a także publikacje moskiewskiego Centrum Karnegi, min. *Pro et Contra*.

Wśród ważnych monografii na temat polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej należy wymienić *Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa* Joanny Starzyk, (Warszawa 2001), książkę Dariusza Milczarka pt. *Pozycja i rola Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych* (Warszawa 2003), a także *Unia Europejska jako aktor stosunków międzynarodowych* autorstwa Ryszarda Zięby (Warszawa 2003) oraz *Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, pod redakcją Edwarda Haliżaka i Stanisława Parzymiesa (Warszawa 2003).

Pomocne przy opracowaniu zagadnień związanych z Sojuszem Północnoatlantyckim były: *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego* oraz *Nowy członek „starego" Sojuszu. Polska jako nowy aktor w euroatlantyckiej polityce bezpieczeństwa*, pod redakcją Olafa Osicy i Marcina Zambrowskiego (Warszawa 2002) oraz F. Stephena Larrabee, *NATO's Eastern Agenda in a New Strategic Era*, (RAND 2003).

Znakomitymi opracowaniami dotyczącymi rosyjskiej wizji zagadnień bezpieczeństwa europejskiego oraz stosunku Rosji do UE i NATO były publikacje Dov'a Lynch'a: "Russia's Strategic Partnership with Europe", *The Washington Quarterly*, Spring 2004; "Russia faces Europe", *Chaillot Papers*, Nr 60, Institute for Security Studies European Union, Paris, May 2003; "EU-Russian security dimensions", *Occasional Paper*, Nr 46, Institute for Security Studies, Paris, July 2003. Ważnym „rosyjskim" głosem w postrzeganiu procesów w Europie Zachodniej był zbiór artykułów w publikacji *Perspektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie. Rol' Pol'szy i Rossji* (sbornik stat'ej), Sankt Petersburg: Gosudarstwiennyj Uniwersitet Mieżdunarodnych Otnoszenii 2002; a także zbiór wystąpień i wywiadów ministra spraw zagranicznych Rosji, Igora Iwanowa, pt. *Rosija w sowrimiennom mirie. Otwiety na wyzowy XXI wieka,* (Moskwa 2004.)

Wśród opracowań dotyczących Ukrainy wyróżnić należy prace: Michała Jagiełło *Partnerstwo dla Przyszłości*, Kazimierza Malaka, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, Tadeusza Krząstka pt. *Ukraina*. Ważnym uzupełnieniem dla

zrozumienia procesów zachodzących na Ukrainie była książka Jerzego Kozakiewicza *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*. Na temat stosunków Polski i Ukrainy pisali także: Ryszard Zięba w *Roczniku Nauk Politycznych*, Antoni Z. Kamiński, Jerzy Kozakiewicz, *Stosunki polsko-ukraińskie.*

Z polskiej prasy wykorzystałam artykuły z *Rzeczpospolitej*, *Gazety Wyborczej*, a także *Tygodnika Powszechnego* i *Polityki*. Na ich łamach wypowiadali się znawcy problematyki stosunków międzynarodowych, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE i NATO. Korzystano również z publikacji Polskiej Agencji Prasowej oraz internetowego odpowiednika: *Euro PAP*.

W pracy skorzystano z własnych publikacji, do których należały: *Polityka bezpieczeństwa Polski – wybrane problemy, Politika biezopasnosti Pol'szy – izbrannyje probliemy*, AON, 2003; „GUUAM – inicjatywa państw Morza Czarnego i Kaspijskiego", *Obóz*, nr 39, 2002; „Dokąd zmierza Ukraina" , *Zeszyty Naukowe* 1/2004; *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Materiały do studiowania*, AON, 2004; „Polityka bezpieczeństwa Ukrainy", *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, AON 2004; „Mołdawia", *Obronność i Siły Zbrojne* (w druku). Z tematyki unijnej były to: *Unia Europejska - Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (broszura informacyjna), Warszawa 2003; *Zdolności wojskowe Unii Europejskiej* oraz *II filar Unii Europejskiej*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (broszura informacyjna), Warszawa 2003; oraz współautorstwo do wstępu: "Debata nad rozszerzeniem Unii Europejskiej", *Informator Oddziału Współpracy ze Społeczeństwem*, nr 16/2003 a także "Wschodni wymiar Unii Europejskiej jako wyzwanie dla polityki bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej", *Zeszyty Naukowe*, nr 2, 2004.

1.1. Azymuty polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Komisarz ds. Stosunków Zewnętrznych UE Christopher Patten oraz Wysoki Przedstawiciel ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE Javier Solana we wspólnym liście do Rady ds. Ogólnych z 7 sierpnia 2002 r. napisali, że „sąsiedzi rozszerzonej Unii będą pogrupowani w ramach trzech regionów:

1). Śródziemnomorskiego to kraje objęte procesem barcelońskim;

2). Zachodnich Bałkanów, do których skierowany jest Pakt Stabilizacji i Rozwoju dla Europy Południowo-Wschodniej;

3). Rosji oraz innych wschodnich sąsiadów, z którymi podpisano Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy"[5].

Ponadto, w ramach Unii Europejskiej funkcjonuje Wymiar Północny, który tym różni się od powyżej zarysowanych, że w jego skład wchodzą zarówno państwa członkowskie UE, jak i jej sąsiedzi. Jest on adresowany do północnego regionu Europy, szczególnie obszaru Morza Bałtyckiego. Wszystkie powyższe regiony, wobec których Unia Europejska prowadzi lub chce prowadzić skoordynowane działania mają za zadanie utworzyć dogodne warunki bezpieczeństwa na obrzeżach jednoczącej się Unii Europejskiej. We wszystkich przypadkach poszczególne państwa – członkowie UE, optują za rozwojem „swojego wymiaru" w ramach Unii Europejskiej. Finlandia i Szwecja są zwolennikami Wymiaru Północnego, Hiszpania i Francja nadają priorytet procesowi barcelońskiemu i większej aktywności UE w regionie Morza Śródziemnego. Z kolei polska dyplomacja promuje większe zainteresowanie Unii Europejskiej jej wschodnimi sąsiadami. Dodatkowo UE jest aktywna poza Europą: w Afryce, Azji i na Bliskim Wschodzie, gdzie włącza się w rozwiązywanie kryzysów i konfliktów, promuje demokrację i rządy prawa.

1.1.1. Proces barceloński

Jest realizowany przez Unię Europejską wobec jej „południowego wymiaru", czyli regionu Morza Śródziemnego, państw Maghrebu[6]. Ma on na celu przekształcenie tego regionu w obszar pokoju, bezpieczeństwa stabilności i pomyślności gospodarczej. Pomysły takie pojawiły się już w latach 70. ale dopiero rozwój WPZiB przyczynił się do ich pobudzenia[7]. Rada Europejska w 1994 r.

---

[5] William Wallace, "Looking after the neighbourhood: responsibilities for the EU-25", *Policy Paper*, Nr 4, Groupment D'Etudes et de Recheerches, Notre Europe: July 2003, s. 8.

[6] Tunezja, Izrael, Maroko, Jordania, Egipt, Liban, Algieria, Syria. Paweł J. Borkowski, „Polityka Unii Europejskiej wobec państw regionu Morza Śródziemnego", *Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, Edward Haliżak, Stanisław Parzymies (red.), Warszawa: Instytut Spraw Międzynarodowych, s. 303.

[7] Federica Bicchi, "Actors and Factors in European Foreign Policy Making: Insights from the Mediterranean Case", *EUI Working Papers*, RSC No. 2002/47, European University Institute, Robert Schuman Centre for Advanced Studies, s. 15.

upoważniła Radę UE i Komisję do opracowania propozycji wzmocnienia polityki śródziemnomorskiej, co nastąpiło 19 października 1994 r.. W raporcie pt. Wzmocnienie polityki śródziemnomorskiej Unii Europejskiej znalazły się deklaracje, w których Unia zauważa problemy państw południowych i dlatego chce zmierzać do poprawy sytuacji polityczno-gospodarczej w tych państwach. Komisja podkreśliła, że konieczna jest długofalowa i wielowymiarowa strategia, zaś wsparcie gospodarcze i finansowe musi być rozważane w kontekście celów politycznych. Unia Europejska zaproponowała państwom Maghrebu **partnerstwo śródziemnomorskie**, którego podstawą był zintensyfikowany dialog polityczny obejmujący kwestie poszanowania praw człowieka, zasad demokracji i praworządności, zapobieganie proliferacji broni masowego rażenia czy też wypracowanie regionalnych zasad pokojowego rozwiązywania sporów oraz utworzenie europejsko-śródziemnomorskiego obszaru gospodarczego opartego na strefie wolnego handlu oraz wzmocnionej współpracy we wszystkich sferach[8]. Uczestnictwo w tym procesie zaproponowano wszystkim państwom Morza Śródziemnego współpracującymi ze Wspólnotami oraz Jordanii i Autonomii Palestyńskiej. Planowana forma współpracy nie objęła Bałkanów, co odkreślało jej pozaeuropejski charakter.

Pierwsza Eurośródziemnomorska Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych odbyła się w Barcelonie 27 i 28 listopada 1995 r.[9] Wzięli w niej udział prezydenci 15 państw członkowskich UE oraz 11 państw południowego i wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego i Autonomii Palestyńskiej. Głównym efektem prac konferencji była **Deklaracja Barcelońska**, stanowiącą podstawę stosunków pomiędzy UE a pozostałymi państwami regionu. Deklaracja powołała do życia Partnerstwo eurośródziemnomorskie, którego głównym celem jest „przekształcenie basenu Morza Śródziemnomorskiego w obszar dialogu, współpracy i wymiany gwarantujących pokój, stabilność i pomyślność

---

[8] "Strengthening the Mediterranean Policy of the EU; Establishing a Euro-Mediterranean Partnership", *Communication form the Commission to the Council and European Parliament* COM (94) 427 final, Brussels 19.10.1994.

[9] Paweł J. Borkowski, „Polityka Unii Europejskiej wobec państw regionu Morza Śródziemnego", op. cit., s. 307.

ekonomiczną"[10]. Jednocześnie przywódcy potwierdzili, że warunkiem tego jest „wzmocnienie demokracji i przestrzegania praw człowieka oraz promocja wzajemnego zrozumienia pomiędzy narodami i kulturami". Od tego momentu wyzwania te realizowane są w trzech filarach tzw. procesu barcelońskiego: partnerstwa w zakresie spraw politycznych i bezpieczeństwa, partnerstwa gospodarczo-finansowego oraz partnerstwa w sprawach społecznych, kulturalnych i humanitarnych[11].

Zdaniem analityków „proces barceloński napotyka na swej drodze wiele przeszkód i nie jest wolny od napięć wewnętrznych, jednakże jest chyba najambitniejszą próbą związania południowego i wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnomorskiego z jednoczącą się Europą"[12].

Propagatorem "wymiaru śródziemnego" jest Francja. W 1996 r. prezydent Francji Jacques Chirac stwierdził, że po zburzeniu muru berlińskiego Unia Europejska powinna zbudować most do Afryki[13].

1.1.2. Wymiar bałkański

Wymiar bałkański jest realizowany przez Pakt Stabilizacji dla Południowo-Wschodniej Europy. Idea jego powołania nie jest nowa. Pierwszy Pakt Stabilizacji powstał w 1994-95 jako Plan Balladura[14]. Od 1997 r. przedstawiciele UE próbowali utworzyć ramy współpracy z tym regionem, w poważnym stopniu zagrożonym konfliktami etnicznymi. Najważniejsze propozycje przygotowano podczas niemieckiej prezydencji, co było związane z kryzysem w Kosowie[15]. Założeniem pomysłodawców Paktu Stabilizacji było niedopuszczenie do podobnej sytuacji i wybuchu kolejnego konfliktu. Opracowany dokument kładł nacisk na pobudzenie mechanizmów stabilizacyjnych tj. rozwój demokracji i poszanowanie praw

---

10 „Barcelona Declaration adopted at Euro-Mediterranean Conference 27-28 November 1995", *CFSP Handbook: Compilation of Text Applicable in the CFSP Field*, General Secretariat of the Council: Common Foreign and Security Policy General Affairs Dierctorate, Brussels, 30 January 1998, s. 83-84.

11 Paweł J. Borkowski, „Polityka Unii Europejskiej wobec państw regionu Morza Śródziemnego", op. cit., s. 307.

12 Ibidem., s. 313.

13 Andrzej Ciupiński, „Rola Francji w kształtowaniu autonomii strategicznej". Rozprawa habilitacyjna, *Zeszyty Naukowe*, Dodatek do nr. 2 (43), Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2001, s. 231.

14 Fraser Cameron, "The European Union's Policy towards South East Europe", *The Southeast European Yearbook*, 1998-99, Athens: Hellenic Foundation for European & Foreign Policy 1999, s. 42.

15 Ibidem, s. 40.

człowieka, a dodatkowo kontrolę nad bronią, znajdującą się w regionie. Jednocześnie podkreślono wyraźnie, że państwa te powinny mieć nadzieje na integrację z UE. Podczas inicjującego Pakt spotkania Rady Europejskiej Joscha Fischer powiedział, że będzie to program „dla całej Jugosławii, aby mogła wrócić do Europy"[16].

Dokument ten powstał na szczycie UE w Kolonii 10 czerwca 1999 r. jako rezultat współpracy krajów bałkańskich, Węgier, Turcji, Unii Europejskiej, państw G-8, oraz różnego charakteru instytucji międzynarodowych, a wśród nich: OBWE, NATO, Rada Europy i Banku Światowego. Pierwotnie Pakt miał na celu rekonstrukcję gospodarczą Bałkanów, w tym odbudowę Nowej Jugosławii (obecnej Serbii i Czarnogóry) po wojnie o Kosowo, wspieranie praw człowieka, rozwój demokracji i zapewnienie stabilności w regionie. Co najważniejsze, Pakt stał się systemem koordynowania pomocy Zachodu dla państw bałkańskich. Specjalny Koordynator Paktu jest mianowany przez Unię Europejską po konsultacji z przewodniczącym OBWE.

1.1.3. Wymiar Północny Unii Europejskiej

Termin Wymiar Północny UE po raz pierwszy pojawił się w mowie wygłoszonej przez prezydenta Finlandii Martti Ahtisaari'ego w czerwcu 1994 r., w rok przed akcesją jego kraju do Unii Europejskiej. Oficjalnie koncepcja Północnego Wymiaru została zaprezentowana Unii Europejskiej przez premiera Finlandii Paavo Lipponena w kwietniu 1997 r., w liście do ówczesnego przewodniczącego Komisji Europejskiej Jacquesa Santera. We wrześniu 1997 r. na konferencji Rady Regionu Morza Barentsa w Rovaniemi premier Finlandii wysunął propozycję ustanowienia Wymiaru Północnego Unii Europejskiej. Inicjatywa ta miała stanowić integralną część stosunków zewnętrznych UE, opierać się na istniejących w tej części Europy strukturach współpracy i wykorzystywać przeznaczone dla tego obszaru fundusze pomocowe, bez potrzeby tworzenia

---

[16] Ibidem. s. 43.

nowych instytucji[17]. W grudniu 1997 r. Finlandia przedłożyła projekt na spotkaniu Rady Europejskiej w Luksemburgu.

Zdaniem Komisji Europejskiej Wymiar Północny nie miał być kolejną inicjatywą budowy regionalnej organizacji w tej części Europy ale jako nowa platforma współpracy i dialogu z krajami, które nie są członkami Unii Europejskiej. Projekt angażować miał kraje mające bardzo różne relacje z UE: od państw członkowskich (Dania, Finlandia i Szwecja), uczestników Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Islandię i Norwegię), przez kraje kandydujące (Polskę, Litwę, Łotwę i Estonię – od 2004 r. także członków UE), do Rosji, mającej Umowę o Partnerstwie i Współpracy z UE.

Celem Północnego Wymiaru miało być koordynowanie przedsięwzięć UE w regionie Morza Bałtyckiego oraz monitorowanie działań państw unijnych zainteresowanych tym Wymiarem. Chodziło o niwelowanie różnic w rozwoju gospodarczym i zapobieganie tworzeniu nowych podziałów w Europie[18].

Do priorytetowych dziedzin należały: stabilność i bezpieczeństwo (a szczególnie bezpieczeństwo nuklearne), zrównoważona i ekologiczna eksploatacja naturalnych surowców, komunikacja i transport, ochrona środowiska i zdrowia, zwalczanie przestępczości, współpraca transgraniczna. Powołanie Północnego Wymiaru było sukcesem dyplomacji fińskiej. Eksperci stwierdzają, że „Finowie próbowali raczej zwrócić uwagę na wspólne korzyści, jakie z realizacji projektu będą miały kraje Unii Europejskiej. Podkreślali, że inicjatywa nie jest regionalna, ale ma na celu zaangażowanie całej Unii i zwiększenie jej roli na arenie międzynarodowej". W ten sposób Finowie zostali utożsamieni zarówno z Wymiarem Północnym, ale również za promotora Unii Europejskiej w świecie. Dodatkowo dzięki realizacji tego projektu Finowie rozwiązali szereg problemów na granicy z Rosją dlatego często Wymiar Północny jest postrzegany jako „udany sposób na łączenie narodowych interesów krajów z interesem całej Unii

---

17 Agnieszka Mazur-Barańska, "Wymiar północny Unii Europejskiej", *Sprawy Międzynarodowe*, 2000, Nr 2, s. 104.

18 „Północna normalizacja", *Unia & Polska*, Kwiecień 1999, Nr 11, s. 6-8.

Europejskiej. Jest to też sposób na to, jak uczynić z Unii Europejskiej wehikuł własnych narodowych interesów"[19].

Uprzywilejowane miejsce przyznano Obwodowi Kaliningradzkiemu. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że największym niepowodzeniem Wymiaru Północnego jest sprawa bezpieczeństwa nuklearnego i gospodarowania odpadami nuklearnymi.

Na zakończenie prezydencji fińskiej, podczas spotkania Rady Europejskiej w Helsinkach (11-12 grudnia 1999 r.), Rada Europejska zleciła Komisji Europejskiej przygotowanie „Planu działań wymiaru północnego" przy współpracy z państwami, do których projekt został skierowany. W portugalskiej miejscowości Feira, 10 i 11 czerwca 2000 r., Komisja Europejska zaprezentowała Radzie Europejskiej wypracowany „Plan działań"[20]. W dokumencie potwierdzono, że Wymiar Północny ma być wdrażany przy użyciu istniejących wspólnotowych instrumentów prawych oraz odpowiednich środków budżetowych, pochodzących z TACIS/PHARE/SAPARD/ISPA, INTERREG czy TEMPUS. Wartość dodana miała być osiągnięta dzięki większej synergii pomiędzy programami Unii Europejskiej.

Realizacja inicjatywy Północnego Wymiaru zakłada współpracę i współfinansowanie jej przez państwa, regiony, lokalne i międzynarodowe instytucje, sektor publiczny i prywatny, a także wykorzystywanie programów pomocowych UE.

1.1.4. Wschodni kierunek polityki bezpieczeństwa UE

Zgodnie z zaleceniami Rady Europejskiej z Rzymu (grudzień 1991 r.) Wspólnoty Europejskie zobowiązały się wspierać proces pokojowego rozpadu ZSRR. W ogłoszonej deklaracji z tego spotkania zawarto podstawowe wytyczne w sprawie uznawania nowych państw, powstających w Europie Wschodniej. W przygotowywanym w czerwcu 1992 r. raporcie Rady UE na temat priorytetowych kierunków realizacji WPZiB na jednym z czołowych miejsc

---

19 "Wymiar Północny Unii Europejskiej". Materiały z seminarium, *Raporty i Analizy CSM*, Nr 1, 2002, Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych, s. 4.

20 *Action Plan for the Northern Dimension in the External and Cross-border Policies of the European Union 2000-2003.*

umieszczony został region Europy Wschodniej. Podkreślano w raporcie, że rozwój stosunków politycznych między Wspólnotami a krajami Europy Wschodniej ma kluczowe znaczenie dla stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Wspólnoty zadeklarowały gotowość do wspierania procesów transformacji politycznej i ekonomicznej krajów tego regionu. Szczególny nacisk kładły na konieczność rozbudowy instytucji demokratycznych, przestrzeganie zasad prawa i praw człowieka oraz promowanie współpracy i integracji regionalnej. Rada Unii opowiedziała się za koniecznością przestrzegania traktatów i porozumień rozbrojeniowych[21].

W niektórych publikacjach pod pojęciem Europy Wschodniej można znaleźć takie państwa jak: Bułgaria, Republika Czeska, Węgry, Polska, Rumunia i Słowacja[22]. Według autorów Unia Europejska wypracowała podobną politykę zagraniczną właśnie wobec tych państw, traktując je jako odrębny region.

Oblicza się, że od początku 1993 r. do 2001 r. Unia Europejska podjęła ponad 600 decyzji w sprawie wspólnych deklaracji, blisko 80 decyzji w sprawie wspólnych stanowisk oraz 90 decyzji w sprawie wspólnych działań. Na mocy Traktatu Amsterdamskiego UE może formułować wspólne strategie[23]. Fakt, że Unia skorzystała z tego przywileju w odniesieniu do dwóch państw Europy Wschodniej: Rosji i Ukrainy (w 1999 r.) wzmacnia twierdzenie o ważności tego obszaru dla UE. W czerwcu 2000 r. Unia przyjęła także wspólną strategię, ale już dla całego regionu śródziemnomorskiego, a nie poszczególnych państw.

Od 2002 r. Unia Europejska przyjęła szereg dokumentów, w których zajęła się kwestią ułożenia stosunków ze wschodnimi sąsiadami. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć: Konkluzje Rady Europejskiej dotyczące Inicjatywy dla Nowego Sąsiedztwa (18.11.2002), Komunikat Komisji Europejskiej "Szersza Europa - sąsiedztwo: nowe ramy relacji z naszymi wschodnimi i południowymi sąsiadami" (11.03.2003), Konkluzje Rady nt. Szerszej Europy i Nowego Sąsiedztwa (18.06.2003), Komunikat Komisji Europejskiej "Torując drogę dla Instrumentu dla

---

21 Lisbon European Council, 26 and 27 June 1992, *CFSP Handbook*, op. cit., s. 67-70.

22 Karen E. Smith, *The making of EU foreing policy. The Case of Eastern Europe*. Second Edition, Palagrave 2004. s. ix.

23 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, Warszawa: Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego 2001, s. 171.

Nowego Sąsiedztwa" (1.06.2003), zaproponowany przez Komisję "Drugi Plan Działania dla Wymiaru Północnego na lata 2004-2006" (10.06.2003) oraz „Strategia Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej" (European Neighbourhood Policy Strategy Paper – ESP) (12.05.2004). W żadnym z powyższych dokumentów nie znalazło się pojęcie Wschodniego Wymiaru. Wynika to z faktu, że większość państw europejskich nie do końca jest przekonanych co do ostatecznego kształtu wzajemnych stosunków UE z państwami WNP.

W unijnej polityce wobec Europy Wschodniej można wyróżnić prawne i polityczne instrumenty, które są wykorzystywane we wzajemnych relacjach[24].

Obecnie obowiązującymi prawnymi instrumentami współpracy UE z Rosją, Ukrainą i Mołdawią są dwustronne „Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy", zawarte w połowie lat 90. Podobna umowa została wynegocjowana z Białorusią, ale nie została podpisana, ze względu na reżim polityczny w tym kraju. Z Białorusią nie ma podstawowych umów dwustronnych, nie ma umów handlowych i o wolnym handlu.

Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy tworzą dogodne warunki do współpracy zarówno politycznej, jak i w dziedzinie gospodarczej, ale te możliwości nie zostały przez kraje Europy Wschodniej wykorzystane. Dotyczy to między innymi umów o readmisji, w ramach wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, które znajdują się w fazie negocjacji. Szerszym instrumentem prawnym, wykorzystywanym w negocjacjach z państwami wschodnimi są porozumienia o przystąpieniu tych państw do Światowej Organizacji Handlu i protokoły uzgodnień z Unią Europejską.

Do politycznych instrumentów zalicza się *wspólne strategie* Unii Europejskiej wobec Rosji i wobec Ukrainy. Określają one w sposób całościowy relacje UE z adresatami wspólnych strategii i nakładają obowiązek ich realizacji w okresie czterech lat. Wspólne strategie zawsze określają ich cel, czas trwania oraz środki, jakie powinny być przekazane przez Unię i państwa członkowskie, a realizowane są w dziedzinach, w których państwa członkowskie mają ważne wspólne interesy. Organem odpowiedzialnym za podjęcie decyzji w sprawie wspólnych strategii jest

---

[24] "Polityka rozszerzonej Unii Europejskiej wobec Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii (materiały z seminarium)", oprac. Tomasz Paszewski, *Raporty i Analizy*, Nr 9/03, Warszawa: CSM 2003, s. 3-5.

Rada UE, która może podejmować decyzje w oparciu o zasadę większości kwalifikowanej. To osłabia wagę wspólnych strategii bowiem nie wszystkie państwa zgadzają się na rozwiązania proponowane w nich, przez co dokumenty mają zwykle bardzo ogólny charakter[25].

Współpraca instytucjonalna UE z niektórymi krajami Europy Wschodniej wyszła poza ramy prawne. Porozumienia bowiem nie przewidują spotkań na szczycie, tymczasem od kilku lat odbywają się raz do roku spotkania na szczycie Unii z Ukrainą i z Mołdawią. Rosja jest w tej sprawie uprzywilejowana, gdyż w porozumieniu zawieranym z nią była już mowa o spotkaniach na szczycie. Ponadto spotkania te, w jej przypadku odbywają się, dwa razy do roku, w formule "trojki", czyli szefa państwa sprawującego przewodnictwo, przewodniczącego Komisji Europejskiej i Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB.

Dodatkowo, poza spotkaniami na szczycie odbywają się konsultacje w ramach tzw. Rady Konsultacyjnej, a także spotkania ministerialne w różnych sprawach tematycznych. Najwięcej kontaktów występuje na linii Bruksela – Moskwa[26]. Poza tym odbywają się różnego typu spotkania robocze.

Unia Europejska ma możliwość oddziaływania na państwa Europy Wschodniej poprzez instrumenty pomocowe (choć nie zawsze mają one charakter pomocy pieniężnej). Służą one przekazywaniu wiedzy, *know how*, europejskich doświadczeń w rozwiązywaniu problemów wewnętrznych, doświadczeń w dziedzinie transformacji, procesu przyjmowania standardów europejskich. Taka wiedza musi dopływać do Europy Wschodniej różnymi kanałami, międzyrządowymi i przy pomocy organizacji pozarządowych.

Unijnym instrumentem finansowym skierowanym do państw Europy Wschodniej jest Program TACIS (Pomoc Techniczna dla państw Wspólnoty Niepodległych Państw), który ma wydzielone sekcje na wspieranie współpracy transgranicznej oraz na wspieranie małych projektów. Pewne sumy były przeznaczone np. na zwalczanie skutków katastrofy w Czarnobylu i na wspieranie państw Europy Wschodniej w związku z konkretnymi trudnymi sytuacjami, w których się znalazły. Ogólna suma przeznaczonych Rosji funduszy za okres 1991-

---

25 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit. s. 137-139.

26 "Polityka rozszerzonej Unii Europejskiej wobec Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii", op. cit., s. 6.

1996 wyniosła 928 mln. ECU, co powoduje, że UE była największym darczyńcą Federacji Rosyjskiej[27].

1.1.5. Pojęcie Wschodniego Wymiaru

Trudności z definiowaniem Wschodniego Wymiaru są spowodowane faktem, że wciąż znajduje się on w fazie koncepcji i formułowania. Jak zauważa prof. Janusz Ruszkowski „zdefiniowanie kategorii Wschodniego Wymiaru, znajdującego się w stadium dyskursu strategiczno-politycznego, jest to tyle trudne, że musi opierać się na analizie symulacyjnej wzbogaconej elementami prognozowania"[28]. Z kolei zdaniem Dariusza Milczarka „funkcjonuje także inny, często niedoceniany, ale bardzo ważny wymiar zjawisk i procesów zachodzących w ramach Unii Europejskiej, a mianowicie wymiar międzynarodowy. Obejmuje on szeroką gamę różnego typu zagadnień odnoszących się zarówno do kwestii o ogólnym, podstawowym znaczeniu poznawczo-teoretycznym (...) lub praktyczno-empirycznym, min. relacji z innymi uczestnikami tych stosunków czy zaangażowania w konkretne problemy współczesnego świata"[29].

Janusz Ruszkowski uważa, że „semantyczne pojęcie „wymiaru" powinno być postrzegane, jako geopolityczny punkt ciężkości o wspólnych celach oraz parametrach inicjatywy międzynarodowej wynikającej albo z określonego wspólnego mianownika czy też spoiwa (jak np. zwartość oraz oryginalność regionalna lub międzynarodowa, subregionalna współpraca akwenowa), albo ze wspólnych wartości kulturowych, powiązań historycznych czy preferowanej działalności zbliżające kraje regionu, ułatwiającej kontakty i wzmacniającej region w kontaktach z innymi podmiotami"[30]. Według profesora Wschodni Wymiar będzie funkcjonował w ramach Unii Europejskiej i w jej granicach. W jego skład wejdzie czworokąt: Polska, Węgry, Czechy i kraje bałtyckie. Państwa te poprzez wzajemne kontakty i wspólnotę interesów będą dobrymi lobbystami we wspólnej sprawie –

---

[27] O. Iwanow, W. Pozdniakow, „Nowyje wozmożnosti Rosjii w Ewropiejskom Sojuzje", *Mieżdunarodnaja Żizn*, Nr 3, 1998, s. 26.

[28] Janusz Ruszkowski, „Wschodni Wymiar UE. Implikacje dla Polski", *Studia Europejskie*, Nr 2 (26) 2003, Warszawa: Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego 2003, s. 40.

[29] Dariusz Milczarek, *Pozycja i Rola Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych. Wybrane aspekty teoretyczne*, op. cit., s. 8.

[30] Janusz Ruszkowski, „Wschodni Wymiar UE. Implikacje dla Polski", op. cit., s. 40.

umocnienia pozycji w UE. Pisze on, że „dla Wschodniego Wymiaru ważne byłoby koordynowanie z jednej strony aktywności UE w regionie, a z drugiej – cementowanie spoistości państw tworzących ten Wymiar. Polska i pozostali partnerzy będą podmiotami Wschodniego Wymiaru, jego komponentami"[31]. Zwrócenie głównej uwagi na państwa tworzące Wschodni Wymiar (a więc Polskę, Czechy, Węgry i państwa bałtyckie) a nie na wschodnich sąsiadów Unii (Rosję, Ukrainę, Białoruś i Mołdawię), sprawia, że jest to opinia odosobniona. W większości analitycy i badacze są zadania, że Wschodni Wymiar odnosi się do państw, które znajdą się na wschodniej granicy UE po jej rozszerzeniu w 2004 r. Liczba tych państw nie jest ograniczona. Najczęściej wymienia się: Rosję, Białoruś, Ukrainę, Mołdowę. Ale spotyka się opracowania, w których wspomina się o Kaukazie i Azji Środkowej[32].

Według Ośrodka Studiów Wschodnich Unia Europejska powinna wyodrębnić ze swojej polityki zagranicznej - politykę wschodnią, która opierałaby się na dwóch filarach:

3. na strategii regionalnej, nazwanej Wschodnim Wymiarem;
4. oraz na strategiach dla poszczególnych krajów, czyli zrewidowanych stosunków bilateralnych: UE – Ukraina, UE – Rosja, UE – Białoruś[33].

Wschodni Wymiar UE jest regionalną strategią działania względem nowych państw sąsiednich Unii na wschodzie: Białorusi, Rosji i Ukrainy (po przyjęciu Rumunii do UE Wschodni Wymiar obejmie Mołdawię). Wschodni Wymiar jest więc częścią polityki wschodniej Unii Europejskiej.

Z kolei Jewhen Peretyhlin Wschodni Wymiar utożsamia z Polityką Wschodnią rozszerzonej Unii Europejskiej[34].

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, skłania się do rozumienia Wschodniego Wymiaru jako części polityki wschodniej[35].

---

31 Ibidem, s. 41.

32 "Non-paper z polskimi propozycjami ws. przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych wschodnich sąsiadów", *Biuletyn Integracja z Unią Europejską*, (źródło URL: www.msz.gov.pl).

33 "Polityka Wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich, op. cit., 21.01.2003.

34 Jewhen Perełyhin, „Ukraina i Unia Europejska", *Dokąd Zmierza Ukraina*. Wybór materiałów pokonferencyjnych, Janusz Onyszkiewicz (red.), Warszawa: CSM 2003, s. 30-31.

35 "Non-paper z polskimi propozycjami ws. przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych wschodnich sąsiadów", op. cit.

1.2. Azymuty polityki bezpieczeństwa NATO

Termin Wschodni Wymiar w polityce bezpieczeństwa NATO funkcjonuje przede wszystkim w literaturze przedmiotowej oraz w opiniach praktyków i dyplomatów zajmujących się polityką bezpieczeństwa Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ambasador RP przy NATO, Jerzy Nowak, powiedział, że „polski wkład w strategię Sojuszu polega przede wszystkim na udziale w definiowaniu Wschodniego Wymiaru polityki NATO i utrzymywaniu równowagi między różnymi i przedmiotowymi wymiarami sojuszu (np. śródziemnomorskim, północnym, bałkańskim, środkowoazjatyckim)"[36]. Dla określenia wschodniego wymiaru aktywności Sojuszu Północnoatlantyckiego najczęściej spotyka się określenia: „program wschodni NATO", „polityka wschodnia NATO", „działania NATO na wschodnim froncie"[37], ale też „wymiar wschodni NATO" (*NATO's Eastern Dimension*)[38].

Sojusz Północnoatlantycki prowadzi zinstytucjonalizowaną współpracę ze swoimi wschodnimi partnerami. W odróżnieniu od UE Sojusz Północnoatlantycki nie zamyka perspektywy rozszerzenia np. o Ukrainę, Gruzję, Azerbejdżan ale podkreśla, że jest to perspektywa bardzo odległa. Obietnica członkostwa w NATO jest głównym bodźcem dla starań państw Wspólnoty Niepodległych Państw do przyjmowania norm i regulacji funkcjonujących w państwach zachodnich. Unia Europejska próbuje bowiem zbudować inne, niż integracja, mechanizmy współpracy.

Podczas spotkania Rady Północnoatlantyckiej w Pradze 21-22 listopada 2002 r., w związku z zaproszeniem nowych członków do Sojuszu, Sekretarz Generalny NATO, Lord Robertson, powiedział, że „drzwi Sojuszu są nadal otwarte. (...) Możemy z pełną świadomością przyznać, że obecna runda rozszerzenia nie tylko podtrzyma dotychczasową siłę NATO, ale również podniesie jego zdolności, spójność oraz zapewni, że nie zagraża on interesom bezpieczeństwa żadnego

---

[36] Jerzy M. Nowak, „Zmiany w NATO a polski interes narodowy", *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – Koncepcje – Instytucje*, Roman Kuźniar, Zdzisław Lachowski (red.), Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 2003, s. 416.

[37] F. Stephen Larrabee, *NATO's Eastern Agenda in a New Strategic Era*, RAND 2003, s. xi, xvi, 43.

[38] *NATO's Eastern Dimension in Atlantisch Perspectief*, Nr 14, Vol. 16, December 1992.

państwa partnerskiego". Nowi kandydaci do NATO: Bułgaria, Estonia, Łotwa, Litwa, Rumunia, Słowenia i Słowacja musieli, przez cały okres przedakcesyjny, „ciężko pracować, reformując i modernizując swoje siły zbrojne. Chciały w ten sposób osiągnąć wszystkie standardy NATO odnoszące się do wartości, rządów prawa i silnych instytucji demokratycznych[39]. Wyróżnione w wystąpieniu sekretarza generalnego NATO „państwa partnerskie" to również Ukraina, która nie jest przeciwna obecnemu rozszerzeniu Sojuszu i uważa, że jest to proces naturalny i pożądany.

1.2.1. Dialog Śródziemnomorski

Inicjatywa ta, która obecnie angażuje siedem państw – Algierię (od 2000 r.), Egipt, Izrael, Jordanię, Maroko, Mauretanię, i Tunezję - w szerszym obszarze śródziemnomorskim, ma na celu przyczynianie się do bezpieczeństwa regionalnego i stabilności oraz osiąganie lepszego wzajemnego zrozumienia pomiędzy NATO i jego śródziemnomorskimi partnerami. Dialog czerpie swą inspirację z Deklaracji Szczytu Brukselskiego ze stycznia 1994 r., kiedy przywódcy NATO wezwali do podjęcia wszelkich wysiłków, które mogą się przyczynić do wzmocnienia stabilności regionalnej.

Dialog Śródziemnomorski jest integralną częścią wysiłków Sojuszu zmierzających do nawiązania współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Celem tej inicjatywy jest tworzenie dobrych stosunków i lepszego wzajemnego zrozumienia w całym regionie śródziemnomorskim, jak również prowadzenie rozmów politycznych w gronie państw uczestniczących, koncentrujących się na praktycznej współpracy w obszarach związanych z bezpieczeństwem i obroną, wymianą informacji, planowaniem cywilnym w sytuacji zagrożenia oraz w dziedzinie nauki.

Działania Dialogu przyjmują zróżnicowane formy, takie jak zapraszanie osób z państw objętych Dialogiem do uczestnictwa w kursach organizowanych przez Szkołę NATO w Oberammergau (Niemcy) oraz przez Akademię Obrony NATO w Rzymie. Szkolenia dotyczą zagadnień związanych z misjami pokojowymi,

---

[39] "Komunikat w sprawie rozszerzenia NATO wygłoszony przez Sekretarza Generalnego NATO Lorda Robertsona na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej na szczeblu szefów państw i rządów, Praga, 21 listopada 2002", *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, op. cit. s. 369-370.

kontrolą zbrojeń, ochroną środowiska, współpracą cywilno-wojskową w sytuacji zagrożenia, a także współpracą w obszarze bezpieczeństwa europejskiego[40].

1.3. Konkluzje

1. Koncepcja Wschodniego Wymiaru jest projektem strategii działania wobec wschodnich sąsiadów Unii Europejskiej i NATO.
2. Założenia, cele, zasady, funkcjonowanie Wschodniego Wymiaru są wynikiem kompilacji i porównań z już istniejącymi „wymiarami" UE i NATO. W przypadku Unii Europejskiej są to: proces barceloński, Pakt Stabilizacji dla Europy Południowo-Wschodniej oraz Wymiar Północny. Pomysłodawcy Wschodniego Wymiaru czerpią najwięcej z doświadczeń Wymiaru Północnego, dlatego też istnieje zbieżność nazw. Z kolei Sojusz Północnoatlantycki wyróżnił w swojej strategii regionalnej Dialog Śródziemnomorski.
3. Istnieją podstawowe różnice w rozumieniu Wschodniego Wymiaru w ramach UE i NATO. Pierwsza z nich odnosi się to do zasięgu geograficznego Wschodniego Wymiaru. W przypadku UE są to państwa: Rosja, Ukraina, Białoruś i w przyszłości być może Mołdawia. Z kolei NATO obejmuje znacznie szerszy krąg państw – wschodnich partnerów. Granica Wschodniego Wymiaru przesuwała się wraz z kolejnymi rundami rozszerzenia NATO. Początkowo należały do niego wszystkie państwa postkomunistyczne, leżące na wschód od Odry. Wobec tych państw NATO proponowało mechanizmy partnerstwa i dialogu, zinstytucjonalizowane w formie NACC, PdP, następnie EAPC i innych. Od momentu przyjęcia Polski, Republiki Czeskiej i Węgier do NATO (marzec 1999) we Wschodnim Wymiarze pozostały: kraje WNP, Litwa, Łotwa, Estonia i Słowacja. W 2004 r. kraje bałtyckie i Słowacja stały się członkami Sojuszu, przez co Wschodni Wymiar został zawężony do państw WNP.

---

40 *Vademecum NATO*, 2001, Office of Information and Press, s. 105.

4. Drugą podstawową różnicą jest perspektywa rozszerzenia NATO i integracji z UE. Przedstawiciele Sojuszu Północnoatlantyckiego potwierdzili, że drzwi do NATO pozostają otwarte i państwa, które spełnią określone warunki i osiągną odpowiedni poziom rozwoju instytucjonalno-prawnego, mogą ubiegać się o członkostwo w Sojuszu. Nie jest to perspektywa najbliższych dziesięciu lat, ale praktyka NATO pokazuje, że jego granica wschodnia przesuwa się. Z kolei Unia Europejska wyraźnie dała do zrozumienia wschodnim sąsiadom Ukrainie i Mołdawii, że poszukuje innych, niż integracja form, partnerstwa. Odrzuca ona propozycje rozszerzenia podkreślając, że istnieją zbyt wielkie różnice w rozwoju i wewnętrznych procesach, aby systemy: unijny i „wschodni" mogły ze sobą współgrać.
5. Polscy politycy i eksperci stoją na stanowisku, że brak koncepcji działania wobec wschodniego sąsiedztwa wpłynie negatywnie na stabilność i bezpieczeństwo Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego.

2. METODOLOGIA BADAŃ

Przedmiotem badawczym w pracy jest zbiór podmiotów stosunków międzynarodowych: organizacji, sojuszy i poszczególnych państw zainteresowanych w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa w ramach koncepcji Wschodniego Wymiaru. Wyróżnione zostały Unia Europejska i NATO, dwie struktury bezpieczeństwa euroatlantyckiego, co pozwoli przedstawić końcową analizę problemu w ujęciu porównawczym.

Geograficznym obszarem zainteresowań badawczych jest Europa Wschodnia, państwa Wspólnoty Niepodległych Państw, a w szczególności: Rosja, Ukraina, Białoruś, Mołdawia (w mniejszym stopniu Kaukaz i Azja Środkowa). Dokonano także niezbędnych odniesień do krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, w związku z czym geograficznie obszar ten pokrywa się z obszarem euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa.

Ramy chronologiczne rozprawy odnoszą się do przełomu XX i XXI wieku, jednakże z niezbędnymi odniesieniami historycznymi mającymi konsekwencje dla wzajemnych relacji Europy Zachodniej i Wschodniej.

2.1. Uzasadnienie wyboru tematu

Motywem wyboru tematu był niedobór koncepcji polityki bezpieczeństwa, odnoszącej się do wschodniego sąsiedztwa NATO i Unii Europejskiej. Badacze stosunków międzynarodowych podkreślają, że tylko skoordynowane i konkretne działania skierowane na wschód Europy mogą przyczynić się do poprawy stanu bezpieczeństwa UE i NATO. Rozprawa ma na celu prześledzenie projektów i pomysłów stosunków ze wschodnimi sąsiadami UE i NATO. Warto jest też spojrzeć na działania UE i NATO w analizie porównawczej, dokonując oceny, która z tych struktur prowadzi odpowiedniejszy program dla regionów mało stabilnych i zagrożonych wybuchem konfliktu zbrojnego. Jednocześnie zostanie zbadany stosunek podmiotów Wschodniego Wymiaru do polityki bezpieczeństwa UE oraz

NATO. Od tego bowiem zależeć będzie współpraca między wschodnimi partnerami a członkami Unii Europejskiej i NATO.

Wspólną cechą państw wchodzących w skład Wschodniego Wymiaru są trudności transformacji wewnętrznej, obejmujące wszystkie dziedziny życia politycznego, gospodarczego i militarnego. W niektórych państwach procesy te doprowadziły do konfliktów zbrojnych (Naddniestrze, Osetia Południowa, Czeczenia).

Zbadanie, w jakim stopniu Unia Europejska i NATO są w stanie kształtować procesy zachodzące w państwach sąsiednich, jest istotnym zagadnieniem z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Analitycy są zgodni, że muszą zostać spełnione odpowiednie warunki polityczno-gospodarcze, aby nie dochodziło do napięć i destabilizacji. Od tego, w jakim stopniu skuteczne będą mechanizmy propagujące zasady i wartości NATO i UE w regionach przyległych, zależeć będzie stabilizacja i rozwój jednoczącej się Unii i rozszerzającego się Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski ład w regionie wschodnim ma dla nas podstawowe znaczenie egzystencjalne. Rozprawa może okazać się zatem użyteczna dla opracowania koncepcji polityki wschodniej RP w ramach Unii Europejskiej i NATO. Powodzenie Wschodniego Wymiaru przyczyniło by się do podniesienia rangi polskiej dyplomacji na arenie międzynarodowej, tak w ramach UE, jak i Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Niniejsza rozprawa stanowi wynik kilkuletnich zainteresowań autorki problematyką kategorii stosunków międzynarodowych, w szczególności dotyczących państw Europy Wschodniej. Z dotychczasowych, naukowych obserwacji wynika, że zbyt mało miejsca poświęca się problematyce wschodniej w polityce bezpieczeństwa NATO i Unii Europejskiej.

Koncepcja Wschodniego Wymiaru wymaga jeszcze wielu badań i analiz. Ale jej powstanie jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju naszego wschodniego sąsiedztwa. **W rozprawie autorka zamierza bronić koncepcji Wschodniego Wymiaru UE i NATO, jako ważnego czynnika stabilizacji i bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.**

2.2. Cele badań

W rozprawie przyjęto następujące cele główne, a mianowicie: poznawczy, pragmatyczny i dydaktyczny.

Cel poznawczy polegał na analizie doktrynalnych i materialnych podstaw polityki bezpieczeństwa NATO i Unii Europejskiej wobec wschodnich sąsiadów w ujęciu interakcyjnym. Zbadany został stosunek państw wchodzących w skład Wschodniego Wymiaru do europejskiej polityki bezpieczeństwa UE i NATO oraz ich aspiracje integracyjne.

Cel pragmatyczny dotyczył zbadania możliwości realizacji koncepcji Wschodniego Wymiaru w Unii Europejskiej i NATO. Dodatkowym celem było wykazanie potrzeby zbudowania takiej koncepcji jako instrumentu umacniania stabilności i bezpieczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej.

Cel dydaktyczny dotyczył wzbogacenia wiedzy na temat wschodniego kierunku polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej i NATO, uzyskanej w wyniku badań i studiowania literatury przedmiotu. Wiedza taka jest pomocna dla wyjaśnienia procesów zachodzących w tych strukturach międzynarodowych oraz dla zbudowania polskiej polityki wschodniej w ramach Unii i Sojuszu Północnoatlantyckiego.

2.3. Problemy badawcze

Biorąc pod uwagę temat rozprawy i założone w niej cele sformułowano do rozwiązania (w formie pytania) następujący problem badawczy: **Jaką pozycję w polityce bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz NATO zajmuje Wymiar Wschodni i jak jest on ujmowany w tych dwóch strukturach bezpieczeństwa euroatlantyckiego?**

Problem ogólny wymagał rozwiązania problemów szczegółowych:

- Jakie są cele wschodniej polityki bezpieczeństwa NATO, a jakie UE?
- Jakie państwa zaliczane są do Wschodniego Wymiaru UE, a jakie w ramach NATO?

- Czy Unia Europejska i NATO są skłonne prowadzić politykę bezpieczeństwa we Wschodnim Wymiarze i czy dysponują środkami, ażeby tę politykę realizować?
- Jak wykorzystać istniejące struktury subregionalne w celu nadania priorytetu zagadnieniom bezpieczeństwa zza wschodniej granicy Polski?
- Jakie są tendencje w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa państw zaliczanych do Wschodniego Wymiaru?
- Jaki stosunek państwa Wschodniego Wymiaru mają do europejskiej polityki bezpieczeństwa?
- Jakie należy przezwyciężyć przeszkody, ażeby Wschodni Wymiar europejskiej polityki bezpieczeństwa przekształcił się w rzeczywistość?
- Które państwa w imieniu UE i NATO mają odpowiadać za sformułowanie i realizację koncepcji Wschodniego Wymiaru?
- Jakich dziedzin powinien dotyczyć Wschodni Wymiar NATO i Unii Europejskiej?
- Jaki termin realizacji powinien mieć Wschodni Wymiar NATO i Unii Europejskiej?

2.4. Hipotezy robocze

Na podstawie dotychczas przeprowadzonych studiów i badań sformułowano dwie hipotezy robocze:

1. Realizacja polityczno-strategicznego programu zwanego Wschodnim Wymiarem, jako koncepcji kompleksowej współpracy ze wschodnimi sąsiadami NATO i UE, zwiększy poczucie bezpieczeństwa w regionie oraz wpłynie pobudzająco na procesy wewnętrzne w krajach objętych tym programem Niepowodzenie Wschodniego Wymiaru spowoduje odnowienie się podziałów w Europie i nowych „aksamitnych kurtyn", zza których współpraca będzie utrudniona. Takie państwa jak Rosja, Białoruś, Ukraina czy Mołdawia oddalą się od procesów demokratycznych i zasad wolnego rynku, co bezpośrednio wpłynie na stabilność regionu WNP.

2. Polska jako państwo graniczne Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego jest w znacznym stopniu odpowiedzialna za bezpieczeństwo obszaru wschodnioeuropejskiego. Dlatego też w narodowej polityce i strategii bezpieczeństwa podstawowe znaczenie powinien mieć Wschodni Wymiar obejmujący: Republikę Białorusi, Republikę Ukrainy i Mołdawii. Polska powinna dążyć, ażeby NATO i Unia Europejska sformułowały systemy powiązań stosunków ze wschodnimi sąsiadami na wzór orientacji śródziemnomorskiej, a także Wymiaru Północnego UE.

2.5. Metody i techniki badawcze

Hipotezę roboczą sformułowano na podstawie następujących badań wstępnych:

- analizy stosunków Unii Europejskiej i NATO z państwami Wschodniego Wymiaru: Ukrainą, Białorusią, Federacją Rosyjską i Mołdawią, a także państw objętych Programem Partnerstwa dla Pokoju;
- krytyki dokumentów źródłowych, tj. Koncepcja Strategiczna Sojuszu, strategia bezpieczeństwa UE oraz narodowe strategie bezpieczeństwa, a także wielostronne umowy międzynarodowe NATO i UE.

Cel pracy i nakreślone pole badawcze determinuje charakter pracy jako studium analityczno-empiryczne. Temat ma charakter interdyscyplinarny, a w związku z tym niezbędne będzie stosowanie metod istotnych dla kilku dziedzin nauk, a przede wszystkim: nauk wojskowych, politologii, nauki o stosunkach międzynarodowych, a także prawa międzynarodowego. W kolejnych etapach będzie to interpretacja a w zasadzie opracowanie materiałów w czterech płaszczyznach:

A. w ujęciu strukturalnym analizie podlegały instytucje bezpieczeństwa i struktury narodowe (państwowe) odpowiadające za wypracowanie i realizację polityki oraz strategii bezpieczeństwa;
B. w ujęciu funkcjonalnym przeprowadzono analizę i ocenę efektywności działań podmiotów stosunków międzynarodowych zainteresowanych kształtowaniem Wschodniego Wymiaru polityki bezpieczeństwa UE;

C. w ujęciu porównawczym przeprowadzona była analiza zasięgu geograficznego Wschodniego Wymiaru NATO oraz UE, zasad i założeń tej koncepcji;
D. w ujęciu prognostycznym przedstawione zostały optymalne mechanizmy i środki prowadzące do promocji bezpieczeństwa na wschodniej granicy Rzeczpospolitej Polskiej.

Jako uzupełnienie tych metod stosowane również były:

a. elementy analizy prawno-międzynarodowej, instytucjonalno-organizacyjnej w zakresie badania prawa traktatowego i krajowego stanowiącego postawę systemu bezpieczeństwa subregionu Europy Środkowej i Wschodniej;
b. metody porównawcze w zakresie funkcjonowania poszczególnych podmiotów stosunków międzynarodowych; państw i organizacji;
c. metoda ekstrapolacji predyktywnej w zakresie prognozowania rozwoju Wschodniego Wymiaru;
d. obserwacja stosowana na wszystkich etapach pracy, a szczególnie w odniesieniu do funkcjonującego problemu badawczego.

W końcowej fazie badawczej dokonana została synteza i zaproponowane wnioski.

2.6. Organizacja badań

Po wnikliwej analizie literatury autorka przyjęła procedurę badawczą obejmującą pięć etapów:

- postawienie problemu;
- gromadzenie materiału naukowego;
- naukowa interpretacja materiału badawczego;
- rozwiązanie problemu;
- analiza logiczna rozwiązania;

Proces badawczy, pod którym rozumiemy przebieg następujących po sobie i powiązanych przyczynowo faz i etapów rozwoju badań naukowych nad

rozwiązaniem postawionego problemu badawczego, został przeprowadzony według następujących podstaw metodycznych:

- umiejscowienia problematyki badawczej w układzie klasyfikacyjnym dziedzin i specjalności naukowych;
- uzasadnienie wyboru tematu badawczego;
- określenie celu pracy, problemów badawczych i hipotez naukowych;
- scharakteryzowanie wykorzystywanej literatury;
- opisanie zastosowanych metod badawczych;
- podanie algorytmu prowadzenia badań naukowych;
- określenie struktury procesu badawczego;
- omówienie układu części opisowej poświęconej przeprowadzonym badaniom naukowym.

2.7. Definicja Wschodniego Wymiaru

Wschodni Wymiar jest koncepcją skierowaną do wschodnich państw jako całości (regionu). Tworzy uniwersalne ramy współpracy, ustalając zasadnicze mechanizmy oraz cele takiej kooperacji. Korzyści wynikające z regionalnego, a nie indywidualnego, traktowania partnerów na wschodzie są następujące:

- pozwoli to na kompleksowe podejście do wyzwań związanych ze wschodnim sąsiedztwem;
- przyczyni się to do przejrzystości podejmowanych działań;
- pomoże traktować partnerów w sposób niedyskryminacyjny. Istnieje bowiem obawa o zdominowanie polityki wschodniej przez czynnik rosyjski, co może powodować niechęć Ukrainy i Białorusi wobec UE[41];

Polityka wobec wschodnich sąsiadów musi się wpisać w szerszą politykę wobec całego bliskiego sąsiedztwa[42]. Nie może być ani tworzona, ani w żaden sposób koncepcyjnie planowana, bez szerszego kontekstu. Natomiast w ramach tej szerszej polityki wobec bliskiego sąsiedztwa musi być czymś odrębnym, mającym określoną autonomię. Jeżeli mówimy o geograficznym zakresie, sama polityka

---

41 "Polityka Wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich, op. cit., s. 15.

42 *"Wymiar wschodni" UE – szansa czy idee fixe polskiej polityki?"*, Paweł Kowal (red.), Warszawa: CSM 2002, s. 3-18.

wschodnia czy polityka wobec wschodniego sąsiedztwa, powinna po pierwsze, ograniczać się wyłącznie do kraju bezpośrednio graniczącymi z poszerzoną UE. Chodzi o cztery państwa: Białoruś, Ukrainę, Mołdawię i Rosję. Nie powinna być łączona, jak to było dotychczas w unijnej polityce wobec Europy Wschodniej, z pozostałymi krajami b. ZSRR. Polityka ta musi mieć zupełnie odrębną jakość i powinna być traktowana łącznie, tzn. nie należy oddzielać Rosji od trzech pozostałych krajów sąsiedzkich[43].

Z tego wynika, że Wschodni Wymiar powinien być:

- **skierowany** do państw poza wschodnią granicą: Białorusi, Rosji i Ukrainy (Mołdawii), które znajdą się poza strefą Schengen;
- **tworzony** przez kilka państw, które najlepiej znają specyfikę regionu, np. Polskę, Czechy i Węgry, Słowację (kraje Grupy Wyszehradzkiej);
- **realizowany** przez całą Unię Europejską poprzez tworzenie infrastruktury pomocowej, mechanizmów współdziałania, konkretnych projektów zbliżających Unię i kraje, szczególnie w sferze gospodarki i polityki itp.
- **wspomagany** przez organizacje międzynarodowe tj. Rada Europy oraz OBWE, a w szczególności organizacje pozarządowe, które są obeznane w specyfice regionu i jego potrzebach[44];

Wschodni Wymiar, jako element polityki zagranicznej Unii Europejskiej podlegać będzie przede wszystkim II filarowi Unii. Ale jego przedmiot jest na tyle szeroki, że obejmie także zagadnienia ze sfery gospodarczej (I filar) oraz spraw wewnętrznych i sprawiedliwości (III filar), w tym polityka azylowa, między innymi walka ze zorganizowaną przestępczością. W Strategii Bezpieczeństwa RP podkreśla się, że „Polska włącza się we współpracę w ramach UE w dziedzinie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), mających na celu m.in. skuteczne przeciwdziałanie istniejącym i potencjalnym zagrożeniom, utrwalanie wartości, na których opiera się Unia, oraz wpływanie - poprzez współpracę i instrumenty

---

[43] "Polityka rozszerzonej Unii Europejskiej wobec Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii", op. cit., s. 8-9.

[44] Agnieszka Legucka, „Wymiar wschodni Unii Europejskiej jako wyzwanie dla polskiej polityce bezpieczeństwa, *Zeszyty Naukowe*, Nr 2, 2004, s. 92-104.

reagowania kryzysowego - na kształtowanie środowiska międzynarodowego, **w tym szczególnie w najbliższym sąsiedztwie Unii** [podkr. autr. – A.L]"[45].

[45] "Strategia bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej", *NATO w systemie...*, op. cit., s. 283.

3. WSCHODNI WYMIAR JAKO PERSPEKTYWICZNY SKŁADNIK WSPÓLNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ I BEZPIECZEŃSTWA UE

Wraz z upadkiem bloku wschodniego oraz przemianami w Europie Środkowej i Wschodniej, Unia Europejska postanowiła zwiększyć swoje zaangażowanie w sprawach bezpieczeństwa europejskiego[46]. Badacze stosunków międzynarodowych potwierdzają, że chodziło nie tylko o „mówienie jednym głosem" w sprawach polityki zagranicznej, ale także o budowanie tożsamości UE w obszarze bezpieczeństwa[47].

Wspólnoty Europejskie od początku swego istnienia dążyły do tego, ażeby pełnić funkcję jednego, spójnego podmiotu stosunków międzynarodowych[48]. Pomysły europejskiej autonomii w sprawach bezpieczeństwa pojawiały się od zarania integracji Europy Zachodniej[49]. „Ojcowie Europy" przekonywali, że „suwerenne narody nie stanowią już ram, w których można rozwiązać problemy teraźniejszości, a i sama Wspólnota stanowi tylko etap na drodze ku formom organizacji świata i jutra"[50]. W rzeczywistości podejmowane próby w ramach Europejskiej Wspólnoty Politycznej[51] oraz Europejskiej Wspólnoty Obronnej nie realizowały postulatu o jedności politycznej Europy, ani nie tworzyły ram współpracy przeciwko zagrożeniu ze strony ZSRR. Przez lata zimnej wojny tą funkcję pełnił Sojusz Północnoatlantycki.

---

46 Ryszard Zięba, „Współodpowiedzialność Unii Europejskiej za bezpieczeństwo międzynarodowe", *Europejska koncepcja bezpieczeństwa*, Zeszyt 51, Kraków: ISS 2003, s. 9.

47 Ryszard Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa: Scholar 2000.

48 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit., s. 23.

49 Andrzej Ciupiński, „Perspektywy rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony", *Unia Europejska jako wspólnota bezpieczeństwa*. Materiały z Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniu 26 marca 2003 r. w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, Mirosław Kaliński (red.), Warszawa: MON 2003, s. 74-85.

50 Teresa Łoś-Nowak, „Wspólnotowość polityki zagranicznej Unii Europejskiej", *Przegląd Europejski*, Nr 1, 2004, s. 15.

51 EWP – miała polegać na uzgadnianiu poglądów, stanowisk, działań wszędzie tam, gdzie uznano to możliwe i pożądane. Pożądanym też było odgrywanie większej roli w kształtowaniu polityki międzynarodowej, wpływaniu na stan stosunków międzynarodowych i większym usamodzielnieniu się jako uczestnik stosunków międzynarodowych.

3.1. Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Pomysłodawcy pierwszych instytucji zjednoczeniowych Jean Monet i Robert Schuman, zwani „ojcami założycielami", głosili hasło: „nigdy więcej wojny domowej w Europie". Doświadczenia zmagań z faszyzmem miały swój smutny, realny finał: ogromne zniszczenia, miliony bezdomnych i głodujących. Konieczność odbudowy była zatem pierwszym impulsem integracyjnym[52].

Początkowo obawiano się odrodzenia faszyzmu w Niemczech i Włoszech, dlatego też pierwsze sojusze miały jeszcze wymowę antyniemiecką. W 1947 r. w Dunkierce taki sojusz zawarły między sobą Francja i Wielka Brytania. Rok później, 17 marca 1948 r., podpisano traktat brukselski, którego sygnatariuszami były także: Belgia, Holandia i Luksemburg. Wkrótce po zawarciu traktatu okazało się, że główne zagrożenie Europy Zachodniej płynie ze strony dotychczasowego sojusznika, czyli ZSRR. Struktury bezpieczeństwa były zatem budowane przeciwko ZSRR oraz tzw. państwom satelickim.

Dnia 4 kwietnia 1949 r. został podpisany Traktat Północnoatlantycki, potocznie zwany „waszyngtońskim". Powierzono mu obronę starego i nowego kontynentu. Stany Zjednoczone, wówczas jedyne mocarstwo demokratycznego świata dysponujące bronią nuklearną, stały się głównym gwarantem bezpieczeństwa Europy Zachodniej. Jednakże, nie negując obecności amerykańskiej, europejscy politycy poszukiwali form zorganizowania europejskiego składnika euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Europejczycy podejmowali próby samodzielnego zapewnienia sobie bezpieczeństwa i obrony na wypadek, gdyby USA nie były w stanie przyjść im z pomocą[53].

3.1.1. Europejska Wspólnota Obronna

W 1950 r. premier Francji René Pleven zgłosił projekt utworzenia „armii europejskiej". Odtąd projekt ten nazywano „Planem Plevena". Stał się on podstawą do podpisania 27 maja 1952 r. w Paryżu traktatu o powstaniu Europejskiej Wspólnoty Obronnej – EWO (*European Defence Community* – EDC), która mogła

---

[52] Andrzej Ciupiński, Agnieszka Legucka, *Informator Oddziału Współpracy ze społeczeństwem*, nr 16/2003, s. 7-25.

[53] *Dyplomacja wielostronna*, Andrzej Ciupiński (red.), Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2003, s. 272-279.

zapoczątkować daleko idącą integrację polityczną Europy Zachodniej. Europejska Wspólnota Obronna miała do spełnienia trzy zasadnicze funkcje:

- po pierwsze, tworzyła system zintegrowanych „europejskich sił obrony" złożonych z kontyngentów dostarczanych przez państwa-sygnatariuszy traktatu;
- po drugie, był to klasyczny sojusz obronny, obejmujący państwa Europy Zachodniej i ściśle współpracujący z NATO;
- po trzecie wreszcie, co wydaje się najważniejsze z punktu widzenia europejskiej integracji, EWO była pierwszą ponadnarodową organizacją polityczną. Jej organ wykonawczy – Komisariat był zorganizowany na wzór organów wykonawczych Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Rada Europejskiej Wspólnoty Obronnej mogła wydawać dyspozycje dla rządów państw członkowskich. Większość tych decyzji mogła być przyjęta zwykłą większością głosów.

Dla obrony Europy Zachodniej przed spodziewaną inwazją ze Wschodu ważnym motywem była chęć wykorzystania potencjału Republiki Federalnej Niemiec. Niektóre francuskie propozycje sugerowały powołanie pod broń około 100 000 niemieckich żołnierzy, ale pod warunkiem, że tworzone formacje nie będą miały charakteru jednostek narodowych, a przede wszystkim - nie będą podlegały niemieckiemu ministerstwu.

Generał Eisenhower, dowódca zintegrowanych sił NATO w Europie, był entuzjastą utworzenia jednolitej „armii europejskiej" i z chwilą gdy został wybrany na prezydenta, wspierał ten projekt, podobnie jak jego sekretarz stanu J.F. Dulles. Ratyfikacja traktatu o powołaniu EWO nie napotkała trudności w żadnym kraju z wyjątkiem Francji, co wydaje się dziwne ze względu na fakt, że to właśnie w tym kraju narodził się projekt i w Paryżu podpisano traktat o EWO. Podczas głosowania w Zgromadzeniu Narodowym nad ustawą ratyfikacyjną projekt traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej został odrzucony.

Niepowodzenie EWO zmieniło charakter remilitaryzacji Niemiec, z której nie zrezygnowały ani Stany Zjednoczone, ani też Wielka Brytania. Wobec dwuznacznej

postawy Francji, to właśnie Brytyjczycy przejęli inicjatywę zwołania w 1954 r., w Londynie, konferencji w sprawie modyfikacji traktatu brukselskiego.

3.1.2. Zmodyfikowany traktat brukselski

Państwa-strony traktatu uzgodniły cztery poprawki, nadając im formę protokołów. Najważniejsze postanowienia zapisano w *Protokole nr 1*, który przesądził o przystąpieniu Niemiec i Włoch do traktatu brukselskiego. Z tekstu traktatu usunięto zdanie o „środkach koniecznych, w przypadku podjęcia przez Niemcy agresywnej polityki", zamieniając je nowym, dotyczącym „promowania jedności i sprzyjania postępującej integracji Europy". Ponadto *Protokół nr 1* zminimalizował możliwość tworzenia dublowanych struktur wojskowych działających poza NATO. Instytucje utworzonej wówczas Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) miały się zwracać do NATO we wszystkich „sprawach wojskowych"[54].

Uczestnicy Sojuszu zgodnie uznali, że za wspólną obronę jest odpowiedzialna Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego. W związku z tym UZE przeszła w stan „uśpienia", czy też „hibernacji" na okres 30 lat.

Niepowodzenie projektu Europejskiej Wspólnoty Obronnej, a także fakt, że UZE przekazała NATO swe kompetencje wojskowe sprawiły, że problemy bezpieczeństwa europejskiego i obrony nie były podejmowane w trakcie negocjacji nad traktatami rzymskimi. Dopiero na początku lat 60. prezydent de Gaulle zaproponował, aby oprócz systemu wspólnotowego rozwinąć współpracę polityczną. Propozycja, znana pod nazwą *Planu Foucheta,* dotyczyła sześciu państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, które miały utworzyć unię polityczną. Państwa skonfederowane w unii miały prowadzić konsultacje mające na celu wypracowanie wspólnej polityki zagranicznej.

W pierwszej wersji *Plan Foucheta* proponował przekształcenie wspólnoty w unię polityczną prowadzącą wspólną politykę zagraniczną i obrony. Ponadto, pod auspicjami unii państwa współpracowałyby w takich dziedzinach, jak: rozwój kultury, nauki i praw człowieka. Projektowana unia miała funkcjonować niejako

---

[54] Ibidem., s. 275-278.

obok wspólnot, nie naruszając ich kompetencji. Unia polityczna miała się rządzić przede wszystkim strategią kooperacyjną, czyli współpracą międzyrządową. Wkrótce jednak, w drugiej wersji *Planu Foucheta*, jego autorzy rozszerzyli kompetencje unii także na inne zagadnienia, w tym także gospodarcze, co uderzało w podstawy funkcjonowania EWG.

Realizacja drugiej wersji planu zapewniałaby dominację we wspólnotach „dwóm wielkim", czyli Francji i RFN, dlatego też tzw. małe państwa przystąpiły do kontrakcji. Domagały się, ażeby instytucje projektowanej unii politycznej wyposażyć w kompetencje ponadnarodowe, tak ażeby wszystkie państwa były wobec nich równe i zostały podporządkowane jednolitym mechanizmom wspólnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony.

Drugą propozycją zgłoszoną przez „małe" państwa, która przyczyniła się do upadku *Planu Foucheta*, był wniosek o przyjęcie do wspólnot Wielkiej Brytanii, z czym konsekwentnie nie zgadzała się Francja. Generał de Gaulle uważał Wielką Brytanię za „konia trojańskiego" USA w Europie.

Ostatecznie Plan Foucheta upadł, a jedynym elementem, jaki z niego pozostał był traktat elizejski, zawarty 22 stycznia 1963 r. pomiędzy Francją a RFN. Współpraca wojskowa francusko-niemiecka stała się jednym z najważniejszych elementów pojednania dwóch, dotychczas odwiecznych wrogów. Francja i Niemcy stały się dzięki temu „motorem" integracji europejskiej.

W grudniu 1969 r. konferencja w Hadze zapoczątkowała kolejny etap dyskusji na temat współpracy politycznej państw. Ale wówczas następca generała de Gaulle'a, Georges Pompidou zachowywał się z rezerwą wobec zgłoszonych projektów. Kolejne propozycje integracji politycznej to: *Rapport Davignon* (1970 r.), *Rapport Tindemansa* (1976 r.), *Plan Genscher-Colombo* (1981 r.).

Lata osiemdziesiąte przyniosły dwa istotne akty polityczne wspólnot. Pierwszy, to *Deklaracja o Unii Europejskiej,* przyjęta w Stuttgarcie 19 czerwca 1983 r. Sygnatariusze *Deklaracji* pragnęli, ażeby projektowana unia:

- dała „impuls polityczny" integracji europejskiej;
- określiła kierunki sprzyjające jej rozwojowi oraz główne zasady europejskiej współpracy politycznej;

- sprzyjała zgodności pomiędzy różnymi zagadnieniami interesującymi przyszłą Unię Europejską;
- zapoczątkowała współpracę w nowych dziedzinach;
- wyrażała wspólne stanowisko w sprawach stosunków zewnętrznych.

Drugim znaczącym wydarzeniem, które miało wpływ na rozwój europejskiej autonomii strategicznej, była *Deklaracja o reaktywowaniu Unii Zachodnioeuropejskiej* (27 października 1984 r.).

Deklaracja apelowała o poszukiwanie porozumienia w sprawach bezpieczeństwa. Jej sygnatariusze podkreślali rolę Zgromadzenia Unii Zachodnioeuropejskiej, uznając ją za jedyny europejski organ upoważniony do podejmowania problematyki obronnej. W *Deklaracji* zawarte były także dyspozycje dla Rady UZE, zmierzające do uzgodnienia stanowiska w takich dziedzinach, jak: sprawy obrony, ograniczenie zbrojeń i rozbrojenie, umocnienie Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz rozwoju współpracy w sferze przemysłu zbrojeniowego.

Przemiany w stosunkach między Wschodem i Zachodem, związane z *pierestrojką* zainicjowaną przez Michaiła Gorbaczowa, a w konsekwencji zmiany w strategii amerykańskiej na kontynencie europejskim, sprzyjały konsolidacji zwolenników wokół idei unii politycznej, obejmującej także sprawy bezpieczeństwa i obrony.

Dnia 17 lutego 1986 r. został przyjęty *Jednolity Akt Europejski*. W dokumencie podkreślono rolę, jaką w bezpieczeństwie europejskim odgrywają Stany Zjednoczone oraz ich siły nuklearne i konwencjonalne, ale też zwrócono uwagę na potrzebę określenia strategicznej pozycji Stanów Zjednoczonych wobec Europy. W JAE stwierdzono między innymi: „Wysokie Umawiające się Strony wyrażają pogląd, że ściślejsza współpraca dotycząca problemów bezpieczeństwa europejskiego w zasadniczy sposób przyczyniłaby się do rozwoju tożsamości europejskiej w sprawach polityki zewnętrznej. Są one gotowe do ściślejszego koordynowania swoich stanowisk w politycznych i gospodarczych aspektach

bezpieczeństwa. (...) są zdecydowane utrzymać warunki technologiczne i przemysłowe konieczne dla ich bezpieczeństwa"[55].

W konsekwencji na sesji Rady Ministrów w Hadze (27 października1986 r.) uzgodniono treść dokumentu pt. *Platforma europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa*. Stwierdzono w nim między innymi, że Unia Europejska byłaby niepełna, gdyby nie objęła spraw bezpieczeństwa i obrony. Równocześnie podkreślono, że bezpieczeństwo Europy może być zapewnione tylko dzięki ścisłej współpracy z sojusznikiem północnoamerykańskim.

Od 1954 r., czyli od czasu załamania się planu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej, słowo *obrona* nie występowało w dokumentach wspólnot europejskich. Pojawiło się dopiero w traktacie założycielskim z Maastricht (wszedł w życie 1 listopada 1993r.). Unia Europejska nie miała kompetencji i środków do aktywności w sferze bezpieczeństwa, dlatego zwróciła się do Unii Zachodnioeuropejskiej, jedynej europejskiej organizacji wojskowej, o opracowanie i realizację decyzji i działań Unii mających znaczenie dla obrony. Uznano, że UZE jest integralną częścią rozwoju UE, która z czasem stanie się częścią struktur Unii Europejskiej. Swoje funkcje UZE miała realizować, na prośbę Unii Europejskiej, na podstawie porozumienia wykonawczego. Wskutek zastrzeżeń zgłaszanych głównie przez Wielką Brytanię, która obawiała się osłabienia więzi transatlantyckich i osłabienia pozycji NATO w Europie, w treści układu z Maastricht i w dodatkowych deklaracjach zapisano, że współpraca państw członkowskich UE w sferze bezpieczeństwa i obrony ma być zgodna z polityką prowadzoną w tych dziedzinach przez Sojusz Północnoatlantycki. Jednocześnie podporządkowano struktury operacyjne UZE – wojskowym strukturom NATO. UZE miała zasięgać opinii NATO we wszystkich sprawach dotyczących operacji wojskowych. W ten sposób próbowano zwiększyć rolę Europejczyków w sferze bezpieczeństwa, jednocześnie nie pozwolono UZE na zbyt daleko idącą swobodę w tych sprawach. Ta dwuznaczność intencji przesądziła o jej przyszłym rozwoju.

---

[55] Jarosław Drozd, Jarosław Mrozek, „Polityka bezpieczeństwa Wspólnot Europejskich – w poszukiwaniu nowego wymiaru", *Studia i Materiały PISM*, Nr 59, Warszawa: Państwowy Instytut Spraw Międzynarodowych, luty 1993, s. 6.

3.1.3. Misje typu petersberskiego

Ważne znaczenie w procesie definiowania operacyjnej roli UZE miała deklaracja petersberska Rady Ministrów UZE z 19 czerwca 1992 r. Przewidziano w niej, że do 1 października 1992 r. powstanie komórka planowania, która podlegać będzie Radzie Ministrów UZE. Wyrażono też gotowość oddania do dyspozycji UZE jednostek wojsk konwencjonalnych różnych rodzajów broni, z przeznaczeniem do realizacji zadań wojskowych. Decyzje o użyciu tych jednostek podejmować miała Rada UZE, ale decyzje o uczestnictwie w konkretnych operacjach jednostek narodowych podejmować będą poszczególne państwa, zgodnie ze stosownymi postanowieniami swych konstytucji. Oprócz realizacji zadań w zakresie wspólnej obrony, wynikających z art. 5 traktatu północnoatlantyckiego i art. V zmodyfikowanego traktatu brukselskiego, jednostki wojskowe państw członkowskich UZE, działające pod jej auspicjami, będą mogły być wykorzystane: w misjach humanitarnych i do ewakuacji ludności, w operacjach utrzymania pokoju, jako siły bojowe w postępowaniu na wypadek kryzysów, w tym w operacjach przywracania pokoju. Te trzy typy działań są najczęściej nazywane misjami typu petersberskiego.

Jednostki wojskowe oddawane przez państwa członkowskie do dyspozycji UZE będą organizowane (siły będące w dyspozycji NATO - po konsultacjach z NATO) jako siły wielonarodowe, obejmujące różne rodzaje broni. Wszystkie państwa członkowskie UZE zobowiązały się do wyznaczenia jednostek wojskowych i sztabów, które zostaną oddane do dyspozycji UZE.

3.1.4. Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony

Kolejnym etapem w rozwoju europejskich zdolności obronnych było zaakceptowanie UZE jako europejskiego filaru NATO. Na szczycie Sojuszu, który odbył się w styczniu 1994 r. w Brukseli, poparto rozwijanie *Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony* (ETBiO). UZE powierzono prawo do jej realizacji. W deklaracji szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej uznano powstającą stopniowo europejską tożsamość

w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony za wyraz dojrzałości Europy. Zapowiedziano dalsze przystosowanie struktur politycznych i wojskowych sojuszu, tak aby odzwierciedlały one rozwój ETBiO.

Sojusz określił nowe misje utrzymania pokoju i regulowania kryzysów, wymagające zwiększonego wkładu europejskich członków NATO. Główną rolę w prowadzeniu tych operacji wyznaczył Połączonym Siłom do Zadań Specjalnych (CJTF). Podjęto istotne decyzje w celu pogłębienia współpracy między NATO a UZE:

- udzielono poparcia idei ETBiO, mającej utrwalać więzi transatlantyckie i umacniać europejski filar NATO, co pozwoliłoby europejskim sojuszom przejąć większą odpowiedzialność za wspólne bezpieczeństwo i obronę;
- poparto koncepcję umacniania europejskiego filaru NATO za pośrednictwem UZE - obronnego komponentu Unii Europejskiej;
- zgodzono się, w celu uniknięcia dublowania wysiłków, udostępnić potencjał NATO do celów operacji UZE, podejmowanych przez sojuszników europejskich w ramach ich Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa;
- zatwierdzono koncepcję CJTF i stwierdzono, że sposób wprowadzenia jej w życie powinien umożliwić utworzenie **rozdzielnych, ale nie odrębnych** potencjałów wojskowych;
- potwierdzono, że NATO jest ważnym forum konsultacji państw członkowskich oraz wypracowania zgodnej polityki realizacji sojuszniczych zobowiązań w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, wynikających z traktatu północnoatlantyckiego.

Na przestrzeni lat współpraca między UZE a NATO stawała się coraz intensywniejsza. Wspólne posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej i Rady UZE odbywały się cztery razy w roku (w razie potrzeby - częściej). Jako przykład współpracy można przytoczyć między innymi: porozumienie o wymianie tajnych informacji, umowy o dostępie UZE do zintegrowanego systemu łączności NATO oraz regularne konsultacje sekretariatów i sztabów wojskowych obu organizacji.

Ważnym wydarzeniem było spotkanie ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw NATO w czerwcu 1996 r., na którym postanowiono rozbudować ETBiO jako kluczowy element adaptacji NATO do zmieniających się warunków. Inne ważne kwestie, o których wówczas debatowano, to reforma struktur dowodzenia NATO i udostępnienie środków Sojuszu dla misji prowadzonych przez UZE.

Na szczycie w Madrycie w lipcu 1997 r. szefowie państw i rządów Sojuszu Północnoatlantyckiego powitali z zadowoleniem działania na rzecz ETBiO w ramach NATO oraz potwierdzili, że podstawowym elementem Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony jest Unia Zachodnioeuropejska. Rada UZE potwierdziła gotowość dalszego zacieśniania stosunków z UE i NATO oraz dalszego rozwoju zdolności operacyjnych.

Jubileuszowy szczyt Sojuszu, który odbył się w Waszyngtonie w kwietniu 1999 r., zwołany w 50. rocznicę podpisania traktatu północnoatlantyckiego, odnotował osiągnięcia w rozwijaniu współpracy między UZE i NATO. Podkreślił, że rozwijanie ETBiO sprzyja współpracy transatlantyckiej. Odnotowano jednocześnie osiągnięcia Unii Europejskiej, która „podjęła ważne decyzje na rzecz wzmacniania wysiłków w zakresie bezpieczeństwa i obrony". Na spotkaniu potwierdzono wolę rozwijania - na bazie istniejących mechanizmów - współpracy NATO-UE. Podkreślono w szczególności znaczenie zapewnienia możliwie najpełniejszego udziału europejskich sojuszników, nie będących członkami UE, w operacjach kryzysowych prowadzonych pod egidą UE.

Koncepcja *Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony* miała swoich zwolenników, ale i przeciwników. Umacnianie autonomii europejskiej w sprawach bezpieczeństwa i obrony niepokoiło przede wszystkim Stany Zjednoczone, ale i niektóre państwa europejskie, tj. Wielką Brytanię, a także, w różnym stopniu, Holandię, Portugalię i Danię. Obawiały się one osłabienia euroatlantyckiej współpracy, a tym samym naruszenia spójności Sojuszu Północnoatlantyckiego. Idea rozwoju w ramach NATO europejskiej tożsamości była przez niektórych polityków postrzegana jako droga prowadząca do wzmocnienia sojuszu przez zwiększenie w nim roli Europejczyków. Projekt ETBiO miało odgrywać rolę instrumentu

europeizacji NATO, na czym poniekąd zależało Amerykanom, postulującym od dawna zwiększenie wydatków na obronę.

Większość członków, na czele z Francją - główną inicjatorką reform w strukturach europejskich, preferowała tworzenie nie tylko "tożsamości", ale i "polityki" bezpieczeństwa i obrony.

3.1.5. Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony

Różnica między *Europejską Tożsamością Bezpieczeństwa i Obrony* (ETBiO) a *Europejską Polityką Bezpieczeństwa i Obrony* (EPBiO) jest taka, że pierwsza była realizowana w ramach NATO, a EPBiO jest prowadzona w ramach Unii Europejskiej. Obie miały być tworzone przez samych Europejczyków. Inicjatywa Unii Europejskiej oparta była na założeniu, że podstawą wspólnej obrony pozostaje NATO, a więc bez uszczerbku dla art. 5 traktatu waszyngtońskiego. Unia Europejska postanowiła samodzielnie prowadzić działania antykryzysowe. Byłyby to operacje opanowywania kryzysów, wymagające zaangażowania armii europejskich, ale nie byłoby to tworzenie armii europejskiej[56].

W Traktacie Amsterdamskim, przyjętym na spotkaniu 16-18 czerwca 1997 r. (podpisanym 2 października 1997 r.), znalazły się rozwiązania kompromisowe umożliwiające prowadzenie bardziej samodzielnych akcji antykryzysowych przez samych Europejczyków. Do traktatu o UE włączono postanowienia o udostępnieniu Unii Europejskiej przez UZE jej zdolności operacyjnych do realizacji misji petersberskich. Nie rozstrzygnięto wtedy kwestii integracji UZE ze strukturami UE, ale pozostawiono taką szansę. Znalazło się tam sformułowanie „o możliwej integracji UZE z UE, jeżeli Rada Europejska tak postanowi". Stwierdzono również, że UE przekaże UZE kompetencje w zakresie formułowania i wcielania w życie takich decyzji i działań Unii, które mają implikacje obronne. Wytyczne w tych sprawach ustala Rada Europejska. Protokół do art. 17 *Traktatu o UE* stanowi, że w ciągu roku od jego wejścia w życie UE opracuje wspólnie z UZE rozwiązania umacniające ich współpracę.

---

[56] Peter van Ham, *Europe's New Defense Ambitions: Implications for NATO, the US and Russia*, No. 1, George C Marshall, European Centre for Security Studies 2000, s. 1-12.

Na spotkaniu z ambasadorami Francji, 26 sierpnia 1998 r., Jacques Chirac zaproponował przekształcenie UZE w agendę polityki obronnej Unii Europejskiej. Miałaby się ona zintegrować z unijnymi instytucjami, utrzymując jednocześnie związki z NATO. Unia Zachodnioeuropejska, jako agenda polityki obronnej Unii, byłaby płaszczyzną współpracy tylko dla tych państw, które byłyby nią zainteresowane. Podczas francusko-niemieckiego szczytu w Poczdamie, 2 grudnia 1998 r., potwierdzono stanowisko obu państw w sprawie włączenia UZE do Unii Europejskiej.

W traktacie w wersji z Maastricht i Amsterdamu pominięto kwestie wyposażenia Unii Europejskiej w zdolności wojskowe. Do zbliżenia stanowisk w tej sprawie doszło za sprawą premiera Tony Blaira, który na nieformalnym spotkaniu szefów państw UE w miejscowości Pörtschach (Austria) w październiku 1998 r. opowiedział się za potrzebą rozwoju europejskich zdolności antykryzysowych. Londyn, dotychczas największy oponent nadania Unii Europejskiej kompetencji w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony europejskiej, zgodził się wesprzeć projekty Francji i Niemiec. Kilka miesięcy później, 4 grudnia 1998 r., odbył się francusko-brytyjski szczyt w Saint Malo, podczas którego przywódcy Jacques Chirac i Tony Blair uzgodnili *Deklarację o europejskiej obronie*, w której oświadczyli między innymi, że UE powinna rozwijać „samodzielne zdolności wojskowe"[57].

Rezultat francusko-brytyjskiego szczytu wpłynął na decyzje Rady Europejskiej, która 11-12 grudnia 1998 r. uzgodniła *Wiedeńską strategię dla Europy*, przyjmując za cel zasadniczy: „promowanie stabilności i dobrobytu wszędzie - i w Europie, i na świecie". Jednocześnie w Wiedniu zapowiedziano wzmocnienie roli Unii Europejskiej na scenie międzynarodowej i „prawdziwą bilateralizację".

Wydarzenia, które przyspieszyły decyzje o powołaniu przez UE własnych sił zbrojnych, miały miejsce na Bałkanach. Wojna w Kosowie, po raz kolejny, wykazał brak skuteczności w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. Organizacja nie dysponowała odpowiednimi

---

[57] *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, Jacek Pawłowski, Andrzej Ciupiński (red.), Warszawa: AON 2001, s. 81.

strukturami i instrumentami militarnymi, które umożliwiłyby podjęcie akcji wymuszającej pokój. Taką rolę odegrał natomiast Sojusz Północnoatlantycki i jego członkowie, a więc i państwa członkowskie UE. Operacja w Kosowie uświadomiła Europejczykom nie tylko niezdolność UE do podjęcia akcji tego typu, ale również fakt ogromnej dysproporcji technologicznej między nimi a Stanami Zjednoczonymi. Prawie 70% operacji z powietrza przeprowadziły siły amerykańskie, pokrywając 80% kosztów tej kampanii, zaś żołnierze europejscy borykali się z problemami łączności, logistyki i wywiadu. Sekretarz generalny NATO, George Robertson powiedział: „na papierze Europa posiada 2 miliony mężczyzn i kobiet pod bronią, czyli więcej niż Stany Zjednoczone. Kiedy przychodzi jednak do działania, z ciężkim trudem jest ona w stanie wysłać 40 tys. wojska jako siły pokojowe w regionie Bałkanów. Coś jest zatem nie tak i Europa o tym wie" [58].

Okazało się, że Unia Zachodnioeuropejska, jako komponent obronny Unii Europejskiej, była zbyt słaba i zależna w wielu dziedzinach od NATO, a zatem nie spełniła pokładanych w niej nadziei.

W konsekwencji państwa Unii Europejskiej przystąpiły do budowania, w ramach II filaru – Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Szczegółowe postanowienia przyjęto podczas posiedzeń Rady Europejskiej w Kolonii (3-4 czerwca 1999 r.), Helsinkach (10-11 grudnia 1999 r.) i Nicei (7-9 grudnia 2000 r.). Na spotkaniu w Kolonii uzgodniono, że przejmie ona funkcje operacyjne Unii Zachodnioeuropejskiej. Ustalono ponadto, że polityka w zakresie rozwiązywania kryzysów, będzie prowadzona przez realizację misji petersberskich. O podjęciu operacji wojskowej miałaby decydować Rada Unii Europejskiej, opierając się na schemacie obowiązującym w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (II filaru), czyli zasadzie jednomyślności.

Dalsze prace nad wzmocnieniem UE w sprawach polityki bezpieczeństwa i obrony odbywały się w grupach roboczych, na spotkaniach dwustronnych państw członkowskich: w Londynie (19-20 czerwca 1999 r.) między Wielką Brytanią a Włochami, francusko – brytyjskim z 25 października 1999 r., francusko – niemieckim w Paryżu (30 października 1999 r.). Z kolei spotkanie Rady Ministrów

---

58 Janusz Reiter, "Czas na szukanie kompromisów", *Rzeczpospolita*, 10.02.2001.

UZE, które odbyło się w Luksemburgu w dniach 22-23 listopada 1999 r., było następnym krokiem w tym kierunku. W przyjętej wówczas deklaracji potwierdzono gotowość oddania operacyjnych zdolności UZE do dyspozycji UE oraz zamiar rozwijania „zadowalających rozwiązań, które będą służyły interesom wszystkich krajów UZE". Spotkanie w Luksemburgu zakończyło prowadzony od listopada 1998 r. przegląd sił, które byłyby przeznaczone do prowadzenia przez Europejczyków misji petersberskich.

Do wyraźnego przyspieszenia prac nad EPBiO doszło podczas spotkania Rady Europejskiej w Helsinkach w grudniu 1999 r. [59] Od tego też momentu w dokumentach nie używa się wyrazu *wspólna* (Common) dla określenia nowej polityki Unii Europejskiej. Chodziło nie tylko o uproszczenie nazwy ale głównie o istotne różnice pomiędzy polityką bezpieczeństwa i obrony wobec innych dziedzin wspólnej polityki UE. W ramach pierwszego filaru realizowane są polityki wspólnotowe: rolna, regionalna, ochrony środowiska, transportowa oraz inne. Są one regulowane szczegółowymi przepisami prawa wspólnotowego i podlegają kompetencji ponadnarodowych organów UE. Z kolei EPBiO miało być regulowane w ramach współpracy międzyrządowej.

Państwa zdecydowały o utworzeniu do końca 2003 r. instytucjonalnego i materialnego zaplecza dla sił antykryzysowych UE. Ustalono, że na wypadek zagrożenia stabilizacji międzynarodowej UE będzie zdolna do reakcji. W tym celu Rada Europejska zobowiązała państwa członkowskie UE do gotowości wystawienia w ciągu 60 dni i utrzymywania w sposób ciągły co najmniej przez rok, siły wojskowej liczącej od 50-60 tys., zdolnej do podjęcia misji typu petersberskiego. Ze względu na specjalne stosunki z Sojuszem Północnoatlantyckim zaproponowano utworzenie niezbędnych warunków do konsultacji, współpracy i pełnej przejrzystości we wzajemnych relacjach. Zapowiedziano, że państwa NATO będą mogły, pod kierunkiem UE, wnosić swój wkład do wojskowego regulowania

---

[59] Ryszard Zięba, „Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony na progu XXI wieku", op. cit., s. 61-64.

kryzysów. Do wypełniania powyższych zadań powołano, na razie tymczasowe, struktury polityczno-wojskowe[60].

W traktacie z Nicei, zmieniającym Traktat o Unii Europejskiej, potwierdzono, że na razie Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony ogranicza się do działań antykryzysowych, czyli misji petersberskich. Nie wykluczono jednak dalszego rozwoju współpracy obronnej państw członkowskich UE. Zaaprobowano, między innymi, raport o poprawie spójności i efektywności działania EU w dziedzinie zapobiegania konfliktom oraz zaapelowano o szybkie nadanie Unii Europejskiej zdolności operacyjnej w zakresie bezpieczeństwa. Miało się to odbyć przez przejęcie funkcji operacyjnych od Unii Zachodnioeuropejskiej.

Na posiedzeniu w Marsylii 13 listopada 2000 r. Rada Ministerialna UZE ostatecznie podjęła decyzję o przekazaniu Unii Europejskiej wszystkich swoich zasobów, w tym organów potrzebnych do prowadzenia misji petersberskich[61]. Dla państw członkowskich nie było to jednoznaczne z likwidacją UZE, gdyż nadal obowiązywał zmodyfikowany traktat brukselski, wraz z art. V i zobowiązaniem do wzajemnej obrony w razie zbrojnej napaści. W ten sposób UZE przeszła niejako w stan uśpienia, ale nadal istnieje, choć jej zadania postanowiono przenieść do kompetencji Unii Europejskiej. Utrzymano zatem niektóre funkcje „przedstawicielskie", a w celu wypełnienia zobowiązań dotyczących wspólnej obrony utworzono Stały Sekretariat, tzw. „strażników art. V".

W pierwszym półroczu 2001 r. następowało przekazywanie środków organizacyjnych i materialnych Unii Zachodnioeuropejskiej instytucjom Unii Europejskiej.

3.2. Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa

Sprawy polityki bezpieczeństwa i obrony wchodzą w zakres drugiego filaru Unii Europejskiej, czyli Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

---

60 Burkhard Auffermann, "The Common European Policy on Security and Defence, The Finish Dilemma 2000: Crisis Management and Common Defense", *Northern Dimension Yearbook 2000*, The Finish Institute on International Affairs 2000, s. 37.

61 W rzeczywistości UZE nie uległa likwidacji bowiem daje większe gwarancje w art. V wspólnej obronie (automatyzm przyjścia z pomocą wojskową ofierze napaści). UZE przekazała jedynie funkcje sprawowania misji petersberskich, czyli zadań wyłącznie antykryzysowych i zapobiegawczych, natomiast sprawy wspólnej obrony pozostawiła w formie stale działającego Sekretariatu UZE.

(WPZiB). Podstawę prawną określającą wspólne działania, które mają być realizowane w ramach WPZiB, stanowi tytuł V Traktatu o Unii Europejskiej. Są to następujące działania:

- ochrona wspólnych wartości i niezależności unii;
- umacnianie bezpieczeństwa unii i jej członków;
- zachowanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego;
- rozwój współpracy międzynarodowej;
- rozwój demokracji i poszanowanie praw człowieka.

Wymienione w TUE wartości zostały sformułowane tak ogólnie, że dają możliwość nie tylko prowadzenia działań antykryzysowych, ale także budowania zdolności obronnych UE.

Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa powołano na mocy Traktatu o Unii Europejskiej podpisanego 7 lutego 1992 r. – TUE[62]. Wszedł w życie 1 listopada 1993 r.. Przyjęte w Traktacie o UE rozwiązanie dotyczące WPZiB, w zasadzie niewiele odbiegające od zawartego w Jednolitym Akcie Europejskim, nie mogło zadowolić zwolenników pogłębionej współpracy, głównie z tego względu, że współpraca w tym obszarze miała zdecydowanie międzyrządowy charakter. Postanowienia te w istotnym zakresie zostały zmienione przez podpisany 2 października 1997 r. Traktat Amsterdamski[63] (wszedł w życie 1 maja 1999), oraz, w niewielkim stopniu, przez podpisany 26 lutego 2001 r. Traktat Nicejski.

W Traktacie w wersji z Maastricht sformułowano założenia europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w ramach tzw. II filaru, który nosił nazwę: Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa. Obejmuje ona zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego, z możliwością wykształcenia w przyszłości wspólnej polityki obronnej, a nawet wspólnej obrony. W Traktacie założycielskim stwierdzono, że *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa obejmuje wszystkie te kwestie, które są związane z bezpieczeństwem Unii Europejskiej łącznie z docelowym określeniem wspólnej polityki obronnej, która mogłaby z czasem*

---

62 *Dokumenty Europejskie*, oprac. A. Przyborska-Klimczak, E. Skrzydło-Tefelska, t. 1, Lublin 1996, s. 295 i nast.

63 *Traktat o Unii Europejskiej*, wprowadzenie i przekład J. Barcz, Warszawa 2000, s. 34 i nast.

doprowadzić do wspólnej obrony[64]. Organizacją, do której zgłosiła się UE o wypracowanie instrumentów i mechanizmów WPZiB była Unia Zachodnioeuropejska.

3.2.1. Zasady Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

W realizacji WPZiB Unia Europejska widzi możliwość „potwierdzenia swojej tożsamości na arenie międzynarodowej" (art. 2); istotnym udoskonaleniem wprowadzonym przez Traktat Amsterdamski jest stwierdzenie, że „Unia określa i realizuje" wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa (art. 11ust. 1). Dotychczas (ramach EWP i na podstawie TUE) było to zadanie wyłącznie państw członkowskich[65]. TUE w brzmieniu nadanym przez Traktat Amsterdamski sprecyzował spójność i solidarność państw członkowskich w ramach UE. Stosownie do art. 11 ust. 2 TUE państwa członkowskie:

- popierają aktywnie i bez żadnych zastrzeżeń wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa „w duchu lojalności i wzajemnej solidarności";
- współpracują w celu „umacniania i rozwijania, politycznej solidarności";
- powstrzymują się do każdego działania, które „byłoby sprzeczne z interesami Unii lub mogłyby zaszkodzić jej skuteczności jako spójnej sile w stosunkach międzynarodowych".

3.2.2. Instrumenty działania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

Do najważniejszych instrumentów, jakimi dysponuje UE w ramach WPZiB należą:

1. zasady i ogólne wytyczne (*principles and general guidelines*);
2. wspólne strategie (*common strategies*);
3. wspólne działania (*joint actions*);
4. wspólne stanowiska (*common positions*);
5. umacnianie współpracy państw członkowskich.

---

64 Traktat z Maastricht [w:] Przyborska-Klimczak A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wybór dokumentów, Lublin 1995, s. 234.

65 *Unia Europejska. Przygotowania Polski do członkostwa*, Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska, Ewa Synowiec (red.), Warszawa: Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego 2001, s. 501-532.

Zasady i ogólne wytyczne wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa ustala Rada Europejska. Nie mają one mocy prawnie wiążącej. Traktat Amsterdamski rozszerzył w tym zakresie kompetencje Rady Europejskiej, włączając w obszar zasad i ogólnych wytycznych również „sprawy mające odniesienia w dziedzinie polityki obronnej (art. 13 ust. 1).

Rada Europejska ustala też wspólne strategie. Obejmują one dziedziny, w których państwa członkowskie UE „mają ważne wspólne interesy". Ustalając wspólne strategie Rada Europejska określa w każdym przypadku ich cel, czas trwania i niezbędne środki, jakie muszą być zapewnione przez Unię i przez jej państwa członkowskie (art. 13 ust. 2).

Za realizację wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa odpowiada Rada Unii Europejskiej (dalej – Rada) (art. 13 ust 3). Działa ona na podstawie zasad i ogólnych wytycznych oraz wspólnych strategii ustalonych przez Radę Europejska. Rekomenduje ona Radzie Europejskiej wspólne strategie i jest odpowiedzialna za ich realizację. Zapewnia „jednolitość, spójność i skuteczność działaniom Unii". W tym celu Rada w szczególności podejmuje wspólne działania i przyjmuje wspólne stanowiska. Mają one charakter wiążący dla państw członkowskich UE.

Rada przyjmuje wspólne działania (art. 14) w specyficznych sytuacjach „w których za niezbędne uważa się podjęcie operatywnych działań". Określa ona wówczas cele wspólnego działania, jego zakres, środki, jakimi Unia musi dysponować, a w razie potrzeby czas trwania i warunki realizacji. W szczególnie pilnych przypadkach (wobec braku decyzji Rady) państwa członkowskich mogą podjąć „konieczne działania o charakterze natychmiastowym", uwzględniając „ogólne cele wspólnego działania". Rada musi niezwłocznie poinformować o podjęciu takich działań.

Rada przyjmuje również wspólne stanowiska (art. 15). Ustalają one koncepcję Unii „w odniesieniu do określonych problemów o charakterze geograficznym lub substancjonalnym". Państwa członkowskie zobowiązane są do „zapewnienia zgodności ich narodowych polityk" ze wspólnymi stanowiskami. Rada może w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa podejmować decyzje.

Umacniające współpracę państwa członkowskie działają w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa spójnie i solidarnie. Zobowiązanie to jest sprecyzowane w pozostałych postanowieniach dotyczących wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W szczególności dotyczy to:

- wzajemnej wymiany informacji na posiedzeniach Rady i dokonywanie uzgodnień w celu zapewnienia możliwie najskuteczniejszego wpływu Unii poprzez zgodne i zbieżne działania (art. 16);
- koordynacji działań w organizacjach międzynarodowych i podczas międzynarodowych konferencji, mając na uwadze wspieranie wspólnych stanowisk; zobowiązanie są do informowania o przebiegu obrad państw członkowskich, które nie są obecne na danej konferencji; podobne zobowiązania ciążą na państwach członkowskich UE, stałych członkach względnie członkach Rady Bezpieczeństwa NZ (art. 10);
- możliwości zwracania się do Rady z wszelkimi zapytaniami dotyczącymi wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz przedkładać propozycje; mogą również występować o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady (za pośrednictwem prezydencji) w przypadkach wymagających pilnej decyzji (art. 22).

3.2.3. Mechanizm decyzyjny w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

O ile Europejska Wspólnota Gospodarcza posiadała wyraźne ponadnarodowe rozwiązania o tyle drugi filar UE nadal pozostaje zdominowany współpracą międzyrządową państw – członków UE. Chęć „uwspólnotowienia" II filaru, czyli przekazania kompetencji w sprawach WPZiB na poziom ponadnarodowy, jest wyzwaniem, na które na razie nie stać państw członkowskich UE. Jest to bowiem obszar newralgiczny i wrażliwy na narodowe tradycje, interesy i postrzeganie własnej roli na arenie międzynarodowej. Wymagałoby to bowiem postawienia na wspólnotę interesów, zgodnie z zasadą, że każdorazowo interesy wspólne są ważniejsze niż interesy odrębne i oddzielne ambicje członków wspólnoty[66] Postulat

---

[66] Teresa Łoś-Nowak, „Wspólnotowość polityki zagranicznej Unii Europejskiej", op. cit., s. 12-13.

zwiększenia roli UE w ramach II filaru wpisuje się w szerszą europejską debatę na temat modelu integracji: federacyjnego i konfederacyjnego. Jak podkreślają obserwatorzy, że „jeśli Unia Europejska nie będzie zdolna przekroczyć progu regulacji retoryki w sprawach polityki zagranicznej właściwej państwom narodowym oraz, jeśli zostanie pozbawiona tożsamości obronnej, Europa zostanie skazana na odgrywanie drugoplanowej roli w stosunkach międzynarodowych"[67].

Podstawową zasadą w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa zawartą w TUE w wersji z Maastricht jest jednomyślność. Traktat Amsterdamski wprowadził do TUE istotne zmiany w tej dziedzinie. Co prawda podejmowanie decyzji jednogłośnie (art. 23) pozostało zasadą działania w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, jednak ustanowiono tzw. konstruktywne wstrzymanie się od głosu (*constructive absention*) oraz rozszerzono możliwość podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów.

3.2.3.1. Konstruktywne wstrzymanie się od głosu

Istotą jego jest to, że wstrzymanie się od głosu nie stoi na przeszkodzie jednomyślemu podjęciu decyzji (art. 23). Zasadnicze elementy konstruktywnego wstrzymania się od głosu są następujące:

- państwo powstrzymujące się od głosu może złożyć w tej sprawie formalne oświadczenie; nie jest ono wówczas zobowiązane do realizacji danej decyzji, ale akceptuje, że decyzja ta wiąże Unię Europejską;
- „w duchu solidarności" powstrzymuje się ono od wszelkich działań, które byłyby sprzeczne z taką decyzją lub utrudniałyby jej realizację (konkretyzacja zasady spójnego i solidarnego działania – art. 11 ust. 2 TUE);
- pozostałe państwa członkowskie zgadzają się na odmienne stanowisko państwa wstrzymującego się od głosu;
- konstruktywne wstrzymanie się od głosu przestaje działać (decyzja jednogłośna nie dochodzi do skutku), jeżeli państwa powstrzymującego się od głosu dysponują więcej niż jedną trzecią głosów ważonych.

---

67 Ibidem., s. 14.

3.2.3.2. Podejmowanie decyzji kwalifikowaną większością głosów

Podejmowanie decyzji kwalifikowaną większością głosów było możliwe jedynie w ramach wspólnych działań i tylko wówczas, gdy tak zdecydowała Rada. Traktat Amsterdamski rozszerzył znacząco tę możliwość, dzięki czemu Rada decyduje kwalifikowaną większością jeżeli:

- podejmuje wspólne działania, przyjmuje wspólne stanowiska względnie podejmuje inne decyzje na podstawie wspólnych strategii;
- podejmuje decyzje w celu realizacji wspólnego działania lub wspólnego stanowiska.

Możliwość podejmowania decyzji kwalifikowaną większością jest obwarowane pewnymi ograniczeniami, a mianowicie:

- nie dotyczy ona „decyzji mających odniesienie wojskowe lub do polityki obronnej", ograniczenie to nie obejmuje jednak kwestii mających odniesienia do polityki bezpieczeństwa, np. w ramach misji petersberskich;
- decyzje dochodzą do skutku, jeżeli mają poparcie co najmniej dziesięciu państw członkowskich, które łącznie dysponują co najmniej sześćdziesięcioma dwoma głosami ważnymi spośród osiemdziesięciu głosów ważonych;
- do głosowania nie dochodzi jeżeli jedno z państw członkowskich oświadczy, że decyzja UE narusza w ważnych sprawach jego politykę narodową; W takiej sytuacji Rada może przekazać daną decyzję Radzie Europejskiej do jednomyślnego głosowania.

3.2.4. Organy Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

Unia dysponuje jednolitymi ramami instytucjonalnymi, z które funkcjonują także w ramach II filaru, na zasadzie „zapożyczenia". Do najważniejszych należą:

3.2.4.1. Rada Europejska

Na podstawie TUE w wersji z Maastricht Rada Europejska funkcjonowała w ramach WPZiB jako organ wspólnej organizacji – Unii Europejskiej. Traktat z Amsterdamu umocował Radę Europejską jako organ drugiego filaru.

Rada Europejska określa główne kierunki działania WPZiB poprzez:

- ustalanie zasad i ogólnych wytycznych Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa;
- podejmowanie decyzji w sprawie uzupełnienia WPZiB wspólną polityką obronną, wspólną obroną i ewentualnym włączeniem UZE do UE.

3.2.4.2. Rada

Rada działa w składzie ministrów spraw zagranicznych i jest głównym organem decyzyjnym i wykonawczym WPZiB:

- zapewnia „jednolitość", „spójność" i „skuteczność" działaniom UE w ramach II filaru;
- rekomenduje Radzie Europejskiej wspólne strategie i jest odpowiedzialna za ich realizację;
- podejmuje wspólne działania i przyjmuje wspólne stanowiska;
- pełni istotne funkcje koordynacyjne, jest forum wymiany informacji.

3.2.4.3. Parlament Europejski

Rola Parlamentu Europejskiego pozostaje w ramach II filaru w dalszym ciągu niewielka. Traktat Amsterdamski nie wprowadzał w tej dziedzinie zmian. Może on:

- kierować do Rady zapytania i zalecenia;
- jest wysłuchiwany przez prezydencje „w najważniejszych kwestiach i podstawowych kierunkach" WPZiB.

Ponadto prezydencja zobowiązana jest do zapewnienia, aby „opinie Parlamentu Europejskiego były brane pod uwagę w należytym zakresie". Raz w roku przeprowadzana jest debata na temat „postępów w realizacji" Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Dodatkowym elementem wpływu na tę sferę jest wpływ na wydatki budżetowe UE.

3.2.4.4. Komisja

Traktat Amsterdamski umocnił rolę Komisji Europejskiej w ramach WPZiB, która:

- uczestniczy w pełnym zakresie w pracach nad II filarem, reprezentowaniu Unii Europejskiej przez prezydencję w sprawach objętych tą polityką oraz w realizacji przez prezydencję decyzji podjętych w jej ramach;
- wchodzi w skład nowej struktury, tzw. trojki – obok prezydencji i Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB;
- pełni istotne zadania, np. może zwracać się do Rady z zapytaniami, zwracać się z wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady.

3.2.4.5. Prezydencja

Jest sprawowana przez państwo członkowskie przez sześć miesięcy. Kolejność prezydencji ustala jednomyślnie Rada. Państwo, które sprawuje prezydencję przewodniczy obradom wszystkich organów Unii Europejskiej. Ma tym samym istotny wpływ na tempo i kierunek prac UE. W ramach II filaru pełni trzy istotne funkcje:

- reprezentuje UE w sprawach objętych tą polityką;
- jest odpowiedzialna za realizację decyzji podejmowanych w ramach tej polityki;
- reprezentuje stanowisko UE w organizacjach międzynarodowych i podczas konferencji międzynarodowych.

3.2.4.6. Wysoki Przedstawiciel do spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa

Powołanie specjalnego organu, który miały być odpowiedzialny za realizację II filaru miało wzmocnić instytucjonalnie WPZiB oraz podkreślić tożsamość Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej. Formalnie Wysoki Przedstawiciel pełnić powinien jednocześnie urząd Sekretarza Generalnego Rady, ale w praktyce funkcja ta jest powierzana zastępcy Sekretarza Generalnego.

Do najważniejszych kompetencji Wysokiego Przedstawiciela należą:

- wspieranie prezydencji w sprawach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa;
- wspieranie Rady w sprawach tej polityki, w szczególności poprzez „przychylanie się do formułowania , przygotowywania i realizacji decyzji politycznych";
- prowadzi dialog polityczny ze stronami trzecimi – „w imieniu Rady na zlecenie prezydencji".

3.2.4.7. Komitet Stałych Przedstawicieli (COREPER)

Jest to organ pomocniczy Rady i w jego skład wchodzą stali przedstawiciele (ambasadorowie) państw członkowskich. Pod nieobecność Rady pełni on funkcje zastępcze i prowadzi działania między kolejnymi sesjami Rady, której jest zobowiązany przygotowywać posiedzenia.

Traktat Nicejski nie stanowił większego przełomu w dotychczasowym podejściu państw członkowskich do Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, ponieważ jak mówili dziennikarze „uczestnicy odjechali z Nicei *w narodowych kapeluszach*"[68]. Podpisany 26 lutego 2001 r. Traktat Nicejski dokonał niewielkich korekt odnośnie Unii Zachodnioeuropejskiej, poszerzono zakres spraw, w których decyzje będą podejmowane większością kwalifikowaną. W ograniczonym stopniu wprowadzono do WPZiB możliwość podjęcia tzw. ściślejszej współpracy, która może dotyczyć jedynie realizacji wspólnych działań lub wspólnego stanowiska i nie może odnosić się do spraw mających implikacje wojskowe lub w dziedzinie obrony.

Podstawową słabością instytucjonalizacji II filaru jest brak jednego ośrodka decyzyjnego, który kierowałby realizacją unijnej polityki zagranicznej. Obecnie władza w tej dziedzinie rozkłada się między Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB UE a Komisarza ds. Stosunków Zewnętrznych UE. Ten ostatni pochodzi z kraju, który sprawuje przewodnictwo w danym półroczu.

---

[68] Teresa Łoś-Nowak, „Wspólnotowość..., op. cit., s. 24.

W ramach WPZiB Unia Europejska wykorzystuje następujące instrumentarium:

- propaguje zachodnioeuropejskie normy i wartości, w tym przede wszystkim demokrację, pluralizm polityczny, poszanowanie praw człowieka oraz praworządności;
- umacnianie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i innych regionach świata;
- udzielanie pomocy w rozwiązywaniu konfliktów;
- wspieranie działań prewencyjnych mających na celu zapobieganie groźbom napięciom i kryzysom;
- podejmowanie działań mających na celu rozszerzanie terytorialnego zasięgu obowiązywania porozumień w sprawie kontroli zbrojeń i nierozprzestrzeniania broni jądrowej[69].

3.3. Unijna polityka bezpieczeństwa w odniesieniu do wschodniego sąsiedztwa

Bruksela postanowiła zbudować odpowiednią formułę współpracy względem sąsiadów UE po 2004 r. Do najważniejszych, z punktu widzenia założeń Wschodniego Wymiaru, są dwa oficjalne dokumenty UE, a mianowicie:

- „Szeroka Europa – Sąsiedztwo: nowe ramy stosunków z naszymi wschodnimi i południowymi sąsiadami"[70];
- „Strategia Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej" (European Neighbourhood Policy Strategy Paper – ESP)[71].

Oba dokumenty przedstawiają całościową wizję unijnej polityki wobec sąsiadów UE, dla których na razie nie przewiduje się członkostwa. Jak wynika z tych dokumentów UE jest nadal poważnie zainteresowana zacieśnianiem współpracy z tymi państwami.

Celem unijnej polityki ma być pogłębianie współpracy gospodarczej oraz intensyfikacja wspólnych działań w zakresie walki z wszelkiego rodzaju transgranicznymi zagrożeniami. Ma to prowadzić do zbudowania szerszej sfery

---

69 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit., s. 172.

70 "Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów", *Komentarze OSW*, 20 marca 2003 r., (źródło URL: http://www.europa.int/comm/external_relations/we/doc/com03_104_en.pdf).

71 *Communication from the Commision. European Neighbouurhood Policy. Strategy Paper*, {SEC(2004) 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570}, Commission of the European Union, Brussels, COM (2004) 373 final, 12.5.2004.

stabilności politycznej i ekonomicznej, która objęłaby UE i jej najbliższe sąsiedztwo.

Drugi dokument – Strategia Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej – otwiera nowe możliwości szerszej i bardziej intensywnej współpracy pomiędzy Unią a jej wschodnimi sąsiadami. Realizacja tego potencjału zależeć będzie jednak przede wszystkim od determinacji samej Unii oraz poszczególnych krajów wschodniego sąsiedztwa, do rzeczywistego zaangażowania się w realizację nakreślonych w strategii celów. Dokument dzieli kraje, do których jest skierowany, na trzy grupy:

- kraje europejskie: Rosję, Ukrainę, Białoruś i Mołdawię, wobec których obowiązuje przede wszystkim program TACIS);
- kraje Morza Śródziemnego (MEDA): Algierię, Egipt, Izrael, Jordania, Liban, Libia, Maroko, Syrię, Tunezja;
- Kaukaz Południowy (nowy element): Gruzję, Armenię, Azerbejdżan[72].

Program skierowany jest wiec dla wszystkich państw sąsiednich UE, a nawet wychodzi poza ten obszar. Proponuje natomiast głębszą współpracę i koordynację działań w nowych dziedzinach.

Celem naczelnym Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej UE jest zbliżenie krajów sąsiedzkich do Unii Europejskiej. Współpraca ma obejmować następujące sfery:

1. promocję uznawanych przez UE podstawowych wartości, takich jak poszanowanie dla praw człowieka, demokracji i rządów prawa.
2. dialog polityczny, możliwość uczestnictwa we Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB) oraz Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obronnej (EPBiO), zarządzaniu kryzysami, przeciwdziałaniu konfliktom.
3. realizację reform ekonomicznych, dostosowywanie ustawodawstwa do norm unijnych; Strategia przewiduje także możliwość ustanowienia preferencyjnych relacji handlowych, stopniowe zwiększanie dostępu krajów sąsiedzkich do wewnętrznego rynku UE.
4. obszar Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, efektywne zarządzanie

---

[72] Ibidem, s. 31.

granicami, doskonalenie instytucji państwowych ich skuteczności i transparentności. Rozważane są propozycje KE odnośnie specjalnych możliwości dla lokalnego ruchu granicznego oraz uelastycznieniu reżimu wizowego.

5. energetyka, transport, ochrona środowiska, nauka i oświata[73].

Zakres promocji zasad i wartości UE w krajach ościennych byłby dostosowany do możliwości i politycznych, gospodarczych realiów każdego państwa. Harmonizacja prawa odbywałaby się w oparciu o tzw. *Action Plan*, który byłby określany przez Komisję Europejską w porozumieniu z każdym sąsiadem, a następnie weryfikowany rokrocznie[74]. W planie przewidziane jest utworzenie określonych przywilejów i koncesji, między innymi dzięki uelastycznieniu niektórych reżimów wizowych. W większości pomysły pomocowe mają charakter ogólnikowy i ograniczają się do postulowania intensyfikacji działań Unii w określonych sferach, wymienianych w większości i w poprzednich dokumentach.

W ESP wyróżniona została Rosja, ale dzięki jej strategicznej roli dla UE, a nie w ramach koncepcji Wschodniego Wymiaru. Wobec niej stwierdzono, że polityka wobec tego kraju będzie budowana na nieco odrębnych zasadach, w oparciu o ustaloną na szczycie w Petersburgu w 2003 r. koncepcję czterech przestrzeni: gospodarczej; wolności bezpieczeństwa i sprawiedliwości; bezpieczeństwa zewnętrznego oraz badań naukowych i oświaty.

Zdaniem analityków podstawową zasadą wzajemnych relacji we Wschodnim Wymiarze powinna być „warunkowość" w stosunkach UE – państwa adresaci tego wymiaru. Zasadę tę powinno się stosować jednakowo wobec wszystkich sąsiadów wschodnioeuropejskich, nie dyskryminując żadnego z nich.

Warunkowość pomocy udzielanej państwom objętym Wschodnim Wymiarem polegałaby na dostosowaniu instrumentów pomocy do etapu rozwoju współpracy oraz postępów w reformach. Polska sugeruje, aby zwiększyć efektywność wykorzystania dostępnych środków unijnych dla państw Wschodniego Wymiaru.

---

[73] "Europejska Polityka Sąsiedztwa: nowy etap w relacjach UE ze Wschodem?", *Komentarze OSW*, 20.05.2004.

[74] *Communication from the Commission to the Council and the European Parliament. Wider Europe – Neighbourhood: A New Framework for Relations with our Eastern and Southern Neighbours*, Brussels, 11.3.2003, COM (2003) 104 final, Cimmission of the European Commnities.

Chodzi o takie programy jak: INTERREG oraz TACIS CBC. Proponuje się uproszczenie procedur wykonawczych i decyzyjnych, przy jednoczesnym zachowaniu kontroli nad realizacją projektów.

3.3.1. Bezpieczeństwo na wschodniej granicy UE

Stabilność i bezpieczeństwo UE zależą od skutecznej ochrony jej granic zewnętrznych. Unia Europejska przywiązuje dużą wagę do tego, by kraje graniczne, jak Polska, zapewniły właściwą kontrolę na swoim odcinku zewnętrznej granicy UE.

Polska ma najdłuższy lądowy odcinek zewnętrznej granicy rozszerzonej Unii Europejskiej. Długość granicy Polski z Rosją wynosi 232 km, z Białorusią 416 km, z Ukrainą 528 km, co łącznie daje 1176 km.

Eksperci uważają, że do najważniejszych zagrożeń, które mogą wystąpić na granicy wschodniej można zaliczyć:

- napływ nielegalnych imigrantów z Afryki i Azji, pragnących przedostać się do Europy Zachodniej;
- napływ członków grup przestępczych z krajów WNP;
- przemyt do krajów byłego ZSRR samochodów pochodzących z kradzieży na terenie państw Europy Zachodniej dokonywany przez międzynarodowe grupy przestępcze, a także przemyt samochodów zgłaszanych jako ukradzione;
- korumpowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej przez międzynarodowe grupy przestępcze[75].

Wszystkie państwa ubiegające się o członkostwo w UE zostały zobowiązane do przyjęcia dorobku prawnego w dziedzinie granic i polityki migracyjnej. Wymóg ten w 2000 r. potwierdza wspólne stanowisko negocjacyjne państw członkowskich UE w obszarze „Sprawiedliwości i spraw wewnętrznych"[76].

W styczniu 2000 r. Rada Ministrów przyjęła „Zintegrowaną Strategię Zarządzania Granicą", w której określiła całokształt działań związanych

---

[75] Tomasz Paszewski, "Polska granica wschodnia a integracja z Unią Europejską", *W pół drogi. Polska – Unia Europejska*, Marek A. Cichocki (red.), Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych 2002, s. 119-120.

[76] Ibidem., s. 107.

z dostosowaniem ochrony granic do wymogów wspólnotowych. Dokument dotyczy między innymi budowę nowych przejść granicznych i otwieranie placówek konsularnych, zadania poszczególnych służb i instytucji oraz ich harmonogram. W celu polepszania standardów w ochrony granic wschodnich utworzono od 1 maja 2004 r. specjalny Fundusz Schengen w wysokości 280 mln euro. Jest on skierowany do Straży Granicznej[77].

Układ z Schengen reguluje kwestie zniesienia obowiązku wizowego między sygnatariuszami tego porozumienia na rzecz większej kontroli na granicach zewnętrznych tych państw. Integracja Polski z UE nie oznacza automatycznie przystąpienia do tzw. strefy Schengen. Eksperci twierdzą, że potrzeba minimum trzech lat na wprowadzenie niezbędnego Systemu Informacji Schengen (SIS II), bez którego nie jest możliwe funkcjonowanie w ramach tej strefy[78]. Dla porównania Finlandia, która ma najdłuższą granicę lądową z krajów UE z Rosją, stała się członkiem strefy Schengen w marcu 2001 r., czyli po siedmiu latach od momentu integracji[79].

Granice między Rosją i Białorusią oraz Rosją i Ukrainą nie są szczelne. Powoduje to, że na polskiej granicy wschodniej powinno się skoncentrować wysiłki na rzecz powstrzymania nielegalnej imigracji i innych niepożądanych zjawisk. Według znawców problematyki głównymi obszarami działań przestępczości zorganizowanej są: kontrabanda, przemyt surowców naturalnych, metali, narkotyków oraz wódki, papierosów i benzyny. Od tego na ile skuteczne będą polskie czy słowackie służby graniczne zależeć będzie stabilność gospodarcza i polityczna państw członkowskich Unii, nie mówiąc już o zabezpieczeniu przed terroryzmem międzynarodowym i zorganizowaną przestępczością. Znawcy podkreślają, że „kwestia szczelności granicy wschodniej i związana z nią polityka wizowa wobec krajów WNP muszą być, przynajmniej do pewnego stopnia, podporządkowane strategicznym celom unijnej polityki wobec takich państw, jak Rosja, Ukraina czy Białoruś (...) Problem ewentualnego łatwiejszego dostępu na

---

77 "Na Wschodzie wiele zmian. Polska a unijna przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości", *Raporty i Analizy*, Nr 4, 2004, Warszawa: CSM 2004, s. 25-26.

78 Ibidem., s. 26.

79 Karol Reczkin, „Finlandia – granica zewnętrzna Unii Europejskiej z Rosją. Wnioski dla Polski", *Raporty i Analizy*, Nr 5, 2004, Warszawa: CSM 2004, s. 1.

teren UE obywateli europejskich państw byłego ZSRR, bądź też mieszkańców niektórych regionów tych krajów, należy postrzegać jako wyzwanie dla obecnej i przyszłej polityki wschodniej rozszerzonej Unii Europejskiej"[80].

Jednocześnie należy pamiętać, że granica między Unią Europejską i nowymi sąsiadami nie może być zamknięta dla obywateli tych krajów. W szczególności dotyczy to ludności przygranicznej, która swoją egzystencję wiąże z podróżowaniem do Polski, Słowacji, czy Litwy. Założeniem Wschodniego Wymiaru jest bowiem zbliżenie, a nie oddalenie się Unii od Rosji, Ukrainy oraz Białorusi. Zbliżeniu i otwartości będzie sprzyjać polityka wizowa UE względem ukraińskich, białoruskich i rosyjskich obywateli. W tym też kierunku poszła Komisja Europejska, która przedstawiła we wrześniu 2002 r. propozycje odnośnie uregulowania granicznego ruchu lokalnego[81]. Z doświadczeń fińskich wynika, że często to nie oni ale strona rosyjska utrudnia płynność ruchu granicznego bowiem rosyjskie służby celne stosują zmieniające się przepisy i uznaniowe procedury. Jak twierdzą eksperci „nie wystarczy więc działać na rzecz płynności ruchu na granicy (...) poprzez inwestycje strukturalne, podnoszenie kwalifikacji służb i jakości obsługi, kiedy pozostają one w znacznej mierze jednostronne. Zachwiana równowaga modernizacyjna, wyrażająca się w stale zatamowanym ruchu towarowym, pozostaje jedną z barier szeroko rozumianej integracji Rosji z Europą Zachodnią"[82].

Ważnym elementem stabilności na granicy jest odpowiednia kontrola graniczna, która powinna być zorganizowana tak, aby ruch przez granicę odbywał się płynnie, przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości jej przekraczania przez osoby niepożądane oraz przemytu. Aby to osiągnąć należy:

- sprawnie kontrolować wszystkich pasażerów i zapewnić dużą przepustowość poprzez przygotowanie odpowiedniej ilości tras dojazdowych, wyznaczenie oddzielnych stanowisk dla ruchu pasażerskiego i towarowego, wydzielenie osobnych przejść dla obywateli UE i dla obywateli pozostałych państw;

---

80 Tomasz Paszkowski, "Polska granica wschodnia a integracja z Unią Europejską", *W pół drogi*..., op. cit., s 108.

81 Agnieszka Legucka, "Wschodni wymiar..., op. cit., s. 98.

82 R. Nyberg, "Russia and Europe: The Limits of Integration", *The Moscow Times*, 5.12.2002.

- efektywnie stosować zasady wynikające z *acquis* Schengen, tzn. granica zewnętrzna może być przekroczona tylko na wyznaczonych przejściach granicznych, od podróżnych wymagane są odpowiednie dokumenty upoważniające do wjazdu na teren kraju docelowego, obejmuje to także konieczność okazania wizy w odniesieniu do obywateli krajów znajdujących się na unijnej liście wizowej;
- zapewnić na przejściach granicznych stały dostęp do rejestrów osób niepożądanych i poszukiwanych przedmiotów Krajowej Bazy Danych, jak i SIS; potrzebnych do identyfikacja osób, weryfikacji dokumentów i kontroli rentgenowskiej towarów;
- zatrudniać w Straży Granicznej odpowiednią liczbę wykwalifikowanych osób;
- można wyznaczyć miejsca, w których będą mogli przemieszczać się obywatele sąsiadujących państw w ramach tzw. małego ruchu przygranicznego[83].

Problemem w polsko-rosyjskich stosunkach granicznych może okazać się, jak to ma miejsce w przypadku fińsko-rosyjsko-unijnej współpracy, nie podpisana umowa readmisyjna. Reguluje on obowiązek przyjmowania z powrotem przez państwo ostatniego pobytu osoby zatrzymanej za nielegalne przebywanie na terytorium danego państwa trzeciego. Ukraina ma podpisaną taką umowę z UE. Z doświadczeń Finlandii warto odnotować takie zjawiska jak:

- po przystąpieniu Finlandii do Układu z Schengen (2001) liczba osób usiłujących wjechać na podstawie fałszywych dokumentów podróży wzrosła dziesięciokrotnie; spadła natomiast ilość czynności wizowych placówek innych państw Schengen na jej terytorium. Jest to wskazówka dla polskich konsulatów i ambasad, aby wzmocnić placówki konsularne w państwach nie należących do Schengen;
- Rosja jako priorytet w stosunkach z UE postawiła kwestię zniesienia obowiązku wizowego wobec własnych obywateli. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Polska po tym jak zacznie współdecydować

---

83 Karol Reczkin, „Finlandia – granica zewnętrzna Unii Europejskiej z Rosją..., op. cit., s. 12-13.

na forum UE o sprawach wizowych i szerzej w kontekście Wschodniego Wymiaru, zostanie poddana presji ze strony Rosji[84].

Innych przykładów dostarcza granica polsko-ukraińska, którą co roku przekracza 10-13 mln. osób, przy czym udział polskich obywateli w całym ruchu granicznym wynosi 3 do 6 %. Większość Ukraińców przekracza granicę w celach handlowych, w dużej mierze przemytniczych, a także za pracą. W związku z tym, że Polska ma szczególne stosunki z Ukrainą, odmienne są też postanowienia odnośnie wiz. Polacy jeżdżą bez wiz na Ukrainę, w zamian za co obywatele Ukrainy przyjeżdżają do Polski na podstawie wiz bezpłatnych. Z doświadczeń na granicy z Ukrainą wynika, że powinno się wprowadzić dalsze ułatwienia w procedurze otrzymywania wiz, co nie oznacza zaniżania kryteriów ich wydawania. Nie do końca zrozumiały jest wymóg posiadania zaproszenie czy konieczność osobistego spotkania z konsulem, a także konieczność drukowania potwierdzeń wniesienia opłaty wizowej, która w przypadku Ukrainy wynosi zero złotych[85].

Polska jako członek UE stanie się państwem wzmożonej imigracji. Nie oznacza to jeszcze, że jesteśmy krajem docelowym, ale możemy się takim stać. Po rozszerzeniu wzrosną bowiem dysproporcje rozwojowe w odniesieniu do państw wschodnich. Polska musi zdefiniować swoją politykę migracyjną, która dotychczas nastawiona była na tworzenie prawa migracyjnego nakierowanego głownie na tworzenie regulacji wjazdowych i pobytowych oraz kształtowanie organów egzekwujących podstawowe reglamentacje prawne[86]. Kluczową sprawą staje się odpowiedzenie na pytanie: jaką politykę migracyjną sformułują polskie władze? Będzie to miało bowiem znaczenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego całej UE. Są to takie sprawy jak: kontrola wjazdów, umożliwienia cudzoziemcom praw pobytu oraz uzyskania obywatelstwa, umiejętność walki z nastrojami i postawami ksenofobicznymi oraz unikanie społeczno-ekonomicznej marginalizacji imigrantów.

Poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski w kontekście przepływów ludnościowych stanowi brak umowy z Rosją i Białorusią o readmisji

---

84 Ibidem, s. 22-26.

85 "Na Wschodzie wiele zmian..., op. cit., s. 33-37.

86 Krystyna Iglicka, „Unijny wymiar bezpieczeństwa z perspektywy migracji międzynarodowych i dylematów wielokierunkowości", *Raporty i Analizy*, Nr 10, 2004, Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych, s. 3.

nielegalnych migrantów. Destabilizacja związana z sytuacją gospodarczą i polityczną państw wschodnich powoduje, że mogą się one stać „eksporterami" czynnika ludzkiego do Polski i dalej do UE. Konieczne jest zatem wprowadzenie mechanizmów, w ramach Wschodniego Wymiaru UE, aby z jednej strony przeciwdziałać masowej migracji (nielegalnej), a z drugiej umożliwić migrację legalną ale o charakterze selektywnym. Taka polityka migracyjna będzie w interesie Unii Europejskiej, a także Polski.

3.3.2. Polska wobec Wschodniego Wymiaru UE

Zainteresowanie koncepcją nadanie Europie „jednego głosu" w sprawach polityki międzynarodowej było związane z możliwością zacieśnienia współpracy RP z UE. Ale współpraca z UE w ramach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa nie spełniła oczekiwań polskich polityków, wojna w byłej Jugosławii potwierdziła tezę o małym wpływie UE na sprawy zarządzania kryzysowego w Europie[87].

Dodatkowo w powszechnej opinii polskich elit politycznych w działaniach UE brakowało takich inicjatyw, których celem byłoby tworzenie nowej jakości politycznej w stosunku UE do rozwoju sytuacji w Rosji, na Ukrainie czy Białorusi. W konsekwencji, w polskim myśleniu o „polityce wschodniej" UE – którą utożsamiano z polityką jej największych członków (głównie Niemiec i Francji) – coraz częściej pojawiała się świadomość różnicy interesów. Odnosiła się ona przede wszystkim do problemu przedkładania lub też uzależnienia pewnych kroków w regionie od stanowiska Rosji. Inaczej sytuacja przestawia się z propozycjami amerykańskimi, skierowanymi do Ukrainy, Rosji i Mołdawii. Według obserwatorów administracja Białego Domu potrafi więcej zdziałać na rzecz wewnętrznych reform na Ukrainie, aniżeli Bruksela. Tym bardziej, że – w powszechnej opinii polityków polskich – Waszyngton brał pod uwagę i liczył się ze zdaniem Warszawy, Bruksela zaś nie[88].

Powstała sytuacja, w której polska dyplomacja była przekonana o słabości środków i zarazem sprzeczności celów polityki UE z interesami Polski. Z drugiej

---

87 Olaf Osica, „Polska wobec Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa", *W pół drogi. Polska – Unia Europejska*, Marek A. Cichocki (red.), op. cit., s. 71.

88 Olaf Osica, „Polska wobec Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa", op. cit., s. 73-77.

strony pojawiła się nieufność niektórych państw UE do polskiej polityki wschodniej. Przedstawiciele z Brukseli zaczęli obawiać się, że koncepcja Wschodniego Wymiaru wyprze z polityk osłabi min. proces barceloński lub Wymiar Północny. Polska, jako adwokat Ukrainy w Europie, postrzegana jest często jako "panna z dużym i niechcianym dzieckiem"[89].

W ostatnich dwóch latach, kiedy Unia zdecydowała się wypracować program "Szerokiej Europy" i pobudzić kontakty z państwami wschodnimi, szef polskiej dyplomacji Włodzimierz Cimoszewicz potwierdził, że „w propozycjach Komisji Europejskiej związanych z tą ideą dostrzegamy wiele podobieństw do naszych propozycji dotyczących polityki wschodniej"[90].

Dla Polski, jako członka UE najważniejsze wyzwanie czeka ją na granicy wschodniej i związane jest z ochroną zewnętrznych granic UE. W *Strategii Bezpieczeństwa* z 2003 r. czytamy: "Coraz poważniejszym wyzwaniem dla Polski - jako integralnej części Zachodu - może być masowa migracja z krajów biednych i słabo rozwiniętych, będąca także skutkiem występujących tam konfliktów, prześladowań politycznych, zjawiska państw "w stanie rozkładu", dewastacji środowiska"[91]. Jest to kolejne wyzwanie, które stoi przed pomysłodawcami i realizatorami Wschodniego Wymiaru UE. Fakt, że granice między Rosją i Białorusią oraz Rosją i Ukrainą nie są szczelne ma implikacje dla bezpieczeństwa Unii.

Powstaniu Wspólnot Europejskich przyświecał cel budowy dobrobytu, stabilizacji i rozwoju państw członkowskich oraz podniesienia standardu życia ich społeczeństw. Wraz z rozszerzeniem UE promuje się takie rozwiązania także w krajach sąsiedzkich. Niemniej istotnym elementem Wschodniego Wymiaru jest szerzenie stabilizacji na Wschód. Unii Europejskiej zależy w szczególności na pozytywnych przemianach w państwach sąsiednich.

Pomimo, że państwa objęte Wschodnim Wymiarem nie mają na razie szans na integrację z UE powinna ona nadal prowadzić politykę „otwartych drzwi". Polskie

---

89 Agnieszka Legucka, "Wymiar wschodni..., op. cit., s. 102.

90 "ATENY/CIMOSZEWICZ: ZOSTAWIĆ DRZWI OTWARTE DLA UKRAINY", *Redakcja Euro PAP*, Friday, April 18, 2003.

91 "Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa, 8.09.2003", *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, op. cit., s. 169.

MSZ taką sytuację nazywa „opcją akcesji do UE", bowiem „perspektywa wstąpienia do UE, jakkolwiek odległa, stanowiłaby dla nich silny bodziec do podjęcia starań na rzecz reform demokratycznych i gospodarczych"[92].

Wśród polskich propozycji uzupełniających założenia Wschodniego Wymiaru jest chęć powołania Europejskiego Funduszu Demokracji lub Europejskiego Funduszu Wolności, który ułatwiłby realizację przeznaczonych dla poszczególnych krajów programów pomocowych, świadczonych przez organizacje pozarządowe. Owe fundusze miałyby na celu promocję wartości demokratycznych poprzez przekazywanie wiedzy specjalistycznej niezbędnej w dokonywaniu procesu transformacji. Zdecentralizowano by w ten sposób programy pomocowe, które od tej pory miałyby lepsze zakorzenienie w lokalnych problemach i potrzebach. Pomogło by to wesprzeć usamodzielnianie się samorządów lokalnych.

3.4. Konkluzje

1. Polityka wschodnia Unii Europejskiej może być realizowana głównie w sferze Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, który dotychczas wchodził w zakres tzw. II filaru.
2. Ewolucja polityki bezpieczeństwa europejskiego doprowadziła do wzmocnienia roli Unii Europejskiej w tej sferze, pomimo negatywnych doświadczeń historycznych: projekty Europejskiej Wspólnoty Obronnej oraz Europejskiej Wspólnoty Politycznej nie odniosły pożądanych efektów. Także Unia Zachodnioeuropejska pozostawała bierna lub mało skuteczna wobec pojawiających się konfliktów na kontynencie europejskim.
3. Zmiana sytuacji międzynarodowej po przełomie 1989 r., spowodowała konieczność czuwania nad pokojowym rozwojem procesów europejskich, czyli także zapobieganie konfliktom zbrojnym i wygaszanie już istniejących. Tym właśnie Jacques Delors, przewodniczący Komisji Wspólnot Europejskich, uzasadniał w marcu 1991 r., potrzebę pogłębienia procesów integracyjnych Wspólnot, także w dziedzinie bezpieczeństwa.

---

92 "Non-paper z polskimi propozycjami ws. przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych wschodnich sąsiadów", op. cit., s. 2.

4. Zwiększenie odpowiedzialności UE w sprawach bezpieczeństwa zostało potwierdzone w Traktacie z Maastricht, który stał się podstawą funkcjonowania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB, II filar). Następnym etapem było przejmowanie od UZE funkcji antykryzysowych. Pod koniec lat 90. Rada Europejska postanowiła, że misje petersberskie, czyli działania antykryzysowe będą realizowane przez Unię Europejską. Projekt ten został zinstytucjonalizowany w postaci Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO). UE przejęła na siebie obowiązek wysłania sił zbrojnych liczących do 60 tys. żołnierzy w region konfliktu zbrojnego i uregulowanie sytuacji, aby doprowadzić do stabilizacji.
5. Zagrożenia płynące ze Wschodu nie są dla wszystkich państw tak samo istotne. Zmiany w postawach i zachowaniach państw członkowskich są wciąż bardziej deklaratywne i formalne aniżeli rzeczywiste.

4. PODMIOTY WSCHODNIEGO WYMIARU UNII EUROPEJSKIEJ

Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej, realizowana w ramach Wschodniego Wymiaru, odnosić się będzie do czterech państw: Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. Od 1 maja 2004 r. z trzema z nich Unia Europejska sąsiaduje. Z czwartym – Mołdawią, prawdopodobnie stanie się sąsiadem od 2007 r., kiedy planuje się kolejną rundę rozszerzenia UE o Bułgarię i Rumunię.

Stosunek UE do tych czterech państw ewoluował. Największe znaczenie dla tego procesu miały: 1). transformacja wewnętrzna wschodnich sąsiadów; 2). rozszerzenie UE oraz 3) procesy instytucjonalizacji polityki bezpieczeństwa UE (EPBiO). Bruksela jest świadoma, że stabilny i rozwinięty wschód nie zagraża zjednoczonej Europie. Z kolei różny jest stosunek wschodnich państw do procesów zachodzących wewnątrz UE, w tym do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony .

Działania Unii Europejskiej powinny być skoncentrowane na „przyciągnięciu" tych czterech państw na drogę reform demokratycznych i wolnorynkowych, które w długoterminowej perspektywie będą gwarancją stabilności Europy Wschodniej, tak i Zachodniej. Jednocześnie wyzwaniem jest zaangażowanie niektórych państw Wschodniego Wymiaru w operacje antykryzysowe UE, które w przyszłości prowadzone mogłyby być na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw.

4.1. Rosja

Wśród państw Wschodniego Wymiaru Rosja zajmuje najważniejsze miejsce z perspektywy strategicznego i globalnego partnera Unii Europejskiej. Pozycja Rosji w polityce UE wynika z jej potencjału surowcowo-energetycznego oraz silnej pozycji na obszarze WNP. Unijni przedstawiciele chcą widzieć Rosję jako czynnik stabilizujący, a tym samym istotny z punktu widzenia bezpieczeństwa europejskiego. Rosja jako pierwsza była podmiotem wspólnego działania Wspólnot Europejskich w ramach WPZiB i pierwszej w historii wspólnej strategii.

Dialog polityczny z Federacją Rosyjską UE uznała za jeden z priorytetów stosunków z krajami Europy Wschodniej chociaż jak podkreślają znawcy stosunków międzynarodowych: „współpraca Unii Europejskiej i Rosji w sferze bezpieczeństwa znajduje się wciąż w początkowym stadium rozwoju”[93].

Stosunek Rosjan do UE jest różny, raczej pozytywny[94]. Niektórzy twierdzą, że poszerzenie UE osłabi chęć rozszerzania się NATO, co byłoby korzystne z punktu widzenia rosyjskiego interesu narodowego. Według Dimitira Trenina „Rosjanie postrzegają UE w opozycji do NATO: dobry Zachód to: Europa i Unia Europejska, zły Zachód: to Ameryka i NATO”[95].

4.1.1. Ewolucja stosunków Rosji i UE w sferze bezpieczeństwa

Rosja postrzega siebie jako ważnego aktora w sferze bezpieczeństwa europejskiego. W świadomości Rosjan żywe są doświadczenia odparcia agresji hitlerowskich Niemiec w czasie II wojny światowej, a także zwycięstwa nad Napoleonem w XIX wieku. Historia utrwaliła wśród Rosjan pogląd, że ich kraj ma wiele do powiedzenia w sprawach pokoju i stabilności na świecie.

Pomijanie roli i znaczenia Rosji w sferze bezpieczeństwa jest odbierane przez nią jako atak na rosyjski interes narodowy[96]. Obserwatorzy i badacze stosunków międzynarodowych ubolewają nad faktem, że Rosja jest odbierana jako bierny podmiot wysiłków na rzecz bezpieczeństwa europejskiego, a nie jako aktywny kreator europejskiej stabilności[97]. Przez niektórych z nich nazywana jest „największym, strategicznym i najważniejszym *outsaiderem* Europy”[98]. Podkreślają oni, że Rosja nie może być pominięta w sprawach europejskich. Może to bowiem pobudzić tendencje izolacjonistyczne wewnątrz Federacji Rosyjskiej i wzmocnić nastroje nacjonalistyczne. Aurel Braun, profesor Uniwersytetu w Toronto, ostrzega

---

93 “EU-Russian security dimensions”, Dov Lynch (red.), *Occasional Paper*, Nr 46, Institute for Security Studies, Paris, July 2003, s. 3.

94 Margot Light, John Löwenhardt, Stephen White, “Russian Perspectives on European Security”, *European Foreign Affairs Review*, Nr 5, 2000, s. 497-498.

95 Dmitrij Trenin, “Russia – EU Partnership: Grand Vision and Practical Steps”, *Russia on Russia*, Issue 1, Moscow School of Political Studies and Social Market Foundation, February 2000, s. 106.

96 Dieter Mahncke, “Russia’s Attitude to the European Security and Defence Policy”, *European Foreign Affairs Review*, Nr 6, 2001, s. 428.

97 *Perspektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie. Rol’ Pol’szy i Rossji* (sbornik stat’ej), Sankt Petersburg: Gosudarstwiennych Uniwersitet Mieżdunarodnych Otnoszenii 2002, s. 5.

98 Margot Light, John Löwenhardt, Stephen White, “Russian Perspectives on European Security”, op. cit., s. 491.

o „ryzyku selektywnej europeizacji", która może doprowadzić do tego, że i tak już niewielki wpływ na sprawy wewnętrzne w Rosji jaki ma Zachód, może stać się zerowym, a Rosja pójdzie drogą reżimu autorytarnego, nie mającego nic wspólnego z wartościami Unii Europejskiej[99]. Pisze on, że „słaba i upokorzona Rosja, wyalienowana z postzimnowojennego układu europejskiego (...), w której umacniają się siły antydemokratyczne prezentuje poważne zagrożenie dla Europy Środkowej i Wschodniej, jak i dla Zachodniej"[100].

Latem 1988 r. Wspólnoty Europejskie i RWPG podpisały deklarację o wzajemnym uznaniu, a w grudniu 1989 r., przyjęto pierwsze porozumienie handlowe o współpracy między EWG i ZSRR. Sukcesorka Związku Radzieckiego – Federacja Rosyjska i państwa Zachodu przestały postrzegać siebie jako wrogów, co otworzyło drogę do pojednania i współpracy. Przedstawiciele władz rosyjskich w swoich wystąpieniach mówili o powrocie Rosji do „wspólnoty cywilizowanych państw", o nowych stosunkach z państwami Wspólnot Europejskich. Prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn tłumaczył to wymogami wspólnych więzi kulturowych, tożsamości i historii[101].

Początkowo rosyjska polityka zagraniczna, kształtowana przez Andrieja Kozyriewa, nastawiona była na kooperację z Zachodem. Rosyjskie Ministerstwo spraw zagranicznych ustanowiło z Zachodem „strategiczne partnerstwo" i skłaniało się do realizacji wartości uniwersalnych i bezpieczeństwa kooperatywnego, nastawionego na wielopłaszczyznową współpracę wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych[102]. Potwierdza to Kazimierz Kik z Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, który pisze, że „najpierw ZSRR, a następnie Rosja dążyły do aktywnego udziału w europejskim procesie integracyjnym. Reformy ekonomiczne Jegora Gajdara i polityka zagraniczna

---

99 Aurel Braun, "The risk of selective Europeanization", *International Journal*, Summer 2000, s. 511-515.

100 Ibidem, s. 520.

101 Dov Lynch, "Russia's Strategic Partnership with Europe", op. cit., s. 99.

102 Paula J. Dobriansky, "Russian Foreign Policy: Promise or Peril?", *The Washington Quarterly*, Winter 2000, s. 140.

Andrieja Kozyriewa skierowane były na integrację Rosji ze strukturami europejskimi"[103].

Rosja liczyła na pomoc finansową, a także na ustanowienie równoprawnych relacji z państwami WE i z USA[104]. Zdaniem politologa niemieckiego A. Rahra, polityka zagraniczna Borysa Jelcyna do końca 1992 r. była zdecydowanie proatlantycka. Zakładała nie tylko możliwość przetrwania Rosji, ale również to czy będzie stanowiła integralną część społeczności europejskiej[105]. Wówczas państwa członkowskie Wspólnot Europejskich wierzyły w deklaracje o reformie wewnętrznej państwa rosyjskiego i transformacji życia politycznego oraz gospodarczego w tym kraju[106].

Brukseli zależało na wewnętrznej transformacji ustrojowej Federacji Rosyjskiej. Podczas posiedzenia Rady Europejskiej, 9 listopada 1993 r., zapadła decyzja, by przedmiotem realizacji WPZiB było wspólne działanie wobec Rosji. Chodziło o wybory parlamentarne w tym kraju[107]. Na mocy tej decyzji do Federacji Rosyjskiej zostali wysłani obserwatorzy w celu monitorowania kampanii przedwyborczej i samych wyborów, które obyły się 12 grudnia 1993 roku. W oświadczeniu podsumowującym pracę unijnych obserwatorów wybory oceniono jako prawidłowo przeprowadzone. Jednym niepokojącym sygnałem, jaki zauważono był nieoczekiwany wynik i sukces Vladimira Żyrynowskiego i rosyjskich nacjonalistów.

Wkrótce potem Unia Europejska przekonała się o tym, że pieniądze, które szły do Rosji wcale nie były przeznaczane na reformowanie kraju. Ponadto Europejczycy nie chcieli włączyć Rosji w tworzony system europejskiego bezpieczeństwa, skutecznie hamując rozwój instytucji bezpieczeństwa uwzględniających rosyjski głos w tych sprawach.

---

103 Kazimierz Kik, „Interesy narodowe Polski i Rosji w procesach integracji Europy", *Niemcy, Polska, Rosja. Bezpieczeństwo Europejskie, Współpraca Społeczeństw*, Michał Dobroczyński (red.), Warszawa: CBW UW 1996, s. 143.

104 Ernest Wyciszkiewicz, *Współczesna Rosja wobec Zachodu*, Łódź 2003, s. 45.

105 A. Rahr, J. Katuse, "Russia's New Foreign Policy", *Abrebitspapiere zur Internationale Politik*, 1995, Nr 1, s. 4.

106 Paula J. Dobriansky, "Russian Foreign Policy: Promise or Peril?", op. cit., s. 140.

107 Council Decision concerning the Join Action decided on by Council on the basic of Article J. 3 of the Treaty on European Union the dispatch of a team of observers for the parliamentary elections on the Russian Federation, 9.11.93, OJ, L 286.

W styczniu 1996 r. ministrem spraw zagranicznych Rosji został Jewgienij Primakow, który otwarcie krytykował idealizm A. Kozyriewa. W miejsce uniwersalizmu i wartości wspólnych Primakow postawił priorytet rosyjskiego interesu narodowego. Jego wizja stosunków międzynarodowych zbliżyła się do modelu „równowagi sił". W związku z tym rosnąca dominacja Stanów Zjednoczonych stała się najważniejszym wyzwaniem dla rosyjskiej dyplomacji światowej w XXI wieku[108].

Przez wiele lat Wspólnoty Europejskie były postrzegane przez FR wyłącznie jako ugrupowanie gospodarcze. Jak podkreślał Władimir Putin UE zajmuje ważne miejsce, nie ze względu na „historię, tożsamość i kulturę", ale dlatego, że jest najważniejszym partnerem gospodarczym Rosji (40% importu pochodzi z krajów UE)[109]. Unii Europejskiej nie traktowano jako odrębnego aktora w reagowaniu kryzysowym w Europie. Rosjanie uważali, że UE, jako struktura gospodarcza jest przygotowana przede wszystkim do zapewnienia stabilności i pokoju na kontynencie, wyłącznie w sferze ładu ekonomiczno-społecznego. Proponowano, aby była ona instrumentem zapobiegania konfliktom i łagodzenia skutków trwania wojen poprzez wielopłaszczyznową pomoc finansową dla regionów zagrożonych. Jak podkreśla Dov Lynch, znawca problematyki rosyjskiej w Instytucie Badań nad Bezpieczeństwem UE (ISS) w Paryżu, „Rosja była daleka od zaakceptowania nowego aktora bezpieczeństwa europejskiego"[110].

Sytuacja uległa zmianie, kiedy UE postanowiła powołać Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony. Od 2000 r. w rosyjskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa współpraca z Unią Europejską zaczęła zajmować ważne miejsce. Rosjanie dojrzeli w Unii Europejskiej potencjalnego partnera, który zrównoważyłby pozycję Stanów Zjednoczonych na kontynencie.

4.1.2. Instytucjonalizacja stosunków UE-Rosja

Podstawą stosunków Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej jest *Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy* (PCA – Partnership and Cooperation

---

108 Ibidem.

109 Dov Lynch, "Russia's Strategic Partnership with Europe", *The Washington Quarterly*, Spring 2004, s. 102.

110 Ibidem.

Agreement), które zostało podpisane 24 czerwca 1994 r., podczas szczytu UE na Korfu[111]. Procedura ratyfikacyjna *Porozumienia* była długa i dopiero po trzech latach weszło ono w życie (część handlowa została przyjęta w 1995 r.).

Porozumienie wprowadziło nową jakość do stosunków Rosja-UE i stanowiła podstawę dialogu politycznego obu partnerów[112]. Preambuła dokumentu określa kilka kryteriów, decydujących o współpracy między stronami. Są to: respektowanie zasad demokratycznych, praw człowieka – zgodnie z definicją zawartą w helsińskim Akcie Końcowym oraz Paryskiej Karcie Nowej Europy; współpraca przy tworzeniu międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju, a także pokojowego rozwiązywania sporów. Porozumienie odnosiło się do zależności między procesem transformacji wewnętrznej w Rosji a jej stosunkami z UE. Był to pierwszy dokument, w którym podkreślono, że strony utworzą właściwe ramy dla stopniowej integracji Rosji z szerszymi strukturami współpracy w Europie. Zgodnie z tym założono, że w 1998 r. partnerzy przeanalizują, czy można rozpocząć negocjacje na temat strefy wolnego handlu.

Ustalono, że dialog polityczny będzie obejmował roczne spotkania prezydenta Federacji Rosyjskiej z kierownictwem Unii Europejskiej: przewodniczącym Rady UE i przedstawicielem Komisji Europejskiej (szczyt w formule „1+2")[113]. Ponadto prowadzony będzie dialog polityczny na poziomie przedstawicieli parlamentów, w szczególności ministrów spraw zagranicznych, za pośrednictwem, utworzonej do tego celu, Rady Współpracy. Podkreślono, że na forum powyższych spotkań rozpatrywane będą kwestie międzynarodowych działań pokojowych. Oprócz tego organizowane miały być spotkania ekspertów, wysokich urzędników państwowych z Trójką UE. Dla pogłębienia współpracy powołano Komitet Współpracy Parlamentarnej, składający się z deputowanych do Federalnej Rady Rosji i Parlamentu Europejskiego[114].

W sferze politycznej dokumentu zwraca się uwagę na potrzebę budowy mechanizmu konsultacji w sprawach międzynarodowych i innych problemach

---

111 *Partnership and Cooperation Agreement with Russia* (Bull 7/8-92/1.4.3).

112 Katarzyna Żukrowska, „Wspólnoty Europejskie – Rosja: partnerstwo i kooperacja", *Studia i Materiały*, Nr 32, PISM, Warszawa, grudzień 2002, s. 11-12.

113 O. Iwanow, W. Pozdniakow, „Nowyje wozmożnosti Rosjii w Ewropiejskom Sojuzje", op. cit., Nr 3, 1998, s. 26-27.

114 Ibidem.

światowych, umocnienia europejskiego i międzynarodowego bezpieczeństwa. Rosyjscy obserwatorzy pozytywnie odnieśli się do zapisów Porozumienia, zwracając uwagę, że pozwoli ono na ściślejsze kontakty w międzynarodowej polityce UE i FR, a w sferze ekonomicznej i finansowej pomoże budować system społeczny oparty na demokracji i ochronie praw człowieka. O. Iwanow napisał wówczas, że „bliskie kontakty polityczne Rosji i UE rozpoczną nowy etap otwartości i zaufania, a także formułowania w Europie warunków, eliminujących podziały. Na tym etapie nie jest ważne, czy Rosja będzie chciała integracji z UE, ale czy zostaną utworzone inne formy wzajemnych powiązań. Najważniejsze jest to, aby nie zmarnować tego, co zostało osiągnięte w Porozumieniu o Partnerstwie i Współpracy "[115].

Porozumienie długo nie mogło wejść w życie. Powodem utrudnień w ratyfikacji tego dokumentu był wybuch wojny w Czeczenii (1994 r.), który ochłodził stosunki Unii z Rosją i poważnie wpłynął na rozumienie zobowiązań międzynarodowych przez stronę rosyjską.

W związku z wydarzeniami na Północnym Kaukazie UE przyjęła pierwszą strategię działania wobec Rosji[116]. W grudniu 1995 r. na spotkaniu Rady Europejskiej w Madrycie omówiono jej założenia. W dokumencie stwierdzono, że „dobre relacje między UE a demokratyczną Rosją stanowią podstawę stabilności w Europie", dlatego zaproponowano Rosji „realne partnerstwo", które poprowadziłoby Rosję w kierunku demokracji, wolnego rynku i przestrzegania praw człowieka, z nadzieją na włączenie jej w wspólnotę wolności i demokratycznych narodów. W strategii wymienia się dwie inne sfery bezpieczeństwa, w których Rosja odgrywa znaczącą rolę, mianowicie bezpieczeństwo nuklearne i ochrona środowiska. Wyraża się także pogląd, że Wspólnota Niepodległych Państw może się stać płaszczyzną współpracy, nie mającej charakteru militarnego, między Rosją i UE. W strategii proponuje się kooperację w zarządzaniu kryzysowym na zasadach pokojowego załatwiania sporów. Podkreślono, że rozwój stabilnego i realnego dialogu i partnerstwa w dziedzinie bezpieczeństwa obejmować będzie następujące

---

115 Ibidem., s. 31.

116 European Union's Strategy for Future EU/Russia Relations, Madrid European Council, 15-16 December 1995, *Conclusions of the Presidency*, Annex 8.

sprawy: rozbrojenie i kontrolę zbrojeń, nieproliferację broni, zapobieganie konfliktom i zarządzanie sytuacjami kryzysowymi.

Strategia UE wobec Rosji nie była pogłębioną analizą sytuacji wewnętrznej panującej w Rosji, a jedynie wyraża pogląd o znaczeniu tego kraju dla stabilności kontynentu europejskiego.

W dniach 26-27 stycznia 1998 r. zaczęły funkcjonować instytucje powołane przez PCA (weszło w życie 1 grudnia 1997 r.). Odbyło się wtedy pierwsze spotkanie Rady Współpracy na poziomie ministrów. Strony otwarcie przedstawiły problemy wzajemnych relacji, w szczególności w sferze gospodarczej, którą strona rosyjska uważa za najistotniejszą. Chodziło o stosowanie mechanizmów antydumpingowych przez Unię Europejską wobec produktów rosyjskich oraz brak uznania rosyjskiej gospodarki za rynkową, a także brak poparcia dla członkostwa Rosji w WTO. Negocjacje były trudne i nie udało się dojść do porozumienia.

Wydarzenia w Czeczenii oraz brak zainteresowania we wprowadzaniu zasad PCA w życie podważyły wagę Porozumienia między UE i Rosją. W 1999 r. były ambasador Wielkiej Brytanii Rodrig Braithwaite powiedział, że „praktyczny wymiar PCA rozczarował wszystkich"[117].

4.1.3. Unijna strategia wobec Rosji

Przełomowe znaczenie w stosunkach UE z Rosją miało przyjęcie, po raz pierwszy w historii rozwoju Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, dokumentu pt. *Wspólna strategia* Unii Europejskiej wobec Rosji. Została ona zaakceptowana na szczycie w Kolonii 4 czerwca 1999 r.[118]. Ujmuje ona w sposób kompleksowy cele, środki i sposoby realizacji polityki UE wobec tego państwa. Zawiera również ogólną wizję rozwoju partnerstwa strategicznego między Rosją i UE. Różni się ona od strategii UE wobec Rosji z 1995 r. szerszym spojrzeniem na bezpieczeństwo i współpracę tych dwóch partnerów. Jednocześnie podkreślono, że

---

[117] Cyt. za Dov Lynch, "Russia faces Europe", *Chaillot Papers*, Nr 60, Institute for Security Studies European Union, Paris, May 2003, s. 56.

[118] Common Strategy of the European Union on Russia of 4 June 1999, Annex II, *Presidency Conclusions,* Cologne, 3 and 4 June 1999, SN 150/99 CAB; "Press Release", Vienna (04-06-1999) – Nr. 150/99 (Presse), s. 24-36.

miejsce Rosji leży w Europie ale główna odpowiedzialność za jej przyszłość zależy do Moskwy.

Jak pisze Joanna Starzyk: „wspólna strategia odzwierciedlała przekonanie Unii Europejskiej i jej państw członkowskich o podstawowym znaczeniu Rosji i związków z Rosją dla przyszłości całego kontynentu europejskiego. Demokratyczna, stabilna i dobrze prosperująca i powiązana ze zjednoczoną Europą Rosja, to zdaniem UE, istota trwałego pokoju na kontynencie. Wszelkie sprawy dotyczące całego kontynentu mogą być rozwiązane i rozpatrywane tylko poprzez bliską współpracę z tym krajem. Unia wyraziła przekonanie, że rozwój i umacnianie strategicznego partnerstwa może pomóc Rosji zbliżyć się do korzeni cywilizacji europejskiej i odzyskać europejską tożsamość"[119].

We wspólnej strategii wymienia się następujące cele strategiczne:

- potrzebę budowy stabilnej i otwartej, pluralistycznej demokracji w Rosji, kierującej się prawem i opierającej się na sprawnie działającej gospodarce rynkowej, pozwalającej czerpać z niej korzyści wszystkim mieszkańcom Rosji oraz Unii Europejskiej;
- utrzymanie stabilności europejskiej, wspierającej globalne bezpieczeństwo i odpowiadającej wspólnym wyzwaniom stojącym przed kontynentem; źródłem tego bezpieczeństwa jest pogłębiona współpraca z Rosją.

Podstawowe zadania UE wobec Rosji, pozwalające osiągnąć cele strategiczne strategii, to:

- konsolidacja demokracji, oznaczająca skuteczną, przejrzystą politykę, działanie zgodne z prawem oraz sprawne i stabilne instytucje społeczne. Realizacja tego zamierzenia wymaga nawiązania bezpośrednich więzi pomiędzy podmiotami życia społecznego Rosji i UE;
- integracja Rosji z gospodarczym i społecznym obszarem europejskim;
- współpraca sprzyjająca stabilizacji i bezpieczeństwu w Europie i poza nią.

Potwierdzono, że podstawą stosunków Rosji z UE pozostaje Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy (1994 r.) oraz, że należy wykorzystać istniejące

---

[119] Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit., s. 198.

instrumenty i środki przewidziane w PCA, czemu powinien towarzyszyć przegląd dostępnych środków przeznaczonych na ten cel przez UE i kraje członkowskie.

Część druga wspólnej strategii wymienia dziedziny, które powinny być objęte wspólnymi akcjami, w tym: 1). Konsolidację demokracji, zasady prawa i instytucje publiczne; 2). Wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego; 3). Integrację Rosji z obszarem społeczno-gospodarczym Europy; 4). Współpracę w zakresie stabilizacji i bezpieczeństwa.

Dążąc do wzmocnienia współpracy w zakresie bezpieczeństwa i stabilności, Unia koncentrować się miała na wzmocnieniu dialogu politycznego z Rosją. W tym celu Unia miała podjąć wysiłki zmierzające do przywrócenia Rosji należnego jej miejsca w nowej architekturze bezpieczeństwa europejskiego: „powrocie Rosji do Europy". Służyć temu miał dalszy rozwój współpracy z Rosją na forum OBWE, a także współdziałania obu stron na rzecz opracowania Karty Bezpieczeństwa Europejskiego i wykorzystanie wsparcia Rosji podczas realizacji misji petersberskich. Unia miała również wspierać rozwój współpracy z Rosją w zakresie prewencji i rozwiązywania konfliktów oraz zarządzania kryzysami. Zgodzono się na udział Rosji w operacjach UZE, jeżeli będą one miały charakter misji petersberskich oraz zagwarantowano udział we wszystkich fazach rozwiązywania kryzysów. Wyraźnie zaznaczono, że całą odpowiedzialność za państwo posiada Rosja[120].

Hisiki Haukkala, badacz w Fińskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Helsinkach, podsumowuje, że wspólna strategia była zbiorem deklaracji o dobrych intencjach współpracy w dziedzinie dialogu politycznego i bezpieczeństwa. Ale brak w niej było wymiaru militarnego współpracy. Jest tylko wzmianka o działaniach antykryzysowych, ale nie ma mowy o rosyjskim w nich udziale. H. Haukkala stwierdza, że „to dziwne ponieważ w tym właśnie czasie Unia Europejska formułowała ostateczne decyzje o Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony"[121].

---

120 *Rosija i osnownyje instituty bezopasnosti w Ewropie: wstupaja w XXI wiek*, Dmitrij Trenin (red.), Moskowskij Centr Karnegi, Moskwa 2000, s. 67-90.

121 „EU-Russian security dimensions", op. cit., s. 14-15.

W części trzeciej wspólnej strategii zawarte są tzw. specjalne inicjatywy. Inicjatywy te Unia podejmować miała w celu wzmocnienia dialogu politycznego ustanowionego przez Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy z Rosją. W tym celu Rada UE miała przeanalizować możliwość utworzenia stałego mechanizmu dla prowadzenia dialogu politycznego, obejmującego również kwestie bezpieczeństwa, w którym ważną rolę miał odgrywać Sekretarz Generalny Rady oraz Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB[122]. Specjalne inicjatywy miały objąć działania związane z zapobieganiem i rozwiązywaniem sytuacji kryzysowych w samej Rosji, na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Rada miała również analizować możliwości dodatkowego rozwoju mechanizmu konsultacji między UE i Rosją w sprawach związanych z nierozprzestrzenianiem broni jądrowej. Mechanizm ten byłby otwarty dla państw trzecich.

Realizacji wspólnej strategii miały służyć określone środki i instrumenty. Głównym organem odpowiedzialnym za realizację celów przewidzianych we wspólnej strategii jest Rada Unii Europejskiej. Rada Europejska upoważniła ją do działań polegających na:

- zapewnieniu realizacji strategii przez kolejno urzędujące prezydencje UE. W ramach tego działania Rada UE miałaby dbać o to, by każda prezydencja, w ramach swojego generalnego programu urzędowania, przedstawia Radzie plan pracy dotyczący realizacji strategii wobec Rosji, w oparciu o obszary działań wyznaczone w części drugiej dokumentu w sprawie wspólnej strategii;
- kontrolowaniu działań Unii podejmowanych w ramach realizacji wspólnej strategii i relacjonowaniu Radzie Europejskiej, co najmniej raz w roku, postępu w tej dziedzinie;
- monitorowaniu sytuacji w Rosji i stopnia jej zaangażowania w realizację strategii;
- opracowaniu i przedstawianiu zaleceń w sprawie poprawek do II i III części wspólnej strategii[123].

---

122 *Rosija i osnownyje instituty bezopasnosti w Ewropie: wstupaja w XXI wiek*, op. cit., s. 145..

123 Joanna Strzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit., s. 208.

Działania Rady UE miał wspierać Sekretarz Generalny Rady oraz Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB.

W ramach swoich kompetencji w pracach Rady UE mogła uczestniczyć Komisja Europejska. Rada Europejska wezwała Radę i Komisję, aby zapewniły jedność, spójność i efektywność działań w realizacji wspólnej strategii. Państwa europejskie, w ramach swoich kompetencji powinny podejmować dodatkowe wysiłki w celu lepszej koordynacji działań podejmowanych wobec Rosji na forum organizacji regionalnych i międzynarodowych. Koordynacja działań państw członkowskich i Komisji Europejskiej miała być zapewniona poprzez regularne konsultacje. Podkreślono, że państwa kandydujące będą miały zapewnione miejsce w działaniach podejmowanych w ramach realizacji wspólnej strategii.

Wspólna strategia miała być zrealizowana w okresie czteroletnim i miała odbywać się we współpracy z innymi strukturami euroatlantyckimi.

Wnioski z prezydencji z Kolonii potwierdziły zamiar integracji Rosji z pokojowymi strukturami współpracy europejskiej. Stwierdzono w nich, że Rosja powinna zostać włączona „w proces ocen międzynarodowej sytuacji, a zwłaszcza wydarzeń pozostających w sferze zainteresowania obu stron”[124]. Stosunki wzajemne UE-Rosja zależą również od przestrzegania zasad demokracji i praw człowieka w FR. Nie bez krytyki ze strony UE pozostała akcja antyterrorystyczna w teatrze na Dubrowce w Moskwie.

Rosja pozytywnie odniosła się do wspólnej strategii, co wyraziła w dokumencie pt. Średnioterminowa Strategia Rozwoju Stosunków pomiędzy Rosją a Unią Europejską (2000-2010)[125].

Wizję wzajemnych stosunków Rosja-UE sprecyzowano podczas kolejnego spotkania Rady Europejskiej w Laeken w grudniu 2001 r. Rosja uzyskała wówczas zapewnienie o utworzeniu między nią a UE strefy wolnego handlu oraz włączenia jej do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Oznaczało to, że Rosja będzie objęta czterema swobodami przepływu (swobodnym transferem towarów, kapitału, osób i usług), zgodnie z regulacjami obowiązującymi w UE.

---

124 Katarzyna Żukrowska, „Wspólnoty Europejskie – Rosja: partnerstwo i kooperacja”, op. cit., s. 12.

125 *Diplomaticieskij Westnik*, 11.1999, Moskwa, s. 20-28.

Fakt, że Rosja była pierwszym państwem, do którego skierowano wspólną strategię miało wymiar symboliczny. Ale realizacja tego dokumentu okazała się niesatysfakcjonująca. Javier Solana, Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB stwierdził, że wspólne strategie są zdefiniowane w sposób ogólnikowy i nie mogą być w związku z tym skuteczne, aby mogły przynieść choć najmniejszą wartość dodaną, w rezultacie stanowią niewiele więcej niż „inwentaryzację obecnej polityki i działań"[126].

4.1.4. Stosunek Federacji Rosyjskiej do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony

Rosja potraktowała koncepcję Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony jako możliwość osłabienia pozycji USA w Europie, a także szansę na zwiększenie swojej roli w sprawach bezpieczeństwa europejskiego[127]. Przy wyraźnym osłabieniu pozycji ONZ i OBWE w sprawach regulowania konfliktów na Bałkanach – zdaniem wielu Rosjan – Unia Europejska mogła wypełnić tę „lukę". W rzeczywistości liczono na osłabienie NATO, zdominowanego przez USA. Stanowisko Rosji w sprawie EPBiO ewoluowało. Reakcje Federacji Rosyjskiej na rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa można podzielić na kilka etapów:

W pierwszym etapie (październik 1999 r. - maj 2001 r.) dyplomacja rosyjska odniosła się do pomysłów europejskich bardzo pozytywnie i wręcz ponaglała Europejczyków do wypełnienia założeń EPBiO. W ten sposób pragnęła ona umocnić w Europie swoją pozycję, która została zachwiana przez interwencję NATO w Kosowie. Władimir Putin postawił na koncepcję EPBiO, która mogła – według niego – stać płaszczyzną współpracy Rosji i UE w sferze bezpieczeństwa. Moskwa liczyła, że UE będzie skłonna do zwiększonej współpracy z nią w dziedzinie bezpieczeństwa i w operacjach antykryzysowych. Rosjanie przekonywali unijnych przedstawicieli, że UE potrzebuje Rosji, ażeby stać się potęgą równoważącą pozycję Stanów Zjednoczonych. We wrześniu 2001 r. Władimir Putin w niemieckim parlamencie mówił „Europa będzie bardziej

---

126 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa,* op. cit., s. 138.

127 *Rosija i ES: brat'ja po orużju*, Diskusji, Moskwa: Komitet „Rosija w objedinionnoj Ewropie" 2003, s. 33-52.

wiarygodna jako potęga i niezależne centrum w polityce międzynarodowej, jeżeli połączy swoje możliwości z rosyjskim potencjałem: demograficznym, terytorialnym, surowcowym, a także z ekonomicznymi, kulturalnymi oraz obronnymi możliwościami Rosji"[128]. Rosjanie widzieli siebie nie jako jednego z sąsiadów UE, ale jako znaczącego, równoprawnego jej partnera[129].

Zdaniem niektórych badaczy Federacja Rosyjska nie miała w tym obszarze przejrzystej, jednej polityki względem UE[130]. W rosyjskiej polityce zagranicznej funkcjonowało kilka ośrodków decyzyjnych: urząd prezydenta, Rada Bezpieczeństwa i ministerstwo spraw zagranicznych i nie zawsze organy te przemawiały jednym głosem w sprawach europejskiej polityki bezpieczeństwa. W ogłoszonej w październiku 1999 r. „Średnioterminowej Strategii Rozwoju Stosunków między Federacją Rosyjską i Unią Europejską" jest wiele nieścisłości. Czytamy w dokumencie, że „należy wypracować rosyjską pozycję w kwestii „tożsamości obronnej" UE wraz z Unią Zachodnioeuropejską i być włączonym w ten proces. Rozwijać należy polityczne i wojskowe kontakty z UZE, aby promować praktyczny wymiar współpracy w sferze bezpieczeństwa (operacji pokojowych, zarządzania kryzysami, ograniczania zbrojeń). Współpraca ta będzie miała na celu zrównoważenie natowskiego monopolu w systemie europejskiego bezpieczeństwa (...) Jest także konieczne ustanowienie kontaktów roboczych i wzajemności z organami UE powołanymi Traktatem Amsterdamskim w sferze WPZiB łącznie z „tożsamością obronną" w ramach UE"[131]. Jak podkreśla Dieter Mahncke, profesor College of Europe, w tym dokumencie są trzy nieścisłości. Po pierwsze jesienią 1999 r. stanowisko Rosji w sprawie komponentu obronnego UE nie było jeszcze jednoznaczne; po drugie zwraca się uwagę na współpracę z UZE jako, część UE, podczas gdy już zapadły decyzje o jej wchłonięciu przez UE; i po trzecie dokument posiada wyjątkowo antynatowski charakter[132]. Treść dokumentu była niespójna i nie odpowiada procesom zachodzącym w Unii Europejskiej. Nadal

---

128 Dov Lynch, "Russia's Strategic Partnership with Europe", op. cit., s. 108.

129 *Rosija i ES: brat'ja po oružju*, Diskusji, op. cit., s. 34.

130 Dieter Mahncke, "Russia's Attitude to the European Security and Defence Policy", op. cit., s. 427-429.

131 *Diplomaticieskij Wiestnik*, 11.1999, Moskwa, s. 20-28 oraz *Medium-term Strategy*, s. 3, (Źródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/russian_medium_term_strategy).

132 Dieter Mahncke, "Russia's Attitude to the European Security and Defence Policy", op. cit., s. 429.

bowiem stosowana była terminologia „tożsamości obronnej", a nie „polityki" obronnej i bezpieczeństwa.

Średnioterminowa strategia została przedstawiona UE podczas spotkania Rady Europejskiej w grudniu 1999 r. w Helsinkach. Władimir Putin, który ją prezentował powiedział, że „Rosja nie pragnie integracji z UE, ale wymaga poszukiwania nowych rozwiązań dla wzajemnej współpracy, aby poprawić jej jakość"[133]. Strategia wyraźnie podkreśla znaczenie Rosji dla kontynentu europejskiego i jej szczególnego statusu wśród państw WNP. Federacja Rosyjska ma, wyrażone w dokumencie, niepodważalne prawo wyboru własnej drogi rozwoju ekonomicznego i utrzymania niezależności w sprawach wewnętrznych, do których UE nie powinna się mieszać. Po raz pierwszy jest także mowa o wyjątkowym obszarze rosyjskich interesów, jakim jest Wspólnota Niepodległych Państw, co Unia powinna uszanować i „nie mieszać się"[134].

W dokumencie zauważono rolę Unii Europejskiej w systemie bezpieczeństwa europejskiego, która może umniejszyć rolę NATO na kontynencie. Rosja zadeklarowała promocję kilku aspektów praktycznej współpracy w zarządzaniu kryzysowym (operacje pokojowe, ustanowienie pokoju, ograniczanie zbrojeń i ich redukcja), ale bez użycia sił zbrojnych. Nie podaje, w jaki sposób ta współpraca powinna się odbywać.

W rosyjskiej strategii wyraźnie oddzielono dwie sfery współpracy Rosji i UE: zewnętrzną i wewnętrzną. W pierwszej Rosja jest skłonna na daleko idącą kooperację i ustalanie wspólnych stanowisk, w drugiej sferze Moskwa nie widzi potrzeby uzgadniać z UE, jak ma rządzić krajem i w jakim kierunku prowadzić wewnętrzną transformację. Jak oceniają eksperci w rosyjskim dokumencie podtrzymano wizję Unii Europejskiej jako partnera głównie w wymiarze gospodarczym. Ponadto z dokumentu wynika, że współpraca z Unią Europejską powinna przyczynić się do wyniesienia Rosji na poziom ważnego podmiotu stosunków międzynarodowych.[135].

---

133 Dov Lynch, "Russia' Strategic Partnership with Europe", op. cit., s. 103.

134 Hans Adormaht, "Rosija i Ewropa: tektonicieskij razlom", *Rosija bliżajszee desiatilietie. Sbornik stat'ej*, Andriu Kacins, Dmitrij Trienin (red.), Moskwa: Centrum Karnegi 2004, s. 114-118.

135 "EU-Russian security dimensions", op. cit., s. 15.

Inne podejście zostało wyrażone w „Koncepcji Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej”[136], przyjętej przez prezydenta Władimira Putina 28 czerwca 2000 r.. Wyrażając się o relacjach z UE dokument stwierdza, że „zauważony został proces zachodzący w ramach UE, który będzie miał poważny wpływ na rozwój sytuacji w Europie”[137]. W Koncepcji podkreśla się wagę wspólnej polityki zagranicznej oraz polityki w sferze bezpieczeństwa UE oraz europejskiej „tożsamości obronnej”. Szczególną uwagę przypisują autorzy dokumentu właśnie propozycjom Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Jednocześnie podkreśla się w nim, że Rosja będzie zmierzać do tego, ażeby jej interesy narodowe były uwzględnione, szczególnie w stosunkach z poszczególnymi członkami Unii Europejskiej. Unia Europejska występuje tu na trzecim miejscu, po WNP i OBWE, jako struktura regionalnej współpracy Federacji Rosyjskiej.

Wśród obszarów wzajemnej współpracy w Koncepcji wymienia się: działanie na rzecz nieproliferacji broni masowego rażenia, zapobieganie i reagowanie w przypadku pojawienia się regionalnych konfliktów, walka ze zorganizowaną przestępczością i handlem narkotykami.

Władimir Putin wyraził swoje zadowolenie z procesów usamodzielnienia się Europejczyków w sprawach bezpieczeństwa, włączając w tą wielką sprawę Federację Rosyjską[138]. We wspólnym oświadczeniu wydanym na koniec spotkania Rady Europejskiej, 29 maja 2000 r., wyrażono pragnienie włączenia Rosji w przyszłe operacje zarządzania kryzysowego. Unia Europejska została uznana przez FR jako nowy aktor multipolarnego świata i jedno z ważniejszych jego ogniw[139].

Punktem kulminacyjnym rosyjskiego poparcia dla UE w sprawie EPBiO był szczyt Unii i Rosji w październiku 2000 r.. Rosjanie zgodzili się kontynuować swój udział w unijnych inicjatywach reagowania kryzysowego, w tym w operacjach pokojowych, operacjach wymuszania pokoju i rozwiązywaniu kryzysów w ramach

---

136 *Koncepcja wnieszniej politiki Rosijskoj Federacji, Utwierżdiena Priezidientom Rosyjskoj Fiereracji W. W. Putinym*, 28 ijunia 2000 g. (Źródło URL: www.mid.ru).

137 The Foreign Policy Concept of Russian Federation, 28 June 2000, (Źródło URL: www.russische-botschaft.de/Presse/2000/prel33ausk.htm).

138 Dov Lynch, “Russia faces Europe”, op. cit., s. 62.

139 *Joint Statement*, 29 May 2000, (źródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/summit_29_05_00/index.htm).

EPBiO[140]. Rosja stała na stanowisku jedności europejskiej w sprawach bezpieczeństwa, wspólnego głosu na temat problemów międzynarodowych, ale bez perspektywy rosyjskiej integracji w UE. Ambasador Rosji w Brukseli porównał osiągnięcia tego szczytu do „Sputnika – rakiety, która wyniosła rosyjsko-unijne stosunki na nową orbitę"[141]. Rosyjski minister obrony poszedł dalej w obietnicach współpracy, proponując wspólne prace koncepcyjne, wspólne operacje pokojowe oraz współpracę wojskowo-przemysłową.

Drugi etap trwał od maja 2001 r. i charakteryzował się ochłodzeniem rosyjskiego entuzjazmu na temat EPBiO. Rosja zauważyła, że UE nie jest zainteresowana współudziałem Moskwy w realizacji projektu EPBiO. Bruksela nie nalegała na rosyjskie poparcie w kwestii nowych zdolności antykryzysowych UE bowiem utrudniałoby to unijnym dyplomatom negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi, które wyraźnie nie były zainteresowane osłabieniem NATO i swojej pozycji w Europie. Podczas szczytu 17 maja 2001 r. w Moskwie we wspólnym oświadczeniu przedstawiciele Rosji i UE potwierdzili, że w ramach dialogu politycznego będą się wzajemnie informować się na tematy rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa (UE) oraz realizacji polityki bezpieczeństwa i obrony. Obie strony miały wykorzystywać istniejące instrumenty i instytucje wzajemnej współpracy i przekazywać swoje zdanie na temat międzynarodowe. Strony zobowiązały się porozumiewać w sprawie prac nad unijnym reagowaniem kryzysowym[142]. Nie było mowy o współpracy oraz ewentualnym udziale Rosji w tego typu operacjach. Jak podkreśla Dov Lynch „strony zobowiązały się informować. Nic więcej"[143]. Siergiej Iwanow powiedział ocenił, że „dialog Unii Europejskiej z Rosją stał się mniej intensywny niż dialog NATO – Rosja"[144].

W trzecim etapie – od października 2001 r., Federacja Rosyjska stała się sceptyczna wobec propozycji Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. W tym okresie Rosja co raz bardziej uważała projekt EPBiO za nierealny i nie

---

140 *Country Strategy Paper 2002-2006, National Indicative Program 2003, Russian Federation,* 27 December 2001, s. 6.

141 Dov Lynch, "Russia's Strategic Partnership with Europe", op. cit., s. 106.

142 *Sammit Rosija – Ewropiejskij Sojusz*, (Moskwa, 17 maja 2001), Sowmiestnoje zasiedanie, www.eur.ru, oraz (Źródło URL: www.europe.eu.int/comm/external_relations/russia/summit17_05_01/index/htm).

143 Dov Lynch, "Russia faces Europe", op. cit., s. 74.

144 Cyt. za Ibidem.

uwzględniający rosyjskiego głosu w sprawach bezpieczeństwa europejskiego. Wpływ na to miały wydarzenia po 11 września 2001 r., i spór między Europejczykami w sprawie amerykańskiej polityki na Bliskim Wschodnie. Rosja przekonała się, że pomysły wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony w ramach UE są mało realne, gdyż państwa członkowskie prowadzą własne polityki i kierują się partykularnymi interesami. Ponadto na nowo zaczęto postrzegać rolę Sojuszu Północnoatlantyckiego, któremu nadano znaczenie katalizatora wysiłków antyterrorystycznych na świecie[145]. W związku z tym kolejne propozycje rozwoju EPBiO były odbierane przez Rosję z rezerwą i niedowierzaniem. Moskwa postanowiła popierać „słownie" tego typu przedsięwzięcia i skupić się na dialogu politycznym i zapobieganiu konfliktom. Pojawiły się zdecydowanie negatywne opinie na temat EPBiO. W 2002 r. Władymir Baranowski, powiedział, że „Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony może być potencjalnie groźniejsza od NATO"[146]. Chodziło o to, że Rosjanie chcieli, ażeby decyzje w sprawie operacji UE miały legitymizację ONZ lub OBWE, a przed tym wzbraniali się Europejczycy. Ponadto rząd rosyjski obawiał się, że obszar geograficzny, na którym UE chce prowadzić operacje antykryzysowe będzie zbyt odległy, wykraczający poza obszar Europy. Obliczono, że nawet do 4 tys. km. od Brukseli, a więc obejmie także Kaukaz, i inne tereny uznawane za rosyjską strefę wpływów[147].

Ważne rosyjskie propozycje odnośnie dialogu politycznego zawarte zostały podczas szczytu Unii i Rosji 29 maja 2002 r.[148]. We „Wspólnym oświadczeniu o dalszych, praktycznych krokach w rozwoju dialogu politycznego i współpracy w rozwiązywaniu regionalnych kryzysów i dialogu na temat bezpieczeństwa" strony potwierdziły wolę rozwijania strategicznego partnerstwa między nimi. W dokumencie czytamy, że „będziemy razem działać w celu umocnienia bezpieczeństwa w wolnej Europie, hołdując zasadzie niepodzielności bezpieczeństwa. Tym sposobem będziemy gwarantować pokój i stabilność dla tego i następnych pokoleń Europejczyków. Nasze strategiczne partnerstwo jest

---

145 *Perspiektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie...*, op. cit. s. 5-6.

146 Vladimir Baranowski, *Russia's Attitude towards the UE: Political Aspects, Finish Institute of International Affairs*, Programme on the North Dimension of CSFP, No 15, Finland, 2002, s. 113.

147 Dov Lynch, "Russia faces Europe", op. cit., s. 77.

148 Zagadnienie umacniania rosyjsko-unijnego dialogu politycznego było zawarte w wspólnych oświadczeniach z Paryża 30.10.2000, a także z 03.10.2001 z Brukseli. Ich treść jest bardzo zbliżona.

nieodłączną częścią globalnego bezpieczeństwa i powinno współtworzyć niezbędny element międzynarodowej stabilności"[149]. W dokumencie zaproponowano kilka rozwiązań praktycznych z dziedziny polityki bezpieczeństwa i obrony:

- powołanie rosyjskiego przedstawiciela ds. kontaktów z Wojennym Sztabem UE, który zajmowałby się wymianą informacji;
- zapobieganie konfliktom, rozminowywanie po konflikcie;
- możliwość wykorzystania przez Unię Europejską rosyjskich szerokokadłubowych samolotów transportowych;
- możliwość uczestniczenia w misji policyjnej w Bośni i Hercegowinie.

Wydźwięk tego spotkania prawdopodobnie byłby większy, gdyby w tym czasie nie doszło do zbliżenie Rosji i NATO. W dniu 28 maja 2002 r. podpisano bowiem wspólną deklarację, w której Rosja uzyskała to, czego nie chcieli jej dać Europejczycy – prawo do współdecydowania w ścisłym gronie „dwudziestki" – o sprawach międzynarodowych. Nowa Rada NATO-Rosja (NRC) dała Moskwie równoprawne z członkami NATO prawo głosu w niektórych obszarach z dziedziny bezpieczeństwa międzynarodowego. Tym samym dialog z Unią Europejską stał się "mniej potrzebny"[150].

4.1.4.1. Instytucjonalnalizacja współpracy w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony

W wyniku porozumień między UE i Rosją w sprawach bezpieczeństwa i obrony doszło do instytucjonalizacji tej sfery współpracy. W 2000 r. zdecydowano się rozpocząć konsultacje w sprawach bezpieczeństwa i obrony między Komitetem Politycznym i Bezpieczeństwa a rosyjskim ambasadorem w Brukseli. Dodatkowo uruchomiono dyskusje ekspertów nt. rozbrojenia i kontroli zbrojeń. W październiku 2001 r. Bruksela i Moskwa zdecydowały się zwiększyć tempo dialogu poprzez comiesięczne spotkania ambasadora rosyjskiego z „Trójką" z KPiB nt. zapobiegania konfliktów zbrojnych i zarządzania kryzysowego. Uruchomiono także konsultacje

---

149 *Sowmiesnoje zajawlienie o dalniejszych szagach po razwitiju politicieskogo dialoga i sotrudniciestwia po regulirowaniu krizisow i woprosam bezopasnosti*, Moskwa, 29.05.2002, www.eur.ru oraz (Źródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/summit_05_02/index.htm).

150 "Stosunki NATO-Rosja. Nowa jakość. Deklaracja głów państw i szefów rządów państw-członków NATO oraz Federacji Rosyjskiej", Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 r., *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, op. cit. s. 353.

na poziomie wojskowym. Do pierwszego spotkania przewodniczącego Komitetu Wojskowego UE z oficerami z rosyjskiego ministerstwa obrony FR doszło w maju 2002 r. Ponadto do wielu spotkań dochodziło *ad hoc* i były one okazją do przedstawienia wzajemnych poglądów na sprawy bezpieczeństwa europejskiego.

W maju 2003 r., przy okazji obchodzenia uroczystości obchodów 300-lecia założenia Sankt Petersburgu odbył się rosyjsko-unijny szczyt[151]. W tych wyjątkowych okolicznościach negocjatorom udało się ożywić wzajemne relacje. Osiągnięto wówczas porozumienie w sprawie czterech płaszczyzn współpracy. Były to:

1. wspólna europejska przestrzeń gospodarcza;
2. wspólna przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości;
3. wspólna przestrzeń badań i edukacji;
4. wspólna przestrzeń bezpieczeństwa zewnętrznego.

W ostatniej płaszczyźnie strony postanowiły współpracować w sprawach międzynarodowych oraz zarządzaniu kryzysowym, włączając w to wysiłki na rzecz pokoju i stabilności na Bałkanach, a także w uregulowaniu konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Dla realizacji powyższych czterech płaszczyzn powołano nowy organ: Stałą Radę Partnerstwa, która zastąpiła Radę Współpracy (spotykającą się na szczeblu ministerialnym raz do roku). Stała Rada Partnerstwa była organem, który miał służyć omawianiu wszystkich problemów współpracy dwustronnej. Nowa Rada miała się zbierać częściej niż jej poprzedniczka, w różnych składach delegacji, a jej posiedzenia miały być szczegółowo przygotowywane i koordynowane po obu stronach. Opisana zmiana zapowiadała dodatkową intensyfikację dialogu politycznego UE-Rosja i tak zdecydowanie już dominującego w stosunkach Brukseli ze Wschodem, co warto odnotować w kontekście wewnątrzunijnej dyskusji nad miejscem Rosji w przyszłej polityce wschodniej UE. Pierwsze posiedzenie Stałej Rady Partnerstwa odbyło się 24 kwietnia 2004 r.

Szczyt UE-Rosja w Sankt Petersburgu miał obok propagandowej istotną zawartość merytoryczną. 25-punktowe "Wspólne oświadczenie" wylicza poruszone wówczas kwestie. Nawet jeśli istotna ich część to tylko zapowiedzi przyszłych

---

151 "Jubileusz na najwyższym szczeblu", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 5.06.2003.

działań lub deklaracje, dokument ten wyraźnie pokazuje intensywność i wielopłaszczyznowość dialogu unijno-rosyjskiego.

"Wspólne oświadczenie" dotyczyło kilku dziedzin współpracy: politycznej, gospodarczej, środowiska naturalnego i bezpieczeństwa.

W dziedzinie bezpieczeństwa szczyt w Petersburgu nie doprowadził do żadnych rozstrzygnięć. "Wspólne oświadczenie" zapowiada jedynie szereg przyszłych działań, m.in.: podpisanie umowy między Europolem i MSW Rosji, pogłębienie współpracy w zakresie zarządzania granicą i dziedzinie migracji, przeanalizowanie możliwości zniesienia wiz we wzajemnym ruchu osobowym, w długookresowej perspektywie. W kwestii rosyjskiego udziału w europejskiej polityce bezpieczeństwa i obrony (EPBiO) pozytywnie odnotowano zamiar wysłania przez Moskwę kontyngentu do unijnej misji policyjnej w Bośni i Hercegowinie oraz zapowiedziano dalsze rozmowy o wykorzystaniu rosyjskich samolotów dalekiego zasięgu w unijnych operacjach antykryzysowych. "Wspólne oświadczenie" zakończyły zapowiedzi rozwijania współpracy w zakresie operacji ratunkowych i neutralizacji katastrof naturalnych oraz nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia i związanych z nimi technologii[152].

W ramach dialogu politycznego Rosja i UE rozpoczęły negocjacje na temat wspólnego zapobiegania konfliktom i reagowania kryzysowego[153]. Unia Europejska wypracowała koncepcję wykorzystującą siły militarne Rosji w operacjach zarządzania kryzysowego. Według niej Rosja mogła być zaproszona do brania udziału w takiej operacji, a jeżeli jej siły byłyby „znaczące" mogłaby ona mieć równe prawa, jak pozostali uczestnicy operacji, będący członkami UE. Kooperacja odbywała by się w ramach Komitetu Kontrybutorów. Podobny mechanizm zaproponowano w przypadku operacji cywilnego zarządzania kryzysami. Możliwość rosyjskiego współuczestnictwa w operacjach UE wykrystalizowała się w czasie planowania misji policyjnej w Bośni i Hercegowinie (EUPM). Federacja Rosyjska wysłała pięciu oficerów, którzy czynnie brali udział w operacji UE od

---

152 Ibidem.

153 W 2001 r. rosyjski minister obrony przedłożył propozycje wspólnych działań przy użyciu komponentu militarnego UE. W 2002 r. rosyjski minister od sytuacji wyjątkowych zaproponował w Brukseli plan cywilnego zarządzania kryzysowego. UE nie ustosunkowała się do tych dwóch propozycji.

stycznia 2003 r.[154] Była to pierwsza misja Unii Europejskiej, realizowana w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Rosja zaproponowała Unii Europejskiej pomoc techniczną w kwestii przyszłych operacji antykryzysowych. Po pierwsze chodziło o samoloty do transportu oraz zaplecze satelitarne, o którym rozmawiano już od 1998 r.. Podobnie nie udało się porozumieć w sprawie rosyjskiego transportu lotniczego. W 2001 r. Federacja Rosyjska zaoferowała użycie ich samolotów w walce przeciwko Talibom w Afganistanie. Oferta okazała się jednak zbyt kosztowna. Ponadto Rosjanie postawili zbyt trudne warunki użycia tych samolotów: jedynie do dystrybucji pomocy humanitarnej na obszarach kontrolowanych przez NATO[155].

4.1.4.2. Odmienne rozumienie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony

Rosja i UE inaczej rozumieją funkcjonowanie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Dla Rosji koncepcja samodzielnych zdolności obronnych UE miała realizować jej interes narodowy, jakim było podniesienie znaczenia UE i Rosji na arenie międzynarodowej[156].

Z kolei EPBiO w oczach unijnych polityków była jedynie instrumentem polityki zagranicznej nastawionej na reagowanie kryzysowe, w mniejszej skali, niż jest do tego przeznaczone NATO. Inaczej też obie strony widziały swoje miejsce w procesie decydowania. Rosjanie, proponując Europejczykom współpracę w sferze antykryzysowej liczyli na udział przy „biurku decyzyjnym". Chcieli oni mieć kontrolę i dowodzenie. Z kolei Europejczycy byli zdania, że jeżeli Rosjanie chcą brać udział w operacji antykryzysowej to nie należy im tego zabraniać ale muszą się podporządkować decyzjom płynącym z unijnego ośrodka polityczno-wojskowego.

Dla Unii Europejskiej najważniejszym celem współpracy z Rosją było zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Dlatego w ramach „strategicznego partnerstwa", dialogu politycznego oraz wsparcia ekonomicznego unijni przedstawiciele liczyli na przemiany demokratyczne w tym

---

154 "EUMP PPIO STATEMENT TO THE MEDIA", 2 JAN 2003, *European Union Police Mission EUMP*, PPIO, Sarajevo, 03.01.2003.

155 Dov Lynch, "Russia faces Europe", op. cit., s. 70.

156 Peter van Ham, *Europe's New Defense Ambitions: Implications for NATO, the US and Russia*, op. cit., s. 26-31.

kraju. Dla Rosji współpraca z Unią Europejską miało całkiem inny wymiar. Moskwa liczyła na odnowienie swojego statusu wielkiej potęgi oraz siły zdolnej kształtować bezpieczeństwo europejskie. Strategiczne partnerstwo z Unią Europejską miało pomóc w osiągnięciu tego zamierzenia. Przykład Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony spowodował wiele nieporozumień. Dla Rosji EPBiO było sposobem na wyniesienie Rosji na poziom europejskiej polityki bezpieczeństwa. Chciała, ażeby Unia określiła obszar geograficznych działań antykryzysowych, ażeby w obszarze WNP przejąć nad tego typu operacjami pełną kontrolę. Ponadto składała propozycje, aby operacje antykryzysowe uzależnić od uprzedniej zgody Rady Bezpieczeństwa NZ lub OBWE, w których miałaby prawo weta. W zamian Europejczycy oferowali Rosji jedynie „konsultacje" w sprawach bezpieczeństwa i ewentualnie podejmowanych operacji antykryzyswoych. Unia Europejska pragnęła pozostać niezależna w tej sferze działalności[157].

4.1.5. Bezpieczeństwo w kontekście rozszerzenia UE

Wspólna strategia UE wobec Rosji z 1999 r. była wielokrotnie krytykowana. Żadna ze stron nie chciała się angażować w jej pełną realizację. Większość dokumentów przyjmowanych przez UE względem wschodniego sąsiada miała charakter propagandowy, nastawiony na deklarowaną współpracę i dialog polityczny. Kwestia rozszerzenia UE o nowe kraje skłoniła Brukselę do większego realizmu i zastanowienia się nad nowymi formami kontaktów w sferze bezpieczeństwa europejskiego z Federacją Rosyjską.

W najważniejszych dokumentach UE poświęconych polityce wschodniej Rosja zajmuje szczególne miejsce. Chodzi o:

1. Komunikat Komisji Europejskiej pt.: „Szersza Europa – sąsiedztwo: nowe ramy relacji z naszymi wschodnimi i południowymi sąsiadami" z 13 marca 2003 r.;
2. Komunikat Komisji Europejskiej pt.: „Nowa Polityka Sąsiedzka" z 12 maja 2004 r..

---

157 "EU-Russian security dimensions", op. cit., s. 16-17.

W rosyjskiej literaturze przedmiotu często podkreśla się, że Rosja jest nieodłączną częścią Europy. Wraz z rozszerzeniem UE niektórzy obserwatorzy rosyjscy zaczęli twierdzić, że, od tego momentu pojęcie „Unii Europejskiej" i „Europy" będą jednoznaczne, i związku z tym Rosja pozostanie poza „Europą", w wąskim tego słowa znaczeniu. Natomiast będzie częścią Szerokiej Europy, do której włączy się: Ukrainę, Białoruś, Mołdawię, kraje Kaukazu Południowego, i prawdopodobnie Turcję[158]. W zawiązku z tym polityka zagraniczna Moskwy musi zanegować ogólnoeuropejskie ideały jedności, a skoncentrować się na konkretnych zagadnieniach współpracy. Według analityków rosyjskich Rosja nie powinna starać się o integrację z Unią Europejską, nie dlatego, że nie spełnia odpowiednich warunków, ale dlatego, że podzieliłaby losy „wiecznego kandydata do UE", czyli Turcji.

Interesujące propozycje relacji Unii Europejskiej z Rosją zostały sformułowane przez ekspertów Ośrodka Studiów Wschodnich. W 2003 r. zaproponowano odpowiednie kierunki działań w ramach strategii krajowych Wschodniego Wymiaru UE[159]. W odniesieniu do Rosji autorzy sugerują, że ze względu na duży potencjał ludnościowy i terytorialny, ogromne zasoby surowców energetycznych jak i szczególną pozycję FR na arenie międzynarodowej, polityka wobec Rosji musi opierać się na rozwiązaniach indywidualnych, dostosowanych do ambicji i potencjału tego kraju. W relacjach Unii Europejskiej i Rosji istnieje bowiem wiele spraw specyficznych, które nie mają odzwierciedlenia w stosunkach z innymi państwami zaliczanymi do Wschodniego Wymiaru. Chodzi między innymi o dialog energetyczny, dialog o bezpieczeństwie, kwestie reagowania kryzysowego i operacji pokojowych, a także sprawę Obwodu Kaliningradzkiego i wojnę w Czeczenii. Podobnego zdania jest zastępca dyrektora Moskiewskiego Centrum Karnegi, który twierdzi, że „polityczna współpraca Rosji i Unii Europejskiej posiada realne perspektywy. Ich podstawowym trzonem może być zarządzanie kryzysowe na Bałkanach, w Mołdawii, a także na Kaukazie, które to działania wymagałyby synchronizacji wysiłków dyplomatycznych i ekonomicznych.

---

158 Dmitrij Trenin, "Rosjija w "Szirokoj Ewropie", *Brifing Moskowskogo Centra Kaniegi*, Tom 4, Wypusk 10, Oktiabr' 2002, s. 2-3.

159 "Polityka wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich..., op. cit. , 21.01.2003.

Praktycznym wymiarem mógłby być udział Rosji w operacjach pokojowych UE na Bałkanach, wspólna rosyjsko-europejska operacja w Mołdawii i udział Unii Europejskiej w odbudowie Czeczenii i rozwoju Północnego Kaukazy, na bazie odpowiednich porozumień politycznych. Efektywna współpraca z Unią Europejską w sferze bezpieczeństwa wymaga od władz rosyjskich przeprowadzenia odpowiednich wojskowych i politycznych reform"[160].

W ramach dialogu UE-Rosja analitycy OSW proponują intensyfikację debaty na temat wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa w Europie, w ramach której Rosja współuczestniczyłaby w operacjach pokojowych w Europie Południowej, a państwa unijne angażowały się w analogiczne przedsięwzięcia w ważnych – z punktu widzenia bezpieczeństwa dla UE – regionach Wspólnoty Niepodległych Państw. Początkowo taka debata miałaby charakter głównie symboliczny, ale byłaby stopniowo rozwijana, przez co udałoby się zlikwidować nieformalny podział „wpływów" w Europie.

W ramach strategii wobec Rosji Unia Europejska powinna zdaniem obserwatorów zwrócić większą uwagę na łamanie praw człowieka w tym kraju. Brak zainteresowania tymi kwestiami utwierdza władze rosyjskie w przekonaniu, że system autorytarny nie stanowi przeszkody w zbliżeniu Rosji do Unii Europejskiej. Utrwala ponadto w społeczeństwie rosyjskim przekonanie, że system, jaki panuje w ich państwie jest akceptowany przez Zachód. Szczególną uwagę Unia powinna zwrócić na wojnę w Czeczenii i rosyjską politykę w regionie Kaukazu. Bruksela mogłaby wiele pomóc ludności cywilnej jeżeli Moskwa pozwoliłaby na wejście tam z pomocą humanitarną oraz działalność organizacji pozarządowych[161].

Na początku lutego 2004 r. Rosjanie przedstawili Brukseli czternaście postulatów, które mogłyby złagodzić negatywne, ich zdaniem, skutki rozszerzenia Unii Europejskiej dla Federacji Rosyjskiej[162]. Moskwa obliczyła swoje straty gospodarcze na 300 mln dolarów rocznie. Na liście przekazanej Unii znalazły się zarówno postulaty gospodarcze, jak i polityczne (np. ochrony praw obywateli

---

[160] Dmitrij Trenin, "Rosjija w "Szirokoj Ewropie", *Brifing Moskowskogo Centra Kaniegi*, op. cit., s. 3-4.

[161] "Polityka wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich..., op. cit., 21 stycznia 2003□.

[162] "Unia nalega na objęcie nowych członków Umową o Partnerstwie i Współpracy", *Tydzień na Wschodzie*, Nr 342, Warszawa: OSW, 26.02.2004.

rosyjskich w krajach bałtyckich, zniesienia wiz dla Rosjan wjeżdżających do Unii). Igor Iwanow, minister spraw zagranicznych FR, podkreślał, że Rosja nie ma zamiaru blokować rozszerzenia Unii, a jedynie szuka możliwości rekompensaty ewentualnych strat.

W „odpowiedzi" 9 lutego 2004 r., z wyjątkową jak na dokumenty unijne, szczerością Komisja Europejska przedstawiła Komunikat o stosunkach UE z Rosją[163]. Zawiera on krytyczny obraz sytuacji wewnętrznej w Rosji i aktualnych relacji unijno-rosyjskich. Zawiera jednocześnie rekomendacje na temat strategii dialogu Rosja-UE. Treść Komunikatu wpisuje się w trwający w Unii Europejskiej proces przewartościowań dotyczących stosunków z Rosją. W wielu miejscach podkreśla się wolę UE do większego zaangażowania we współpracę z państwami WNP z Europy Wschodniej, w tym regulacje zadawnionych konfliktów na tym obszarze. Komunikat podkreśla, że Unia powinna stanowczo bronić swoich interesów wyrażonych we wspólnych stanowiskach i opierać się na szczerej krytyce naruszania przez Moskwę podstawowych wartości europejskich. Do priorytetów Unii zalicza się rozciągnięcie Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy (PCA) na nowych członków UE.

Z dokumentu wynika, że polityka Unii Europejskiej wobec Rosji powinna być:

- **realistyczna** – UE powinna jasno określić swoje interesy wobec Rosji i w zdecydowany sposób ich bronić. Należy odejść od ambitnych deklaracji na rzecz systematycznego osiągania wyznaczonych celów, budując w ten sposób realne partnerstwo. Nie można ulegać skłonności do polityzacji kwestii prawnych i technicznych;
- **spójna** – UE musi mówić jednym głosem. Stanowiska i działania instytucji i państw członkowskich muszą być skoordynowane i zgodne z wcześniej ustalonymi założeniami. Każda prezydencja powinna mieć listę celów i zdefiniowane stanowiska. Możliwe granice ustępstw powinny być z góry określone;

---

163 *Commission calls for the strengthening of EU-Russia relations*, IP/04/187 - Brussels, 09 February 2004, (Źródło URL: http://europa.eu.int/comm/external_relations/russia/intro/ip04_187.htm).

- **warunkowa** – wychodzenie na przeciw istotnym dla Rosji postulatom musi być ściśle związane z postępem w realizacji celów ważnych dla Unii. Należy wiązać ze sobą różne kwestie, tam gdzie to jest uzasadnione;
- **pryncypialna** – UE musi jasno i wyraźnie wyrażać zaniepokojenie w przypadkach naruszania przez Rosję podstawowych wartości europejskich i uniwersalnych praw człowieka czy wybiórczego stosowania prawa. Unia musi aktywnie podejmować trudne problemy w stosunkach wzajemnych;
- **efektywna** – współpraca powinna opierać się zasadniczo na istniejących strukturach, które powinny być pełniej wykorzystane. Nowemu formatowi – Stałej Radzie Partnerstwa – należy nadać elastyczny charakter zapewniający sprawne funkcjonowanie. Do dialogu należy włączyć przedstawicieli administracji Prezydenta FR. Priorytetowo należy traktować dialog międzyresortowy w takich dziedzinach,jak sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne, a także energetyka, transport i ochrona środowiska[164].

W Komunikacie Komisji krytykuje się nie tylko Rosję, ale także UE za słabe zaangażowanie w problemy wschodniego sąsiada. Komisja uznała za nieefektywne dotychczasowe mechanizmy współpracy. Proponuje więc rezygnację z wspólnej strategii UE wobec Rosji (której przedłużony termin działania upłynął w czerwcu 2004 r.), czyli instrumentu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, i zastąpienia jej Planem Działania. Projekt takiego Planu obejmującego wszystkie cztery „wspólne przestrzenie" UE i Rosji – zgodny byłby z Polityką Nowego Sąsiedztwa. Powinien być przedstawiony przez Unię Rosji i być przedmiotem negocjacji.

Wprowadzając w życie zalecenia Komisji Europejskiej, 23 lutego 2004 r., ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich UE, we wspólnym oświadczeniu podkreślili konieczność bezwarunkowego rozszerzenia na nowych członków unijno-rosyjskiej Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy. Moskwa zwlekała z tą decyzją usiłując traktować to, jako kartę przetargową w negocjacjach z Unią. Ostatecznie, 27 kwietnia 2004 r., na pierwszym posiedzeniu Stałej Rady

---

164 "Komisja Europejska o stosunkach UE-Rosja: nastał czas realizmu", *Tydzień na Wschodzie*, Warszawa: OSW, 12.02.2004.

Partnerstwa przedstawiciele Unii i Rosji podpisali protokół do Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy, rozciągający działanie Porozumienia na dziesięciu nowych krajów – członków rozszerzonej UE. Odpowiedzialny za stosunki zewnętrzne UE Chris Patten zaznaczył, że „w wyniku rozciągnięcia ważności Porozumienia na rozszerzoną UE, Rosja będzie mogła skorzystać ze wszystkich, możliwości umocnienia współpracy powstających w związku z rozszerzeniem UE. Rozszerzenie UE jest korzystne dla UE i jej sąsiadów, w tym także dla Rosji. Poprawią się warunki do rozwoju handlu, pojawią się znaczne możliwości do dalszego rozwoju"[165].

Równocześnie z podpisaniem protokołu do Porozumienia zostało przyjęte Wspólne Oświadczenie o stosunkach UE i Rosji. Odnotowano w nim możliwości umocnienia i aktywizacji współpracy między UE i Rosją, które daje rozszerzenie Unii[166]. W dokumencie potwierdzono wolę tworzenia czterech wspólnych przestrzeni między UE i Rosją. Obie strony potwierdziły zapewnienia, by rozszerzenie UE zbliżało Rosję i UE do Europy bez linii podziału, w tym także w drodze utworzenia wspólnej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i praworządności. Rosja ze swej strony zobowiązała się kontynuować rozmowy na temat umowy o readmisji.

W stosunkach UE i Rosji eksperci zauważają szereg zagrożeń, które stoją na drodze ich ściślejszej współpracy. Do najważniejszych zalicza się:

- istnienie w Rosji ok. 12 tys. zorganizowanych organizacji i grup przestępczych, z których około 400 działa na skalę międzynarodową. Są one dobrze zorganizowane, a ich wpływy sięgają wysokich szczebli rosyjskiego aparatu władzy państwowej;
- nielegalna migracja. Oblicza się, że w Rosji mieszka około 6 mln osób bez zezwolenia na pobyt. Inne szacunki mówią nawet o 10-12 mln nielegalnych migrantów, których liczba do 2010 r. może się zwiększyć do około 19 mln;
- handel narkotykami i uzależnienie od narkotyków. Liczbę osób uzależnionych od narkotyków ocenia się w Rosji na około 4 mln. Przez Rosję

---

165 *Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii,* Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, kwiecień 2004, Nr 4 (116), s. 49-52.

166 Ibidem., s. 53-57.

wiodą także szlaki tranzytowe przemytu narkotyków z Afganistanu do Europy Zachodniej. Oblicza się, że po klęsce jesienią 2001 r. w ciągu 2 miesięcy przemyt narkotyków do tego kraju przez Rosję zwiększył się o ponad 50%[167].

W ocenie analityków niemieckich dążenie ekipy W. Putina do osiągnięcia „partnerstwa strategicznego" z UE pozostaje celem strategicznym polityki zagranicznej Rosji. Takie partnerstwo może zostać osiągnięte, jeżeli dojdzie do zbliżenia w trzech podstawowych zakresach, a mianowicie:

- podobne pojmowanie podstawowych wartości i zasad demokracji;
- duży stopień kompatybilności ich gospodarek;
- zgodność stanowisk w kluczowych kwestiach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa[168].

Eksperci z Niemieckiego Instytutu Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa zajmujący się Rosją nie ograniczają się tylko do ocen, ale formułują postulaty, wśród których ważne miejsce zajmuje zacieśnienie współpracy Rosji z UE w zakresie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Są oni zdania, że powinno dojść do opracowania nowej i bardziej realistycznej wspólnej strategii UE dla Rosji. Miałaby ona zastąpić wspólną strategię z 1999 r., a jej podstawową różnicą byłoby wspólne, wraz z Rosją, jej wynegocjowanie. Nowa strategia powinna więc zawierać konkretne zalecenia i programy robocze UE dla Rosji, a do jej realizacji należy wykorzystać istniejące już programy i struktury. Jako możliwe płaszczyzny współdziałania politycznego UE i Rosji przewiduje się przede wszystkim takie problemy jak: walka z terroryzmem międzynarodowym, rozwiązanie konfliktu bałkańskiego, uzgodnienie stanowiska w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, odbudowa infrastruktury Czeczenii po osiągnięciu zadowalającego rozwiązania politycznego. Współdziałanie w celu osiągnięcia wymiernych efektów na polu demokratyzacji obecnego systemu politycznego na Białorusi, osiągnięcie konstruktywnych regulacji dla Kaliningradu[169].

---

[167] Erhard Cziomer, „Niemieckie oceny strategii i taktyki polityki zagranicznej Rosji po 11 września 2001 r.", *Opinie*, Departament Strategii i Planowania Polityki Zagranicznej, Warszawa: MSZ, Nr 62, marzec 2003, s. 12.

[168] Ibidem., s. 13.

[169] Ibidem., s. 14.

Rosjanie pozytywnie odebrali rozszerzenie Unii Europejskiej, licząc, że może to być alternatywa dla rozszerzenia NATO. Pomimo takich odczuć niewielu Rosjan posiada chociaż podstawową wiedzę na jej temat. W styczniu 2000 r. 69% respondentów nie wiedziało, gdzie znajduje się siedziba UE, 69% z nich nie wiedziało czym się zajmuje i po co została powołana, 20% uznało, że jej cele nie są dobre dla Federacji Rosyjskiej, a 11%, że są one złe. Mimo to aż 74% badanych opowiedziało się za koniecznością dobrych relacji z FR z Unią Europejską. Pytani często mylili UE z WNP i Związkiem Białorusi i Rosji, a 48% z badanych było za integracją Rosji z UE, chociaż rząd rosyjski, ani rosyjscy politycy nie składali takich propozycji[170]. Błędnemu postrzeganiu Unii nie sprzyjają opinie niektórych rosyjskich analityków, którzy utrwalają w świadomości Rosjan nieprawdziwe informacje o zachodzących, w ramach Unii Europejskiej, procesach. S. L. Tkaczenko pisze na przykład, że „w odróżnieniu od Rosji, Polska w większym stopniu jest gotowa na oddanie swoich suwerennych praw" innemu ośrodkowi decyzyjnemu[171]. Dlatego trafna wydaje się przywołana przez Janusza Stefanowicza opinia E. Skalskiego, że „kraj [Rosja], który dopiero co utracił swój „obóz" jeszcze nie odróżnia współczesnej integracji międzynarodowej od tradycyjnych stref wpływów i obszarów dominacji (...) Dla Rosji proces ten jest zjawiskiem niezrozumiałym, niepotrzebnym, a nawet niebezpiecznym[172].

4.1.6. Kwestia Kaliningradu

Oddzielną sprawą w stosunkach Rosji i UE są uregulowania dotyczące Obwodu Kaliningradzkiego. Rosja wywiera presję na partnerach z Europy Zachodniej, aby utworzyli oddzielne standardy dla tej enklawy. Bruksela wypracowując specjalne projekty współpracy z Kaliningradem pragnie tego samego od Moskwy, mianowicie – pomocy w „zaistnieniu" na rynku kaliningradzkim unijnych inwestorów, a także bardziej elastycznego podejścia dla podróżujących do Federacji Rosyjskiej.

---

[170] Margot Light, John Löwenhardt, Stephen White, "Russian Perspectives on European Security", op. cit., s. 497-498.

[171] S.L. Tkaczenko, "Rosijskij wybor: osobyje otnoszenia s ES ili c'lenstwo w WTO", *Perspiektiwy ewropiejskoj integracji w XXI wiekie...*, op. cit., s. 54.

[172] Janusz Stefanowicz, „Odrębności polityczne Polski i Rosji w integracji z Zachodem", *Niemcy, Polska, Rosja...*, op. cit., s. 154.

Kaliningrad jest rosyjską enklawą otoczoną, od 1 maja 2004 r., przez państwa członkowskie UE. Jest to zupełnie odmienny organizm polityczny, ekonomiczny i militarny od reszty sąsiadujących z nim państw. Obwód Kaliningradzki znajduje się w obszarze zainteresowania państw członkowskich UE w ramach, wypromowanego przez Finlandię Wymiaru Północnego. Służył on przyciągnięciu uwagi państw europejskich do kwestii społecznych, ekonomicznych, transportowych i problemów bezpieczeństwa w północno-wschodniej części kontynentu. Do tej pory tylko w nielicznych sferach udało się skoordynować działania poszczególnych rządów w tych kwestiach. Nie powstał mechanizm finansowania tych programów.

W opinii ekspertów niemieckich zajmujących się problematyką współpracy Rosji z UE istnieją dwa scenariusze współpracy Kaliningradu z UE:

- negatywny, wykluczający porozumienie, w wyniku czego enklawa będzie stanowić źródło napięć wewnętrznych i zewnętrznych i będzie pozbawiona odpowiedniej infrastruktury, oraz finansowego zaangażowania inwestorów zagranicznych;
- pozytywny, oparty na porozumieniu UE z Rosją, prowadzący do przekształcenia Kaliningradu w ważny węzeł komunikacyjny – co pozwoli enklawie na proponowanie nowoczesnych usług i powiązań z państwami regionu Morza Bałtyckiego i Europy[173].

W perspektywie rozszerzenia pojawiło się szereg pytań dotyczących sytuacji w Obwodzie oraz jej znaczenia dla państw ościennych, rzeczywistych interesów i intencji stron zaangażowanych w debatę, a także przyszłości tego regionu. Komisja Europejska starała się uwzględniać specyfikę tej części Rosji. Chodzi o takie sprawy jak: ruch osobowy, dostawy energii, ustalenie stref połowów, rozwój gospodarki, a także obniżenie stanów obciążenia wojskowego Obwodu. Zakłada się, że bliskość UE stanowi gwarancję stabilizacji i bezpieczeństwa enklawy. Ważnym elementem jest także potencjał militarny Obwodu, który także ma znaczenie dla relacji rosyjsko-unijnych.

---

[173] Erhard Cziomer, „Niemieckie oceny strategii i taktyki polityki zagranicznej Rosji po 11 września 2001 r.", op. cit., s. 15.

Od początku lat 90. Kaliningrad uznawany był za najbardziej zmilitaryzowany obszar w Europie. Zgrupowanie to przeszło od tego czasu gruntowną reorganizację[174]. Flota Bałtycka, w której skład weszły wszystkie stacjonujące w Obwodzie jednostki, należy obecnie do najlepszych pod względem organizacji i wyszkolenia związków operacyjnych rosyjskiej armii. Pozostaje ona prawdopodobnie jedyną tego szczebla strukturą Sił Zbrojnych FR, która dopasowała się do nowej sytuacji geopolitycznej i ekonomicznej Rosji. Funkcjonujące w Obwodzie jednostki wszystkich rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk Sił Zbrojnych FR pod względem operacyjnym wchodzą w skład Floty Bałtyckiej i podporządkowane są bezpośrednio jej dowódcy, jednocześnie komendantowi Kaliningradzkiego Specjalnego Regionu Obronnego. Dowódca Floty Bałtyckiej podlega bezpośrednio szefowi sztabu SZ FR i ministrowi obrony FR, co stawia go w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do dowódców okręgów wojskowych pozostałych flot[175].

Wojskowe struktury w Obwodzie Kaliningradzkim, dzielą się na jednostki marynarki wojennej i lotnictwa Floty Bałtyckiej oraz jednostki wojsk lądowych, piechoty morskiej i obrony wybrzeża, Zarządy Lądowych i Brzegowych Wojsk Floty Bałtyckiej. Dowództwo floty znajduje się w Kaliningradzie. W ramach przygotowywanych w latach 1997-1998 reform zlikwidowano większość struktur administracyjnych i zredukowano ok. 40 % stanu jednostek lądowych. Od tego czasu potencjał Floty Bałtyckiej utrzymuje się na względnie stałym poziomie. Ogólna liczebność Sił Zbrojnych FR w Obwodzie nie przekracza 25 tys. oficerów i żołnierzy[176].

Jednostki marynarki wojennej i lotnictwa Floty Bałtyckiej stanowią zespół nieduży, ale posiadający znaczące walory taktyczne. Trzon Floty stanowią małe jednostki rakietowe, jednostki do zwalczania okrętów podwodnych oraz minowo-trałowe. Duże okręty nawodne i okręty podwodne służą na ćwiczeniach przede wszystkim w charakterze celów. Okręty są stosunkowo młode, około 70 % z nich

---

174 „Obwód Kaliningradzki w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej", *Prace OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, lipiec 2001 r., s. 5-6.

175 Ibidem.

176 Smirniagin, „Kaliningradzkaja problema: sensacja, kotoroj moglo nie byt'", *Brifing Moskowskogo Centra Karniegi*, Tom 4, Wypusk 5, Maj 2002, s. 2.

służy nie dłużej niż 15 lat. Podobnie przedstawia się sytuacja z lotnictwem w Obwodzie. Samoloty i śmigłowce są względnie nowoczesne i mają pozostać aktywne do 2010 r.. Morski komponent Floty Bałtyckiej ma charakter defensywny.

Z doniesień amerykańskiego wywiadu wynikało, że na terenie Kaliningradu znajdowała się taktyczna broń jądrowa[177]. Rosja zdementowała te informacje i sama zadeklarowała, że region bałtycki będzie strefą bezatomową[178].

Kaliningrad od początku lat 90. starał się zwiększyć swoją niezależność od Moskwy, z czym nie mogła się ona pogodzić. Przyznanie Obwodowi oczekiwanego statusu wspólnej strefy ekonomicznej stwarzało pozory daleko idącej samodzielności. Zabiegi o uchwalenie przez Dumę Państwową ustawy o specjalnym statusie Obwodu Kaliningradzkiego, zakończyły się przyjęciem przez Dumę i zatwierdzeniu przez prezydenta Borysa Jelcyna w 1996 r. „Ustawy o szczególnej strefie ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim„ a trochę wcześniej umowy o rozgraniczeniu kompetencji władz Federacji Rosyjskiej i władz Obwodu Kaliningradzkiego[179]. Do powyższych ustaw nie przygotowano przepisów wykonawczy, a przez to pozostają one ustaleniami „na papierze"[180]. W związku z tym władze w Kaliningradzie postanowiły stosować politykę faktów dokonanych, poprzez zbliżenie z Europą Zachodnią.

Obwód Kaliningradzki wzbudzał rosnące zainteresowanie w państwach Unii Europejskiej, ale to nie miało przełożenia na napływ kapitału. W 1994 r. uczyniony został zdecydowany krok na drodze do europeizacji kwestii Obwodu Kaliningradzkiego. Parlament Europejski na wniosek Komisji Spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa, przyjął 8 lutego 1994 r., rezolucję: „W sprawie Kaliningradu – rosyjskiej enklawy nad Morzem Bałtyckim: sytuacja i perspektywy europejskiego punktu widzenia"[181]. Zasadnicze treści tej rezolucji nie straciły na aktualności i były przytaczane w większości dokumentów przyjmowanych przez UE w sprawie Obwodu Kaliningradzkiego. Były to następujące wytyczne:

---

177 "Taktyczna broń jądrowa w Kaliningradzie", *Materiały OSW*, 9.01□.2001.

178 Marcin Piotrowski, „Russia's Security Policy", *Toward an Understanding of Russia. New European Prespectives*, Janusz Bugajski (ed.), New York: A Council on Foreign Relations Book 2002, s. 73-74.

179 *Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii,* op. cit., 1996, Nr 2 (18).

180 Edmund Wojnowski, „Rola Obwodu Kaliningradzkiego w strategii geopolitycznej Federacji Rosyjskiej", *Europa a Rosja. Opinie, konflikty, współpraca*, Olsztyn: Uniwersytet Warmijsko –Mazurski 2003, s. 137-138.

181 Ibidem., s. 140.

- przyszłość Obwodu Kaliningradzkiego jest sprawą szczególnej wagi dla Rosji, państw graniczących z Obwodem oraz Unii Europejskiej;
- zaleca się zapobieżenie sytuacji, kiedy to Kaliningrad stałby się „bałtyckim zaściankiem", i należy czynić starania, aby rozwinął się w trwały pomost łączący Europę, Białoruś, Rosję oraz trzy państwa bałtyckie w pewien rodzaj „euroregionu";
- powinno się podjąć działania mające na celu złagodzenie obecnych i mogących wystąpić w niedalekiej przyszłości trudności gospodarczych regionu oraz pełniejsze objęcie regionu europejskimi procesami współpracy gospodarczej;
- zaniechanie działań doprowadzi nieuchronnie do dalszego upadku gospodarczego tego regionu, co z kolei może pociągnąć za sobą poważne następstwa w sferze politycznej i socjalnej stabilności krajów bałtyckich oraz wszystkich państw leżących nad Morzem Bałtyckim.

Do dokumentu dołączono zalecenie, które mówi, że większe zainteresowanie Unii Europejskiej, wspólnie z Rosją i innymi zainteresowanymi państwami, mogłoby w sposób istotny przyczynić się do uniknięcia sytuacji, kiedy to Obwód stałby się międzynarodowym punktem zapalnym, oraz pomóc we włączeniu tego obszaru w regionalne struktury współpracy[182].

Moskwa odrzuciła tę rezolucję jako próbę wtrącania się w wewnętrzne sprawy Federacji Rosyjskiej. W Kaliningradzie usiłowano nie zauważyć tej rezolucji, nie zajmując oficjalnego stanowiska w tej sprawie. Reakcja rosyjska spowodowała zmniejszenie zainteresowania sprawami Kaliningradu przez Unię Europejską. Dopiero, podczas negocjacji o rozszerzeniu pojawił się problem enklawy rosyjskiej, która miała zostać otoczona terytorialnie przez państwa członkowskie UE.

Zmiana orientacji rosyjskich przedstawicieli wobec Kaliningradu nastąpiła pod koniec lat 90. Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Helsinkach w lutym 1999 r. prezydent Władimir Putin powiedział, że Obwód będzie spełniał rolę pilotażową w stosunkach Rosji z Unią Europejską. Znawcy polityki zagranicznej Rosji

---

[182] Ibidem., s. 142-143.

przekonywali, że od tego momentu Moskwa przestała postrzegać Obwód za element rosyjskiej geostrategii, jako „zbrojnej pięści" nad Bałtykiem, ale strategii nastawionej na współpracę z Europą Zachodnią. Według Edmunda niektórych z nich: „mamy do czynienia z dwoma aspektami problemu kaliningradzkiego: rosyjską koncepcją regionu pilotażowego oraz koncepcją Unii Europejskiej zawartą w informacji Komisji dla Rady UE ze stycznia 2001 r.. Obydwie koncepcje, jakkolwiek inaczej rozkładają akcenty, nie wykluczają się i zmierzają do przezwyciężania regresu cywilizacyjnego Obwodu Kaliningradzkiego. Unia Europejska bez zastrzeżeń uznaje ten region za część Federacji Rosyjskiej i wyprowadza z tego wniosek, że główny ciężar odpowiedzialności za przyszłość Obwodu Kaliningradzkiego spada na rząd centralny w Moskwie. On też powinien wziąć na siebie podstawowe koszty uaktywnienia gospodarczego i awansu cywilizacyjnego Obwodu. Komisja UE, w swojej informacji dla Rady, proponując swój udział finansowy w przezwyciężaniu najbardziej nabrzmiałych problemów obszaru kaliningradzkiego, z punkt wyjścia przemian gospodarczych proponuje uznać: powiązanie Obwodu Kaliningradzkiego siecią współpracy z UE"[183].

Kwestie Obwodu Kaliningradzkiego i tranzytu do Rosji, były niezwykle emocjonalnie odbierane przez media rosyjskie[184]. Problemy negocjacyjne, kategoryczność unijnych stanowisk odnośnie reżimu z Schengen i odrzucanie kolejnych propozycji Moskwy, były odbierane jako poniżanie Federacji Rosyjskiej[185]. Unia nie widziała żadnego powodu omijania zapisów Umowy z Schengen, z czym nie mogła się pogodzić strona rosyjska. W związku z tym 29 maja 2002 r. odbył się szczyt UE i Rosji, na którym omawiano kwestie enklawy. Strona unijna odrzuciła wówczas propozycje specjalnych korytarzy przez Litwę, oraz zapieczętowanych wagonów. Ostatecznie, 11 listopada 2002 r., na szczycie UE-Rosja uzgodniono warunki tranzytu z Kaliningradu do FR[186].

---

183 Edmund Wojnowski, "Rola Obwodu..., op. cit., s. 45.

184 ROSJA/ POLSKA NIE MUSI UCZESTNICZYĆ W SPRAWIE KALININGRADU, 14.11.2002 Moskwa (PAP), *Europap*, 15.11.2002.

185 Leonid Smirniagin, „Kaliningradzkaja problema: sensacja, kotoroj moglo nie byt'", op. cit., Maj 2002, s. 1-2.

186 *Sowmiesnoe zajawlienie Rosijskoj Federacji i Ewropiejskogo Sojusa o tranzitie miezdu Kaliningradzkoj Oblast'ju i teritoriej Rosijskoj Federacji*, (Źródło URL: www.eur.ru).

4.2. Ukraina

Republika Ukraina interesuje Unię Europejską ze względu na kilka istotnych faktów. Po pierwsze, jest to jeden z największych państw europejskich: liczy 603,7 tys. km^2 powierzchni i ok. 50 mln ludności[187] i jest położona zarówno między Europą Zachodnią a Rosją, jak też między Europą a Bliskim Wschodem. To sprawia, że jest ona państwem czarnomorskim i dla jej bezpieczeństwa istotna jest sytuacja w krajach kaukaskich, jak też w Turcji. Po drugie, na tym ogromnym obszarze dochodzi nadal do zjawisk destabilizacyjnych. Eksperci zachodni oceniają ukraińskie życie polityczne i gospodarcze za mało przewidywalne, chaotyczne, skorumpowane, a niekiedy wręcz przestępcze. Dążenie urzędników europejskich do zminimalizowania tych zjawisk może wpłynąć pozytywnie nie tylko na otoczenie zewnętrzne UE, ale przede wszystkim może przyczynić się do poprawy życia społeczeństwa ukraińskiego.

Ukraina, podobnie jak pozostałe kraje WNP, była traktowana inaczej niż kraje Europy Środkowej, takie jak Polska i Węgry. Wyrażało się to w podpisywanych przez strony umowach, w których nie było mowy o członkostwie, a co najwyżej o utworzeniu strefy wolnego handlu z UE. W dodatku zobowiązanie do wprowadzenia tej propozycji w życie odnosiło się do odległej przyszłości.

Dodatkowym elementem, który zaciążył na relacjach UE-Ukraina był czynnik rosyjski. Przez wiele lat Ukraina miała dla Unii Europejskiej znaczenie drugorzędne. Kwestie bezpieczeństwa regionu Czarnomorskiego Bruksela pozostawiała Wspólnocie Niepodległych Państw, a w szczególności Rosji.

4.2.1. Instytucjonalizacja stosunków Unia Europejska - Ukraina

Gdy 24 sierpnia 1991 r. Ukraina ogłosiła niepodległość, wielu badaczy w Europie Zachodniej przewidywało, że państwo ukraińskie będzie zjawiskiem efemerycznym lub w najlepszym razie strefą niestabilności politycznej. Inni sądzili, że na wschodzie Europy powstaje nowe mocarstwo, potencjalny partner Zachodu. Jak twierdzi Tadeusz Olszański: „mylili się i jedni i drudzy. Państwo ukraińskie

---

187 Dane spisu powszechnego z 1989 mówią o liczbie 51,4 mln, z 2001 r. – 48,5 mln.

okazało się trwałe i zaskakująco stabilne wewnętrznie, z drugiej jednak strony – słabe i nieskłonne do radykalnego zerwania z Rosją"[188].

W grudniu 1991 r. Unia Europejska wydała deklarację, w której z zadowoleniem przyjęła demokratyczny charakter ogólnospołecznego referendum w sprawie niepodległości, jednocześnie wezwała Kijów do dialogu z Brukselą. Pierwszy akt prawny, który podpisała Ukraina z UE, 11 lutego 1992 r., nosił nazwę: „O realizacji programu technicznej pomocy". Do pierwszego spotkania przywódców: prezydenta Leonida Krawczuka z Jacgues'em Deloros'em – przewodniczącym Komisji Europejskiej, doszło 14 września 1992 r., zaś w październiku 1993 r. otwarto przedstawicielstwo UE w Kijowie. Były to symboliczne gesty ze strony Zachodu. O aktywizacji stosunków Ukrainy z Unią Europejską możemy mówić dopiero po 1994 roku. Wpłynęły na to dwie sprawy. Po pierwsze do władzy doszedł Leonid Kuczma, który choć wygrał głosami wschodniej (a więc „rosyjskiej") Ukrainy, to obrał kurs polityki zagranicznej skierowany przeciwko integracji z Moskwą. Udało mu się ustabilizować sytuację wewnętrzną, zahamować hiperinflację i zminimalizować skutki rosyjsko-ukraińskiej wojny celnej. Pokazano w ten sposób, że Ukraina nie jest państwem „sezonowym", a stara się być państwem równoprawnym. Kijów z powodzeniem realizował odmienną politykę względem Wspólnoty Niepodległych Państw, a co najważniejsze nie zgadzał się na ponowne zjednoczenie pod patronatem Moskwy. Ukraina nie podpisała statutu Wspólnoty Niepodległych Państw i formalnie nie jest jego członkiem.

Po drugie sfinalizowano problem broni jądrowej na Ukrainie, co umocniło pozycję Ukrainy na arenie międzynarodowej i utworzyło dogodny klimat do współpracy.

Podstawą wzajemnych stosunków między Ukrainą i Unią Europejską jest Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy, które zostało podpisane 16 czerwca 1994 roku w Luksemburgu. Obejmuje ono wiele relacji dotyczących handlu, gospodarki, współpracy finansowej pomiędzy krajami członkowskimi z jednej strony a Ukrainą z drugiej. Wprowadza bliższą współpracę Ukrainy z Unią poprzez

---

[188] Tadeusz A. Olszański, *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków: Instytut Studiów Strategicznych 2003, s. 7.

realizowanie osobnych umów w ramach tego układu. Mówi się w nim o pragnieniu utworzenia strefy wolnego handlu oraz wsparciu aspiracji Ukrainy do członkostwa w GATT/WTO, do którego Kijów zgłosił akces na początku lat 90.[189].

Dokument określa w sposób ogólny podstawy, na jakich powinny oprzeć się wzajemne relacje Ukrainy i Unii Europejskiej. W szczególności ma on:

- *utworzyć odpowiednie warunki dla politycznego dialogu umożliwiającego rozwój bliższych relacji politycznych*;
- *promować rozwój handlu oraz wzrost inwestycji, jak również harmonizację stosunków gospodarczych i wspierać ich stały rozwój*;
- *zapewniać podstawową współpracę w zakresie wymiany gospodarczej, socjalnej, naukowej, kulturowej i technologicznej;*
- *wspierać wysiłki Ukrainy w utrwalaniu demokratycznych przemian oraz przemian w gospodarce, aby stała się ona w pełni gospodarką rynkową*[190].

Konsultacje na najwyższym szczeblu państwowym i dialog polityczny zinstytucjonalizowane zostały w postaci Rady Współpracy (Cooperation Council), Komitetu Współpracy oraz Komitetu Parlamentarnego, odpowiedzialnego za kontakty między parlamentami Ukrainy i państw członkowskich (Parliamentary Cooperation Commitet).

Po podpisaniu Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy Rada Najwyższa Ukrainy szybko ratyfikowała ten dokument, co kontrastowało z długotrwałą procedurą ratyfikacji w krajach Unii Europejskiej. Dopiero po czterech latach, 1 marca 1998 r., UE mogła stosować się do przyjętych zobowiązań zawartych w Porozumieniu. Powodowało to niekorzystny obraz deklarowanych chęci państw europejskich do bliższych kontaktów z ukraińskim partnerem, a wzajemne stosunki skazało na stan zawieszenia i niezbyt poważnych posunięć praktycznych[191]. Ponadto już wówczas Ukraińcy zaczęli postulować, że stosunki UE i Ukrainy są zasadniczo odmienne, a Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy nie przystaje do nowych

---

189 Anatoliy Mazarki, Yevgenia Voronova, "Specyficzne cechy ekonomicznej integracji Ukrainy z Unią Europejską", *Wybrane kierunki dostosowywania Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 24 czerwca 1998 r. w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Warszawie*, Warszawa 1999, s. 124.

190 "Partnership and Cooperation Agreement", *Official Journal of the European Communities*, L49/3, 19.2.98.; Christopher Hillion, „Partnership and Cooperation Agreement between the European Union and the New Independent States of the Ex-Soviet Union", *European Foreign Affairs Reviev*, 3 (1998), s. 399-420.

191 Porozumienie o handlu weszło w życie wcześniej bo 1995 roku.

realiów. Jewhen Perełyhin, dyrektor departamentu integracji europejskiej w ukraińskim MSZ, stwierdził, że „dokument ten wyczerpał się zarówno w swojej treści, jak i z punktu widzenia politycznego. Ramy prawne dokumentu nie mogą sprostać dalszym potrzebom rozwoju strategicznego partnerstwa między Ukrainą a rozszerzoną UE, a także osiągnięciu głównego celu, jakim jest wstąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej"[192].

Większość zaleceń Rady Europejskiej znalazła odzwierciedlenie w pierwszym, i jak dotąd jedynym, wspólnym stanowisku Unii Europejskiej wobec Ukrainy, na temat celów i priorytetów WPZiB UE wobec tego państwa. W grudniu 1994 r. Unia wyraziła gotowość do rozwoju i wzmacniania stosunków z Ukrainą w wielu dziedzinach: politycznej i ekonomicznej. Zwrócono uwagę na potrzebę dalszych prac nad nuklearnym rozbrojeniem Ukrainy i ratyfikacji przez nią podstawowych traktatów rozbrojeniowych.

Unia Europejska wydała kilka deklaracji na temat Ukrainy, gównie dotyczących rozbrojenia tego kraju z broni jądrowej, a także reformy konstytucyjnej.

Podczas pierwszego spotkania Rady Współpracy Ukrainy-UE 8-9 czerwca 1998 roku, premier Ukrainy ogłosił, że jego kraj zdąża do członkostwa w Unii Europejskiej. W kilka dni później potwierdził to dekretem prezydent Leonid Kuczma przyjmując tekst "Strategii integracji z Unią Europejską" (11 czerwca) i zapowiadając, że w 2007 roku Ukraina osiągnie niezbędne warunki, aby stać się pełnoprawnym członkiem tej struktury europejskiej[193]. Powyższa strategia była kilkakrotnie modyfikowana odpowiednimi dekretami prezydenckimi (12 kwietnia 2000 r., 11 stycznia 2001 r.). Ukraińska strategia określa zasadnicze kierunki współpracy z Unią Europejską. W dokumencie zwraca się uwagę, że Ukraina pragnie stać się pełnoprawnym członkiem Wspólnoty, co wymaga politycznej integracji, unifikacji prawa, warunków ekonomicznych, ochrony socjalne i rozwoju kultury. Sygnalizuje się ważną deklarację włączenia się w pełni w europejską

---

[192] Jewhen Perełyhin, „Ukraina i Unia Europejska", *Dokąd zmierza Ukraina. Wybór materiałów pokonferencyjnych*, Janusz Onyszkiewicz (red.), Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych 2003, s. 32.

[193] *Strategy of Ukraine's integration to the European Union*, (źródło URL: http://www.mfa.ua/eng/diplomacy/?ua-eu/tit.html).

politykę, łącznie z II filarem, czyli politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Zapowiada się, że Ukraina ma stać się członkiem stowarzyszonym UE.

4.2.2. Unijna strategia wobec Ukrainy

Szczególne miejsce w polityce zagranicznej Unii Europejskiej zajęła Ukraina od momentu spotkania Rady Europejskiej w Helsinkach 10 grudnia 1999 r., kiedy przyjęto wspólną strategię (Common Strategy) UE wobec Ukrainy[194]. Był to drugi dokument tego typu, po wspólnej strategii UE wobec Rosji, który określił ogólną wizję rozwoju partnerstwa między Unią Europejską i Ukrainą. Państwa członkowskie z zadowoleniem przyjęły „ukraiński wybór", a także potwierdziły pragnienie umacniania przemian demokratycznych i rynkowych w tym kraju. Stwierdzono, że Unia „uznaje aspiracje europejskie Ukrainy i wita z radością jej proeuropejski wybór"[195]. Zadeklarowano, że celem wspólnej strategii jest umocnienie strategicznego partnerstwa między UE i Ukrainą bazującego na Porozumieniu o Partnerstwie i Współpracy. Jednocześnie podkreślono, że obie strony mają zamiar współpracować na rzecz stabilizacji i bezpieczeństwa w Europie, ochrony środowiska, energetycznego i nuklearnego bezpieczeństwa, wzmocnienia współpracy pomiędzy UE i Ukrainą w perspektywie rozszerzenia oraz w sprawach wewnętrznych i sprawiedliwości.

W części pierwszej wspólnej strategii stwierdza się, że rozwój strategicznego partnerstwa Unii Europejskiej i Ukrainy jest oparty o uznawane wartości i interesy i że ma ono podstawowe znaczenie dla zachowania pokoju, stabilności i dobrobytu w Europie. Podkreśla się, że wolna , niepodległa i stabilna Ukraina jest jednym z najważniejszych sukcesów nowej Europy i świadczy o prawdziwym zakończeniu zimnej wojny. Unia Europejska zobowiązała się we wspólnej strategii działać na rzecz:

- umacniania demokratycznego państwa i gospodarki rynkowej na Ukrainie;

---

194 *European Council Common Strategy on Ukraine*, 11 December 1999, (1999/877/CFSP), Official Journal of the European Communities, s. 9.

195 Ibidem.

- rozwoju współpracy z Ukrainą na rzecz stabilności i bezpieczeństwa w Europie oraz wspólnego rozwiązywania problemów na kontynencie europejskim;
- zacieśniania współpracy z Ukrainą w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych[196].

Podstawę relacji UE-Ukraina nadal miało tworzyć Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy z 1994 r., które zawierało wytyczne odnośnie instytucji i płaszczyzn współpracy wzajemnej. Wspólna strategia uzupełniła Porozumienie, dążąc do zwiększenia koordynacji, spójności i komplementarności wszystkich aspektów polityki wobec Ukrainy. Unia oraz jej państwa członkowskie zobowiązały się do współpracy z innymi partnerami i organizacjami międzynarodowymi na rzecz realizacji celów zawartych w strategii oraz Porozumieniu o Partnerstwie i Współpracy między UE i Ukrainą, a także do zapewnienia zgodności ze strategią, wszystkich stanowisk wobec Ukrainy uchwalonych na międzynarodowych spotkaniach[197].

W części drugiej wspólnej strategii określono sposoby realizacji postawionych celów. W sprawie rozwoju współpracy z Ukrainą w zakresie umacniania bezpieczeństwa i stabilności w Europie oraz wspólnego rozwiązywania problemów na kontynencie, Unia Europejska poparła wszelkie działania Ukrainy zmierzające do promowania i rozwoju współpracy regionalnej. Wsparcie to odnosi się do aktywności Ukrainy w ramach organizacji regionalnych tj.: Rada Państw Bałtyckich i Organizacji Współpracy Państw Basenu Morza Czarnego. Unia zobowiązała się promować silniejszą współpracę Ukrainy z Radą Europy, OBWE i ONZ. Miało to pomóc stawić czoła nowym problemom bezpieczeństwa europejskiego. Zwrócono uwagę na potrzebę intensyfikacji dialogu z Ukrainą w zakresie zarządzania kryzysami, nierozprzestrzeniania broni masowej zagłady, w tym broni atomowej i chemicznej oraz kontroli eksportu broni.

Odpowiedzialną za realizację wspólnej strategii została Rada Unii Europejskiej i Komisja Europejska. Szczególną rolę miał do spełnienia Sekretarz

---

196 Joanna Starzyk, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, op. cit., s. 205.

197 *European Council Common Strategy on Ukraine*, 11 December 1999, (1999/877/CFSP), op. cit., s. 13.

Generalny UE oraz Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB. Mieli oni wspierać Radę UE we wszelkich przedsięwzięciach zmierzających do realizacji celów wspólnej strategii. Ze wspólną strategią miały być zgodne prowadzone przez Unię Europejską pozostałe programy, instrumenty i działania. Obowiązki Rady Unii Europejskiej we wspólnej strategii UE wobec Ukrainy są identyczne do tych, które zwarte zostały we wspólnej strategii wobec Rosji. Przyjęcie tego dokumentu wobec Ukrainy dało ważny sygnał poparcia Unii Europejskiej dla tego państwa. Wskazuje on ponadto na ważność sytuacji w Europie Wschodniej dla bezpieczeństwa i stabilności Unii Europejskiej.

Strategia miała być zrealizowana w ciągu czterech lat. W tym okresie przedstawiciele państw i Komisji, a także przebywający obserwatorzy na Ukrainie mieli odbywać regularne konsultacje.

W strategii stwierdzono wyraźnie, że „we wspólnym interesie UE i Ukrainy jest zapewnianie stabilności i bezpieczeństwa w wolnej i demokratycznej Europie. Geopolityczna pozycja Ukrainy, na styku Północy i Południa oraz Wschodu i Zachodu daje jej szczególne miejsce w Europie. Unia docenia wagę i znaczenie Ukrainy w regionie. Dlatego proponuje wzmocnienie współpracy z nią przykładając szczególną uwagę dla bezpieczeństwa nuklearnego”[198]. Powyższy dokument, pomimo nazwy nie miał wiele ze „wspólnego” charakteru. Podkreślając wagę dialogu politycznego i znaczenia Ukrainy dla Unii Europejskiej Komisja Europejska nie uznała za konieczne zaprosić Ukrainę do negocjacji.

W zbliżonym tonie został opracowany przez Komisję Europejską kolejny dokument dotyczący Ukrainy i stosunków z tym państwem, tym razem na lata 2002-2006 (Country Strategy Paper 2002-2006). Był on szczególnie istotny z powodu planowanego na ten okres rozszerzenia UE i potrzebie zbudowania wizji relacji z nowymi sąsiadami Unii. Zauważono w nim, że handel między partnerami nadal pozostaje, mimo ogromnego potencjału, na zbyt niskim poziomie. Stan taki wynika ze słabości politycznej, ekonomicznej oraz nieudolnej administracji państwowej na Ukrainie. Dlatego, podkreślono konieczność zbudowania mechanizmów demokratycznego kierowania państwem, w tym wolność mediów i usprawnienia

---

[198] “European Council Common Strategy of December 1999 on Ukraine (1999/877/CFSP)”, *Official Journal of the European Union*, L 331/1, 23.12.1999.

systemu sprawiedliwości, reform ekonomicznych, szczególnie w sektorze energetycznym i rolnictwie. Niepokoją Komisję Europejską symptomy znacznego zubożenia społeczeństwa ukraińskiego i szerzącej się biedy.

Podkreśla się w dokumencie, że Ukraina jest ważnym terenem tranzytowym dla szlaków rosyjskiego gazu dla Europy Zachodniej. Dlatego powinna w szczególny sposób zadbać o jego zabezpieczenie. Jednocześnie w jej interesie jest większe uniezależnienie się od energii sprowadzanej z Rosji, szczególnie po tym, jak zamknięto ostatni reaktor w Czarnobylu (grudzień 2000). Pomimo tego, że najbogatsze państwa obiecały wypłacić Ukrainie 2,3 mld. dolarów rekompensaty z tego tytułu, połowa tej sumy jeszcze (2004) nie wpłynęła do budżetu kraju, którego rokrocznie ponad 5% pokrywają właśnie skutki tej tragedii[199].

W marcu 2002 r. eksperci obu stron – ukraińskiej i unijnej - podsumowali wprowadzanie w życie założeń Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy, który nadal pozostaje najważniejszym dokumentem regulującym wzajemne relacje[200]. *Joint Report on Implementation of the Partnership and Cooperation Agreement between the EU and Ukraine* został przedstawiony podczas posiedzenia Rady Współpracy i uwzględnia zagadnienia, które nie były zaznaczone w Porozumieniu, a stanowiły ważny element politycznego dialogu między stronami. Chodziło w szczególności o polityki UE, które zostały przyjęte, bądź zreformowane, po podpisaniu Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy, czyli:

- Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO);
- Wymiar Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (ang. JHA – Justice and Home Affairs).

Generalnie dokument ma charakter ogólnikowy i „życzeniowy", w pozytywnym świetle ukazuje najważniejsze elementy współpracy, szczególnie w sferze: dialogu politycznego. Mówi się o wciąż niskim handlu i inwestycjach, procesie wspierania członkostwa Ukrainy w Światowej Organizacji Handlu (World Trade Organization – WTO), technologii, nauki oraz kwestiach bezpieczeństwa nuklearnego.

---

199 "Odtajniona katastrofa", *Gazeta Wyborcza*, 24.04.2003.

200 *Joint Report on Implementation of the Partnership and Cooperation Agreement between the EU and Ukraine,* March 2002, (Źródło URL: http.www.europa.eu.int/comm/external_relations/ukraine/intro/index.htm#maj).

4.2.3. Stosunek Ukrainy do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony

Ambitne plany europejskich partnerów Ukrainy zostały przez tę ostatnią zauważone i docenione. Choć Kijów nie miał możliwości wpływania na decyzję w ramach II filaru UE, to zadeklarował swoje poparcie dla operacji antykryzysowych UE[201]. Potwierdził aktywne włączenie się w realizację EPBiO. W Raporcie nt. implementacji Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy z marca 2002 r. Ukraińcy zaproponowali użycie ukraińskiego transportu powietrznego dla prowadzonych tych operacji.

Współpraca UE i Ukrainy w sferze bezpieczeństwa jest nadal na niskim poziomie i choć przekroczyła ona ramy Porozumienia o Przyjaźni i Współpracy nie jest satysfakcjonująca, przede wszystkim dla Ukrainy. Kijów wysłał do Bośni i Hercegowiny pięciu ukraińskich policjantów jako wsparcie dla misji pokojowej UE. Jest to wkład na rzecz stabilizacji kontynentu[202].

Na spotkaniu UE-Ukraina w Jałcie w 2001 roku wprowadzono Ukrainę w zagadnienie rozwoju europejskich zdolności operacyjnych i autonomii w polityce bezpieczeństwa. W dokumencie końcowym Kijów zobowiązał się dalej wspierać Europejczyków w programie zapowiedzianym w Helsinkach, Kolonii i Nicei. Potwierdzono wówczas możliwość użycia ukraińskich transportowców w operacjach, jakie mogłyby być podejmowane w ramach samodzielnych działań antykryzysowych UE[203].

4.2.4. Szanse integracyjne Ukrainy

W podejściu Kijowa względem UE występowało najczęściej stanowisko roszczeniowe, mówiące, że Ukrainie należy się miejsce w europejskiej rodzinie, a Unia Europejska nie chce, z różnych względów, uznać tego prawa. W Kijowie krytykowano Unię za jej bierność i brak praktycznego, a nie tylko deklarowanego poparcia w borykaniu się z trudnościami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Odnoszono wrażenie, że UE zawsze występuje po stronie Rosji, a nigdy nie broni

---

201 James Sherr, *The Enlargement of the West & The Future of Ukraine*, Conflict Studies Research Centre, February 2002, s. 13.

202 *Dokąd zmierza Ukraina*, op. cit., s. 32.

203 *Ukraine – European Union Summit. Yalta, 11 September 2001, Joint Statement*, Brussels, 11 September 2001, 11772/01 (Preese 315).

interesów Ukrainy. Cytowany już Jewhen Perełyhin twierdzi, że „między Ukrainą i Unią Europejską ma miejsce następująca sytuacja. Z jednej strony, obie strony uznają potrzebę intensyfikacji stosunków, a nawet utworzenia im nowych ram. Z drugiej zaś strony, stosunki te są sztucznie ograniczane poprzez współpracę charakterystyczną wyłącznie dla państw nie mających żadnej europejskiej perspektywy. Sądzimy, że nastał czas praktycznego wdrożenia formuły: od partnerstwa do stowarzyszenia i od współpracy do integracji"[204].

W dużej mierze stosunki Ukrainy i UE charakteryzowały się wzajemną krytyką i rozczarowaniem. Unia nie pozostawała dłużna i wytykała Kijowowi brak reform wewnętrznych, łamanie praw człowieka i wolności prasy[205]. Głośnym echem w 2000 roku obiła się w Europie sprawa śmierci opozycyjnego dziennikarza Georgia Gongadze. Kryzys władzy, jaki przedłużał się przez następne dwa lata, obfitował w antyprezydenckie demonstracje i zachwiał pozycją Ukrainy także na arenie międzynarodowej. We wrześniu 2002 r. odbyła się w Kijowie 100 tys. demonstracja, w której szeregach stanęli obok siebie komuniści i przedstawiciele prawicy. Oskarżyli oni Leonida Kuczmę o korupcję oraz o dyktatorskie rządy.

Warunkiem uzyskania członkostwa w Unii jest między innymi istnienie obustronnych umów dotyczących wolnego handlu z członkami CEFTA oraz przynależność do GATT/WTO. Ta ostatnia organizacja nadal pozostawia przed Ukrainą drzwi tylko „lekko uchylone". Unia Europejska jako ugrupowanie gospodarcze wymaga od Ukrainy spełniania warunków potrzebnych do tego, aby stać się partnerem w wymianie handlowej. Obecnie gospodarka ukraińska nie jest w stanie włączyć się w proces integracji z jakąkolwiek jednostką. Politolodzy zachodni uważają, że w latach 1991-2000 kolejne ukraińskie ekipy rządzące nie zdołały wypracować zwartej koncepcji polityki gospodarczej. Potrzebne reformy nie zostały w większości wprowadzone w życie. Największym sukcesem była twarda od 1994 r. polityka monetarna, dzięki której udało się uporządkować system finansów państwa wprowadzić w 1996 r. narodową walutę – hrywnę.

---

204 Jewhen Perełyhin, „Ukraina i Unia Europejska", *Dokąd zmierza Ukraina...*, op. cit., s. 31.

205 Wojciech Lenarczyk, *Europejskie i euroatlantyckie aspiracje Ukrainy w ocenie niemieckiej*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej 2003, s. 28.

Interesy Ukrainy i krajów członków UE muszą być zrównoważone. Powinna nastąpić stopniowa liberalizacja handlu zagranicznego – z uwzględnieniem rozwoju gospodarki krajowej – i realizowanie specyficznych programów stymulujących narodowych eksporterów[206].

Kraje Unii Europejskiej są łącznie największym partnerem handlowym Ukrainy w Światowej Organizacji Handlu. Na razie handel Unii z Ukrainą jest jednak osiem razy mniejszy niż z Polską i wyniósł w 2002 roku 7,5 mld euro[207]. Dzięki pomocy i kredytom państw UE i Międzynarodowego Funduszu Walutowego udało się kilkakrotnie ratować stabilność finansową w latach kryzysu. Wsparcie finansowe UE dla Ukrainy w okresie 1991-1997 wyniosło 1473 mln ECU. Dalsze 2547 mln ECU przekazały w tym czasie Ukrainie państwa członkowskie; a w ramach programu TACIS otrzymała w latach 1991-1995 sumę 400 mln ECU[208]. Według Ministerstwa Finansów Ukrainy od 1991 do 1998 r. Ukraina otrzymała od międzynarodowych instytucji finansowych kredyty w wysokości 3,5 mld USD, z czego 2,2 mld pochodziło z MFW[209].

Podczas szczytu Ukraina – UE w Kopenhadze w lipcu 2002 roku, czyli w miesiąc po słynnym orędziu prezydenta Leonida Kuczmy o integracji, nie wspomina się o ewentualnym członkostwie, a nawet stowarzyszeniu Ukrainy z Unią Europejską. Zadecydowano jedynie o uruchomieniu europejskiego programu pomocy w zakresie unifikacji ustawodawstwa oraz wspieraniu starań Ukrainy o członkostwo w WTO. Przedstawiciel Komisji Europejskiej Rei Kemppien powiedział, że Europa nie zgodziła się na przyznanie Ukrainie statusu państwa o gospodarce rynkowej, a premier duński dodał, iż UE nie będzie zainteresowana tworzeniem nowych formuł współpracy z Ukrainą dopóki ta nie wypełni zobowiązań wynikających z Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy.

Pod koniec marca 2003 roku Unia Europejska zapowiedziała pełną integrację Ukrainy z Jednolitym Rynkiem w ciągu 10 lat, co nie oznaczało przyznania jej

---

206 Anatoliy Mazarki, Yevgenia Voronova, "Specyficzne cechy ekonomicznej integracji Ukrainy z Unią Europejską", *Wybrane kierunki dostosowywania...*, op. cit., 126-128.

207 "Ukraina u progu WTO", *Rzeczpospolita*, 19.03.2003.

208 Tadeusz Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 65-66.

209 Ibidem., s. 66.

statusu członka UE[210]. Ustaliła też warunki jej przystąpienia do WTO. Przyspieszony proces negocjacji dwustronnych umów z członkami tej organizacji i podpisywanie z nimi odpowiednich protokołów (2002-2003 r.) przybliżało Kijów do zamierzonego celu. Stopniowo też Kijów dostosowywał ustawodawstwo do wymogów WTO. W ten sposób rząd w Kijowie starał się wypełnić zobowiązanie, że w 2004 roku stanie się członkiem tej organizacji. Prezydent tę datę określał nie później niż na 2005 r.[211].

Unia Europejska odpowiedziała „nie" pomysłom integracyjnym Ukrainy. Okazało się, że nie wystarczają zdecydowane deklaracje Kijowa o konieczności przemian wewnętrznych. W dorocznym orędziu państwowym, 18 czerwca 2002 r., prezydent Ukrainy po raz kolejny skierował kurs polityki zagranicznej na Zachód i jako strategiczny cel Ukrainy uznał integrację europejską[212]. Nowością w „Europejskim wyborze Ukrainy" było stwierdzenie, że warunkiem niezbędnym by wypełnić europejski cel strategiczny są przede wszystkim reformy wewnętrzne. Stanowiło to zasadniczą zmianę względem wcześniejszej – roszczeniowej – retoryki ukraińskiej. Powtórzono postulaty, wypowiadane wcześniej przez przedstawicieli Unii, że reformy na Ukrainie powinny być przeprowadzone według standardów i norm unijnych.

Z dniem 1 maja 2004 r. Ukraina zbliżyła się geograficznie do Unii Europejskiej. Na ukraińskiej zachodniej granicy zapanował odmienny system wizowy i kontrolny, zwany systemem z Schengen, który umożliwia zniesienie kontroli osób przekraczających granice wewnątrz organizacji kosztem ściślejszych kontroli na granicach zewnętrznych Unii[213]. W przypadku obecnego rozszerzenia mieszkańców Rosji, Białorusi i Ukrainy obowiązuje konieczność posiadania wiz przy przekraczaniu granicy z UE, w tym przy przekraczaniu granicy z Polską. Obywatele Ukrainy obawiają się utraty dotychczasowych kontaktów przygranicznych i pogorszenia się sytuacji gospodarczej bo zmniejszy się min.

---

210 Ibidem.

211 "Ukraina: członkostwo w WTO o UE czy wspólna przestrzeń gospodarcza z WNP", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 18(310), 15.05.2003, s. 6-8.

212 "Europejski wybór Ukrainy" – hasło czy polityczny projekt", *Komentarze OSW*, (źródło URL: http://www.osw.waw.pl/pl/get.pl?r=/material_og/koment/2002.06.020627.HTM).

213 Wojciech Lenarczyk, *Europejskie i euroatlantyckie aspiracje Ukrainy w ocenie niemieckiej*, op. cit., s. 30.

handel. Są i tacy, którzy wskazują wręcz przeciwnie, że Polska zyska na uszczelnieniu wschodniej granicy, ponieważ nie będziemy tracić znaczących sum, które dziś nie wpływają do budżetu z powodu przemytu: alkoholu i papierosów. W trakcie konferencji, która odbyła się 14 maja 2003 r. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów minister ds. integracji europejskiej Danuta Hübner polemizowała z tezami, że przystąpienie Polski do UE przyniesie straty gospodarcze wschodnim sąsiadom poprzez odcięcie ich od naszego rynku zbytu. Minister powiedziała, że „Polska dwukrotnie obniży taryfy celne z racji dostosowania ich do wspólnej taryfy w Unii, spowoduje to otwarcie naszego rynku na towary zza wschodniej granicy. Poszerzenie tworzy potencjał korzyści, nowe impulsy dla współpracy gospodarczej"[214].

Przedstawiciele ukraińskiej sceny politycznej nie chcą się zgodzić na to, że UE zamyka przed nimi drzwi. Dwie sprawy skłaniają Ukraińców do wiary w zbliżenie z UE.

Po pierwsze – wysocy rangą politycy Unii nie są konsekwentni. W wypowiedziach na temat rozszerzenia UE raz zdecydowanie odmawiają Ukrainie tego prawa, za drugim razem dają szansę na otwarcie drzwi Unii. W październiku 1999 roku, Komisarz ds. Rozszerzenia Günther Verheugen porównał ewentualne członkostwo Ukrainy z UE do możliwości włączenia Meksyku do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej[215]. Z kolei w maju 2000 roku Romano Prodi zapowiedział byłemu premierowi, Wiktorowi Juszczence, zbudowanie ściślejszych więzi z Ukrainą[216]. Zaś podczas wizyty ukraińskiego premiera w Brukseli 17-18 marca 2003 roku UE pozostała nieczuła na apele Wiktora Janukowicza o członkostwo lub przynajmniej stowarzyszenie z UE. Ponowili znów propozycje o zacieśnianiu więzów w wielu dziedzinach koncentrując się, zgodnie z zapowiedziami Komisji Europejskiej, na „eksportowaniu stabilności, bezpieczeństwa i dobrobytu". Zaproponowano Ukrainie włączenie z czasem do jednolitego rynku unijnego, ale bez udziału w instytucjach podejmujących wspólne

---

214 "Polska granica wschodnia – przyszłą granicą Unii Europejskiej". Konferencja w KPRM, Warszawa, 14 maja 2003, materiał dostępny http://www.ukie.gov.pl

215 Verena Fritz, *New Divisions in Europe? East-Eastern Divergence and Case of Ukraine*, EUI Working Paper RSC, No. 2000/63, Badia Fiesolana, San Domenico (FI) 2000, s. 21-22.

216 Ibidem.

decyzje. W czasie wizyty W. Janukowicz usłyszał jedynie werbalne zapowiedzi, że na dłuższą metę „drzwi Unii pozostają otwarte"[217]. Tymczasem w maju 2003 r. Güenther Verheugen w wywiadzie dla BBC wypowiedział się za przyznaniem Ukrainie statusu członkostwa stowarzyszonego[218].

Powyższe stanowisko unijnych przedstawicieli wynika z chęci związania Ukrainy z Zachodem i europejskimi standardami bez konkretnych ustępstw ze strony UE. Zdaniem części analityków „słabość państwa ukraińskiego oraz brak reform wewnętrznych pozwala unijnym oficjałom oskarżać samą Ukrainę za niekorzystne relacje z Zachodem"[219]. Poparcie społeczne dla integracji europejskiej na Ukrainie jest wysokie (ok. 60%, na wschodzie kraju 50%)[220]. UE zależy na tym, aby kraj ten rządzony był przez zdeklarowanych proeuropejskich polityków, mogących mieć poparcie opinii publicznej. Jest to możliwe tylko wówczas, kiedy istnieje realna perspektywa realizacji „europejskiego wyboru" Ukrainy. Właśnie stosunki między społeczeństwem i władzą na Ukrainie są postrzegane jako największy problem ale i wyzwanie dla Unii Europejskiej. Dlatego obecnie przeważa opinia europejskich liderów i samych Ukraińców, że Ukraina może zbliżyć się do UE, ale dopiero po głębokich przeobrażeniach wewnętrznych. W kwietniu 2003 roku w Atenach, przy okazji podpisywania przez kandydatów do UE Protokołów Akcesyjnych, prezydent Leonid Kuczma i sekretarz stanu podkreślali, że drzwi Unii pozostają dla Ukrainy otwarte, ale to Ukraina musi dowieść, iż realizuje swój strategiczny wybór europejskiej integracji. W wypowiedziach europejskich polityków, jak i w deklaracji końcowej z konferencji nie neguje się takiej możliwości[221]. Czytamy w niej, że „w historycznej chwili przywódcy spotkali się, żeby potwierdzić swoją determinację, aby nie tolerować nowych linii podziałów, aby uzgodnić, że będą sprzyjać polityce ściślejszej integracji między poszerzoną UE a jej sąsiadami i aby

---

217 "UE/ OFERUJE UKRAINIE INTEGRACJĘ ALE BEZ UDZIAŁU W DECYZJACH", *Redakcja Euro Pap*, Wednesday, March 19, 2003.

218 "Ukraina – Unia Europejska: promyk nadziei", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 18(310), 15.05.2003, s. 17.

219 Wypowiedź Fraster'a Cammeron'a w Kennan Institute for Advanced Russian Studies, Washington, DC, 18 maj 2000; Cyt. za. Verena Fritz, *New Divisions in Europe...*, op. cit., s. 25.

220 Robert Brodzicz-Smoliński, „Dokąd zmierza Ukraina...". op. cit., s. 4.

221 "W Atenach Ukraina znowu otrzymała szansę...", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 16 (308), 24.04.2003, s. 6.

przyspieszyć polityczną i kulturalną dynamikę na kontynencie europejskim i poza nim"[222].

4.2.5. Polityka bezpieczeństwa rozszerzonej UE wobec Ukrainy

W dokumencie z 11 marca 2003 r. Komisja Europejska przedstawiła Komunikat dla Rady i Parlamentu Europejskiego pt. „Szeroka Europa – Sąsiedztwo: nowe ramy stosunków z naszymi wschodnimi i południowymi sąsiadami"[223]. Miała to być całościowa wizja unijnej polityki wobec tych państw, dla których na razie nie przewiduje się członkostwa. W tej grupie znalazła się między innymi Ukraina.

Celem unijnej polityki względem tego kraju ma być pogłębianie współpracy gospodarczej oraz intensyfikacja wspólnych działań w zakresie walki z wszelkiego rodzaju transgranicznymi zagrożeniami. Ma to prowadzić do zbudowania szerszej strefy stabilności politycznej i ekonomicznej, która objęłaby UE i jej najbliższe sąsiedztwo. Program powinien być bazą, wspólną dla wszystkich państw, dla rozwoju indywidualnego procesu dostosowywania się do standardów i ustawodawstwa unijnego. Zakres tego procesu byłby dostosowany do możliwości i politycznych, gospodarczych realiów każdego państwa. Harmonizacja prawa odbywałaby się w oparciu o tzw. *Action Plan*, który byłby określany przez Komisję Europejską w porozumieniu z każdym sąsiadem, a następnie weryfikowany rokrocznie.

W większości pomysły pomocowe mają charakter ogólnikowy i ograniczają się do postulowania intensyfikacji działań Unii w określonych sferach, wymienianych w większości i w poprzednich dokumentach.

W ostatnich dokumentach UE mówi się chętniej o Ukrainie jako o sąsiedzie, niż jako o partnerze i w ogóle nie wspomina się o ewentualnym przyszłym członkostwie[224]. Z kolei, według komisarza ds. zagranicznych UE Chrisa

---

[222] "ATENY/ UE NADAL OSTROŻNA WOBEC ASPIRACJI UKRAINY, *Redakcja Euro PAP*, Friday, April 18, 2003; *European Conference: Press Statement* (17/4/2003), (źródło URL: http://www.eu2003.gr/articles/2003/4/17.2540.print.asp).

[223] "Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów", *Komentarze OSW*, 20 marca 2003 r., (źródło URL: http://www.europa.int/comm/external_relations/we/doc/com03_104_en.pdf).

[224] Robert Brodzicz-Smoliński, „Dokąd zmierza Ukraina...". op. cit, s. 4.

Pattena Ukraina może być tym krajem, który najbardziej skorzysta z proponowanego przez Komisję Europejską programu Szersza Europa"[225].

Kolejny *Raport Krajowy* odnoszący się do Ukrainy, Komisja Europejska przyjęła łącznie ze *Strategią Polityki Sąsiedzkiej* z 12 maja 2004 r.[226] Zaprezentowano w nim sytuację wewnętrzną kraju nad Dnieprem i podkreślono znaczący postęp w sferze gospodarki, funkcjonowania państwa, a także postęp w przyjmowaniu międzynarodowych standardów dotyczących demokratycznych wyborów. Dokument zwraca uwagę na niekorzystną sytuację, w której państwo oraz nieliczne grono właścicieli prywatnych roztacza kontrolę nad przestrzenią medialną kraju; przywołuje także częste przypadki utrudniania przez władze pracy niezależnych mediów oraz poddaje krytyce wypadki stosowania przemocy wobec dziennikarzy śledczych. Ponadto podkreśla się zaangażowanie w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO). Ukraina bierze udział w misji stabilizacyjnej w Bośni i Hercegowinie, gdzie działa pięciu ukraińskich funkcjonariuszy policji. Dodatkowo Ukraina udziela wsparcie procesowi budowy EPBiO, podkreślając, że może użyczyć transportu lotniczego dla prowadzonych przez UE operacji antykryzysowych. Pozytywne dla UE trendy dotyczą też handlu zagranicznego. Po rozszerzeniu UE staje się pierwszym partnerem handlowym Ukrainy (38% udziału w całości wymiany). Godnym uwagi jest też dynamiczny wzrost obrotów między rokiem 2000 a 2003, unijny eksport na Ukrainę wzrósł w tym czasie z 3,6 do 6,2 miliarda euro, a import z Ukrainy z 2,9 do 3,5 miliarda euro[227].

4.2.6. Ukraińskie dylematy bezpieczeństwa

Ukraina wielokrotnie dokonywała „zwrotów" w polityce zagranicznej, raz zbliżając się do Rosji, raz do Zachodu. Analitycy przekonują, że Ukraina już dokonała wyboru ale wciąż stosuje podwójną retorykę, w Moskwie mówi to co chce usłyszeć prezydent W. Putin, a w Brukseli deklaruje proeuropejskie ambicje. Tadeusz Olszański uważa, że Kijów już w 2000 r. uznał Rosję na najważniejszego

---

225 "Ukraina u progu WTO", *Rzeczpospolita*, 19.03.2003.

226 "UKRAINA - Raport krajowy", *Komentarze OSW*, 20.05.2004.

227 Ibidem.

partnera w stosunkach międzynarodowych[228]. Podpisanie 19 września 2003 r. układu z Rosją, Białorusią i Kazachstanem ustanawiającego Wspólną Przestrzeń Gospodarczą (WPG) jest tego najlepszym dowodem. Podczas negocjacji Władimir Putin, który zapewniał, że układ wejdzie w życie, a jedyne ustępstwo w stosunku do Ukrainy polegało na uwzględnieniu ograniczeń konstytucyjnych Ukrainy. Zgodnie z projektem nowy związek czterech państw miałby się przekształcić w unię celną ze wspólną polityką podatkową i finansową oraz wspólną walutą. Przedstawiciele UE jasno dawali do zrozumienia, że takie posunięcie nie wróży zbliżeniu i zrozumieniu. Günter Verheugen powiedział, że umowa o WPG może mieć "poważne skutki dla stosunków Ukrainy z Unią Europejską". Chodzi przede wszystkim o to, że WPG stoi w sprzeczności z zobowiązaniami w ramach umów dwustronnych, w tym o partnerstwie i współpracy, z Unią Europejską. I choć porozumienie może spotkać taki sam los, jaki miało wiele z niezrealizowanych przedsięwzięć w ramach WNP, Kijów wykonał gest w stosunku do Moskwy, a nie UE[229].

Poważniejszy gest w stosunku do prezydenta W. Putina wykonał Leonid Kuczma w lipcu 2004 r., kiedy przyjmując w Jałcie rosyjską głowę państwa wprowadził kilka poprawek do doktryny obronnej kraju. Ogłosił wówczas, że z przyjętego dokumentu wykreślił słowa o tym, że wstąpienie do UE i NATO jest celem polityki ukraińskiej. Fakt ten skomentował doradca prezydenta w ten sposób, że: „Ukraina kluczy między Zachodem i Rosją. I teraz, przed wyborami prezydenckimi, to się nasila. Rozumiem, że was, Polaków, waszego prezydenta, który tyle zrobił dla naszego zbliżenia z Unią i Paktem, to stawia w głupim położeniu. Ale taka jest nasza polityka. I dobrze wiecie, że niedługo z Kijowa przyjdą zupełnie inne sygnały świadczące o tym, że idziemy ku Zachodowi"[230].

Zdaniem analityków rozszerzenie UE i równoczesny brak perspektywy integracji Ukrainy z Unią Europejską stały się przyczynkiem do ogłoszenia fiaska proeuropejskiej polityki Ukrainy. Nawet ukraińscy euroentuzjaści stwierdzają, że próba integracji według polskiego scenariusza nie powiodła się i Ukraina pozostanie na czas nieokreślony poza tym procesem. Tendencje zbliżenia z Rosją umocniła

---

228 Tadeusz Olszański, „Ukraina wobec Rosji: stosunki dwustronne..., op. cit., s. 3.

229 Wacław Radziwinowicz, „Ukraina podpisała z Rosją, Białorusią i Kazachstanem, ale z poprawkami", *Gazeta Wyborcza*, 19.09.2003.

230 "Zygzaki Kijowa", *Gazeta Wyborcza*, 28.07.2004.

walka o prezydenturę. Politycy startujący w wyborach, zaplanowanych na październik 2004 r., stosują popularną na Ukrainie retorykę prorosyjską. Polityka zagraniczna na Ukrainie zawsze była podporządkowana wewnętrznym interesom głównych sił politycznych. Politycy ukraińscy prezentują obraz Unii odrzucającej Ukrainę ,winą obarczając państwa Europy Zachodniej. Przedstawiciele władz zaczęli głosić, że zamiast integracji z UE nastąpi „budowanie Europy na Ukrainie". Zbliżenie z Rosją przyspieszy osiągnięcie poziomu życia, jaki mają Europejczycy. Jak to obrazowo przedstawił premier Wiktor Janukowycz, że „możemy zbudować sobie Brukselę w Doniecku lub Lwowie, zamiast jeździć do niej wagonem III klasy"[231].

Symbolicznym wymiarem „odwrócenia" wektora polityki zagranicznej jest zmiana kierunku przepływu ropy naftowej w ramach rurociągu Odessa – Brody 1 sierpnia 2004: zamiast na Zachód w ramach projektu Odessa – Brody – Gdańsk, zdecydowano transportować ropę rosyjską Brody - Odessa[232]. Od 1996 r. projekt rurociągu zakładał uniezależnienie się od rosyjskich dostaw energii, poprzez budowę rurociągu omijającego terytorium Federacji Rosyjskiej. Kaspijska ropa, która miała popłynąć na Zachód przez ten rurociąg była kluczowym punktem „europejskiego wyboru" Ukrainy[233]. Do projektu została włączona Polska, której nie udało się pociągnąć nitki rurociągu do Gdańska[234]. Fiasko tego rozwiązania skłoniło Leonida Kuczmę do wynajęcia na trzy lata ukraińskiego odcinka Odessa – Brody dla transportu rosyjskiej ropy, ale w odwrotnym kierunku. Po wielu negocjacjach, także z Unią Europejską, której przedstawiciele przekonywali Ukrainę o potrzebie realizacji pierwotnego celu (ropy na Zachód), prezydent Ukrainy zdecydował się na „wariant rosyjski"[235].

---

231 "Osłabienie europejskiego wektora polityki zagranicznej Ukrainy?", *Komentarze OSW*, 6 maja 2004, s. 2.

233 "Ukraina u progu WTO. Unia pomorze w budowie gazociągu Odessa – Brody – Gdańsk", *Rzeczpospolita*, 19.03.2003;

234 "Złote Wrota z Fozz w tle", *Rzeczpospolita*, 04.10.2002.

235 "Zygzaki Kijowa", *Gazeta Wyborcza*, 28.07.2004.

4.2.6. Rekomendacje dla UE odnośnie Ukrainy

Zdaniem badaczy stosunków międzynarodowych Unia Europejska nie powinna dopuścić do „odwrócenia" wektora polityki zagranicznej Ukrainy i należy zrobić wszystko, ażeby „europejski wybór" był wyborem ostatecznym. Ukraiński ekspert, Taras Kuzio stwierdza, że UE powinna rozwijać strategiczną wizję dla Ukrainy i wziąć pod uwagę pięć strategicznych i siedem taktycznych rekomendacji. Oto one:

- wyróżnić państwa zachodnie Wspólnoty Niepodległych Państw (Ukrainę i Białoruś, Mołdawię i Rosję);
- prowadzić strategię otwartych drzwi do Unii Europejskiej względem europejskich państw WNP;
- wspierać ukraiński „europejski wybór";
- rozróżniać Rosję i Ukrainę;

Wśród taktycznych rekomendacji należy:

- wesprzeć wolne i sprawiedliwe wybory prezydenckie w 2004 r.;
- torpedować próby Leonida Kuczmy do przedłużenia kadencji;
- wspierać wspólne wartości demokracji, rządów prawa i wolnego rynku;
- przyznać Polsce prymu w promowaniu Ukrainy na arenie europejskiej;
- uznać, że Rosja i UE mają odmienne wizje rozwoju Ukrainy;
- odróżnić integracji w ramach Grupy Wyszehradzkiej od integracji w ramach WNP;
- dokonać demarkacji „wewnętrznych" granic w ramach WNP[236].

4.3. Białoruś

Stosunek Unii Europejskiej do Białorusi jest zdeterminowany przez system polityczny panujący w tym kraju. Autorytarne rządy prezydenta Aleksandra Łukaszenki odsuwają ten kraj od kontaktów z Zachodem. Międzynarodowa izolacja, w jakiej znalazła się Białoruś nie pozwala jej brać czynnego udziału w regionalnych porozumieniach z dziedziny bezpieczeństwa. Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa skierowana jest na ścisłą współpracę z Federacją Rosyjską, z którą Białoruś chce

---

236 Taras Kuzio, "EU and Ukraine: a turning point in 2004?", *Occasional Papers*, No 47, Institute for Security Studies, November 2003, s. 28-31.

utworzyć Państwo Związkowe[237]. To ogranicza, na obecnym etapie, możliwości Unii Europejskiej wpływu na procesy wewnętrzne w tym kraju. Analitycy podkreślają, że szansą na poprawę sytuacji jest zaangażowanie Unii w budowanie społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi poprzez wspieranie inicjatyw pozarządowych i danie wyraźnego sygnału, że „Europa potrzebuje Białorusi" – demokratycznej i praworządnej.

4.3.1. Rosyjsko-białoruska przestrzeń bezpieczeństwa

W odróżnieniu od Ukrainy, która przyjęła tzw. wielowektorową politykę bezpieczeństwa Białoruś zdecydowanie opowiedziała się za opcją jednowektorową. Jednakże warto zauważyć, że w białoruskiej polityce zagranicznej dają się wydzielić dwa okresy: pierwszy obejmuje lata 1990-1994, drugi trwa do dziś[238].

W pierwszym okresie Białoruś zmierzała do zrównoważenia wpływów Rosji i Zachodu w swojej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Szybko uzyskała status członka stowarzyszonego w Parlamencie Europejskim i status obserwatora w Radzie Europy. Ustanowiła także stosunki z Republiką Federalną Niemiec, USA, Wielką Brytanią, Indiami, Włochami oraz z państwami sąsiednimi, w tym z Rosją. W *Deklaracji suwerenności państwowej* Białorusi z 1990 r. zapisano, że państwo to dąży do neutralności, ale przystąpienie Mińska do Układu Taszkienckiego (grudzień 1993 r.) oraz realizowanie umowy o powołaniu Stowarzyszenia Białorusi i Rosji, położyło kres idei neutralności tego państwa. Z drugiej strony Białoruś jako pierwsza z byłych republik zrezygnowała z broni jądrowej, ratyfikowała układ START I i protokół lizboński. W ten sposób nie naraziła się, jak zrobiła to Ukraina, na krytykę Zachodu, a tym bardziej Rosji. W 1994 r. Białoruś otrzymała od USA 76 mln dol. na pokrycie kosztów związanych z demontażem broni nuklearnej. Wizyta w styczniu 1994 r. prezydenta Clintona była rodzajem nagrody za postawę białoruskich władz w tej sprawie[239].

---

[237] Grigorij Pieriepelica, "Bielorusko-rosijskaja bojenno-politicieskaja integracja i jejo wlijanie na biezopasnot' Ukrainy", *Belorusjia na perieputie: w poiskach miezdunarodnoj identic'nosti*, Moskwa: Centrum Karnegi, Nojabr 1998, s. 87-113.

[238] Kaziemierz Malak, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2003, s. 32.

[239] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Zachodu*, Stanisław Parzymies (red.), Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 1994, s. 21.

Drugi okres wyznaczają lata prezydentury Aleksandra Łukaszenki, który zdecydował się zerwać kontakty ze światem zachodnim, a skoncentrować się na umocnieniu własnej pozycji w kraju poprzez wykorzystywanie kontaktów z Federacją Rosyjską. Idea integracji ze wschodnim sąsiadem znajduje wielu zwolenników na Białorusi, którzy z nostalgią przypominają sobie prosperity czasów ZSRR.

W koncepcji polityki bezpieczeństwa Białorusi Unia Europejska zajmuje deklarowane ale ważne miejsce[240]. Wśród podstawowych kierunków działania w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa politycznego wymienia się: opracowanie i realizacje programu działalności w zakresie polityki zagranicznej zorientowanej na umocnienie autorytetu państwa wśród państw – członków ONZ w kwestiach bezpieczeństwa międzynarodowego, określonego Kartą NZ; wspieranie wysiłków ONZ na rzecz pokoju i zapewnienia praw człowieka w całym świecie poprzez udział w przedsięwzięciach wymuszania pokoju, ale bez użycia sił zbrojnych, realizowanych zgodnie z prawem międzynarodowym; członkostwo w systemie bezpieczeństwa zbiorowego państw WNP, pozwalające utrzymywać na wymaganym poziomie obronność kraju oraz gwarantujące odparcie agresji zbrojnej i każdej innej próby użycia siły skierowanej przeciwko integralności terytorialnej i niepodległości Białorusi; uczestnictwo w strukturach ONZ zajmujących się bezpieczeństwem i współpracą w Europie w celu zapewnienia bezpieczeństwa regionalnego i umocnienia autorytetu Republiki jako suwerennego państwa, współpracę z Unią Europejską oraz włączenie Białorusi do procesów tworzenia nowych struktur bezpieczeństwa europejskiego[241].

Białoruś, podobnie jak Federacja Rosyjska, jest zwolenniczką, aby bezpieczeństwo europejskie budowane było w oparciu o Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wskazywano na tę strukturę międzynarodową bo zrzesza ona 55 państw od Vancouveru po Władywostok i reprezentuje tzw. miękkie gwarancje bezpieczeństwa[242]. Swoje funkcjonowanie

---

240 *Kontseptsiya natsional'noi bezopasnosti Republiki Belarus, Sovetskaya Belorussiya*, 18 czerwiec 2001; (oraz źródło URL: www.mod.mil.by/zakon/uprb390.html).

241 Ibidem.

242 Ryszard Zięba, „Funkcjonowanie paneuropejskiego mechanizmu bezpieczeństwa", *Studia Europejskie,* Nr 3/1998, s. 88.

OBWE zawdzięcza wielostronnemu, wielopłaszczyznowemu dialogowi, którego celem jest zapobieganie konfliktom, ochrona wartości demokratycznych i praw człowieka. Popieranie OBWE przez władze w Mińsku miało wyłącznie charakter propagandowy i populistyczny, gdyż właśnie przez tę organizację Białoruś była najczęściej krytykowana za łamanie podstawowych wartości procesu helsińskiego. Sytuacja funkcjonariuszy OBWE nie była łatwa ze względu na szykanowanie ze strony władz państwowych i notoryczne „wypraszanie" ich z terytorium Białorusi.

Zdaniem analityków białoruskie elity nie myślą kategoriami suwerennego państwa, nie prowadzą *de facto* własnej polityki zagranicznej, obronnej czy polityki w sferze bezpieczeństwa[243]. Tezę tę potwierdza Kazimierz Malak, pisząc, że „Białoruś pod rządami Łukaszenki unika artykułowania stanowisk mogących stwarzać pozory, że się różnią lub nie w pełni pokrywają z rosyjskim punktem widzenia"[244]. Polityka Białorusi jest w ogromnym stopniu pochodną polityki rosyjskiej. Wyznaczają ją wspólne rosyjsko-białoruskie przedsięwzięcia, podejmowane w ramach toczącego się od kilku lat procesu integracyjnego. Powiązania struktur łączności i dowodzenia między Moskwą i Mińskiem nie zostały zerwane. Najściślejsza współpraca dotyczy systemu obrony powietrznej obu państw. Białorusko-rosyjska współpraca w zakresie bezpieczeństwa jest realizowana w ramach działającego od 1997 r. Komitetu ds. Bezpieczeństwa w siedzibą w Mińsku. Do jej zadań należy: prognozowanie zagrożeń, koordynacja działań służb specjalnych obu krajów, a także pomoc wzajemna przy realizacji zadań operacyjnych. Cechą charakterystyczną wzajemnych relacji jest także płynność kadr między Mińskiem a Moskwą. *De facto* można zatem mówić o „istnieniu wspólnej rosyjsko-białoruskiej przestrzeni bezpieczeństwa"[245].

Także wielu Białorusinów nie zauważa różnicy między nimi a Rosjanami. W humorystyczny sposób ilustruje to Ramunas Davidonis, który był zdziwiony, że w Mińsku na Nowy Rok pije się szampana o godzinie 23, właśnie wtedy, kiedy w Moskwie wybija już północ[246].

---

243 *Raport OSW 2000*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, maj 2001, s. 25-26.

244 Kazimierz Malak, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, op. cit., s. 130.

245 *Raport OSW 2000*, op. cit., s. 25.

246 Ramunas Davidonis, "The Challenge of Belarus, and European Responses", *Occasional Papers*, Nr 29, The Institute for Security Studies Western European Union, Paris, July 2001, s. 15.

Według niektórych badaczy, Białoruś wyprzedza Moskwę w antyzachodniej propagandzie. Dyrektor Międzynarodowego Instytutu Studiów Politycznych, profesor Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego w Mińsku, Vyaschaskau Paznyak twierdzi „że białoruskie dążenie utworzenia autonomicznego systemu narodowej obrony – bez możliwości powołania się na pomoc ze strony innego państwa – może okazać się „mission imposible". Autarkia w sferze bezpieczeństwa Białorusi w Europie, na dzień dzisiejszy jest mało sensowna i opiera się na błędnych założeniach. Ponadto istnieje mispercepcja w sferze bezpieczeństwa narodowego tzn. w wyznaczaniu zagrożeń i wyzwań dla polityki bezpieczeństwa.

Przywódcy białoruscy twierdzą, że Białoruś przeciwstawia się kulturowej i ideologicznej agresji ze strony Zachodu, co predystynuje Białoruś bycia czymś w rodzaju lidera duchowego dla wschodniosłowiańskich cywilizacji. Specjaliści białoruscy twierdzą, że zapobieganie i neutralizacja zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego wymaga odpowiedniej ideologii opartej o szerokie zrozumienie w społeczeństwie.

Orientacja „jednowektorowa" polityki zagranicznej i bezpieczeństwa na Rosję doprowadziła do etapu unii państwowej. To powoduje, że oddala się ona od procesów wspólnego systemu bezpieczeństwa w szerszej Europie.

Władze Białorusi dążyły do transformacji Układu o bezpieczeństwie zbiorowym w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw w Organizację Traktatu Zbiorowego Bezpieczeństwa (Collective Security Treaty Organization - CSTO). Prezydent Łukaszenka zadeklarował przyjście z pomocą wojskową w przypadku agresji na którąkolwiek ze stron CSTO. Rosja przyjęła te pomysły z mieszanymi uczuciami. Tym bardziej, że Moskwa zmieniła swój stosunek do NATO.

Rosyjska myśl strategiczna odbiega od białoruskiej ortodoksji w sferze bezpieczeństwa. Moskwa nazywa NATO i USA swoimi strategicznymi partnerami, podczas gdy Białoruś jest daleka od takich deklaracji.

Obecnie jest mało prawdopodobne, że Białoruś zostanie inkorporowana przez Federację Rosyjską, ale integracja tych dwóch państw poszła bardzo daleko, szczególnie w sferze wojskowo-strategicznej[247].

W Narodowej Koncepcji Bezpieczeństwa, przyjętej w 2001 r. i zastępującej poprzednią z 1995 r., wylicza się zagrożenia dla Białorusi związane z Sojuszem Północnoatlantyckim. W dokumencie mówi się, że „niezależność zagraniczna i wewnętrzna polityki Białorusi znajduje się pod polityczną i inną presją ze strony Stanów Zjednoczonych i innych członków NATO. Posiadając takie wsparcie aktywizują się destruktywne siły wewnętrzne, które mają na celu destabilizowanie społecznej i politycznej sytuacji w kraju oraz porządek konstytucyjny"[248].

W dalszej części w Koncepcji identyfikuje się wojskowe i polityczne czynniki, które utrudniają Białorusi funkcjonowanie. Są to: rozszerzenie NATO na wschód, przyjęcie Koncepcji Strategicznej Sojuszu, która zezwala na użycie siły bez mandatu ONZ lub OBWE, budowa Europejskich Sił Szybkiego Reagowania (ERRF), budowanie przez państwa sąsiednie formacji wojskowych w bliskości białoruskiej granicy.

Jako najważniejsze zagrożenie dla interesów bezpieczeństwa Białorusi upatruje się budowanie i ekspansję sojuszy polityczno-wojskowych. Jednocześnie podkreśla się w Koncepcji, że priorytetową drogą zapewniającą Białorusi bezpieczeństwa w politycznej sferze są: współpraca z Unią Europejską oraz udział w EAPC w perspektywie tworzenia nowej europejskiej architektury, która uwzględniałaby interesy Białorusi[249].

W styczniu 2002 r., na Białorusi przyjęto nową Doktrynę Wojskową, zastępującą starą z grudnia 1992 r., która stwierdza, że nie ma efektywnych mechanizmów, które mogłyby zapobiec powstawaniu zagrożeń wojskowych i jednocześnie zapewniać realizację interesów wszystkich aktorów na europejskim kontynencie[250]. Wyróżnia się w Doktrynie bliżej nieokreślone „centra regionalne", których celem jest uzyskanie politycznych wpływów w sferze bezpieczeństwa

---

247 Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji „Zmieniająca się Europa – Przyszłość Unii Europejskiej, Lublin, 23-24 kwietnia 2004 r., Tekst nieautoryzowany, oprac. własne.

248 *Kontseptsiya natsional'noi bezopasnosti Republiki Belarus, Sovetskaya Belorussiya*, op. cit., (oraz źródło URL: www.mod.mil.by/zakon/uprb390.html).

249 Ibidem.

250 *Vojennaja doktryna Respubliki Belarus'* (Źródło URL: http://www.zvazda.minskby/second.html).

polityczno-wojskowego, które nie chcą uwzględniać interesów wszystkich. W Doktrynie jako „najważniejsze zewnętrzne zagrożenia o charakterze militarnym" wyróżnia się rozszerzenie się bloków wojskowych i sojuszy, które działają destabilizująco na bezpieczeństwo białoruskie i hamują powstawanie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, uwzględniającego Białoruś[251].

4.3.2. Próby instytucjonalizacji stosunków UE z Białorusią

Początkowo kontakty UE i Białorusi były ożywione. Uznanie niepodległości białoruskiej w grudniu 1991 r. zapowiadało szybkie nawiązanie stosunków. Rozmowy na temat przyjęcia analogicznego do ukraińskiego i rosyjskiego Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy trwały do 1995 r. i zakończyły się podpisaniem dokumentu, ustanawiającego dialog z Białorusią w oparciu o tzw. Radę Współpracy. Zanim strony rozpoczęły proces ratyfikacji tej umowy, zostały poczynione kroki, ażeby wprowadzić w życie postanowienia w sprawie wymiany handlowej. Unia zadecydowała także o rozciągnięciu programu TACIS na to państwo.

Kiedy prezydentem Białorusi został Aleksander Łukaszenka, nic nie wskazywało jeszcze, że stosunki UE i Białorusi staną się konfrontacyjne. Wręcz przeciwnie. 4 marca 1994 r. białoruski minister spraw zagranicznych – Piotr Krawczenka – podczas wizyty w Niemczech zapowiedział, że Białoruś stanie się członkiem UE do 2005 r.

Punktem zwrotnym okazało się białoruskie referendum, przeprowadzone w 1996 r., na zlecenie Aleksandra Łukaszenki. Miało ono na celu umocnić pozycję polityczną prezydenta i zagwarantować powodzenie jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. Treść pytań postawionych obywatelom dotyczyła swobodnego obrotu ziemią i zniesienia kary śmierci. Zamiany w konstytucji proponowane przez Łukaszenkę dotyczyły utworzenia drugiej izby parlamentu, której część składu miał mianować prezydent oraz wydłużenia kadencji głowy państwa z pięciu do siedmiu lat[252]. Referendum było przeprowadzone w atmosferze demonstracji i działań

---

[251] Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji „Zmieniająca się Europa – Przyszłość Unii Europejskiej, Lublin, 23-24 kwietnia 2004 r., Tekst nieautoryzowany, oprac. własne.

[252] Eugeniusz Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa: Trio 1999, s. 248-254.

opozycji skierowanych na usunięcie prezydenta z urzędu. Dzięki poparciu Moskwy oraz zdławieniu głosów opozycji i kontroli nad mediami A. Łukaszenka odniósł „sukces". Według oficjalnych danych ponad 70% biorących udział obywateli białoruskich w referendum wypowiedziało się za wprowadzeniem prezydenckich poprawek do konstytucji. Wyniki głosowania były krytykowane przez niezależnych obserwatorów ale władze stojące za prezydentem zagłuszyły ten sprzeciw. Odnośnie parlamentu Antoni Kamiński użył sformułowani, że „Łukaszenka po prostu przegnał deputowanych z Rady Najwyższej i pozbył się niewygodnego rywala do władzy"[253]. W konsekwencji dyktatorskich rządów Aleksandra Łukaszenki przedstawiciele Unii Europejskiej wystąpili z krytyką odnośnie poczynań prezydenta Białorusi. Unia Europejska stała na stanowisku obrony konstytucji z marca 1994 r. oraz prawomocności działania parlamentu białoruskiego. We wrześniu 1996 r. Rada Ministerialna przyjęła decyzję o tym, że:

- państwa członkowskie UE nie będą popierać przystąpienia Białorusi do Rady Europy;
- Wspólnoty Europejskie i państwa członkowskie nie ratyfikują Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy z Białorusią oraz innych podobnych umów;
- kontakty dwustronne z Białorusią państwa członkowie UE będą przeprowadzać za pośrednictwem „Trojki" lub przedstawiciela Unii Europejskiej;
- wstrzymuje się pomoc techniczną dla tego kraju (z wyjątkiem pomocy humanitarnej, programów regionalnych i programów bezpośrednio wspierających procesy demokratyczne).

Unia Europejska nie otrzymała możliwości powołania swojego przedstawiciela na Białorusi. Nie weszły w życie: umowa o handlu, ani Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy[254].

Delegacja Unii zaprezentowała 4 marca 1997 r. Aleksandrowi Łukaszence raport na temat sytuacji na Białorusi. Uznała w nim, że referendum z 1996 r. było

---

253 Antoni Kamiński, „Położenie w Bielorusji: ugroza bezopasnosti Pol'szy" *Belorusjia na perieputie: w poiskach mieżdunarodnoj identic'nosti*, op. cit., s. 131.

254 *Country Strategy Paper, National Indicative Programme*, Belarus, 2005-2006, Adopted by the European Commision on 28 May 2004, (źródło URL: www.europa.eu.int/exterlal_relations/belarus/index.htm). , s. 15.

źle przeprowadzone i wymaga powtórzenia. Dodatkowo chciała przeprowadzenia nowych wyborów do parlamentu i postawiła ultimatum, w którym zapowiedziała, że niespełnienie jej warunków oznaczać będzie nałożenie na Białoruś sankcji i wstrzymanie inwestycji zagranicznych[255]. Groźby te nie odniosły zamierzonego rezultatu bowiem już wówczas A. Łukaszenka realizował opcję integracyjną z Rosją, a ostrzeżenia ze strony UE wykorzystywał w propagandzie wewnętrznej, twierdząc, że UE jest przeciwko Białorusi. W marcu 1998 r. powiedział, że działania Unii Europejskiej zostały „realnie przeanalizowane" i „zinterpretowane, jako zanegowanie prawdziwego głosu białoruskiego społeczeństwa"[256].

Władze białoruskie z lekceważeniem podchodziły do współpracy z państwami zachodnimi, organizując kilkakrotnie spektakularne intrygi. W czerwcu 1998 r. Mińsk poprosił, ażeby ambasadorowie Francji, Grecji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i innych państw, opuścili rezydencję w Drozdach, bowiem należy „wymienić instalację wodną i sanitarną w ich miejscu zamieszkania"[257]. Było to naruszenie statusu eksterytorialnego misji dyplomatycznych państw członkowskich UE, a tym samym naruszenie podstawowych zasad Konwencji Wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych 1961 r. Prawdziwą przyczynę podał anonimowy białoruski oficjał, który powiedział, że „po prostu prezydent Łukaszenka nie może przebywać w sąsiedztwie zachodnich ambasadorów"[258]. W odpowiedzi Bruksela i „wyrzucone" państwa solidarnie wydały decyzję o zakazie wjazdu na teren państw Europy Zachodniej dla prezydenta Białorusi oraz 130 przedstawicieli administracji (nie zrobiły tego: Polska, Litwa, Łotwa oraz Liechtenstein). W tej sprawie 9 lipca 1998 r. Rada Unii Europejskiej opublikowała wspólne stanowisko[259]. Zakaz ten został zniesiony w czerwcu 1999 r.

W deklaracji prezydencji UE z 14 września 2001 r. potwierdzono, że stosunki między Brukselą i Mińskiem zależą od przestrzegania praw człowieka i procesów demokratycznych w tym kraju. Unia Europejska nadal będzie promować

---

255 Ramunas Davidonis, "The Challenge of Belarus, and European Responses", op. cit., s. 24.

256 Anatolij Rozanow, „Wniesznaja politika Belorusi: preidstawlienia i realnosti", *Pro et Contra*, Tom 3, Nr 2, Wiesna 1998, s. 74.

257 Ibidem.

258 Jan de Weydenhal, "Belarus: Government Moves Against Foreign Diplomats", *Radio Free Europe Radio Liberty*, 1998.06.09.

259 Common Position of 9 July 1998 defined by the Council on the basis of Article J.2 of the Treaty on European Union, concerning Belarus, 11.07.1998, OJ L 195.

działania na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i prowadzić dialog z opozycją białoruską.

Złe stosunki z Unią Europejską pogorszyły się jeszcze bardziej w 2002 r. na tle polityki dyskryminacji funkcjonariuszy OBWE. Ustanowiona decyzją z września 1997 r. Grupa Konsultacyjno-Obserwacyjna na Białorusi, musiała opuścić terytorium tego kraju na wiosnę 2002 r.[260]. Białoruskie władze państwowe odmówiły przedłużenia wiz jej pracownikom i zmusiły ich do wyjazdu. Oficjalnie Mińsk oskarżał placówkę OBWE o ingerowanie w wewnętrzne sprawy kraju i finansowanie antyprezydenckiej opozycji. W związku z tym domagał się zmiany mandatu misji oraz pozbawienia jej możliwości działania w kwestiach politycznych i ochrony praw człowieka. Unia Europejska wyraziła zaniepokojenie i w kolejnych deklaracjach, stwierdziła, że posunięcia Białorusi nie pozostaną bez znaczenia dla jej stosunków z Unią Europejską. Postawiła ona Białorusi ultimatum, że będzie zmuszona przedsięwziąć odpowiednie środki, aby przeciwdziałać usunięciu funkcjonariuszy OBWE z Mińska[261]. Ponieważ strona białoruska nie zastosowała się do wytycznych z Brukseli, czternaście z piętnastu państw członkowskich UE zdecydowało, 19 października 2002 r., zabronić wjazdu dla prezydenta Łukaszenki i politycznych liderów Białorusi na terytorium ich krajów. Od zakazu odżegnała się Portugalia, ze względu na planowany szczyt OBWE w tym kraju, na którym chciano widzieć przedstawicieli władz białoruskich[262].

Zamrożenie stosunków Białorusi z „Zachodem" trwało do czasu, kiedy Mińsk zdecydował się na dialog z OBWE[263]. Pod koniec grudnia 2002 r. odbyły się negocjacje w Wiedniu, dzięki którym ustalono nowy mandat OBWE na Białorusi. Dotychczasową Grupę Konsultacyjno-Obserwacyjną zastąpiono Biurem, które formalnie zaczęło działać od 1 stycznia 2003 r.[264]. Głównymi zadaniami nowego przedstawicielstwa jest wsparcie dla rządu Białorusi w budowie demokratycznych instytucji oraz pomoc w zakresie ekonomii i ekologii. Osiągnięte porozumienie jest

---

260 Paweł Kosiński, „Obserwatorzy nie są potrzebni", *Rzeczpospolita*, 14.02.2001.

261 "CHWASTOU/ UE GROZI BIAŁORUSI SANKCJAMI", 14.11.2002 Mińsk (PAP), *Europap*, 15.11.2002.

262 "UE/ Z WYJĄTKIEM PORTUGALII ZAKAZUJE WJAZDU ŁUKASZENCE", 19.11.2002 Bruksela (PAP), *Europap*, 20.11.2002.

263 „Ocieplenie między Mińskiem i OBWE", *Tydzień na Wschodzie*, Nr 293, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 09.01.2003.

264 (Źródło URL: http://www.osce.org/belarus).

kompromisem obu stron. Udało się zachować OBWE możliwość działania w sferze politycznej i praw człowieka. Z kolei ustępstwem OBWE było obniżenie rangi misji z Konsultacyjno-Obserwacyjnej na Biuro, a także wprowadzenie ograniczeń czasowych w funkcjonowaniu misji.

Łagodzenie stosunków z państwami zachodnimi miało na celu zrównoważenie wpływów rosyjskich, które stały się uciążliwe dla władz białoruskich. Od czerwca 2002 r. pojawił się konflikt między Rosją i Białorusią. Aleksander Łukaszenka zaczął stosować politykę uników w stosunku do Władimira Putina, podkreślając konieczność zagwarantowania suwerenności Białorusi w ramach procesu integracji z Rosją[265]. Mińsk nie dotrzymał zobowiązań względem Moskwy w sprawie projektu Aktu Konstytucyjnego Państwa Związkowego; nie powstało także międzynarodowe konsorcjum gazowe (prywatyzacja Biełtransgazu) oraz nie wprowadzono w rozliczeniach bezgotówkowych rubla rosyjskiego[266]. Na jesieni 2003 r. Rosjanie zaczęli naciskać na stronę białoruską zapowiadając zamrożenie dostaw surowców energetycznych.

Białoruś nie zastosowała się do gróźb Federacji Rosyjskiej, w związku z czym Moskwa, która wpierw podniosła ceny gazu eksportowanego do Białorusi (z 24,5 USD za 1 tys. m^3 do 40-42 USD), 18 lutego 2004 „zakręciła kurek" i czekała na odpowiedź Mińska. Odcięcie Białorusi od dostaw gazu było demonstracją siły ze strony Rosji. Ale sięgnięcie po ten środek było jednocześnie przejawem bezsilności: bez zastosowania radykalnych środków Rosja nie była w stanie skłonić Mińska do wypełnienia składanych obietnic. Początkowo białoruski prezydent ostro skrytykował Moskwę, oskarżając ją o akt terroryzmu na najwyższym szczeblu[267]. Podjął się także próby szantażu przez podniesie opłat tranzytowych dla rosyjskiego gazu, który płynie do Europy Zachodniej. Strony porozumiały się w czerwcu 2004 r. podpisując umowę o dostarczaniu gazu do Białorusi po 46,68 USD za 1 tys. m^3 , zaś

---

265 „Kolejne chłodne lato w stosunkach białorusko-rosyjskich", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 317, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 24.07.2003.

266 „Wizyta Władimira Putina w Mińsku", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 295, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 23.01.2003.

267 „Rosja-Białoruś: kryzys energetyczny", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 342, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 26.02.2004.

ustępstwem Gazpromu było wyłączenie z umowy kwestii prywatyzacji Biełtransgazu[268].

W czasie ochłodzenia w stosunkach z Rosją, Białoruś starała się prowadzić ożywione kontakty z Zachodem. Pod koniec 2003 r. doszło do szeregu spotkań przedstawicieli rządu Białorusi z państwami Europy Środkowej, przyszłymi członkami Unii Europejskiej. W dniu 8 grudnia 2003 r. Aleksander Łukaszenka wydał polecenie podjęcia działań prowadzących do normalizacji stosunków z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi[269].

Strategia przyjęta przez stronę białoruską polegała na koncentrowaniu się na kwestiach gospodarczych. Z Unią Europejską Mińsk starał się podpisać czasowe porozumienie o handlu. Państwa europejskie podchodziły z nieufnością do deklaracji białoruskich bowiem nadal dochodziło do naruszeń praw człowieka i zasad demokracji.

Prezydent Łukaszenka podkreśla, że Białoruś pragnie być dobrym sąsiadem Unii Europejskiej oraz, że Białoruś chce być razem z Europą, ale do tego trzeba, aby „Europa była z Białorusią"[270]. W rzeczywistości, jak piszą autorzy raportu Fundacji Stefana Batorego: „przyczyn braku zainteresowania współpracą z Mińskiem ze strony UE jest kilka. Z pewnością jedną z nich jest ta, że Białoruś jest odległym krajem, (...) duże znaczenie ma też rozpowszechnione przekonanie, że Białoruś jest właściwie częścią Rosji, czego dowodem są podpisywane przez oba kraje umowy w sprawie integracji. Ale najważniejszą prawdopodobnie przyczyną jest brak pomysłu na politykę wobec tego kraju. Unia Europejska jest jak dotąd bezradna wobec niedemokratycznych działań prezydenta Łukaszenki. Wszystkie wymienione powody przyczyniły się do tego, że Bruksela nie uznała za stosowne wypracować wspólnej strategii wobec Białorusi, analogicznej do dokumentów dotyczących Rosji i Ukrainy. Nie tylko UE ma dylemat, co robić z Białorusią. Trudności z prowadzeniem polityki wobec tego państwa są widoczne także w przypadku

---

[268] „Rosja-Białoruś: ugoda gazowa", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 356, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 17.06.2004.

[269] „Intensyfikacja działań białoruskiej dyplomacji w kontaktach z państwami Europy Środkowej", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 334, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 18.12.2003.

[270] Cyt. za. Kazimierz Malak, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, op. cit., s. 129.

Łotwy, Litwy i Polski. Kraje te poświęcają jej jednak znacznie więcej uwagi niż Unia"[271].

Według analityków Unia Europejska powinna wykorzystywać instrumenty, które funkcjonują w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Chodzi o różnego rodzaju deklaracje polityczne. Oprócz potępiania poszczególnych antydemokratycznych posunięć prezydenta Aleksandra Łukaszenki, mogłyby one posłużyć do przekazywania pozytywnego komunikatu, głoszącego, że obecna polityka Unii Europejskiej nie jest skierowana przeciw obywatelom Białorusi, lecz przeciw sposobowi, w jaki sprawuje władze prezydent Aleksander Łukaszenka i jego najbliżsi współpracownicy. Ponadto, Unia powinna zdecydowanie popierać wszelkie działania zmierzające do budowania demokratycznej i suwerennej Białorusi.

Potwierdzeniem gotowości realizacji deklarowanych intencji mogłoby być opracowanie i ujawnienie już teraz ogólnych propozycji współpracy gospodarczej i politycznej pomiędzy Unią a Białorusią. Warunkiem wstępnym uruchomienia tych projektów może być odejście Łukaszenki. Taka polityka podkreślałaby nie tylko wolę zbliżenia UE z Białorusią, ale także zachęcałaby potencjalnych następców obecnego prezydenta do myślenia w kategoriach współpracy z UE.

Ważną inicjatywą jest zorganizowanie programów szkoleniowych, stypendiów adresowanych do drobnych przedsiębiorców i urzędników regionalnych. Pierwsza grupa jest jedną z najbardziej samodzielnych i dynamicznych w społeczeństwie białoruskim i w przyszłości mogłaby stać się nośnikiem idei reformatorskich i demokratycznych. Z kolei urzędnicy regionalni są filarem obecnego systemu, od nich zależy przebieg dalszych wyborów i sukcesy łukaszenkowskiej propagandy.

4.3.3. Determinanty przyszłych relacji z UE

Przesądzającą kwestią, która determinuje przyszłe relacje UE z Białorusią jest jej integracja z Federacją Rosyjską. Od charakteru tego procesu i motywów

---

271 "Zapomniany sąsiad – Białoruś w kontekście rozszerzenia UE na wschód", *O przyszłości Europy*, Raporty: 4, Warszawa: Wrzesień 2001, s. 12-15.

zaangażowanych stron zależeć będzie stopień suwerenności Białorusi i kształt polityki rozszerzonej Unii Europejskiej[272].

Tworzenie przez Rosję i Białoruś wspólnego Państwa Związkowego zaczęło się w 1995 r. od powołania unii celnej, a następnie od grudnia 1999 r., na mocy oddzielnego porozumienia dotyczącego Państwa Związkowego. Początkowo proces ten nie miał większego znaczenia polityczno-gospodarczego, a raczej chodziło o wydźwięk propagandowy. Wraz z nową polityką Władimira Putina zaczął się okres rzeczywistych posunięć i przyspieszenia integracji, głównie pod wpływem nacisków ze strony Rosji. Moskwa, która starała się utrzymać Białoruś w strefie swoich wpływów, teraz liczy na korzyści gospodarcze. Rosyjskie żądania ekonomiczne mają ograniczyć koszty białoruskiej zależności i zwiększyć rosyjskie wpływy poprzez przejmowanie strategicznych sektorów białoruskiej gospodarki. Z kolei dla Białorusi, a raczej dla samego Aleksandra Łukaszenki, integracja z Rosją gwarantuje utrzymanie pozycji politycznej w kraju. W związku z tym kładzie on nacisk na polityczny wymiar procesu integracji. Obecny rozwój i kształt tego procesu zależy od dwóch, głównych aktorów: Władimira Putina i Aleksandra Łukaszenki. Ten ostatni liczy na poparcie w wyborach prezydenckich, które mają się odbyć w 2006 r.. W przeprowadzonym w październiku 2004 r. referendum prezydent uzyskał poparcie społeczeństwa białoruskiego do ubiegania się o ten urząd po raz trzeci. Mimo międzynarodowej krytyki i uznania przez obserwatorów, że referendum było sfałszowane, Federacja Rosyjska z zadowoleniem przyjęła jego wynik. Ponadto Białorusi trudno byłoby obecnie funkcjonować bez rosyjskich dostaw energii[273].

Podstawa prawna, czyli Akt Konstytucyjny Państwa Związkowego jeszcze nie została wprowadzona w życie. Według tego dokumentu nowe państwo będzie miało charakter konfederacji. W wyłącznych kompetencjach jego organów będzie leżał prowadzenie jednej polityki gospodarczej i granicznej, zarządzanie regionalną grupą wojsk oraz wspólnym systemem energetycznym i transportowym. Z kolei polityka zagraniczna i obronna będą ściśle koordynowane. Dominującą pozycję

---

[272] Jacek Sadowski, "Białoruś – Rosja: integracja wschodnioeuropejska", *Punkt Widzenia OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, Maj 2003, s. 12-13.

[273] Ibidem.

w procesie decyzyjnym będzie odgrywać Rosja ale formalnie oba państwa zachowają swoją suwerenność.

Dla Unii Europejskiej i Polski konsekwencją integracji białorusko-rosyjskiej będzie koniec nadziei na demokratyzację i urynkowienie tego państwa. Analitycy podkreślają, że system ten opiera się na kruchych podstawach, ponieważ jego funkcjonowanie związane jest wyłącznie z osobą Aleksandra Łukaszenki[274]. Istnieje zatem szansa, że przyszły przywódca państwowy może zmienić kurs polityki wewnętrznej i zewnętrznej Białorusi. Takiej szansy nie będzie, jeżeli Państwo Związkowe zostanie ustanowione. Integracja z Rosją nie wpłynie pozytywnie na kwestie przestrzegania praw człowieka, demokratyzację i rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Z kolei wprowadzenie rosyjskiego modelu gospodarczego na Białorusi zmusi jej władze do realizacji minimalnych chociażby reform ekonomicznych.

Powstanie Państwa Związkowego zepchnie jeszcze bardziej Białoruś na margines polityki międzynarodowej. Zdaniem analityków: „Unia Europejska utraci Mińsk jako potencjalnego, równoprawnego uczestnika dialogu politycznego. Utrudni to znacznie realizację polityki Wymiaru Wschodniego UE w odniesieniu do Białorusi. Rosja uzyska jeszcze większe możliwości wpływu na kształt współpracy Białorusi z UE, a jej ewentualny rozwój odbywać się będzie w znaczącym wymiarze poprzez Moskwę"[275]. W związku z tym eksperci proponują, ażeby:

- wzmocnić europejską politykę informacyjną na Białorusi;
- Białoruś stała się wspólnym wyzwaniem Moskwy i Brukseli;
- pobudzić inwestycje zagraniczne i wejście kapitału zagranicznego;
- nadal proponować dobre relacje w zamian za demokratyczne rządzenie krajem[276].

W podobnym tonie przygotowano rekomendacje w Fundacji Stefana Batorego w 2001 r., stwierdzając w nich, że działania wobec Białorusi mogą nie przynieść zamierzonych rezultatów w krótkim czasie i że nie można wykluczyć nagłych zmian politycznych na Białorusi, które umożliwiłyby nawiązanie przez UE rzeczywistych

---

274 *Raport OSW 2000*, op. cit., s. 24.
275 Jacek Sadowski, "Białoruś – Rosja: integracja wschodnioeuropejska", op. cit., s. 13-15.
276 Ibidem.

kontaktów z tym krajem[277]. Mówiąc o spójnej polityce wobec Białorusi autorzy Raportu proponują:

1. nową politykę UE wobec Białorusi. Nie może być ona prowadzona w kontekście relacji UE z Rosją. Białoruś powinna stać się częścią nowej polityki wschodniej UE z Rosją. Bruksela powinna wpływać na sytuację w tym kraju nie poprzez Moskwę, lecz poprzez bezpośrednie działania dyplomatyczne w Mińsku. Ponadto powinna oficjalnie ogłosić, że nie wyklucza członkostwa Białorusi w Unii, po wypełnieniu kryteriów kopenhaskich. Postulat ten byłby skierowany do następcy Aleksandra Łukaszenki.
2. przeciwdziałanie izolacji – ogromne znaczenie dla kształtowania postaw społecznych na Białorusi ma możliwość swobodnego podróżowania do krajów Unii. Należy przeciwdziałać ograniczaniu tego prawa i stosować elastyczne reguły wizowe; należy też przeprowadzać akcje informacyjne oraz promować kontakty z niższymi szczeblami biurokracji białoruskiej.
3. współdziałać z sektorem pozarządowym i związkami zawodowymi – pozwoliłyby one przełamać narastającą psychozę izolacji i wrogości wobec obcych, na której opiera się obecny autorytarny reżim.
4. wsparcie niezależnych mediów – jest niezbędne dla budowy społeczeństwa obywatelskiego, świadomego procesów, jakie zachodzą na Białorusi. Obecny reżim opiera się na kontrolowanych przez siebie stacjach telewizyjnych, radiowych oraz prasie[278]. Czasami tylko rosyjskie media wychodzą z krytyką Aleksandra Łukaszenki, przez co i one stają się obiektem szykanowania ze strony władz białoruskich[279].

4.4. Mołdawia

Republika Mołdawia[280], ze stolicą w Kiszyniowie, to niewielkie państwo w południowo-wschodniej Europie. Jego terytorium obejmuje niewiele ponad

---

277 "Zapomniany sąsiad – Białoruś w kontekście rozszerzenia UE na wschód", op. cit., s. 12-15.

278 Ibidem.

279 „Białoruś – walka o czwartą władzę i trzecią kadencję", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 332, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 04.12.2003.

280 Urzędowa nazwa Mołdawii brzmi Mołdowa.

30 tys. km^2. Położona jest blisko Morza Czarnego, ale nie ma do niego dostępu; graniczy z Ukrainą i Rumunią.

Mołdawia, dotychczas stojąca na uboczu zainteresowania ważniejszych ośrodków politycznych, zaczęła nabierać znaczenia, kiedy Unia Europejska postanowiła zaangażować się w uregulowanie konfliktu w Naddniestrzu, separatystycznej republice, położonej na wschodzie kraju. Ponadto prawdopodobne rozszerzenie Unii Europejskiej w 2007 r. o Rumunię skłoniły Brukselę do zastanowienia się nad sytuacją w tym najbiedniejszym państwie w Europie. Prawie 80% społeczeństwa żyje poniżej granicy ubóstwa. Jej dochód narodowy brutto sięgał 11 mld dolarów (2002)[281].

W skład Mołdawii wchodzą usamodzielniające się republiki, nad którymi zwierzchnictwo administracyjne stolicy jest utrudnione lub nie ma go wcale. Chodzi o republikę Gagauzję, zamieszkałą w większości przez Rosjan i Ukraińców (potomków sturczonych Bułgarów), zgłaszającą postulaty autonomii oraz o niezależną Republikę Naddniestrzańską, która, prócz uznania międzynarodowego, ma wszelkie atrybuty państwa[282].

W latach dziewięćdziesiątych Kiszyniów prowadził politykę niezależności wobec Moskwy i był prozachodni. W konstytucji przyjętej 28 lipca 1994 r. zapisano, że kraj ten będzie posiadał status neutralny, a na jego terytorium nie będą stacjonowały obce wojska.

Mołdawia przystąpiła do ugrupowania pod nazwą GUUAM, które zrzesza kraje o odmiennych, niż rosyjskie, wizjach zagospodarowania przestrzeni postradzieckiej. Państwa te starają się prowadzić politykę niezależności i nie podporządkowywania się Moskwie. W skład GUUAM oprócz Mołdawii wchodzą: Gruzja, Ukraina, Uzbekistan i Azerbejdżan (nazwa pochodziła od pierwszych liter państw tworzących ugrupowanie)[283]. Głównym założeniem współpracy państw GUUAM było zbliżenie w sprawach bezpieczeństwa energetycznego, ekonomicznego, a także wojskowego. Podczas spotkania ministrów spraw

---

281 *The World Factbook*, 2003 Banner, (Źródło URL: http://www.odci.gov/cia/publications/factbook/index.html).

282 Agnieszka Legucka, „Mołdawia", *Obronność i siły zbrojne*, (w druku).

283 Agnieszka Ciupińska, „GUUAM. Inicjatywa polityczno-gospodarcza państw basenu Morza Czarnego i Kaspijskiego", *Obóz*, Problemy narodów byłego obozu komunistycznego, nr 39, Warszawa 2001, s. 163-171.

zagranicznych wyszczególnionych państw w 1999 r. w Oslo, postanowiono wzajemnie się informować w sprawach regionalnego bezpieczeństwa. Prowadzone były konsultacje na temat powołania wspólnych jednostek pokojowych. W 2000 r. ambasador Mołdawii Ceslav Ciobnau podkreślił, że GUUAM nie jest celem ostatecznym, jest sposobem wspólnego adresowania problemów w kierunku strategicznego celu – integracji z Unią Europejską[284].

W lutym 2001 r. w wyborach parlamentarnych zwyciężyli komuniści, którzy początkowo prowadzili politykę prorosyjską. Wobec niepowodzeń tej polityki nowe władze w Kiszyniowie coraz bardziej jednoznacznie zaczęły deklarować ponowną wolę integracji ze strukturami europejskimi. W maju 2003 r. 42% społeczeństwa opowiedziało się za członkostwem Mołdawii w UE[285]. Z kolei 27 maja 2004 r. prezydent Władimir Woronin potwierdził, że „Mołdawia dokonała nieodwracalnego wyboru [wejścia na ścieżkę] integracji europejskiej"[286].

Postulatem Kiszyniowa wobec Brukseli jest uznanie Mołdawii za państwo bałkańskie i włączenie jej na pełnych prawach do Procesu Stabilizacji i Stowarzyszenia, za czym poszłaby perspektywa stowarzyszenia Mołdawii z UE, a następnie jej członkostwa. Kiszyniów liczy zatem na uzyskanie stowarzyszenia z Unią do 2007 r.[287] Ale on ma także inne pomysły. Prezydent Władymir Woronin 1 czerwca 2004 r. wstąpił z propozycją zawarcia przez Rosję, Stany Zjednoczone, Rumunię, Ukrainę i Unię Europejską „Paktu Stabilności i Bezpieczeństwa dla Mołdawii". Strony miałyby uznać integralność terytorialną Mołdawii oraz zagwarantować jej neutralny charakter[288]. Mołdawia, podobnie jak Ukraina, gra na "dwa fronty", próbując zdobyć zaufanie Zachodu, nie tracąc zaufania Rosji[289].

---

284 Cyt. za. Ibidem, s. 167.

285 *Nowa Rola NATO na obszarze WNP*, Projekt OSW, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich 2003, s. 41.

286 "UE-tak, NATO – nie", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 355, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 03.06.2004.

287 "Podstawowe problemy polityczne Mołdawii", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 326 Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 16.10.2003.

288 "UE-tak, NATO – nie", op. cit., s. 21

289 "Mołdawia nie zamierza opuszczać WNP", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 324, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 02.10.2003.

4.4.1. Instytucjonalizacja stosunków UE – Mołdawia

Podstawy stosunków Unii Europejskiej i Mołdawii reguluje Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy (PCA), podpisane 28 listopada 1994 r.. Zastąpił on układ o handlu i współpracy (TCA) między Wspólnotą Europejską a Związkiem Radzieckim z 1989 r.

Porozumienie otworzyło przed Mołdawią i Unią Europejską nowy etap dla wzajemnych relacji, opartych na wspólnych wartościach demokracji, rządów prawa i reguł wolnorynkowych. W pierwszej części dokumentu jest mowa o dialogu politycznym na tematy gospodarcze, polityczne i kulturalne. Określa on także sposoby pomocy Unii Europejskiej dla wewnętrznej transformacji Mołdawii.

Porozumienie miało na celu zbliżenie Mołdawii do wspólnego europejskiego rynku, a w dalszej perspektywie do utworzenia strefy wolnego handlu.

Instytucje powołane w celu wypełnienia zobowiązań PCA i dialogu politycznego były trzy: Rada Współpracy, która zbierać się miała na szczeblu ministerialnym, Komitet Współpracy, który obradować miał na poziomie wyższych urzędników oraz Komitet Parlamentarny, w skład którego wchodzić mieli członkowie Parlamentu Europejskiego i parlamentu Mołdawii.

4.4.2. Stosunki Mołdawii i UE w sferze bezpieczeństwa

Mołdawia uzyskała niepodległość 27 sierpnia 1991 r., ale Wspólnoty Europejskie nie wydały w związku z tym faktem żadnej oficjalnej deklaracji. Dopiero po rozpadzie ZSRR w grudniu 1991 r. i powstaniu Wspólnoty Niepodległych Państw, Bruksela stwierdziła powstanie nowego państwa[290].

Początkowo Wspólnoty Europejskie postrzegały Mołdawię jako państwo sezonowe ze względu na silne tendencje integracyjne z sąsiednią Rumunią. Ponadto sytuacja polityczna kraju była bardzo niestabilna, z powodu kilku czynników:

1. konfliktu naddniestrzańskiego i stacjonującej tam 14 Armii gen. Liebiedzia;
2. separatyzmu Gagauzji;
3. nieuregulowanej kwestii granicznych z Ukrainą;

---

290 Jacek Wróbel, „Unia Europejska a Mołdawia", *Prace OSW*, Nr 13, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, Marzec 2004, s. 17.

4. możliwym konfliktem z Rosją.

Z tych powodów Zachód postrzegał Mołdawię w kategoriach zagrożenia dla obszarów Europy Południowo-Wschodniej i przez długi okres czasu pozostawał bierny na wydarzenia zachodzące w tym kraju. Bruksela obawiała się naciskać na stronę rosyjską, aby wycofała swoje wojska z Naddniestrza bowiem nie chciała zachwiać pozycji sił proreformatorskich w Federacji Rosyjskiej. Stanowiło to argument na rzecz uznania Mołdawii za strefę wpływów Rosji.

Sytuacja Mołdawii w oczach polityków europejskich poprawiła się wraz z wynikami referendum z 1994 r., w którym Mołdawianie zdecydowali się utrzymać niepodległość i nie jednoczyć się z Rumunią. Dla poprawy wizerunku kraju istotne okazało się także podpisanie umowy mołdawsko-rosyjskiej o wycofaniu sił rosyjskich z Naddniestrza oraz przyznanie autonomii Gagauzom, co zmniejszyło zagrożenie oderwaniem się kolejnej części państwa.

Zbliżenie Mołdawii do Unii Europejskiej zaowocowało podpisaniem Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy, ale w polityce zagranicznej Mołdawii integracja europejska nie zajęła miejsca priorytetowego. Przez długi czas nie wypracowano żadnej całościowej polityki zbliżenia z UE. Koncepcja polityki zagranicznej z 1995 r. oraz inne programy rządowe odnoszące się do polityki zewnętrznej wskazują powolny wzrost znaczenia problematyki integracyjnej, ale miały one charakter ogólnikowy i wyrażony w formie deklaracji.

Od 1996 r. w różnych dokumentach oficjalnie zaczęto mówić o zamiarze przystąpienia Mołdawii do UE. Zasadniczo przedstawiciele państw Unii Europejskiej przychylnie wyrażali się o zamiarach Kiszyniowa, ale nie popierali podpisania układów stowarzyszeniowych z Mołdawią. Bruksela stała na stanowisku, że wpierw należy wprowadzić w życie zapisy PCA by poszerzać dalszą współpracę. W marcu 1998 r. Bruksela wyraziła wspólny pogląd w tej sprawie, mówiąc o potrzebie wyboru przez Mołdawię drogi europejskiej lub drogi prorosyjskiej[291].

W 1999 r. powstał program rządu mołdawskiego pod nazwą „Rządy prawa, odrodzenie gospodarcze, integracja europejska". W tym dokumencie został jasno

---

[291] Jacek Wróbel, „Unia Europejska a Mołdawia", op. cit., s. 17.

sformułowany postulat proeuropejskiego wektora polityki zagranicznej Mołdawii. Projekt zawierał szereg działań mołdawskiej dyplomacji w Brukseli i stolicach państw członkowskich Unii, jak i zadanie wdrożenia Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy. Rząd w Kiszyniowie za pierwszy krok do integracji uznał wejście do Paktu Stabilności w Europie Południowo-Wschodniej[292]. Początkowo Kiszyniów uzyskał status obserwatora (2000 r.), aby 28 czerwca 2001 r. stać się członkiem Paktu.

Tendencje integracyjne przyhamowane zostały przez zwycięstwo komunistów w wyborach do parlamentu w 2001 r., którzy głosili hasła przystąpienia do Państwa Związkowego Białorusi i Rosji. Wybór prezydenta Wołodymira Woronina utrwalił pozycję prorosyjską w polityce zagranicznej Mołdawii. Ale nie na długo. Rosja nie odpowiedziała pozytywnie na propozycje Kiszyniowa. Rządzący komuniści złagodzili z czasem swoje zdecydowanie prorosyjskie hasła i poczynili w polityce wewnętrznej pewne realne kroki na rzecz pogłębienia współpracy z UE. W styczniu 2002 r. rząd zatwierdził program rozwoju społeczno-ekonomicznego Mołdawii do 2005 r., w którym integrację europejską zalicza się do kwestii pierwszoplanowych[293]. Rządowy program zalecał także utworzenie Narodowej Komisji na rzecz Integracji Europejskiej (powstała grudzień 2002 r.).

Unia Europejska bliżej zainteresowała się Mołdawią dopiero w perspektywie rozszerzenia o kraje Europy Środkowej i Południowej. Chcąc utrzymać stabilność swojego sąsiedztwa UE starała się wesprzeć Mołdawię w reformach administracyjnych, sądowych i gospodarczych (w ramach TACIS-PCA). W związku z tym podniesiono też rangę statusu misji UE w Kiszyniowie z biura TACIS do przedstawicielstwa Komisji Europejskiej. W sygnałach idących z Brukseli o gotowości większej współpracy z Kiszyniowem w dziedzinie bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości i spraw wewnętrznych skoncentrowano się na walce z nielegalną migracją, handlem bronią, narkotykami oraz żywym towarem. W przypadku migracji mamy do czynienia z dwiema kwestiami: nielegalną

---

292 *The Republic of Moldova and European Integration*, Kiszyniów Institul do Politici Pubilce 2002, s. 19.

293 Anatolij Gudym, *Respublika Mołdowa i Jewropiejskiej Sojuz kak partniory*, Kiszyniów 2002, s. 20.

emigracją zarobkową Mołdawian do krajów Unii Europejskiej i z przerzutem nielegalnych emigrantów ze wschodu przez terytorium Mołdawii.

4.4.3. Zainteresowanie Unii Europejskiej konfliktem naddniestrzańskim

Zasadniczym problemem państwowym Mołdawii jest kwestia istnienia separatystycznej Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej. Problem naddniestrzański jest jednym z ważniejszych konfliktów na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw. Od kilkunastu lat w jego uregulowanie włączone są: Rosja, Ukraina oraz Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), a od niedawna także Unia Europejska[294].

Historyczna Mołdawia rozmieszczona była między rzekami: Prutem i Dniestrem. Wraz z Wołoszczyzną w 1862 r. utworzyła Rumunię. W 1912 r. Mołdawię podbito i przyznano status prowincji imperium rosyjskiego o nazwie Besarabia. Po pierwszej wojnie i rewolucji w Rosji powstała na tym terytorium Republika Mołdawska, która po kilku latach ogłosiła powrót do Rumunii. Moskwa nie uznała włączenia Besarabii do Rumunii. W 1924 r. na lewym brzegu Dniestru utworzono niewielką Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką. W okresie międzywojennym wchodziła ona w skład Ukraińskiej SRR. Porozumienia pokojowe podpisane z Rumunią w 1947 r. odbierały jej prawobrzeżną Mołdawię (Besarabię), którą połączono w jeden organizm polityczny z częścią lewobrzeżną. Utworzono w ten sposób Mołdawską SSR.

Wzdłuż Dniestru przebiega linia podziału nie tylko polityczna ale i gospodarcza, kulturowa i mentalna. Część lewobrzeżna, w odróżnieniu od reszty kraju, była obszarem przemysłowym i dobrze zagospodarowanym. Tam też nie było tak silnych związków kulturowych z Rumunią, zaś działacze polityczni w Kiszyniowie nie ukrywali, że ich celem jest dalekosiężne zjednoczenie z Rumunią. Dlatego mieszkańcy Naddniestrza[295] obawiali się, że po oderwaniu się od ZSRR staną się obywatelami drugiej kategorii. W sierpniu 1989 r. przyznano

---

294 30 stycznia 1992 r. Mołdawia została członkiem KBWE. *The Trandniestrian Conflict in Moldowa: Origins and Main Issues*, Vienna, 10 June 1994, CSCE Conflict Prevention Centre, s. 1-6.

295 Naddniestrze obejmuje znajdujące się na lewym brzegu Dniestru tereny byłej Mołdawskiej SRR oraz prawobrzeżne miasto Bendery (Tigina). Jest to pas ziemi o długości około 200 km i średniej szerokości około 12-15 km, o powierzchni 4160 km2. Ludność - 660 tys., z czego 33% stanowią Mołdawianie i Rumuni, 29% - Rosjanie, 29% - Ukraińcy, 9% - przedstawiciele innych narodowości.

językowi rumuńskiemu, pisanemu alfabetem łacińskim, status języka oficjalnego[296].

Także nomenklatura Naddniestrza, dążąca do ochrony własnych interesów ekonomicznych, nie chciała inkorporacji do Rumunii i w lutym 1990 r. powołała do życia Naddniestrzańską Republikę SRR, która 28 sierpnia 1991 r. ogłosiła niepodległość. Stało się to w dzień po ogłoszeniu właściwego aktu niepodległości złożonego przez Republikę Mołdawską.

W ten sposób na małym skrawku ziemi powstała niezależna Naddniestrzańska Republika Mołdawska (NRM), ze stolicą w Tyraspolu. Wiosną 1992 r. armia mołdawska próbowała siłą zlikwidować NRM. Wybuchła wojna domowa. Separatystyczna republika obroniła swą suwerenność, głównie dzięki pomocy rozlokowanej tam rosyjskiej14 Armii. Zawieszenie broni nastąpiło latem 1992 r., kiedy Armia gen. Aleksandra Liebiedia poważnie zagroziła pozycjom mołdawskim.

Naddniestrze posiada wszelkie atrybuty państwa tzn. prezydenta, parlament, armię i walutę (naddniestrzański rubel). Silne armie i nieformalna pomoc polityczna i gospodarcza, którą otrzymało z Rosji pozwoliło Tyraspolowi w miarę normalnie funkcjonować, zapewniać sobie bezpieczeństwo[297]. Z czasem ten organizm polityczny zdobył niezależność także od Rosji, stopniowo stając się dla niej problemem. Dla przykładu zahamował realizację przyjętych przez Rosję na szczycie stambulskim OBWE w 1999 r. zobowiązań redukcji sił w rejonie konfliktu. Federacja Rosyjska zobowiązała się wycofać swoje wojska z Naddniestrza do końca 2001 r. i uzbrojenie do końca 2002 r.

Naddniestrze, które ma silne własne oddziały chce powrotu do metropolii na zasadach daleko posuniętej autonomii. Dekada niezależności sprawiła, że powrót do statusu sprzed konfliktu jest niemożliwy.

Od 1992 r. trwają negocjacje, mające na celu polityczne uregulowanie konfliktu. Mediatorem jest Federacja Rosyjska, a od 1995 r. również Ukraina. Oprócz misji OBWE (ustanowionej w 1993 r.) i WNP w pracach nie uczestniczą

---

296 *The Trandniestrian Conflict in Moldowa: Origins and Main Issues*, op. cit., s. 2.

297 "Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny. Perspektywy uregulowania. Konsekwencje", *Prace OSW*, Zeszyt 9, czerwiec 2003, s. 4.

inne organizacje międzynarodowe. Zawieszenie broni nadzorowane jest przez Wspólną Komisję Kontroli. Jeszcze przed zakończeniem walk, 21 lipca 1992 r. podpisano porozumienie dotyczące zasad pokojowego rozwiązania konfliktu zbrojnego. W 1995 i 1997 r. strony podpisały dwa porozumienia o powstrzymywaniu się od użycia siły i nacisku ekonomicznego. W 1996 r. prezydenci Mołdawii, Rosji i Ukrainy podpisali Wspólną Deklarację, uznającą suwerenność i integralność terytorialną Republiki Mołdawii.

Obecnie - obok Rosji i Kiszyniowa - coraz większą rolę w rozwiązaniu konfliktu odgrywa Zachód[298].

Wśród analityków Unii Europejskiej panuje przekonanie, że zaangażowanie się UE w rozwiązanie konfliktu naddniesrzańskiego podniosłoby prestiż Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Nieudolność OBWE oraz rosyjskich, ukraińskich mediatorów tworzy szansę dla UE, która zastosowałaby środki wojskowe. Jednym z propagatorów tego pomysłu jest Dov Lynch, analityk Instytutu Studiów nad Bezpieczeństwem UE, który sugeruje, że uregulowanie sporu między Naddniestrzem a Kiszyniowem może się stać doskonałym polem doświadczalnym współpracy rosyjsko-unijnej. Według niego zaangażowanie się Rosji i UE w tej misji kryzysowej zrealizuje ideę: „przez Mołdawię do Zjednoczonej Europy"[299]. W przypadku zaniechania działania przez UE miejsce to może stać się „czarną dziurą" w Europie, zarzewiem konfliktów i destabilizacji. Proponował on utworzenie specjalnej rosyjsko-unijnej grupy roboczej, która przejęłaby od OBWE odpowiedzialność za proces pokojowy w Naddniestrzu. W artykule dla *Washington Quartely* na jesieni 2003 r. ten analityk stwierdził, że współpraca UE i Rosji na nowym „pasie sąsiedztwa" przyczyni się do stabilności i bezpieczeństwa europejskiego[300]. W tym celu strony musiałyby wypracować wspólne stanowisko odnośnie rozwiązania kryzysu. Chodziło przede wszystkim o określenie statusu Naddniestrza oraz powołanie wspólnej, niewielkiej jednostki wojskowej (100 oddziałów), która zabezpieczyłaby realizację politycznego porozumienia między Kiszyniowem i Tyraspolem. Mandat misji byłby

---

298 Agnieszka Legucka, „Mołdawia", *Obronność i siły zbrojne w Europie*, (w druku)

299 Dov Lynch, "Russia faces Europe", op. cit., s. 87-90.

300 Dov Lynch, "Russia' Strategic Partnership with Europe", op. cit., s. 116-118.

zaakceptowany przez władze mołdawskie, a kierownictwo byłoby wspólne.

We wrześniu 2003 r. przewodniczący OBWE i minister spraw zagranicznych Holandii Jaap de Hoop Scheffer oświadczył w amerykańskim Kongresie, że „uczestniczenie Unii Europejskiej w międzynarodowej operacji pokojowej w Naddniestrzu będzie miało zasadnicze znaczenie"[301]. Z dniem 11 września 2003 r. Unia Europejska została oficjalnie zaproszona do udziału w negocjacjach. Choć Bruksela przyznała prym dotychczasowej formule negocjacji (Rosja-OBWE-Ukraina-Naddniestrze-Kiszyniów) to udziela ważnych konsultacji i służy wsparciem dla prac Wspólnej Komisji Konsultacyjnej, zajmującej się projektem federacyjnej konstytucji.

Interesy Unii Europejskiej w kwestii rozwiązania konfliktu w Naddniestrzu są ściśle związane ze stabilnością i bezpieczeństwem południowo-wschodnich rubieży Europy. Niebezpieczne zjawiska występujące w tej separatystycznej republice skłaniają unijnych przedstawicieli do działania. Za uregulowaniem kryzysu w Mołdawii idzie konieczność współpracy cywilnej i wojskowej. Dobrze by było, ażeby UE, wykorzystując mechanizmy EPBiO, pokazała, że jest zdolna działać na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Dalekosiężnym celem winno być uregulowanie konfliktu i zbudowanie zjednoczonej Federacji Mołdawskiej. Udział kontyngentu unijnego w ramach sił pokojowych powinien być zatwierdzony po przyjęciu rozwiązania w trakcie negocjacji.

Unia Europejska chce współuczestniczyć w uregulowaniu konfliktu Naddniestrzańskiego. W tym celu może działać w trzech płaszczyznach:

1. brać udział w negocjacjach;
2. utworzyć kontyngent sił pokojowych UE gwarantujący stabilność porozumienia politycznego;
3. brać udział w inicjatywach zwiększających wzajemne zaufanie stron konfliktu i stabilność regionu[302].

W październiku 2003 r. Rada Europejska wystosowała krytykę wobec Moskwy, która nie dotrzymała zobowiązań o wycofaniu swoich wojsk z Mołdawii. Jest mało prawdopodobne, że Moskwa zgodzi się, aby w miejsce sił

---

301 Cyt. za Jacek Wróbel, „Unia Europejska a Mołdawia", op. cit., s. 20.

302 Ibidem., s. 25.

rosyjskich zostały wprowadzone siły unijne. Podobnego zdania jest Kiszyniów. Obserwatorzy podkreślają, że należy we wszelkich propozycjach mówić o siłach pokojowych z udziałem wojsk rosyjskich[303].

4.5. Konkluzje

1. Koncepcja Wschodniego Wymiaru obejmuje cztery państwa sąsiednie Unii Europejskiej: Rosję, Ukrainę, Białoruś i w przyszłości Mołdawię. Przy formułowaniu założeń Wschodniego Wymiaru należy brać pod uwagę różnorodność tych państw. Najważniejszy dylemat koncepcji Wschodniego Wymiaru dotyczy tego, czy ujednolicić unijną politykę względem tego regionu, czy też ustanowić indywidualne stosunki z każdym ze wschodnich państw. Oba podejścia mają swoich zwolenników jak i oponentów. Ci drudzy podkreślają, że zrównanie Rosji z Białorusią, a może w przyszłości także z Mołdawią spotka się ze zdecydowanym sprzeciwem Moskwy, która nadal pragnie odgrywać rolę światowego mocarstwa.
2. Wschodni Wymiar powinien być pakietem skoordynowanych, powiązanych ze sobą działań Unii Europejskiej, które będą służących promocji wartości demokratycznych w państwach sąsiednich UE.
3. Celem Wschodniego Wymiaru byłoby przezwyciężanie podziałów w Europie. Zbyt duże różnice cywilizacyjne między obszarem zjednoczonej Europy, a jej bezpośrednimi sąsiadami tworzą sytuację bardzo niekorzystną i w dalszej perspektywie również niebezpieczną.
4. Realizacja Wschodniego Wymiaru zapewni stabilność i bezpieczeństwo całej Unii Europejskiej, poczynając od uregulowania kwestii nielegalnej imigracji, a skończywszy na współpracy w operacjach antykryzysowych UE;
5. Najbardziej zinstytucjonalizowane stosunki Unia Europejska ma z Federacją Rosyjską, która nadal odgrywa dla Europy Zachodniej dużą rolę w stabilizowaniu sytuacji na obszarze WNP, a także ze względu na

303 Ibidem., s. 26.

swój potencjał energetyczno-surowcowy. Rosja początkowo poparła projekt Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, licząc na „współudział" w powoływaniu i kierowaniu operacjami antykryzysowymi Unii Europejskiej. Jako jedyna wśród państw WNP Rosja ma organy łącznikowe z instytucjami EPBiO. Od wojny w Iraku Rosja przestała wierzyć w urzeczywistnienie tej koncepcji i ochłodziła swoje poparcie dla EPBiO.

6. Ukraina stanowi dla Unii Europejskiej czynnik stabilizujący w obszarze Morza Czarnego. Bruksela przywiązuje dużą wagę do procesów demokratyzacji życia politycznego na Ukrainie. „Łatwiej" także przychodzi jej krytyka Kijowa za łamanie praw człowieka, niż zgłaszanie pretensji do Rosji z powodu wojny w Czeczenii. Kijów mimo deklarowanych chęci integracji z UE, od 2000 r. zbliża się do współpracy z Rosją. UE pozostaje bezradna wobec tego procesu i wydaje się, że pogodziła się z tą sytuacją.
7. Jednowektorowa polityka bezpieczeństwa Białorusi, skierowana na integrację z Federacją Rosyjską, zamyka wpływy Unii Europejskiej w tym kraju. Unia stara się „przesłać" sygnał poparcia i życzliwości, ale jest on mało słyszany w mediach, które są całkowicie podporządkowane władzy. W przeprowadzonym w październiku 2004 r. referendum Aleksander Łukaszenka „uzyskał" zdecydowane poparcie dla swoich rządów. Nie wydaje się zatem realna zmiana kierunku polityki bezpieczeństwa tego państwa, a tym samym polepszenia kontaktów z Europą Zachodnią;
8. Mołdawia jako jedyne państwo wchodzące w skład Wschodniego Wymiaru jest członkiem Światowej Organizacji Handlu, co jest warunkiem zbliżenia i integracji z Unią Europejską. Ale Mołdawia jest także najbiedniejszym krajem w Europie. Utrudnieniem w stosunkach z Unią Europejską jest konflikt naddniestrzański, który destabilizuje sytuację w kraju. Unia Europejska ostatnio zaktywizowała swoje działania w uregulowaniu tego konfliktu.

5. WSCHODNI WYMIAR W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA NATO

Wschodni Wymiar w polityce bezpieczeństwa NATO ma szerszy zakres geograficzny i nie ogranicza się do Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii, ale obejmuje partnerstwo także z innymi państwami, które akceptują wartości demokratyczne. Podstawowym i niezmiennym celem NATO, potwierdzonym w Koncepcji Strategicznej NATO w Waszyngtonie w 1999 r., jest „ochrona wartości i bezpieczeństwa wszystkich jego członków za pomocą środków politycznych i wojskowych". Podkreśla się dalej, że „Sojusz nie ogranicza korzyści płynących z własnej działalności do państw członkowskich, lecz jest zaangażowany w tworzeniu warunków sprzyjających zwiększeniu partnerskiej współpracy i dialogu z każdym kto podziela jego szeroko pojęte cele polityczne". Z tego wynika, że najważniejszym elementem wschodniego wymiaru w polityce bezpieczeństwa NATO jest współpraca, także z państwami spoza Sojuszu w imię stabilności i pokoju. Sojusz promuje szeroki zakres partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego, w celu zwiększenia przejrzystości, wzajemnego zaufania i zdolności do wspólnego działania[304].

Według F. Stephena Larrabee „wschodni program" Sojuszu Północnoatlantyckiego opierał się o cztery zmienne:

1. konsolidacji przemian demokratycznych w Centralnej i Wschodniej Europie;
2. zapewnienia bezpieczeństwa państw bałtyckich;
3. pogłębienia partnerstwa Rosji i NATO;
4. rozwój strategii względem Ukrainy.

Zdaniem tego autora program ten nie został w pełni zrealizowany, ponieważ przed Sojuszem pojawiły się nowe wyzwania, wymagające odpowiedzi Waszyngtonu: poprzez zaangażowanie na Kaukazie i w Azji Środkowej [305].

Inni autorzy wskazują, że z praktyki NATO wynika, że wschodni wymiar polityki bezpieczeństwa realizuje on dzięki czterem założeniom:

---

304 Koncepcja Strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r., *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego...*, op. cit., s. 138-139.

305 F. Stephen Larrabee, op. cit., summary.

- mechanizmowi partnerstwa;
- polityce „otwartych drzwi";
- rozwój strategii NATO względem Ukrainy;
- pogłębienia partnerstwa Rosji i NATO[306].

5.1. Ewolucja mechanizmu partnerstwa w NATO

W okresie zimnej wojny stosunki państw Wschodu i NATO były napięte i nastawione na konfrontację. Procesy zachodzące w latach 90. doprowadziły dwa wzajemnie dotychczas zwalczające się bloki do daleko idącego partnerstwa. Żadne z państw Europy Wschodniej nie było obojętne na procesy zachodzące w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i jego polityce. Część z państw zapragnęła stać się jego członkami, część pozostała wroga wobec Sojuszu, a pozostałe kraje realizowały politykę zbliżenia i współpracy z Sojuszem.

W związku ze zmieniającą się sytuacją w Europie NATO w Rzymie 5-6 lipca 1990 r. przyjęło deklarację, w której „wyciągnęło przyjazną dłoń" do krajów Wschodu, które przestano traktować jako przeciwników[307]. W podobnym tonie opracowano „Deklarację na temat pokoju i współpracy" podczas „szczytu" NATO w Rzymie 7-8 listopada 1991 r., kiedy przyjęto także nową Koncepcję Strategiczną Sojuszu. W deklaracji zapisano, że zamierza się rozwinąć bardziej instytucjonalne związki konsultacji i współpracy, dotyczące spraw politycznych i bezpieczeństwa. W szczególności miały one dotyczyć kwestii, w których Sojusznicy będą mogli zaoferować swe doświadczenie i wiedzę. Powołano wówczas nowy organ przeznaczony do kontaktów między państwami Wschodu i członkami NATO: Północnoatlantycką Radę Współpracy (NACC)[308]. Przez kilka lat NACC spełniała najważniejszą rolę we wzajemnych relacjach. Umożliwiała ona

---

306 Kate Dahl Martinsen, "Asset or Burden? Poland as NATO'New Eastern Frontier", *Forsvarsstudier*, Nr 4, 2001, s. 7-20; Aleksander Duleba, "Russia and NATO Enlargement", *Toward an Understanding of Russia. New European Perspectives*, Janusz Bugajski (ed.), New York: A Council on Foreign Relations Book 2002, s, 153-178; Ronald D. Asmus, *Opening NATO's Door*, New York: Columbia University Press 2002, s. xxiv.

307 „Deklaracja Londyńska o przeobrażonym Sojuszu Północnoatlantyckim, ogłoszona przez Szefów Państw lub Rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, Londyn, 5-6 lipca 1990", *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, Stanisław Bieleń (oprac.), Warszawa 1998, s. 274-277.

308 „Deklaracja na temat pokoju i współpracy", *Prawo w stosunkach...*, op. cit., s. 278-281.

skuteczne konsultacje wielostronne, rozwijała praktyczną współpracę oraz zwiększała zaufanie w sprawach bezpieczeństwa. Pierwsze posiedzenie NACC odbyło się 20 grudnia 1991 r. z udziałem szesnastu państw NATO, sześciu krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz trzech państw bałtyckich. Po powstaniu Wspólnoty Niepodległych Państw wszystkie jej państwa weszły do NACC do marca 1992 r.[309]. Sprawiło to, że początkowo europejska struktura stała się strukturą łączącą państwa pozaeuropejskie. Nowym partnerom zaproponowano konsultacje polityczne, w tym w sprawach realizacji porozumień o kontroli zbrojeń i planowania politycznego, oraz współpracę w zakresie operacji pokojowych, gospodarki, systemów informatycznych, konwersji przemysłu zbrojeniowego, nauki i techniki, przejrzystości budżetów wojskowych oraz demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi[310]. Podczas nadzwyczajnego posiedzenia NACC w Brukseli 10 marca 1992 r. potwierdzili wolę wspólnego działania na rzecz trwałego ładu pokojowego w Europie oraz utworzyli ramy konsultacji z Radą Północnoatlantycką w różnych aspektach bezpieczeństwa europejskiego. Spełniała ona więc rolę forum wymiany informacji i inicjatyw, a także funkcje konsultacyjne. Stanowiła ponadto jednolitą propozycję pod adresatem wszystkich krajów zainteresowanych udziałem w jej pracach, niezależnie od ich oczekiwań pod adresem Sojuszu.

Rada Północnoatlantycka (NACC) nie zaspokajała potrzeb państw Grupy Wyszehradzkiej, które zgłosiły chęć przystąpienia do NATO[311]. Pozostałym państwom brakowało także formuły dla wspólnego działania w sferze bezpieczeństwa. Taką szansą był dla państw Wschodu – program Partnerstwa dla Pokoju. E. K. Frydrych uważa, że „dynamika rozwoju NACC i procesów politycznych na obrzeżach tej struktury postawiła na porządku dziennym konieczność poszerzenia o elementy wojskowe zakresu oraz form instytucjonalnych współpracy z NATO, lepiej dostosowanych do potrzeb partnerów i wymogów sytuacji międzynarodowej"[312]. Zdaniem ekspertów tylko w ograniczonym stopniu była w stanie utworzyć ramy wspólnych operacji pokojowych NATO i państw

---

309 Robert Kupiecki, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1998, s. 108.

310 Robert Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, Warszawa 2000, s. 50.

311 Eunika Katarzyna Frydrych, *Funkcjonowanie i perspektywy rozwoju Partnerstwa dla Pokoju*, Toruń: Adam Marszałek 2003, s. 7.

312 Ibidem., s. 8.

partnerskich. Po pierwsze brak było komponentu operacyjnego w konstrukcji Rady, po drugie, niejasną przyszłość forum ministrów obrony. Zaspokojeniu tych potrzeb było Partnerstwo dla Pokoju, które miało się stać wojskowym komponentem NACC[313].

Jednym z elementów podejścia NATO do kwestii zapewnienia bezpieczeństwa, który najbardziej się zmienił od zakończenia zimnej wojny, był sposób nawiązywania zewnętrznych stosunków mających na celu kształtowanie różnych form partnerstwa z państwami nie należącymi do Sojuszu. Szybko zauważalnym efektem tej polityki było utworzenie forów i programów mających wspomóc przemiany demokratyczne w Europie Środkowej i Wschodniej[314].

5.1.1. Program Partnerstwa dla Pokoju

Zaproponowany przez Stany Zjednoczone i zaakceptowany przez ich europejskich sojuszników Program Partnerstwa dla Pokoju został przyjęty jako alternatywa dla rozszerzenia NATO. Była to pierwsza konkretna propozycja Sojuszu Północnoatlantyckiego zacieśnienia współpracy z byłymi państwami komunistycznymi i ex-republikami radzieckimi[315]. Jednocześnie państwa członkowskie NATO skłoniły się pod presją Rosji, która w zdecydowany sposób odpowiedziała „niet" na propozycje członkostwa państw Europy Środkowej do NATO. Od połowy 1993 r. Rosja starała się blokować zbliżenie Europy Środkowej i Wschodniej do zachodnich struktur bezpieczeństwa upatrując w tym zagrożenie dla własnych interesów narodowych. Rosyjski sprzeciw bardzo poważnie potraktowali Amerykanie. Prezydent USA Bill Clinton 6 października 1993 r. przedstawił propozycję współpracy NATO z krajami Europy Środkowej i Wschodniej w formie partnerstwa, nie uwzględniającego jednakże ich członkostwa w NATO[316]. Podczas spotkania ministrów obrony państw Sojuszu 21 października 1993 r. w Travemünde padła propozycja sekretarza obrony USA Les Aspina, aby na razie otwarcie na Wschód wyrażało się w takich dziedzinach jak: zapobieganie

---

313 Robert Kupiecki, "NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji", *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa – Toruń 1998, s. 164.

314 Christopher Bennett , "Budowanie skutecznych form partnerstwa", *NATO Review*, Jesień 2003.

315 Maria Wągrowska, „Partnerstwo dla Pokoju", *Studia i Materiały MON*, Nr 8/94, Warszawa: Biuro Prasy i Informacji 2004, s. 8.

316 Robert Kupiecki, *NATO u progu...*, op. cit., s. 53.

sytuacjom kryzysowym, organizacja misji pokojowych i akcji ratowniczych, pomoc wzajemna w wypadku klęsk żywiołowych. Współpraca ta miała być przydatna w późniejszym przystępowaniu państw środkowoeuropejskich[317].

W związku z tym, że PdP nie rozciągał gwarancji bezpieczeństwa, na państwa, które doń przystępowały, Polska i pozostałe kraje starające się o członkostwo w Sojuszu negatywnie odniosły się do tego programu. Okazją do wymiany poglądów z przedstawicielami NATO stanowiło posiedzenie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy 3 grudnia 1993 r.. Polska dyplomacja wywierała nacisk na Sojusz i proponowała chęć rozwoju współpracy wojskowej we wszystkich dziedzinach, nie tylko misjach pokojowych. Amerykański sekretarz stanu, Warren Christopher nie ukrywał, że kraje chętne do udziału w PdP musiałyby współfinansować wszystkie przedsięwzięcia[318].

Przed „szczytem" NATO w Brukseli 10-11 stycznia 1994 r. panowała nerwowa atmosfera. Prezydent Polski Lech Wałęsa odrzucił amerykańską propozycję mówiąc, że w związku z tym, że nie prowadzi ona do członkostwa, na razie nie widzi w programie żadnego partnerstwa[319]. Zachodni dyplomaci przekonywali, że jeżeli państwa Europy Środkowej i Wschodniej zrozumieją, o co chodzi w tym programie, chętnie do niego przystąpią.

Program Partnerstwa dla Pokoju został przyjęty wraz z dwoma innymi dokumentami, które całościowo lub częściowo odnosiły się do współpracy ze wschodnią częścią kontynentu. Były to:

1. Deklaracja Rady Północnoatlantyckiej;
2. Zaproszenie do Partnerstwa dla Pokoju;
3. Dokument ramowy.

W Deklaracji podkreślono, że „pragniemy wzmocnienia więzi z demokratycznymi partnerami leżącymi na wschód od nas". Partnerstwo dla Pokoju miało działać pod egidą Rady Północnoatlantyckiej, a więc poniekąd u boku NATO.

---

317 Maria Wągrowska, „Partnerstwo dla Pokoju", op. cit., s. 9.
318 Ibidem., s. 11.
319 Ibidem., s. 13.

Państwa partnerskie miały być zaproszone do uczestnictwa w pracach organów politycznych i wojskowych w Kwaterze Głównej NATO, dotyczących działań objętych PdP[320]. Będzie miało ono na celu wzmacniać bezpieczeństwo i pobudzać współpracę, w ramach zasad demokracji. Sojusz Północnoatlantycki miał się konsultować z każdym aktywnym uczestnikiem Partnerstwa, jeżeli taki Partner odczuje zagrożenie dla jego integralności terytorialnej, niezawisłości politycznej lub bezpieczeństwa. W szczególności chodziło o działania na rzecz wspólnego planowania, wspólnych ćwiczeń wojskowych oraz tworzenia zdolności współdziałania z siłami NATO w takich dziedzinach jak: operacje pokojowe, operacje poszukiwawczo-ratownicze i humanitarne, oraz innych, jakie mogą zostać uzgodnione.

W celu lepszej koordynacji między armiami NATO i państw partnerskich miały być organizowane w ramach PdP wspólne manewry w zakresie operacji pokojowych.

W Dokumencie Ramowym stwierdza się, że państwa przyjmujące ten dokument postanawiają pogłębić więzi polityczne i wojskowe oraz przyczynić się do wzmocnienia bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim[321]. U podstaw bezpieczeństwa europejskiego leży przekonanie, że poprzez współpracę i wspólne działanie, a także dzięki wprowadzaniu w życie zasad ochrony społeczeństw demokratycznych, ich wolności od przymusu i zastraszania oraz do utrzymywania zasad prawa międzynarodowego, można uczynić świat stabilnym i bezpiecznym. Kryteriami, które musiały spełniać państwa przystępujące do PdP były: przejrzystość w planowaniu obronnym i pracach nad budżetem wojskowym; zapewnianie demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi; gotowość do udziału w operacjach pokojowych ONZ i KBWE, przy założeniu, że jest ono zgodne z konstytucją danego kraju[322].

Sojusz Północnoatlantycki oczekiwał od państw partnerskich współpracy w organizowaniu ćwiczeń i ponoszeniu kosztów swego uczestnictwa w działaniach

---

320 „Partnerstwo dla Pokoju: zaproszenie wystosowane przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej, Bruksela, 10-11 stycznia 1994", *Prawo w stosunkach...*, op. cit., s. 259-260.

321 "Partnerstwo dla Pokoju: Dokument Ramowy, Bruksela, 10-11 stycznia 1994, *Parwo w stosunkach ...*, op. cit., s. 297-298.

322 Ibidem., s. 297.

w ramach PdP i miały się starać uczestniczyć w ponoszeniu ciężarów związanych z organizowaniem wspólnych ćwiczeń.

Państwa partnerskie, oprócz podpisania Dokumentu Ramowego PdP, miały złożyć w NATO Dokument Prezentacyjny[323], w którym byłyby przedstawione specyficzne życzenia i warunki współpracy z NATO. Następnie, w wyniku negocjacji dwustronnych opracowywano Indywidualny Program Partnerstwa, który obejmował okres jednego roku i był zbiorem oświadczeń oraz celów politycznych, które partner zamierza osiągnąć w ramach PdP. Wymienia się także w dokumencie środki wojskowe oraz inne aktywa, jakie partner zobowiązuje się udostępnić dla potrzeb PdP.

Powyższe cele Programu nakierowane były na podjęcie reform polityczno-wojskowych, które prowadziłyby do demokratyzacji oraz na praktyczną współpracę, która w przyszłości miała zaowocować możliwością przeprowadzenia wspólnych operacji pokojowych.

Państwa, które podpisały Dokument Ramowy PdP to: Albania, Armenia, Austria, Azerbejdżan, Białoruś, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Finlandia, Gruzja, Irlandia, Kazachstan, Kirgistan, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mołdawia, Polska, Rosja, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukraina, Uzbekistan, Węgry.

Ze względu na fakt, że Partnerstwo dla Pokoju powstało w ramach NACC, jego działania skoordynowano z pracami Rady Współpracy Północnoatlantyckiej. Można powiedzieć, że PdP stanowiło praktyczny wymiar współpracy politycznej NACC.

Najważniejszym organem roboczym PdP jest Polityczno-Wojskowy Komitet Kierowniczy PdP (*Political-Military Steering Committee of Partnership for Peace* – PMSC). Spotyka się on na różnych szczeblach, a do jego zadań należą:

- doradzanie Radzie w odniesieniu do PdP;
- ogólna koordynacja programu;

---

323 Polska przyjęła Dokument Prezentacyjny 2 lutego 1994 r. "Polski dokument prezentacyjny", *Prawo w stosunkach* ..., op. cit., s. 299-304.

- opracowywanie polityczno-wojskowych wytycznych na użytek organów wojskowych NATO przygotowujących swój wkład do Programu w sprawach ćwiczeń i przedsięwzięć wojskowych;
- przygotowywanie wytycznych na potrzeby Indywidualnych Programów Partnerstwa i przedstawianie ich Radzie do zatwierdzenia;
- kierowanie i koordynowanie pracami związanymi z Procesem Planowania i Oceny (PARP)[324].

Wojskowe aspekty współpracy w ramach PdP określane są przez władze wojskowe NATO na podstawie wytycznych przygotowywanych przez PMSC i zatwierdzonych przez Radę Północnoatlantycką. Roboczym forum po stronie wojskowej jest Grupa Robocza ds. Współpracy Wojskowej (*Military Cooperation Working Group* – MCWG). Spełnia ona rolę doradczą wobec Komitetu Wojskowego.

Wyjątkową strukturą PdP są Koordynacyjne Komórki Partnerstwa (PCC) mieszczące się w Mons w Belgii, gdzie mieści się Kwatera Główna Sojuszniczych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SHAPE)[325]. Zadaniem PCC jest koordynowanie wspólnej działalności wojskowej w ramach PdP oraz prowadzenie planowania wojskowego niezbędnego dla implementacji wojskowych aspektów Roboczego Programu Partnerstwa, zwłaszcza w dziedzinie ćwiczeń wojskowych. Szczegółowym planowaniem operacyjnym ćwiczeń wojskowych zajmują się dowództwa prowadzące ćwiczenia[326]. Każda komórka kierowana jest przez jej dyrektora. Personel komórki ma status międzynarodowy, składa się z pracowników NATO, ale od 1998 r. pracują w nich również przedstawiciele krajów partnerskich. Dla celów łącznikowych do PCC odkomenderowani są również oficerowie sztabowi z misji krajów partnerskich[327].

Partnerstwo dla Pokoju było dla wschodnich sąsiadów NATO szansą na otwarcie się ich armii na doświadczenia wojsk państw zachodnich. NATO zobowiązało się kształtować wspólnie z państwami partnerskimi procesy planowania i oceny, które są podstawą wyznaczania i rozwoju sił zbrojnych. Udział

---

324 *Vademecum NATO. Wydanie jubileuszowe*, Warszawa: Bellona 1999, s. 90.
325 Eunika Katarzyna Frydrych, „Funkcjonowanie i perspektywy rozwoju PdP…", op. cit., s. 7.
326 Ibidem., s. 16.
327 *Vademecum NATO. Wydanie jubileuszowe*, op. cit., s. 90-91.

w tzw. Procesie Planowania i Oceny (PARP) proponowany jest państwom partnerskim i mogą one z niego korzystać dobrowolnie[328]. Dla każdego dwuletniego cyklu planistycznego, kraje partnerskie, które chcą w nim uczestniczyć, muszą przygotować informacje na wiele problemów włącznie z zagadnieniami polityki obronnej, demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi krajowej polityki współpracy w ramach PdP oraz dane dotyczące planów gospodarczych i finansowych. Państwa podają także informacje na temat jednostek, które mogą przeznaczyć do działań PdP.

W oparciu o nadesłany przez państwa partnerskie materiał opracowywany jest Raport Planowania i Oceny oraz zestaw Zadań Interoperacyjności. Po zatwierdzeniu przez obie strony (NATO i kraj partnerski) przedstawiany był ministrom NACC. Proces Planowania i Oceny (PARP) wniósł istotny wkład w rozwój bliskiej współpracy między krajami partnerskimi a NATO podczas operacji pokojowej w byłej Jugosławii. Ponadto przyczynił się do ożywienia konsultacji politycznych prowadzonych w ramach PdP i doprowadził większego zaangażowania krajów partnerskich w procesy decyzyjne i planowanie PdP.

Inicjatywa Partnerstwa dla Pokoju przyniosła wyjątkowo pozytywne skutki dla stabilizacji i bezpieczeństwa w Europie oraz wpłynęła na rozwój dobrosąsiedzkich stosunków. Okazała się trwałym i dynamicznym elementem bezpieczeństwa europejskiego i podstawą wzajemnego zrozumienia partnerów Wschodu i Zachodu.

5.1.2. Rada Współpracy Euroatlantyckiej - EAPC

W związku z ewolucją kontaktów z sąsiadami wschodnimi zarówno NACC jak i PdP okazywały się za mało elastyczne i nie wyczerpujące w pełni możliwości, jakie chciały realizować państwa NATO i kraje partnerskie. W tym celu poszerzono zadania jednej i drugiej struktury. Sojusz postanowił w połowie 1996 r. wzmocnić rolę PdP. Wiosną 1997 r. ministrowie spraw zagranicznych NATO wprowadzili cały szereg wzmocnionych środków, które nadały nową jakość PdP. Jednocześnie

---

328 *NATO Logistic Handbook*, October 1997, (Źródło URL: www.nato.int/docu/logi-en/1997/lo-603.htm).

w 1997 r. poszerzono funkcje NACC, którą przemianowano na Radę Współpracy Euroatlantyckiej – EAPC.

Należy podkreślić, że reorganizacja PdP była związana z dużą aktywnością Rosji i Ukrainy, które poparły zasady i cele Partnerstwa przyczyniając się w ten sposób do konstruktywnego dialogu na tematy bezpieczeństwa w Europie. Do zadań rozszerzonego PdP należało umocnienie elementu konsultacji politycznych wewnątrz PdP; rozwinięcie operacyjnej roli PdP; rozszerzenie udziału krajów partnerskich w procesach podejmowania decyzji i planowania PdP. W celu zwiększenia operacyjnych możliwości PdP wprowadzono liczne udoskonalenia. Do najważniejszych należą:

- uczestnictwo chętnych krajów partnerskich z krajami NATO w operacjach PdP zatwierdzonych przez Radę Północnoatlantycką;
- rozszerzenie zakresu ćwiczeń NATO/PdP celem sprawdzenia pełnego zakresu nowych misji Sojuszu, włącznie z operacjami wspierania pokoju;
- zaangażowanie krajów partnerskich w planowanie i prowadzenie działalności PdP, włącznie z planowaniem i prowadzeniem ćwiczeń NATO/PdP oraz innych operacji PdP, poprzez powołanie Elementów Sztabowych PdP (PSE) w różnych dowództwach NATO[329];
- podniesienie statusu przedstawicieli łącznikowych krajów partnerskich w Kwaterze Głównej NATO jako fragmentu procesu tworzenia pełnoprawnych misji dyplomatycznych akredytowanych formalnie przy NATO;
- rozszerzenie Procesu Planowania i Oceny (PARP) zgodnie z modelem systemu planowania NATO włącznie z wprowadzeniem Wytycznych Ministerialnych i Celów Partnerstwa. Środki te mają być połączone ze zwiększeniem możliwości rozwoju otwartości wśród uczestników PARP;

---

329 Od 1998 r. w ramach Partnerskich Elementów Sztabowych (*Partnership for Peace Staff Element – PSE*) kilkudziesięciu oficerów z państw partnerskich uczestniczy w pracach sojuszniczych dowództw, wykonując swoje obowiązki u boku oficerów NATO. Co ważne przedstawiciele partnerów działają w PSE nie jako przedstawiciele narodowi ale jako międzynarodowi reprezentanci Partnerstwa.

- znalezienie sposobów pryncypialnego rozszerzenia zakresu i kierunku Programu Inwestowania w Bezpieczeństwo NATO, żeby objąć nim projekty PdP;
- rozszerzenie zakresu współpracy regionalnej w kontekście PdP włącznie z konsultacjami na temat problemów bezpieczeństwa regionalnego oraz współpracy praktycznej[330].

Następnym krokiem pogłębiającym i rozszerzającym zakres współpracy NATO z krajami Europy Wschodniej było powołanie, w miejsce NACC, Rady Współpracy Euroatlantyckiej (*Euro-Atlantic Partnership Council – EAPC*). Rada stanowi forum konsultacyjne, ułatwiające współpracę między państwami NATO a państwami partnerskimi w kwestiach politycznych związanych z bezpieczeństwem.

Radę Współpracy Euroatlantyckiej powołano na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych w Sintrze (Portugalia) 30 maja 1997 r.[331]. W Komunikacie końcowym z tego spotkania zapisano, że „jesteśmy zdecydowani podnieść na jakościowo nowy poziom naszą współpracę polityczną i wojskową z partnerami budując ją na podstawie sukcesu Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC) oraz Partnerstwa dla Pokoju".[332] Dlatego państwa NATO postanowiły zaproponować partnerom utworzenie Rady Współpracy Euroatlantyckiej, która miała pozytywnie zjednoczyć doświadczenia NACC i PdP, poprzez utworzenie kompleksowych ram dla konsultacji politycznych i dotyczących bezpieczeństwa oraz dla wzmożonej współpracy w ramach PdP[333]. Członkami EAPC są: Albania, Armenia, Austria, Azerbejdżan, Białoruś, Belgia, Bułgaria, Kanada, Chorwacja, Republika Czeska, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Gruzja, Niemcy, Grecja, Węgry, Irlandia, Islandia, Włochy, Kazachstan, Kirgistan, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Mołdawia, Holandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Rosja, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria, Macedonia, Tadżykistan,

---

330 *Vademecum NATO, Wydanie jubileuszowe*, op. cit., s. 91-96.

331 *Basic Document of the Euro-Atlantic Partnership Council*, 30 May 1997, Press Release M-NACC-EAPC-1 (97) 66, (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/pr/1997/p97-066e.htm).

332 "Kominikat końcowy spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej, Sintra, 29 maja 1997 r., *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, op. cit., s. 253.

333 Ibidem., s. 254.

Turcja, Turkmenistan, Ukraina, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Uzbekistan (w sumie 46 państw).

Rada miała spotykać się w różnych formułach: dwukrotnie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony; raz na miesiąc na szczeblu ambasadorów oraz w razie potrzeby na szczeblu szefów państw i rządów. Podczas sesji plenarnych państwa miały dyskutować sprawy polityczne i związane z bezpieczeństwem, na spotkaniach w węższym gronie pomiędzy Sojuszem a otwartymi grupami partnerów mieli osądzać sprawy regionalne, przy czym inni partnerzy mieli być o tym informowani. Często w takich sytuacjach omawiano sprawy związane z operacjami pokojowymi lub PARP. Można było w ramach Rady organizować także indywidualne spotkania z Sojuszem[334].

Wszystkie państwa, które uczestniczą w PdP należą do EAPC, która tworzy ogólne ramy współpracy NATO z krajami partnerskimi. Ale PdP zachowuje swoją tożsamość wewnątrz elastycznego szkieletu EAPC oraz ma własne elementy i procedury[335]. Program PdP opiera się na relacjach bilateralnych między NATO a 27 krajami, które przystąpiły do programu. Rada Współpracy Euroatlantyckiej rozszerzyła zakres konsultacji w sprawach bezpieczeństwa o zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, sprawach regionalnych, kontroli zbrojeń, proliferacji broni masowego rażenia i terroryzmu międzynarodowego oraz innych sprawach, które są uważane za niepokojące.

Nowa Rada stwarzała możliwości wielostronnego dialogu, regularnych konsultacji na temat bezpieczeństwa wschodnich sąsiadów NATO. Jest także forum indywidualnych kontaktów partnera z NATO. Praktyczny wymiar EAPC i PdP dla tych państw realizowany był w dwóch płaszczyznach:

- wewnętrznej – dzięki wprowadzaniu regulacji natowskich w armiach państw postkomunistycznych;
- zewnętrznej – poprzez aktywność międzynarodową państw partnerskich w operacjach pokojowych i reagowaniu kryzysowemu.

---

334 *Basic Document of the Euro-Atlantic Partnership Council*, 30 May 1997, Press Release M-NACC-EAPC-1 (97) 66, op. cit.

335 *Vademecum NATO*, 2001, op. cit., s. 77.

Zdaniem niektórych obserwatorów NATO okazało się znakomitym „tutorem", nauczającym partnerów kierowania sferą wojskową w ich krajach. Program Partnerstwa dla Pokoju tworzył okazję dla tysięcy osób z byłego bloku wschodniego pracy u boku żołnierzy i cywilów państw członkowskich NATO[336].

5.1.3. Udział partnerów w działalności antykryzysowej NATO

Jednym z podstawowych celów Partnerstwa dla Pokoju jest udział jego członków w operacjach pokojowych. Tego rodzaju przedsięwzięcia mają pomóc w rozwijaniu interoperacyjności z siłami NATO. Od początku lat 90. państwa NACC wyraziły pragnienie wzięcia udziału w operacjach pokojowych pod egidą ONZ i KBWE. Za decyzją Rady Północnoatlantyckiej obradującej w Oslo (4 czerwca 1992 r.), a następnie w Atenach (17 grudnia 1992 r.) mówiącej o gotowości Sojuszu do wsparcia misji pokojowych KBWE i ONZ, do podobnych wniosków doszli partnerzy Sojuszu. Rada Współpracy Północnoatlantyckiej opowiedziała się 18 grudnia 1992 r. za przeprowadzeniem wspólnych operacji pokojowych zarządzanych przez ONZ lub KBWE[337]. W 1993 r. opracowano tzw. Raport Ateński, w którym zdefiniowano wiele zagadnień z zakresu operacji pokojowych, oraz możliwego udziału państw partnerskich w tych operacjach[338]. Od 1994 r. działał specjalny Polityczno-Wojskowy Komitet Kierujący Grupy Ad Hoc ds. Współpracy w Operacjach Pokojowych (PMSC/AHG), który został zachowany także w ramach EAPC[339].

Praktyczna pomoc świadczona przez państwa partnerskie w wysiłkach pokojowych Sojuszu wykroczyła poza wskazania politycznych dokumentów. W grudniu 1992 r. rząd Albanii zezwolił siłom NATO na korzystanie z własnych lotnisk, portów i wód terytorialnych celem nadzorowania sankcji ONZ skierowanych przeciwko Serbii i Czarnogórze. Już od października 1992 r. za zgodą rządów Węgier i Austrii samoloty Powietrznego Systemu Wykrywania

---

336 *Parlamentskij kontrol' u sfery bezpieki i oborony...*, op. cit., s. 227.

337 Ryszard Zięba, „NATO wobec konfliktów etnicznych na terenie Jugosławii", *Stosunki Międzynarodowe*, Nr 1-2 (t.21)/2000, s. 35.

338 *Report to the Ministers by the NACC Ad Hoc Group on Cooperation in Peacekeeping*, 11 June 1993, Athens, Press Comuniqué M-NACC-1(93)40, Ministerial Meeting of the North Atlantic Cooperation Council. Raport Ateński z 1993 r. był dwukrotnie modyfikowany.

339 Eunika Katarzyna Frydrych, „Funkcjonowanie i perspektywy rozwoju PdP...", op. cit., s. 34.

i Powiadamiania (AWACS) operowały w przestrzeni powietrznej tych państw nadzorując strefy zakazu lotów nad Bośnią i Hercegowiną[340].

Wiosną 1997 r. rząd Albanii poprosił o pomoc NATO, ażeby pomogło przywrócić wewnętrzny porządek w tym kraju. Sojusz Północnoatlantycki zaoferował pomoc w odbudowie sił zbrojnych wykorzystując do tego PdP jako praktyczny mechanizm działający równolegle do specjalistycznej pomocy bilateralnej zaoferowanej przez poszczególne państwa NATO. Wielopłaszczyznowa pomoc udzielona została w ramach specjalnie przygotowanego programu obejmującego odtwarzanie sił zbrojnych. Na użytek tych działań NATO powołało tymczasową komórkę NATO/PdP obsadzoną przez personel Sojuszu[341].

Pierwszą znaczącą misją wojskową, w której były zaangażowane siły zbrojne NATO oraz państw partnerskich była implementacja wojskowej części porozumienia z Dayton, kończącego wojnę w Bośni i Hercegowinie. Jak pisze Marek Waldenberg, „dyplomacja amerykańska, posługując się metodą „kija i marchewki", wymusiła zgodę wszystkich stron na podjęcie pertraktacji pokojowych"[342]. W dniu 1 listopada 1995 r. zawarte zostało porozumienie pokojowe w amerykańskiej bazie wojskowej w Dayton, które podpisano w Paryżu 14 grudnia 1995 r. Zgodnie z Rezolucją nr 31 Rady Bezpieczeństwa ONZ, NATO rozpoczęło przy pomocy wielonarodowych sił zwanych Siłami Implementacyjnymi (IFOR), operację pod kryptonimem „Joint Endeavour". W operacji tej uczestniczyły wszystkie państwa członkowskie NATO, ale także żołnierze sił zbrojnych państw partnerskich. Wojska spoza NATO znajdowały się w ramach zunifikowanej struktury pod rozkazami dowódcy IFOR oraz jemu podległych wielonarodowych dywizji. W końcowej fazie operacji uczestniczyło w niej 18 państw spoza NATO, większość partnerów PdP. W siłach międzynarodowych IFOR brało udział 14 państw PdP: Albania, Austria, Bułgaria, Czechy, Estonia, Finlandia, Węgry, Łotwa, Litwa, Polska, Rumunia, Rosja, Szwecja i Ukraina[343].

---

340 Robert Kupiecki, "NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji", op. cit., s. 166-167.

341 *Vademecum NATO, Wydanie jubileuszowe*, op. cit., s. 96-97.

342 Marek Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa: Scholar 2003, s. 228.

343 *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, Jacek Pawłowski, Andrzej Ciupiński (red.), Warszawa: AON 2001, s. 69-70, 118.

Wraz z decyzją o kontynuacji działań stabilizacyjnych NATO w byłej Jugosławii po zakończeniu mandatu IFOR, na podstawie Rezolucji nr 1088 Rady Bezpieczeństwa ONZ powołano 20 grudnia 1996 r. Siły Stabilizacyjne NATO. Zostały one upoważnione do dalszej implementacji części wojskowej „Porozumienia z Dayton". Wraz z siłami zbrojnymi państw członkowskich NATO swoich żołnierzy wystawiły również kraje partnerskie. W Siłach Stabilizacyjnych uczestniczyły państwa z PdP, które brały udział w operacji IFOR, a dodatkowo dołączyły: Słowacja i Słowenia[344].

Państwa partnerskie NATO uczestniczyły w operacji na takiej samej zasadzie, jak państwa Sojuszu. Ich kontyngenty podlegały dowódcy SFOR, za pośrednictwem wielonarodowych dowództw dywizyjnych. Niektóre kraje spoza NATO były reprezentowane w Kwaterze Głównej SFOR w Sarajewie[345].

Około 10% wojsk biorących udział w SFOR (w Bośni i Hercegowinie) oraz prawie 18% wojsk KFOR (w Albanii, Kosowie i Macedonii) należało do państw partnerskich[346]. Początkowo największy wkład w SFOR i KFOR miała Federacja Rosyjska. Wczesnym latem 2003 r. Rosja wycofała swój kontyngent w KFOR i SFOR[347].

Partnerzy utworzyli wyjątkowe jednostki przeznaczone do operacji pokojowych. Przykładem wspólnej inicjatywy był BALTBAT, złożony z personelu z Estonii, Łotwy i Litwy oraz POLUKRBAT, składający się z żołnierzy i cywili z Polski, Ukrainy i Litwy. Ostatni z nich działa w ramach KFOR i stanowił część Wielonarodowej Brygady Wschód w amerykańskim sektorze Kosowa[348]. Batalion ten dowodzony był przez polskiego oficera z ukraińskim zastępcą. W skład batalionu wchodziło około 800 żołnierzy, z czego 500 to byli Polacy, a 300 to Ukraińcy. Ponadto do POLUKRBAT wchodził jeszcze litewski kontyngent w liczbie około 30 żołnierzy.

---

344 *Vademecum NATO, Wydanie jubileuszowe,* op. cit., s. 121-125.

345 Ibidem., s. 72.

346 *Partniorstwo w diejstwii*, NATO, Bruksela 2001, s. 9.

347 „Russian troops leave KFOR", *NATO Update*, 2 July 2003. (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/update/2003/07-july/e0702a.htm).

348 Romuald Ratajczyk, „Zaangażowanie Polski w operacjach pokojowych. Współudział Polski i Ukrainy w misji KFOR w Kosowie", *Ad meritum*, 9-10/2001, Instytut Studiów Strategicznych, s. 114-122.

Państwa partnerskie wniosły wiele do operacji przeprowadzanych na Bałkanach. Udzieliły one wsparcia nie tylko politycznego dla misji, ale również służyły praktycznymi umiejętnościami. Partnerzy wysłali własnych żołnierzy i obsługę do Bośni i Kosowa. Wielu podziela zdanie, że bez wojsk państw PdP przeprowadzenie operacji byłoby ekstremalnie trudne. Pondato. Oprócz wkładu ludzkiego, członkowie Partnerstwa zezwalali na korzystanie ze swojej przestrzeni powietrznej podczas kampanii lotniczych czy baz umożliwiających utrzymanie linii komunikacyjnych[349]

Innym wymiarem współpracy NATO z partnerami jest walka z międzynarodowym terroryzmem. Podczas szczytu w Pradze w listopadzie 2002 r. przyjęty został *Plan działania partnerów w dziedzinie walki z terroryzmem* (Partnership Action Plan on Terrorism), który był strategią działania NATO i partnerów wobec tego zagrożenia[350]. Stwierdzono, że tylko wspólne przedsięwzięcia mają realny wpływ na powodzenie w tym trudnym zadaniu. Warto wspomnieć, że wszystkie państwa partnerskie, uczestniczące w spotkaniu EACP, 12 września 2001 r., wyraziły, w specjalnym oświadczeniu, swoją solidarność i współczucie dla ofiar zamachów terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych[351].

Wielu z partnerów wysłało swoich żołnierzy do operacji ISAF w Afganistanie. Wśród partnerów wschodnich były to państwa: Azerbejdżan (23), Estonia (6), Łotwa (9), Litwa (2), czyli w sumie 40 żołnierzy (stan na luty 2004 r.). Z uwagi na fakt, że w marcu 2004 r. trzy państwa bałtyckie stały się członkami NATO, tylko Azerbejdżan reprezentował „partnerów wschodnich[352]". Mimo swego wielokrotnego poparcia Rosja nie wysłała żadnego żołnierza do międzynarodowych sił ISAF w Afganistanie.

5.2. Wschodni Wymiar w polityce „otwartych drzwi" NATO

Polityka „otwartych drzwi" stała się podstawowym sposobem kształtowania otoczenia zewnętrznego NATO. Perspektywa członkostwa wymagała od państw –

---

349 Eunika Katarzyna Frydrych, „Funkcjonowanie i perspektywy rozwoju PdP...", op. cit., s. 36.

350 *Partnership Action Plan on Terrorism*, Prague, 22. November 2002, (http://www.nato.int/docu/basictxt/b021122e.htm).

351 "Statement by the EAPC", *Press Release* (2001)123, 12 September 2001.

352 Dane dostępne na stronie internetowej NATO pod adresem: (http://www.nato.int/docu/update/2004/02-february/e0209b.htm)

kandydatów zaakceptowania kryteriów, jakie stawiało NATO. Chodziło nie tylko o przejrzystość planowania obronnego i budżetu na obronę, demokratyczną kontrolę nad siłami zbrojnymi ale wyznawanie i stosowanie się do wspólnych zasad demokracji, rządów prawa i praw człowieka. Jak pisze Ronald Asmus, współpracownik amerykańskiego sekretarza stanu do spraw Europy: „NATO powstało po to by bronić Europy Zachodniej przed zagrożeniem ze Wschodu, lecz teraz jest użyteczne dla zjednoczenia Europy, poprzez politykę otwartych drzwi, skierowaną do państw od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne"[353].

Koncepcja rozszerzenia NATO powstała w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Zdaniem Ronalda Asmusa, „jeżeliby to zależało od samego NATO, to jego rozszerzenie na wschód zakończyłoby się wraz ze zjednoczeniem Niemiec w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Powód wcale nie był taki, że obawiano się reakcji Rosji, ale po prostu nikt na Zachodzie poważnie nie myślał o ekspansji NATO w kierunku wschodnim"[354]. Przedstawiciele władz Polski, Węgier i Czech rozpoczęli trudną drogę przekonywania państw członkowskich Sojuszu, aby rozciągnęły parasol bezpieczeństwa NATO na ten region. Powoływali się oni na zapisy art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego, w którym zapisano, że „strony mogą, za jednomyślną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego traktatu każde inne państwo europejskie, które jest w stanie zrealizować zasady niniejszego traktatu i wnosić wkład do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego"[355].

Zachód był wstrzemięźliwy z dawaniem gwarancji bezpieczeństwa państwom byłego Układu Warszawskiego. Do tego dochodziła silna presja ze strony Rosji, która jawnie sprzeciwiała się ekspansji NATO. Przywódcy Sojuszu zebrani na brukselskim szczycie w styczniu 1994 r. potwierdzili otwartość Sojuszu na przyjęcie kolejnych państw europejskich, ale nie zaproszono żadnego z nich. W zamian zaoferowano partnerom wschodnim program PdP.

Zadaniem niektórych badaczy program Partnerstwa dla Pokoju nie zadowolił nikogo. Szczególnie państw liczących na członkostwo w NATO. Reakcje polityków państw kandydujących były bardzo ostre, ale zgodzili się oni przystąpić do

---

353 Ronald D. Asmus, *Opening NATO's Door*, op. cit., s. xxiv.
354 Ibidem, s. 7.
355 *Vademecum NATO*, 2001, op. cit. s. 69.

Programu, licząc, że przybliży on perspektywę członkostwa. Potwierdził to prezydent Bill Clinton, podczas swojej wizyty w Pradze, kilka dni po szczycie, na zaproszenie państw Grupy Wyszehradzkiej, którzy oczekiwali zapewnienia o „otwarciu drzwi" NATO[356]. W przemówieniu wygłoszonym w czerwcu 1994 r. w Sejmie RP Bill Clinton mówił, że kwestia rozszerzenia NATO nie jest pytaniem „kiedy" ale „jak" tego dokonać[357]. W ramach NATO rozpoczęła się wewnętrzna dyskusja nad konsekwencjami rozszerzenia[358]. Jej efektem było przyjęcie we wrześniu 1995 r. „Studium w sprawie rozszerzenia NATO"[359]. Zasadnicze tezy Studium pozostają podstawą polityki NATO w kwestii zapraszania nowych członków. Potwierdzono w nim, że rozszerzenie NATO jest krokiem w kierunku urzeczywistnienia podstawowego celu Sojuszu, jakim jest wzmacnianie bezpieczeństwa i rozszerzanie jego stabilności w całym obszarze euroatlantyckim, co ma być uzupełnieniem szerszych posunięć zmierzających do integracji, takich jak rozszerzanie Unii Europejskiej oraz wzmocnienie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Stwierdzono, że proces ten nie zagraża nikomu i nie jest wymierzony przeciwko żadnemu państwu, a NATO pozostaje Sojuszem obronnym, którego podstawowym celem jest ochrona pokoju w obszarze euroatlantyckim przez zapewnienie bezpieczeństwa państwom członkowskim. Autorzy Studium podkreślali, że rozszerzenie NATO, pod wieloma względami, przyczyni się do wzmocnienia stabilności i bezpieczeństwa wszystkich państw w obszarze euroatlantyckim. Zachęci także do podejmowania reform demokratycznych i wzmocni proces, który będzie obejmował utworzenie cywilnej i demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. Przyczyni się do promowania wzorców i nawyków współpracy, konsultacji i budowy porozumienia, które charakteryzują stosunki wśród obecnych członków Sojuszu. Będzie także wspierać dobrosąsiedzkie stosunki na całym obszarze euroatlantyckim. Poprawi przejrzystość planowania obronnego i budżetów wojskowych, tym samym wzmocni zaufanie,

---

356 Ronald D. Asmus, *Opening NATO's Door*, op. cit., s. 59.

357 Ibidem. s. 78.

358 *NATO enlargement. Illusions and Reality*, Ted Galen Carpenter, Barbara Contry, CATO Institute, Washington, D.C. 1998, s. 17-71.

359 „Studium o rozszerzeniu NATO", 28 września 1995 r., *Polska – NATO. Wprowadzenie i wybór dokumentów 1990-1997*. Janusz Stefanowicz (red.), Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 1998, s. 172-203.

jakim wzajemnie darzą się państwa. Wzmocni także tendencje do podejmowania integracji i współpracy w Europie. Ponadto, w większym stopniu uzdolni Sojusz do podejmowania operacji pokojowych w ramach mandatu ONZ. Rozszerzenie Sojuszu przyczyni się także do wzmocnienia i poszerzenia partnerstwa[360]. W Studium wyraźnie rozwiano wątpliwości do roli PdP, stwierdzając, że „aktywne uczestnictwo w PdP będzie odgrywało ważną rolę w przygotowaniu państw kandydujących do przyłączenia się do Sojuszu (...) ustanawia bowiem model politycznej i wojskowej współpracy z Sojuszem ułatwiającego przejście do członkostwa"[361].

W Madrycie 1997 r. zatwierdzono politykę „otwartych drzwi" dotyczącą przyjęcia nowych członków w przyszłości oraz kontynuację ożywionego dialogu krajami partnerskimi zainteresowanymi przystąpieniem do Sojuszu. Szefowie Państw i Rządów ogłosili ponadto wprowadzenie w życie rozszerzonego programu Partnerstwa dla Pokoju oraz zapewnili intensyfikację konsultacji w ramach EAPC[362]. Przywódcy państw należących do Sojuszu 8 lipca 1997 r. zaprosili Polskę, Republikę Czeską i Węgry do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z Sojuszem. Potwierdzili tym samym, że NATO pozostaje otwarte na przyjęcie nowych członków. W senacie USA pierwszą turę rozszerzenia przegłosowano 80 do 19 głosami[363]. Sekretarz Stanu Madeleine Albright powiedziała wtedy, że „nowe NATO może zrobić dla Europy Wschodniej to, co stare NATO zrobiło dla Europy Zachodniej"[364].

Po zakończeniu narodowych procedur legislacyjnych 12 marca 1999 r. ministrowie spraw zagranicznych Polski, Republiki Czeskiej i Węgier zdeponowali dokumenty akcesyjne do Traktatu Północnoatlantyckiego[365].

Dalsze „otwarcie drzwi" NATO dla partnerów wschodnich nastąpiło podczas szczytu NATO w Pradze w listopadzie 2002 r.. Państwa kandydujące musiały wypełnić konkretne zobowiązania, zawarte w specjalnym Planie Działań na rzecz

---

360 *Vademecum NATO,* 2001, op. cit., s. 70.

361 „Studium o rozszerzeniu NATO", 28 września 1995 r., op. cit., s. 183.

362 *Madrid Declaration on Euro-Atlantic Security and Cooperation Issued by the Heads of State and Government*, (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/pr/1997/p97-081e.htm).

363 Ronald Asmus, *Opening NATO's Door*, op. cit., s. xxiv.

364 Kate Dahl Martinsen, "Asset or Burden? Poland as NATO'New Eastern Frontier", op. cit., s. 21;

365 "Politika otvorenych dverí Severoatlantickej aliancie", seminar 20. júna 2001, Bratislava, *Zbornik Sims*, 2/2001, Slovensky Institut Medzinarodnych Studii, s. 8-25.

Członkostwa (MAP), uruchomionego w kwietniu 1999 r.. Pomagał on państwom aspirującym do NATO lepiej skoordynować wysiłki na rzecz wypełnienia warunków stawianych przez NATO. Wśród państw oficjalnie zaproszonych przez NATO do członkostwa znalazły się kraje bałtyckie. Ich akcesja do Sojuszu była bardzo negatywnie odbierana przez Federację Rosyjską, co wpłynęło bezpośrednio na stosunki wzajemne Moskwy z Litwą, Estonią i Łotwą. Moskwa występowała z groźbami „adekwatnej odpowiedzi" wobec tych państw, obawiając się dalszego rozszerzenia się Sojuszu na strategiczne tereny Ukrainy i państw Kaukazu Południowego[366].

Pod koniec marca 2004 r. odbyła się największa, w formule „big band", runda rozszerzenia NATO. Do Sojuszu przystąpiło siedem nowych państw: Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria, Słowacja i Słowenia. To przeniosły punkt ciężkości polityki bezpieczeństwa NATO na południowy wschód Europy.

5.3. Pogłębienie partnerstwa NATO z Rosją

Sojusz Północnoatlantycki ma do odegrania kluczowe zadanie w kształtowaniu relacji Rosji z Zachodem[367]. Od stopnia kontaktów i wspólnych działań zależy zbliżenie tego kraju do standardów funkcjonujących w państwach natowskich, chociaż wielu (Zbigniew Brzeziński, Henry Kissinger, Strobe Talbot[368]) wychodziło z założenia, że żadne wewnętrzne przekształcenia nie uczynią z Rosji kraju w pełni cywilizowanego i równoprawnego partnera Zachodu i zawsze będzie ona stanowić zagrożenia dla swoich sąsiadów. Stąd konieczne jest wywieranie stałego politycznego nacisku, ograniczanie wpływów zewnętrznych, a więc maksymalne potencjalne osłabienie rywala[369].

Przez cały okres po zimnej wojnie NATO poszukiwało odpowiednich form współpracy z Federacją Rosyjską. Początkowo forum partnerstwa była: Rada Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC), zamienioną w Radę Współpracy

---

366 Zoltan Barany, *The future of NATO Expansion. Four Case Studies*, Cambrige Uniwersity Press 2003, s. 31.

367 S. Neil MacFarlane, "NATO in Russia' Relations with the West", *Security Dialogue*, Vol. 32, No. 3, September 2001, s. 281.

368 Strobe Talbot twierdził, że NATO powinno być przygotowane na możliwość zarzucenia przez Rosję drogi do demokratycznych zachowań i powrót do nieprzyjaznych zachowań międzynarodowych, charakteryzujących ją często w przeszłości.

369 Ernest Wyciszkiewicz, *Współczesna Rosja wobec Zachodu*, op. cit., s. 79.

Euroatlantyckiej (EAPC), Program Partnerstwa dla Pokoju, Stałą Wspólną Radę NATO-Rosja powołaną do życia Aktem Stanowiącym NATO-Rosja, aż po Radę NATO-Rosja, dającą Moskwie uprzywilejowaną pozycję w kontaktach z NATO. Pod koniec 2003 r., ustępujący ze stanowiska, Sekretarz Generalny NATO Lord Robertson powiedział, że zbliżenie NATO z Rosją było jego największym osiągnięciem w pracy na rzecz tego partnerstwa[370].

Rosjanie woleli postrzegać NATO jako relikt przeszłości i przeżytek zimnej wojny, ale pod koniec lat 90. przekonali się, że jest ono jedyną strukturą, która skutecznie realizuje zadania w sferze bezpieczeństwa regionalnego. Przez wiele lat nie udawało się Moskwie utworzyć alternatywnego ugrupowania, które realizowałoby „twarde" mechanizmy bezpieczeństwa. Forsowana przez Moskwę idea wzmocnienia OBWE i ONZ nie powiodła się. Z kolei NATO, mimo sprzeciwu Federacji Rosyjskiej, realizowało politykę rozszerzenia i wychodzenia poza obszar traktatowy.

Moskwa postrzega strategię Sojuszu jako zagrożenie dla rosyjskich interesów narodowych[371]. Wieloma sposobami Rosja starała się wywrzeć presję na państwa NATO, ażeby uwzględniały rosyjskie zdanie na temat kształtu bezpieczeństwa europejskiego. Zdaniem Władimira Baranowskiego przez prawie całą dekadę Rosja postrzegała NATO jako najpoważniejszy problem tworzącego się systemu w Europie. Było to związane z trzema podstawowymi czynnikami. Po pierwsze, jako zagrożenie dla rosyjskich interesów bezpieczeństwa. Po drugie, Moskwa pragnęła nie odpuścić do tego, by główną rolę w zakresie bezpieczeństwa w Europie spełniała struktura, w której nie uczestniczyłaby sama Rosja. Po trzecie, przesadna ekscytacja konsekwencjami rozszerzenia NATO była w Rosji rozmyślnie podsycana przez różne siły wewnętrzne[372].

Federacja Rosyjska, z wielu powodów, nie chce lub nie może stać się członkiem NATO. W 1990 r. Michaił Gorbaczow stwierdził, że „jeżeli NATO, jak mówicie, nie jest już naszym wrogiem ale sprzymierzeńcem dla wolnej i bezpiecznej Europy to dlaczego Związek Radziecki nie może być członkiem

---

370 „A "new spirit" of cooperation between NATO and Russia", *NATO Update*, 4 December 2003.

371 James A. Backer III, "Russia in NATO", *The Washington Quarterly*, Winter 2002, s. 96.

372 Władimir Baranowskij, „NATO w oczach Rosji", *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian*, op. cit., s. 243.

takiego Sojuszu?". Na to pytanie odpowiedział amerykański prezydent: „a czy zgodzilibyście się, ażeby dowodził Wami Amerykanin?"[373]. Pomysły rosyjskiego członkostwa w NATO pojawiały się w momentach przełomowych i zwykle były traktowane jako chęć odwrócenia uwagi Zachodu od prawdziwych intencji. Pierwsze propozycje pojawiły się w końcu 1991 r. (po rozpadzie ZSRR); następnie: w końcu 1993 r. (w ramach kampanii przeciwko rozszerzeniu) oraz na początku 1995 (po decyzji NATO o rozpoczęciu procesu rozszerzenia)[374].

Relacje NATO z Rosją miały kluczowe znaczenie dla stabilności obszaru euroatlantyckiego. Christopher Bennett przypuszcza, że „największą zmienną wpływającą na bezpieczeństwo w regionie euroatlantyckim od zakończenia zimnej wojny jest Rosja. Demokratyzująca się, otwarta na Zachód i reformująca się Rosja z pewnością byłaby podstawowym czynnikiem stabilizującym dla całego obszaru euroatlantyckiego[375].

Ze względu na skuteczny opór Rosji rola NATO w rozwiązywaniu konfliktów na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw była znikoma. Rosja broniła swoich stref wpływów, które, wraz z rozszerzaniem się Sojuszu Północnoatlantyckiego, „zawężały" się. Wpierw dotyczyły one Europy Środkowej i Wschodniej, następnie Europy Wschodniej i wreszcie: obszaru WNP (tzw. bliskiej zagranicy). Od 1993 r. jednym z motywów (a od 1996 r. motywem głównym) rosyjskiego sprzeciwu wobec rozszerzenia była obawa Moskwy przed podważaniem jej dominacji w sferze bezpieczeństwa na obszarze WNP i likwidacji „strefy buforowej" państw bałtyckich[376]. Przedstawiciele NATO nie starali się angażować w „wewnętrzne" sprawy Federacji Rosyjskiej, co do których nie było płaszczyzny porozumienia tj. kwestia Czeczenii. Chcieli natomiast wciągnąć Moskwę we współpracę w takich sprawach jak: międzynarodowy terroryzm i operacje pokojowe. Na tym polu obaj partnerzy byli zgodni współdziałać, chociaż Rosja stosowała więcej gestów i posunięć nastawionych na propagandę i rozgłos polityczny.

---

373 James A. Backer III, "Russia in NATO", op. cit., s. 102-103.

374 Marek Menkiszak, "Stosunki Rosja-NATO przed i po 11 września", *Punkt Widzenia OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 2 kwietnia 2002.

375 Christopher Bennett, "Budowanie skutecznych form partnerstwa", op. cit., s. 54.

376 Marek Menkiszak, "Stosunki Rosja-NATO przed i po 11 września", op. cit., 2 kwietnia 2002.

5.3.1. Ewolucja partnerstwa NATO - Rosja

Badacze stosunków międzynarodowych nie są zgodni w sprawie periodyzacji partnerstwa NATO – Rosja. Część z nich nadal twierdzi, że takiego partnerstwa trudno jest się doszukać[377]. Stosunki NATO – Rosja najczęściej dzielone są na cztery etapy: 1) lata 1991- do lata 1993; 2) lata 1993-1996; 3) lata 1996-1999; 4) od 2000 – do dzisiaj.

Pierwszy etap porównywano do „kruchego miesiąca miodowego", pełnego nadziei, nowych oczekiwań ale bez realnych szans na dalsze współżycie[378]. W grudniu 1991 r. prezydent Borys Jelcyn przyznał ważne miejsce w polityce zagranicznej FR stosunkom z NATO. Wyrazem tego był list, w którym prezydent Rosji wyraził pragnienie członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Dokument ten na Zachodzie zinterpretowano jako pragnienie dobrych relacji Moskwy z państwami NATO. W Rosji jednak dominował pogląd, że struktura ta albo powinna ulec likwidacji, podobnie jak Układ Warszawski, albo być zreformowana. W drugim wariancie przewidywano, że NATO będzie rdzeniem przyszłego paneuropejskiego systemu bezpieczeństwa, musi jednak obejmować Rosję. Według obserwatorów po przekształceniu NATO w strukturę bardziej polityczną niż wojskową członkostwo Federacji Rosyjskiej w NATO nie było czymś „egzotycznym"[379]. Deklarowany zamiar wejścia do NATO miał swe źródła w romantycznym urzeczeniu Zachodem[380].

Pionierskim forum dialogu i partnerstwa, zaproponowanym przez NATO państwom byłego bloku komunistycznego, była Rada Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC). Rosja, podobnie jak pozostałe państwa WNP, stała się członkiem tej Rady (10 marca 1992 r.). Początkowo była aktywnym członkiem NACC sądząc, że uda się jej doprowadzić do oderwania NACC i uniezależnienia od

---

377 Dmitrij Trenin, "Russia and the West: Avoiding Complications", *International Affairs*, Vol. 42, No. 1, January – February 1996, s. 30.

378 Martin A. Smith, "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", *European Security, Realignments in Russian Foreign Policy*, Rick Fawn (ed.), A Frank Cass Journal, Winter 2002, Nr 4, s. 59-61.

379 Władimir Baranowskij, „NATO w oczach Rosji", op. cit., s. 424.

380 Siergiej Karaganow, „Nowa Rosja w nowej Europie", *Eurazja*, 1994, Nr 5-6, Ośrodek Studiów Wschodnich, s. 92.

NATO[381]. Sądzono, że ta nowa struktura stanie się polityczno-wojskową filią KBWE. Koncepcja ta faktycznie zmierzała do osłabienia NATO i budowania alternatywnej instytucji bezpieczeństwa, w której Rosja miałaby pozycję współdecydenta.[382].

Drugi etap wzajemnych stosunków związany był z dyskusją na temat możliwego rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego o kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Negatywny stosunek Moskwy ujawnił się w 1993 r., choć początkowo stanowisko FR w tej sprawie nie było jednoznaczne. W sierpniu 1993 r. prezydent Jelcyn, podczas wizyty w Warszawie, podpisał deklarację, w której poparł polskie aspiracje członkostwa w NATO, stwierdzając, że „w długoterminowej perspektywie suwerenna decyzja Polski odnośnie integracji europejskiej nie stoi w sprzeczności z interesem innych państw, w tym Rosji"[383]. Trzy tygodnie później, pod naciskiem sił wewnętrznych, Borys Jelcyn zmienił swoje stanowisko. W wystosowanym liście do niektórych przywódców państw NATO, przekonywał, że rozszerzenie NATO doprowadzi do izolacji Rosji, która w takiej sytuacji nie może zgodzić się na taką politykę Sojuszu. Od tego momentu rozpoczęła się wielka kampania przeciwko rozszerzeniu NATO, mająca swój wydźwięk wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju. W sierpniu 1993 r. z ust Andrieja Kozyriewa padło stwierdzenie, które rozpętało prawdziwą burzę: „Europa Środkowa nigdy nie przestała być obszarem rosyjskich interesów"[384].

Trochę łagodniejszy charakter miał raport przedstawiony przez ówczesnego szefa Federalnej Służby Wywiadu Zagranicznego, Jewgienija Primakowa, na konferencji prasowej w Moskwie 25 listopada 1993 r.. Choć zapisano w nim, że „pospieszne i nie przemyślane do końca działania w tym kierunku [wschodnim... - przyp. autr.] mogą doprowadzić do powrotu polityki konfrontacji na kontynencie europejskim (...), a Rosja może skorygować swoją politykę wobec Europy, interpretując rozszerzenie składu NATO o państwa Europy Środkowej i Wschodniej, jako tworzenie kordonu sanitarnego utrudniają□cego jej integrację ze

---

381 Ibidem.

382 Marek Menkiszak, "Stosunki Rosja-NATO przed i po 11 września", op. cit., 2 kwietnia 2002.

383 Martin A. Smith, "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", op. cit., s. 60.

384 Cyt. za James Sherr, "A jednak wielkomocarstwowa... (ewolucja rosyjskiej polityki zagranicznej), *Eurazja*, 1996, Rok III, nr 2, s. 40.

zjednoczoną Europą" to „świadomość społeczna w Rosji powinna dojrzeć do uznania NATO za strukturę bezpieczeństwa europejskiego i stabilizacji, nie zaś wrogą siłę dążącą do umocnienia przewagi politycznej i militarnej nad głównym przeciwnikiem w zimnej wojnie" [385]. W tym kontekście referent podkreślał, że zarówno państwa kandydujące, jak i NATO nie są gotowe na rozszerzenie, co może mieć tylko negatywne skutki dla procesów globalnych. Ale jednocześnie jest mowa to tym, że Rosja „nie ma prawa dyktować suwerennym państwom Europy Środkowej i Wschodniej, czy mają wstępować do NATO lub innych organizacji międzynarodowych"[386]. Ten „łagodzący" ton dokumentu odbiegał od „oficjalnej" retoryki władz państwowych i wynikał z myślenia, że rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego nastąpi etapowo. Rosjanie liczyli, że proces ten będzie na tyle długi, że NATO zdąży zmienić swój charakter: z wojskowego na bardziej polityczny i zacznie pełnić zadania z zakresu bezpieczeństwa zbiorowego.

Gwałtowna opozycja ze strony Rosji spowodowała wzrost znaczenia „kwestii rosyjskiej" w prowadzonej na Zachodnie debacie na temat przyszłości Sojuszu. Wielokrotnie kwestia ta przesłaniała samą istotę jego rozszerzenia. Prezydent Bill Clinton zdecydował się złagodzić efekty reformy zewnętrznej NATO i za pośrednictwem swoich dyplomatów zaproponował alternatywne rozwiązanie wobec rozszerzenia - program Partnerstwa dla Pokoju[387]. Poprzez propozycje stopniowego zbliżania i współdziałania z NATO Amerykanie pozornie otworzyli drogę do Sojuszu wszystkim państwom postkomunistycznym Europy, ale w taki sposób, który żadnemu z tych państw nie rokował rychłego i łatwego członkostwa w tej organizacji, a tym samym uzyskania takich gwarancji bezpieczeństwa, jakie mają jej członkowie. Realizacja PdP oznaczała zapoczątkowanie działań zmierzających do tworzenia luźnej, ale wyraźnie ukierunkowanej struktury polityczno-militarnej, umożliwiającej NATO kontrolę nad włączanymi w nią rozległymi obszarami półkuli północnej. Główną ideą tej propozycji było

---

385 "Raporty służby wywiadu zagranicznego. Problemy rozszerzenia składu NATO", *Eurazja*, OSW, 1994, nr 5-6 (aneks), s. 74.

386 Ibidem.

387 *NATO enlargement. Illusions and Reality*, op. cit. s. 109.

rozciągniecie oddziaływań tej organizacji na całą prawie przestrzeń, która w okresie zimnej wojny była kontrolowana przez ZSRR[388].

5.3.1.1. Stosunek Rosji do programu Partnerstwa dla Pokoju

Moskwa pozytywnie oceniła powołanie przez NATO programu Partnerstwa dla Pokoju bowiem był to sygnał dla Rosji, że Zachód liczy się z jej zdaniem. Ale Moskwa zwlekała podpisaniem Dokumentu Ramowego PdP bo nie spełniał on rosyjskich oczekiwań. Program był krytykowany w kręgach politycznych Rosji, jako nie spełniający jej ambicji międzynarodowych. Partnerstwo dla Pokoju postawiło Rosję przed koniecznością wyboru jednej z dwóch opcji: albo współpraca z USA i NATO w ramach i na zasadach określanych przez tę koncepcję, albo pewna samodzielność geopolityczna. W obu przypadkach Rosja traciła dawną swobodę manewru[389]. W przypadku przyjęcia programu PdP przez wszystkie państwa, prócz Rosji, doprowadziłoby to do jej izolacji.

Na konferencji prasowej 7 czerwca 1994 r. w Moskwie prezydent Borys Jelcyn stwierdził, że Rosja podpisze PdP po zawarciu z NATO porozumienia o specjalnym statusie względem tej organizacji. Andriej Kozyriew obecny wtedy na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych, w ramach NACC, w Stambule podkreślił, że Rosja pragnie szerokiej współpracy z NATO[390]. „Jesteśmy zainteresowani poważniejszym wymiarem wspólnych relacji z NATO, niż ten który daje Dokument Ramowy PdP, tak, ażeby wyjątkowe środki i mechanizmy współpracy, łącznie z militarnymi, podlegały ścisłej kooperacji między NATO i Rosją" – powiedział rosyjski minister spraw zagranicznych[391]. Rosja nie chciała być jednym z partnerów, ale chciała być partnerem uprzywilejowanym. W związku z tym zaproponowano Rosji kompromis, który polegał na dewizie: „żadnego weta, żadnej niespodzianki" (*no vetoes, no surprises*). Rosjanie zaakceptowali, że nie mają prawa weta wobec decyzji NATO, Sojusz z kolei miał informować ją o swoich decyzjach. Podczas wizyty w Brukseli 22 czerwca 1994 r.

---

388 Bogumił Rychłowski, „Polska i Rosja wobec NATO i Partnerstwa dla Pokoju", *Niemcy, Polska, Rosja: bezpieczeństwo europejskie i współpraca społeczeństw*, op. cit., s. 171.

389 Ibidem., s. 172.

390 Maria Wągrowska, „Partnerstwo dla Pokoju", op. cit., s. 26-27.

391 Martin A. Smith, "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", op. cit., s. 62.

Andriej Kozyriew podpisał Dokument Ramowy PdP. Rosja była 21. państwem, które to uczyniło. Rosja zwlekała także z przyjęciem Indywidualnego Programu Partnerstwa (IPP), co nastąpiło dopiero 31 maja 1995 r. na sesji NACC w Nordwijk. Występuje pogląd, że „właściwie tylko obawa przed izolacją (zarówno wobec Zachodu jak i partnerów postradzieckich) spowodowała podpisanie przez Rosję dokumentu o jej przystąpieniu do Partnerstwa dla Pokoju"[392].

Rosja traktowała program PdP instrumentalnie. W grudniu 1994 r. Rosja chciała skorzystać ze swojej pozycji i zrealizować główny postulat – zahamować rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego[393]. Korzystając z dewizy „żadnych niespodzianek" Andriej Kozyriew zażądał dyskusji na temat kierunku i czasu rozszerzania się NATO, ponieważ „szybka i bezzasadna ekspansja sojuszu nie jest w interesie Federacji Rosyjskiej"[394]. Przedstawiciele NATO nie zamierzali ulegać podobnej presji. Amerykański ambasador w NATO – Robert Hunter – stwierdził, że „jesteśmy gotowi oddać Rosji głos, ale nie głos wstrzymujący decyzje Sojuszu"[395].

Rosja wypracowała wyjątkowe kontakty z NATO w formule 16+1 w ramach: NAC, Komitetu Politycznego i w wielu grupach roboczych. Nie pomogły one Rosjanom w zahamowaniu przyjęcia nowych członków do Sojuszu. W 1995 r. NATO przyjęło „Studium o rozszerzeniu NATO", którym przesądzono o przyszłości tej organizacji. W tej sytuacji Rosja wstrzymała swoją aktywność w ramach Programu PdP (1996-1997)[396].

W trzecim etapie (1996-1999) Rosja musiała pogodzić się z fiaskiem swojej dyplomacji zmierzającej do zablokowania rozszerzenia NATO. W tej sytuacji rząd rosyjski stanął wobec realnego niebezpieczeństwa, iż stanie się zakładnikiem własnej retoryki antynatowskiej i szeroko zakrojonej kampanii przeciwko polityce Sojuszu[397]. Zdecydowano się przyjąć inny wariant, czyli rozwinąć bardziej kooperatywne i pragmatyczne stosunki z NATO. Na początku września 1996 r.

---

392 Bogumił Rychłowski, „Polska i Rosja wobec NATO i Partnerstwa dla Pokoju", op. cit., s. 173.

393 Decyzję o rozpoczęciu procesu rozszerzenia podjęto na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej (NAC) 1 grudnia 1994 r.

394 *Siewodnia* (CDPSP XLVI/48), 3.12.1994, s. 18.

395 Robert Hunter, "European Security Architecture Needs Russia to be Complete", *Official Text*, Londyn: US Information Service 1995, s. 7.

396 Oksana Antonenko, "Russia, NATO and European Security after Kosovo", *Survival*, The IISS Quartely, Winter 1999-2000, Vol. 41, No. 4, s. 128.

397 Władimir Baranowskij, „NATO w oczach Rosji", op. cit. 428 i nast.

amerykański sekretarz stanu Warren Christopher zadeklarował, że w przyszłości „rosyjskie stosunki z NATO powinny być sformułowane w odrębnym dokumencie – Karcie, która zapewniłaby stałe konsultacje i wspólne działania między Rosją i NATO... Karta powinna dać stały mechanizm zarządzania kryzysowego, aby móc wspólnie odpowiadać na wyzwania, które nastąpią"[398].

Wobec Rosji postanowiono zastosować formułę „trzech bez": bez intencji, bez planu, bez przyczyny NATO nie będzie rozmieszczać broni nuklearnej na terytoriach nowych członków. Był to gest w stosunku do wcześniejszych postulatów rosyjskich. Ostatecznie zdecydowano też o podpisaniu z Federacją Rosyjską karty tworzącej – zgodnie ze słowami Warenna Christophera – „trwałe regulacje w sprawach konsultacji i wspólnych działań Rosji i Sojuszu"[399]. Forma i status prawny przyszłego dokumentu od początku negocjacji silnie dzieliły obie strony. Rada Północnoatlantycka stała na stanowisku, że ma on mieć jedynie charakter porozumienia politycznego, zaś Rosjanie domagali się formalnego traktatu o mocy prawnomiędzynarodowej. W grę wchodziły także gwarantujące nie rozmieszczania sił jądrowych NATO na terytoriach nowych państw członkowskich, nie stacjonowanie tam obcych wojsk i sprzętu, nie rozbudowywanie infrastruktury sojuszniczej oraz określenie podstawowych parametrów zmniejszenia przewagi konwencjonalnej NATO nad Rosją[400].

5.3.1.2. Akt Stanowiący NATO-Rosja

Nowy rosyjski minister spraw zagranicznych, Jewgienij Primakow, przeforsował decyzję o podpisaniu z NATO *Aktu Stanowiącego o Podstawach Stosunków Wzajemnych, Współpracy i Bezpieczeństwie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską*[401]. Swój podpis złożył on pod tym dokumentem w Paryżu 27 maja 1997 r.. W preambule strony uznały, że przestają traktować siebie jako przeciwników, a zaczynają nowy etap w stosunkach wzajemnych. Ich wspólnym

---

398 Martin A. Smith, "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", op. cit., s. 64.

399 Robert Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, op. cit., s. 72.

400 Jonh Borawski, "The NATO Enlargement: What Russia Want", *European Security*, Vol. 5, No. 3, Autumn 1996, . s. 382-385.

401 "Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską, Paryż, 27 maja 1997 r.", *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego...*, op. cit.. s. 49 i nast.

celem jest „przezwyciężenie pozostałości wcześniejszej konfrontacji i rywalizacji oraz umocnienie wzajemnego zaufania i współpracy". Strony zamierzyły rozwijać, uwzględniając wspólne korzyści oraz zasady wzajemności i przejrzystości silne, stabilne i trwałe partnerstwo"[402]. Akt określił cele i mechanizmy konsultacji, współpracy, wspólnego podejmowania decyzji i wspólnych działań. Sojusz potwierdził również wolę umacniania wymiaru politycznego oraz podjęcia nowych misji, w tym wsparcia międzynarodowych wysiłków w dziedzinie operacji pokojowych[403].

Część pierwsza aktu określa zasady, na których ma się opierać partnerstwo NATO – Rosja. Wychodząc z założenia, że bezpieczeństwo wszystkich państw należących do wspólnoty euroatlantyckiej jest niepodzielne, Rosja i NATO miały współpracować, na bazie Aktu Stanowiącego, w celu zwiększania poczucia bezpieczeństwa europejskiego. Zauważono zagrożenia i wyzwania stojące na drodze stabilności Europy tj. agresywny nacjonalizm, rozprzestrzenianie broni jądrowej, biologicznej i chemicznej, terroryzm, uporczywe łamanie praw człowieka i praw osób należących do mniejszości narodowych oraz nie rozwiązane spory terytorialne, które zagrażają wspólnemu pokojowi, pomyślności i stabilności[404]. Na ważnym miejscu znalazło się zobowiązanie do wzmocnienia funkcji OBWE jako struktury umacniającej wspólną przestrzeń stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Obie strony uznały również główną odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również potwierdziły nadrzędność Karty Narodów Zjednoczonych, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka nad prawem wewnętrznym i wspólnymi działaniami. Zapowiedziano ponadto rozwój przejrzystości doktryn i polityk obronnych.

W części drugiej dokumentu omówiono mechanizmy konsultacji i współpracy między NATO i FR. Do tego celu powołano specjalną instytucję – Wspólną Stałą Radę NATO-Rosja (Permanent Joint Council – PJC). W odróżnieniu od wcześniejszych konsultacji prowadzonych w formule „16 + 1" teraz współpraca miała odbywać się w ramach „Rady 17". PJC pod wspólnym

---

402 Ibidem.

403 Robert Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, op. cit., s. 73.

404 "Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską, op. cit., s. 51.

przewodnictwem Sekretarza Generalnego NATO, przedstawiciela Rosji oraz rotacyjnie reprezentanta państw członkowskich Sojuszu miała spotykać się:

- raz w miesiącu (na szczeblu ambasadorów);
- dwa razy w roku (na forum szefów dyplomacji, obrony narodowej, szefów sztabów).

Stała Rada mogła się także spotykać, w razie potrzeby, na szczeblu głów państw i szefów rządów. Mogła także powoływać stałe lub tymczasowe komisje i grupy robocze do prac nad poszczególnymi problemami. Dodatkowo Rosjanie mogli ustanowić misję dyplomatyczną w NATO, z ambasadorem na czele.

Instytucja ta powołana została do prowadzenia trzech rodzajów działalności:

- *konsultacji* w sprawach określonych w części trzeciej dokumentu oraz innych kwestii politycznych lub związanych z bezpieczeństwem, jeżeli obie strony tak uzgodnią;
- *wspólnych inicjatyw*, podejmowanych na podstawie powyższych konsultacji, w których NATO i Rosja zgodzą się wypowiadać lub działać równolegle;
- *podejmowanie wspólnych decyzji i wspólnych działań*, na podstawie konsensusu osiągniętego podczas konsultacji oraz na podstawie oceny każdego indywidualnego przypadku. W szczególny sposób odnosić się to miało do planowania i przygotowywania wspólnych operacji, w tym operacji pokojowych prowadzonych pod kierunkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub w ramach odpowiedzialności OBWE[405].

Sprawy, których mogły dotyczyć konsultacje NATO i Rosji wyszczególniono w części trzeciej Aktu. Zaliczono do nich: kwestie będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, dotyczące bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim lub konkretnych kryzysów; zapobieganie konfliktom, w tym dyplomacja prewencyjna, zarządzanie kryzysami i konfliktami, przy uwzględnieniu roli i odpowiedzialności ONZ i OBWE oraz ich działalności w tych dziedzinach; wspólne operacje, w tym operacje pokojowe. Dopuszczono możliwość, że jeżeli w tego typu operacje prowadzone będą przez Połączone Siły

---

405 Ibidem., s. 53.

Wielonarodowe do Zadań Specjalnych, to Rosjanie będą mogli brać w nich udział we wczesnej ich fazie. Podkreślono ponadto, że Rosja bierze ważny udział w Radzie Współpracy Euroatlantyckiej oraz Partnerstwie dla Pokoju. Dalej wymienia się, że strony będą odbywać konsultacje w kwestiach dotyczących kontroli zbrojeń, doktryn i strategii wojskowych NATO i Rosji oraz spraw dotyczących bezpieczeństwa jądrowego. W tym celu umożliwiono współpracę w zakresie taktycznej obrony przeciwrakietowej, umocnienia regionalnego bezpieczeństwa ruchu powietrznego, w tym współpracy w odpowiednich dziedzinach związanych z obroną powietrzną.

Strony potwierdziły w dokumencie wagę przejrzystości, przewidywalności i wzajemnego zaufania w odniesieniu do sił zbrojnych i systemów obronnych. Podkreślono, że są one konieczne dla dalszej współpracy i koordynacji programów rozszerzonej współpracy między odpowiednimi strukturami wojskowymi. W tym odnosiło się to do rozwoju możliwej współpracy w zakresie zbrojeń, poprzez udział Rosji w pracach Konferencji Krajowych Dyrektorów do spraw Uzbrojenia NATO, konwersji przemysłów obronnych, rozwoju wzajemnie uzgodnionych projektów współpracy związanej z obronnością, w dziedzinie gospodarki, ochrony środowiska i nauki. Dalej wymienia się: wspólną realizację uzgodnionych inicjatyw i ćwiczeń w zakresie obrony cywilnej i usuwania skutków katastrof oraz walce z terroryzmem i nielegalnym obrotem narkotykami. Podkreślono ponadto, że strony będą zmierzać do poprawy wizerunku wzajemnego w społeczeństwach państw członkowskich NATO oraz Rosji, czemu miało służyć biuro informacyjne NATO w Moskwie. Otwarto również możliwość stałego poszerzania zakresu współpracy.

Czwartą część Aktu poświęcono zagadnieniom polityczno-wojskowym. Potwierdzono wcześniejsze zobowiązania o braku intencji, planów oraz powodów rozmieszczania lub składowania broni jądrowej na terytoriach nowych państw członkowskich Sojuszu, a także zmian jego polityki nuklearnej, jak również o nie stacjonowaniu na terytoriach tych państw wojsk NATO. Strony zgodziły się na szybką adaptację Traktatu CFE oraz dalszego obniżania pułapów ilościowych sprzętu określonego przez ten dokument. Dla lepszej współpracy wojskowej

partnerzy zobowiązali się do powołania misji łącznikowych przy ważniejszych strukturach wojskowych obu stron.

Akt potwierdził zasadę, że Rosji dany jest głos ale nie głos wstrzymujący decyzje Sojuszu Północnoatlantyckiego. W dokumencie zapisano bowiem, że „postanowienia niniejszego Aktu w żaden sposób nie dają NATO ani Rosji prawa weta wobec ich indywidualnych działań. Nie zmniejszają także, ani nie ograniczają prawa NATO ani Rosji do niezależnego decydowania i działania. Nie mogą być wykorzystywane jako środek działań na szkodę interesów innych państw"[406]. Robert Kupiecki uważa, że „utworzono Rosji podstawy do wyrażania opinii w dziedzinach określonych w rozdziale III dokumentu, które w sposób niewiążący będą [...miały być – przyp. aut.] brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji przez NATO w gronie państw członkowskich. Tym samym w świetle zapisów Aktu Stanowiącego, o ewentualnym bezpośrednim i współdecydującym wpływie Rosji na kształt polityki sojuszniczej (i na odwrót) można było spekulować, że mogło to mieć miejsce w dziedzinach, w których, po pierwsze, strony poszukiwałyby porozumienia, po drugie, że zostałoby ono osiągnięte[407].

Akt Stanowiący dał Rosji uprzywilejowaną pozycję w stosunkach z NATO[408]. Początkowo obie strony przedstawiały go jako swój sukces, odmiennie interpretując jego zapisy i moc prawną. Wkrótce okazało się, że Akt posiada więcej wad, aniżeli życzyli sobie negocjatorzy tego dokumentu. Stał się on obiektem krytyki zarówno Rosjan, jak i przedstawicieli państw zachodnich. Dyplomaci rosyjscy chcieli omawiać dokładnie wszystkie sprawy na sesjach Rady, z czym nie zgadzali się przedstawiciele natowscy. Spory dotyczyły wprowadzenia pod obrady kwestii infrastruktury militarnej NATO w nowych państwach członkowskich. Sojusz zgodził się jedynie na przedstawienie swojej informacji na ten temat. Moskwa też próbowała bezskutecznie przekształcić Radę w pewnego rodzaju organ decyzyjny dotyczący bezpieczeństwa regionalnego. W lipcu 1997 r. rosyjscy przedstawiciele przez 11 godzin przedstawiali swoje obiekcje wobec poczynań przewodniczącego, chociaż jego kompetencje wynikały z zapisów Aktu

---

406 "Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską, op. cit., s. 52.

407 Robert Kupiecki, NATO u progu..., op. cit., s. 77.

408 *NATO enlargement. Illusions and Reality*, op. cit.. s. 121.

Stanowiącego, przyjętego przez Rosjan dwa miesiące wcześniej. Kiedy indziej domagano się dyskusji na temat nowej doktryny strategicznej Sojuszu. Nierzadko przedstawiciele rosyjscy demonstracyjnie opuszczali salę obrad okazując swoje niezadowolenie.

Podsumowując, po dwóch latach, działalność Wspólnej Rady NATO-Rosja Trenin-Straussov napisał, że „konsultacje" w ramach Rady odbywały się w ten sposób, że wcześniej państwa NATO uzgadniały między sobą stanowisko, a następnie przedstawiały go dyplomatom rosyjskim. W związku z tym „Rosjanie odkryli, że bardziej efektywne i satysfakcjonujące rezultaty uzyskują poza Radą, w ramach negocjacji dwustronnych z państwami NATO"[409]. Rada okazała się „taklling shop" (rozgadanym straganem), „nie pozostawiając dobrych wspomnień", a przez niektórych określona została „niezdolnym, ułomnym dzieckiem"[410]. Stała Wspólna Rada NATO-Rosja nie w pełni wywiązała się ze swoich obietnic. Po części stało się tak dlatego, że elity rosyjskie skłonne były postrzegać ją jako mechanizm służący ograniczaniu strat w kontekście pierwszej tury rozszerzenia NATO. Częściowo powodem było utrzymywanie przez wiele państw członkowskich NATO resztek zadawnionych podejrzeń co do intencji Rosji. Ponadto, wielu analityków uważało, że sam proces podejmowania decyzji w ramach PJC był źle skonstruowany, ponieważ państwa członkowskie NATO przed posiedzeniami PJC miały już uzgodnione wspólne stanowisko, co było efektem dyskusji prowadzonych w ramach Sojuszu, i wobec zastrzeżeń Rosji niechętnie odchodziły od ciężko wywalczonego konsensusu.

Z punktu widzenia członków NATO i państw kandydujących przyjęcie Aktu Stanowiącego przez Rosję oznaczało zaakceptowanie rozszerzenia NATO. Ale Rosjanie wcale nie widzieli tego w ten sposób. Z przeprowadzonych badań opinii publicznej wynikało, że 32% badanych uznało,że rozszerzenie będzie miało złe skutki dla Rosji, a 1999 r. 66% respondentów uznało, że rozszerzenie stanowi bezpośrednie zagrożenie dla FR[411].

---

409 Cyt. za Martin A. Smith, "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", op. cit., s. 67.

410 Ibidem.

411 "Russia Perspectives on European Security", *European Foreign Affairs Review*, op. cit., s. 492-493.

Czwarty etap rosyjsko-natowskich stosunków otwiera kwestia uregulowania kryzysu w Kosowie. Od 1998 r. zarówno Europejczycy, jak i Rosjanie starali się, metodami dyplomatycznymi, wpłynąć na sytuację w tej prowincji. Informacje, które dochodziły stamtąd mówiły o masowych mordach na ludności albańskiej dokonywanych przez Serbów. Prezydent Serbii Slobodan Miloszewicz nie ulegał presji zewnętrznej. Rosjanie starali się pełnić rolę pośrednika między Zachodem a Serbią, państwem historycznie i kulturowo związanym z Rosją[412]. W kwietniu 1998 r. E. Primakow opowiedział się przeciwko oddzielaniu Kosowa od Serbii i rozmieszczenia tam „sił międzynarodowych niezależnie, pod jaką byłoby to flagą"[413]. Minister spraw zagranicznych Rosji podkreślał, że jego stanowisko powstało w opozycji do planów NATO i ewentualnej interwencji zbrojnej na terenie Jugosławii. Minister był zdania, że nie powinno mieć miejsca użycie siły bez uprzedniej zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ. Kiedy 24 marca 1999 r. rozpoczęły się naloty NATO na Serbię, lecący wówczas na spotkanie z Amerykanami, minister zawrócił z drogi, zataczając w powietrzu tzw. „pętlę Primakowa"[414].

Spektakularne posunięcie E. Primakowa było w istocie symbolem porażki dyplomacji rosyjskiej, która, nie wyłączając gestów militarnych, groziła reperkusjami, gdyby doszło do interwencji. Rosjanie stali na stanowisku, że interwencja NATO bez uprzedniej zgody ONZ podważa reguły międzynarodowego prawa publicznego i według tego prawa jest aktem agresji Sojuszu przeciwko Serbii. Rosyjski minister obrony w oficjalnej wypowiedzi stwierdził, że „NATO jako organizacja dokonała aktu agresji i zbrodni, w związku z czym nie ma prawa udziału w systemie bezpieczeństwa europejskiego. Europa potrzebuje innej organizacji, która zagwarantuje bezpieczeństwo, w pierwszym rzędzie wszystkim państwom Europy, a po drugie nie będzie stanowiła zagrożenia dla państw poza Europą"[415]. Fakt, że NATO zignorowało rosyjskie groźby stawiało ją w trudnej sytuacji bo nawet mając „za sobą" prawo międzynarodowe, zasady ONZ i OBWE, nie była w stanie skorzystać z tych atutów i przeciwdziałać interwencji NATO.

---

412 Elena Guskowa, "Dinamika kosowskogo krizisa i polityka Rosji", *Kosowo: mieżdunarodnyje aspiekty krizisa*, D. Trienin, E. Ctepanowoj (red.), Moskiewskie Centrum Karnegi 1999, s. 66-70.

413 Ibidem., s. 71.

414 Irina Kobrinska, "Pętla Primakowa", *Świat po Kosowie*, A. Madziak-Miszewska (red.), Warszawa: CSM 2000, s. 38-52.

415 Cyt. za Oksana Antonenko, "Russia, NATO and European Security after Kosowo", op. cit., s. 137.

Rosja zerwała kontakty z Sojuszem Północnoatlantyckim. Czasowo zawiesiła swój udział w konsultacjach i współpracy w PJC, przestała uczestniczyć w spotkaniach odbywających się w formacji EAPC oraz wydaliła z Moskwy dwu oficerów informacyjnych[416]. Ale praktyczne posunięcia władz rosyjskich nie współgrały z propagandową „nagonką" przeciwko NATO. Rzeczywista reakcja Moskwy na wydarzenia w Kosowie była bardziej powściągliwa i ostrożna. Zdaniem rosyjskich obserwatorów FR nie miała mechanizmów, możliwości ekonomicznych, politycznych ani militarnych powstrzymać działania NATO[417]. W szerszej perspektywie Federacja Rosyjska nie zerwała stosunków dyplomatycznych z żadnych z państw NATO i utrzymywała z nimi normalne relacje, także ze Stanami Zjednoczonymi. Obawa prezydenta Borysa Jelcyna przed międzynarodową izolacją Rosji powstrzymała Moskwę przed radykalnymi rozwiązaniami. Miesiąc po rozpoczęciu bombardowań rosyjskich prezydent powiedział, że pomimo od agresywnej akcji NATO „nie możemy zerwać kontaktów z państwami Zachodu"[418]. 25 marca 1999 r. rosyjska gazeta *Izwiestia* napisała, że „zerwanie z Ameryką, zerwanie z NATO będzie miało o wiele większe negatywne skutki dla Rosji, niż dla Zachodu"[419].

Wbrew powszechnej opinii kryzys kosowski nie wywołał "wojny na górze" między Rosją a NATO[420]. Według niektórych obserwatorów wstrzymanie posiedzeń PJC dla niewielu było istotną stratą[421]. Ważniejszym było to, czego rząd rosyjski „nie zrobił". Mianowicie, nie uległ presji partii komunistycznej, aby wyprowadzić rosyjskich żołnierzy z misji SFOR w Bośni. Następnie, po przyjęciu rezolucji 1244 Rady Bezpieczeństwa ONZ 10 czerwca 1999 r., w której przyznano decydującą rolę stabilizacyjną NATO dla regionu Kosowa, rosyjscy negocjatorzy postanowili się zgodzić na udział wojsk rosyjskich, pod dowództwem NATO, w tworzonych siłach międzynarodowych. Uczestnictwo Rosji w KFOR zostało umożliwione dzięki podpisaniu oddzielnego porozumienia w Helsinkach. Połączone siły zbrojne

---

416 *Vademecum NATO*, 2001, op. cit., s. 97.

417 Aleksander Fenenko, „Balkanskij krizis i rosijskije wniesznopoliticieskije prioritety", *Pro et Contra*, Tom 6, Nr 4, Jesień 2001, s. 87.

418 Ibidem.

419 *Izwiestia*, 25.03.1999.

420 Dr. A, "Whither NATO-Russia co-operation", *International Journal*, Vol. LVI, No.2, Spring 2001, s. 326.

421 Christopher Bennett , "Budowanie skutecznych form partnerstwa", op. cit.

uzyskały zdolność operacyjną po wycofaniu się sił serbskich z prowincji oraz rozpoczęciu prac zmierzających do odbudowy pokoju i stabilności.

Próbą „wyjścia z twarzą" Rosjan w sprawie ostatecznego statusu Kosowa była zaskakująca akcja 200 rosyjskich komandosów, którzy w nocy z 11 na 12 czerwca 1999 r. zajęli lotnisko Slatina pod Prisztiną[422]. Rosjanom chodziło o wymuszenie na NATO odpowiedniego udziału rosyjskich wojsk w siłach międzynarodowych KFOR. Mimo tego dramatycznego kroku, Moskwie nie udało się uzyskać zgody na utworzenie odrębnego rosyjskiego sektora bezpieczeństwa w Kosowie. Ostatecznie liczebność rosyjskiego kontyngentu wyniosła 3600 żołnierzy.

Posiedzenia PJC zostały wznowione pod koniec 1999 r., ale ograniczały się do omawiania spraw związanych z Kosowie i udziałem rosyjskich żołnierzy w misji stabilizacyjnej[423].

Jak pisze Alieksjej Fenenko: „bałkański kryzys miał dla Federacji Rosyjskiej ideowo-strategiczne znaczenie"[424]. Jednym z efektów tej kampanii było uznanie NATO – przez rosyjskich liderów politycznych – za największe zagrożenie dla żywotnych interesów Rosji. Część rosyjskich polityków zaczęła łączyć dwie sprawy: rozszerzenia i interwencji, powodując jeszcze większą antypatię wśród Rosjan dla polityki NATO. Dość powszechne stało się przekonanie, że „jawne zignorowanie stanowiska Rosji i proponowanych, przez nią rozwiązań tego konfliktu" było spowodowane pragnieniem ograniczenia pozycji Rosji na Bałkanach, a co za tym idzie podważenia jej międzynarodowej pozycji[425]. Ważnym celem natowskiej interwencji było wypracowanie takich mechanizmów działań, aby w przyszłości zastosować je na terenie Federacji Rosyjskiej[426]. W przeprowadzonych badaniach opinii publicznej w1999 r. aż 77% Rosjan było przekonanych, że nic nie powstrzyma NATO przed dokonaniem interwencji,

---

422 Alton Frye, "The New NATO and Relations with Russia", *The Journal of Strategic Studies. NATO Enters the 21st Century*, Ted Galen Carpenter (ed.), Vol. 23, No. 3, September, s. 97.

423 *Vademecum NATO*, 2001, op. cit., s. 98.

424 Aleksander Fenenko, „Balkanskij krizis i rosijskije wniesznopoliticieskije prioritety", op. cit., s. 61.

425 Pawel Kandiel, „Kosowskij krizis i etnopoliticieskije konflikty postsowietskogo prostranstwa (politycieskije i mieżdunarodno-prawowyje aspoekty bazimowlijania)", *Kosowo: mieżdunarodnyje aspiekty krizisa*, op. cit., s. 295.

426 Aleksander Fenenko, „Balkanskij krizis i rosijskije wniesznopoliticieskije prioritety", op. cit., s. 70.

podobnej do kosowskiej, na terenie Federacji Rosyjskiej[427]. Stany Zjednoczone i NATO jednoznacznie już wyrastały na głównych przeciwników i źródła zagrożeń dla Federacji Rosyjskiej. W dużej mierze pod wpływem Kosowa powstały nowe podstawy konceptualne rosyjskiej polityki bezpieczeństwa wyrażone w: Koncepcji bezpieczeństwa narodowego z stycznia 2000 r., Doktrynie wojskowej FR z kwietnia 2000 oraz Koncepcji polityki zagranicznej FR z czerwca 2000 r.[428]. W dokumentach tych jednoznacznie negatywnie oceniano proces rozszerzenia Sojuszu, nowe misje *out of area* oraz inne zapisy znowelizowanej Koncepcji Strategicznej z 1999 r.. Ale paradoksalnie to właśnie „szok kosowski" dał mentalne podstawy do przewartościowania dotychczasowej polityki rosyjskiej. Ujawnił on bowiem całą skalę słabości państwa rosyjskiego i jasna się stała porażka dotychczasowej polityki rosyjskiej wobec NATO. Narastała potrzeba dostosowania sił do rzeczywistej sytuacji i polepszenia stosunków z USA, a także z Sojuszem Północnoatlantyckim[429]. Podobnego zdania byli dziennikarze rosyjskiego wydania *Wriemia,* którzy wyrazili opinię, że „podczas wojny na Bałkanach Rosja dokonała najważniejszego wyboru w jej najnowszej historii. Nie staliśmy się sojusznikami NATO, ale dzięki Bogu, nie staliśmy się również jego wrogami. Teraz, Rosja i Zachód mogą stać się partnerami, którzy być może nie mają powodów do miłości ale mogą razem pracować"[430].

Piąty etap rosyjsko-natowskich stosunków (od 2000 r. do dziś) związany był z kilkoma wydarzeniami sprzyjającymi ich normalizacji. Po pierwsze do władzy w Rosji doszedł Władimir Putin, który podjął decyzję o „odmrożeniu" relacji z NATO oraz rozpoczęciu okresu „pragmatyzmu" w aktywności zewnętrznej jego kraju. W ten sposób zakończył się prawdziwy okres konfrontacji z NATO i Rosji, która pogodziła się z faktem, że nie uda się, na razie, utworzyć żadnej alternatywy dla Sojuszu[431]. Zdaniem Władimira Baranowskiego nie oznaczało to „włączenia

---

427 James A. Backer III, "Russia in NATO", op. cit. , s. 96.

428 Oksana Antonenko, "Russia, NATO and European Security after Kosovo", op. cit., s. 134-136.

429 Marek Menkiszak, "Stosunki NATO-Rosja..., op. cit., s. 9.

430 Cyt. za. Adam Smith, "NATO-Russia relations..., op. cit., s. 71.

431 Andrzej Stenit, „Amierika i Rosja: partniorstwo poslie Iraka", *Pro et Contra*, Tom 8, Nr 2, Wiosna, 2003, s. 2.

zielonego światła dla wszystkich poczynań NATO, ale była to rozmyślna decyzja, by nie reagować nadmiernie na to, co i tak wydaje się nieuniknione"[432].

Drugim wydarzeniem, o wiele bardziej spektakularnym, było włączenie się Rosji do międzynarodowej walki z terroryzmem po wydarzeniach z 11 września 2001 r.. Sytuacja, jaka się wytworzyła była korzystna zarówno dla Rosji, jak i dla państw Zachodu. W tej walce Rosja była bardzo atrakcyjnym sojusznikiem, z kolei Moskwie udało się wyjść z izolacji i zaistnieć na arenie międzynarodowej jako jej ważny podmiot. „Z punktu widzenia bezpośrednich interesów Rosji ta decyzja miała szczególną wagę. Dostarczała wiarygodnego usprawiedliwienia dla pomijania przez Moskwę jako już nieistotnej całej dotychczasowej argumentacji przeciwko rozszerzeniu NATO na byłe terytoria radzieckie"[433]. Władimir Putin spokojnie odniósł się do ponownego rozszerzenia Sojuszu. Prezydent Rosji zrozumiał, że „ze względu na ograniczone możliwości Rosja nie może pretendować do ważniejszej roli międzynarodowej. Skoncentrował się on na zagadnieniach gospodarczych i włączeniu FR do światowej gospodarki. Nie starał się przypominać światu o sowieckiej potędze militarnej, a jedynie starał się szukać nowych źródeł pomocy finansowej dla Rosji"[434].

Wojna z terroryzmem stała się centralnym punktem aktywności Władimira Putina i zanim George Bush ogłosił, że istnieje na świecie „oś zła", prezydent Rosji mówił już o „duchu niestabilności" i przestrzegał przed międzynarodowym terroryzmem. Wielokrotnie Władimir Putin powtarzał zachodnim politykom, że uprzedzał o niebezpieczeństwie fundamentalizmu islamskiego. Wkrótce po atakach terrorystycznych, obie strony uznały, że ich bezpieczeństwo może jedynie zyskać na wzajemnej współpracy. Dla wielu obserwatorów 11 września był katalizatorem ujawniającym nową rosyjską politykę, którą promował Władimir Putin[435].

Jednym z efektów wojny z międzynarodowym terroryzmem był fakt, że Kreml uzyskał nie tyle poparcie, ile „przymknięcie oczu" na rozwiązanie sytuacji w Czeczenii. Bardzo szybko rosyjscy politycy odnaleźli związki między

---

432 Władimir Baranowskij, „NATO w oczach Rosji", op. cit., s. 431.

433 Ibidem., s. 433.

434 Andrzej Stenit, „Amierika i Rosja: partniorstwo poslie Iraka", op. cit., s. 2.

435 "Prozachodni zwrot" w polityce zagranicznej Rosji", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, wrzesień 2002.

bojownikami czeczeńskimi a Al Kaidą. Igor Iwanow, minister spraw zagranicznych FR twierdził, że „dla Rosji umocnienie międzynarodowej solidarności w walce z terroryzmem to nie tylko polityczna retoryka. Nasz kraj żyje, jak powiedział prezydent W. Putin, w warunkach faktycznego stanu zagrożenia terroryzmem. Akty terroryzmu, które miały miejsce na regionie Kaspijskim, Moskwie i Groznym, są świadectwem śladów czeczeńskich terrorystów. Dlatego terroryzm czeczeński jest częścią międzynarodowej terrorystycznej infrastruktury, łącznie z Al-Kaidą. Mamy na to dowody"[436].

Z drugiej strony, Rosja, po raz pierwszy, w najnowszej historii, uzyskała ważne i równorzędne miejsce wśród głównych aktorów międzynarodowych. Stany Zjednoczone, Francja i Wielka Brytania bardzo liczyły na rosyjskie poparcie w tym międzynarodowym przedsięwzięciu. Za cenę „równouprawnienia" Rosji, Władimir Putin, niechętnie ale zgodził się na kolejną rundę rozszerzenia oraz wojskową obecność amerykańską w Azji Centralnej. W wywiadzie dla *NATO Review*, Generał Konstantin Wasyliewicz Tockij, ambasador Rosji przy NATO, potwierdził, że rosyjskim „zadaniem jest podnieść współpracę antyterrorystyczną na poziom strategicznego partnerstwa obejmującego cały obszar euroatlantycki"[437].

Potrzeba zaangażowania Rosji w wojnę z terroryzmem – zdaniem wielu obserwatorów - była oczywista. Przemawiały za tym: zdolności wywiadowcze, wpływy polityczne w, kluczowych dla tej sprawy, regionach na świecie, podwyższona wrażliwość na to zagrożenie, a nawet zwykła geografia - czyniły Rosję niezastąpionym partnerem w kampanii przeciwko al Kaidzie i sponsorującym ją Talibom w Afganistanie. Jednak ten natychmiastowy kryzys ujawnił również głębszą prawdę. Nawet najbardziej pobieżne spojrzenie na natowską listę najbardziej palących "współczesnych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa" - terroryzm, proliferacja, niestabilność w regionach, handel narkotykami, bronią i ludźmi - nie pozostawia wątpliwości, że w większości dziedzin, jakiekolwiek rozwiązanie, które nie zakładałoby partnerskiej współpracy z Rosją, nie było w istocie żadnym rozwiązaniem. "Samotny bój" nie stwarzał wielkich szans na

---

436 "Wystuplienie na oficjalnom zasiedanii Sowieta Biezopastnosti OON, po woprosu bor'by z terrorizmom (Nju York, 20 janwaria 2003 r.)", [w;] Igor Iwanow, *Rosija w sowrimiennom mirie. Otwiety na wyzowy XXI wieka*, op. cit., s. 133-134.

437 *NATO Review*, Jesień 2003.

zapewnienie bezpieczeństwa członkom Sojuszu[438].

Także w Rosji, zaczął się wyczerpywać apetyt na rywalizację z Zachodem. W obliczu realnych i potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa, płynących z południa i wschodu, a także z wnętrza państwa, rosyjscy politycy i analitycy, zaczęli popierać szerokie zbliżenie (rapprochement) z Zachodem. Adwokatom takiej polityki przewodził sam prezydent Rosji, Władimir Putin, który nie cofnął się przed tym, by jasno, przedstawić swoim rodakom stojące przed nimi wyzwania. Jednak o ile argumenty przemawiające za współpracą były bardziej oczywiste w Rosji niż na Zachodzie, znacznie większe były psychologiczne przeszkody, jakie należało pokonać[439]. Moskwa uzyskała szansę odegrania roli ważnego, odpowiedzialnego partnera, a tym samym mogła poprawić swój międzynarodowy wizerunek. Natomiast rosyjska bierność stwarzała ryzyko, że perspektywa osiągnięcia tego celu oddali się.

Rosja wsparła, w ograniczonym, niż zakładano na Zachodzie, wymiarze, koalicję antyterrorystyczną i zgodziła się na udział w regulacji sytuacji w Afganistanie[440].

5.3.1.3. Rada NATO-Rosja

Efektem uzdrowienia stosunków Rosji i NATO było powołanie „nowego" mechanizmu współpracy. W dużej mierze przyczyniły się do tego sukcesu pomysły i idee zgłaszane przez premiera Wielkiej Brytanii, Tony'ego Blaira. Podczas grudniowej sesji ministerialnej w 2001 r. zapadły decyzje o podjęciu prac nad utworzeniem nowych instytucjonalnych mechanizmów NATO-Rosja, umożliwiających współpracę w formule „20"[441]. Na specjalnie zwołanym szczycie NATO-Rosja, w bazie wojskowej Practica di Mare 28 maja 2002 r., Stałą Wspólną Radę NATO-Rosja (PJC) zastąpiono Radą NATO–Rosja (NRC). W odróżnieniu od PJC obecny organ obraduje w formule „dwudziestki" (po rozszerzeniu "dwudziestu siedmiu państw") i umożliwia Rosji równoprawny dialog, wspólne decydowanie i podejmowanie decyzji z państwami członkowskimi, w niektórych

---

438 Paul Fritch, "Nadzieja budowana na fundamencie doświadczenia", *NATO Review*, Jesień 2003.
439 Ibidem.
440 "Prozachodni zwrot w polityce zagranicznej Rosji", op. cit.
441 *Rocznik strategiczny*, 2001/2002, Warszawa: Scholar 2002, s. 158-159.

wyszczególnionych obszarach. W dokumencie zapisano, że „państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego i Federacja Rosyjska, otwierają nowy rozdział stosunków, opartych na wzmocnieniu naszej zdolności do współpracy w obszarach wspólnego zainteresowania oraz przeciwstawianiu się wspólnym zagrożeniom i wyzwaniom dla naszego bezpieczeństwa"[442].

Rada NATO-Rosja (NRC) nie miała zastąpić samego NATO. W deklaracji podkreślono, że ma to być główna struktura i ośrodek wzmacniania stosunków pomiędzy NATO i Rosją. Pomysł polegał na utworzeniu forum, na którym państwa członkowskie NATO i Rosja mogli spotykać się jako równi sobie partnerzy, aby omawiać i rozwijać obszary wspólnych interesów, przyjmując te same prawa i równą odpowiedzialność za wdrażanie decyzji[443].

Członkowie	Kraje członkowskie NATO i Federacja Rosyjska
Funkcja	Forum konsultacji, dochodzenia do konsensusu, współpracy, wspólnych decyzji i wspólnego działania
Sposób podejmowania decyzji	W oparciu o zasadę konsensusu
Obszary współpracy	Walka z terroryzmem, rozwiązywanie kryzysów, nierozprzestrzenianie broni i kontrola zbrojeń i środki budowy zaufania i bezpieczeństwa w dziedzinie nuklearnej, obrona przeciwrakietowa na teatrze działań, akcje poszukiwawczo-ratownicze na morzu, planowanie działań w sytuacjach nadzwyczajnych, współpraca wojskowa i reforma obronna, nowe zagrożenia i wyzwania
Poziomy	- szczebel szefów państw i rządów - w razie potrzeby (najczęściej raz w roku); - szczebel ministrów spraw zagranicznych oraz odrębnie ministrów obrony – dwa razy do roku; - szczebel szefów Sztabu Generalnego – dwa razy do roku; - szczebel stałych przedstawicieli (ambasadorów) – co najmniej raz w miesiącu; - przedstawicieli wojskowych – w razie potrzeby;
Komórki pomocnicze	- Komitet Przygotowawczy na szczeblu

442 "Stosunki NATO-Rosja. Nowa jakość. Deklaracja głów państw i szefów rządów państw-członków NATO oraz Federacji Rosyjskiej", Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 r., *NATO w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, op. cit. s. 353.

443 Ibidem.

	szefów wydziałów politycznych misji (PrepCom) i na szczeblu szefów wydziałów obronnych misji (MilPrepCom); - Grupy Robocze Ad Hoc (AhWG): ds. terroryzmu, ds. operacji pokojowych, ds. nieproliferacji broni masowego rażenia, ds. obrony rakietowej na teatrze działań (TMD), ds. Wspólnej Kontroli Powietrznej (CAI), ds. reformy obronnej; - Grupy Ekspertów (EG): ds. kontroli zbrojeń konwencjonalnych, ds. środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w dziedzinie nuklearnej, ds. planowania działań w sytuacjach nadzwyczajnych, ds. planowania kryzysowego, ds. logistyki i inne.

Źródło: „Nowa rola NATO na obszarze WNP", *Projekt OSW*, op. cit., s. 18;

W oczach Moskwy formuła „dwudziestki" wydawała się bardziej atrakcyjna niż formuła „19+1". Pod względem formalnym Rosji dano takie same prawa jak miały państwa członkowskie NATO. Rosja została włączona w proces decyzyjny NATO, w określonych obszarach, na zasadzie równoprawnej. Ponadto, pozwalało to uniknąć sytuacji z przeszłości, kiedy państwa członkowskie NATO uzgadniały stanowisko, a nastąpienie przedstawiały go Rosji[444]. Podnoszona w publicznych dyskusjach kwestia dostępu Rosji do sojuszniczego procesu decyzyjnego (od przygotowania poprzez planowanie do realizacji danych decyzji) doczekała się formalnej, publicznej odpowiedzi za strony Sekretarza Generalnego NATO, który powiedział, że „Rosja nie jest zaproszona do przystąpienia do Rady Północnoatlantyckiej, ani też NATO nie przekształca NAC – swojego głównego organu decyzyjnego – w nową strukturę, która obejmie Rosję. Pracujemy nad propozycjami nowego forum współpracy z Rosją w formule „20", ale będzie to ciało odrębne od NAC (...) konkluzja, że [Rosja] może stać się *de facto* członkiem NATO lub, że NATO utraci swoją autonomię, nie ma podstaw"[445].

Chociaż decyzje podejmowane miały być na zasadzie konsensusu, ale – jak podkreślali analitycy – nie dano Rosji prawa weta. W przypadku niemożności osiągnięcia konsensusu „wraz z Rosją" automatycznie pozwala się na przeniesienie

---

444 Władimir Baranowski, „NATO w oczach Rosji", op. cit., s. 433.

445 George Robertson, "Russia is not being invited to join NAC", *Financial Times*, 28.02.2002.

danej sprawy na płaszczyznę „dziewiętnastki”[446]. W związku z tym, Rosja nie uzyskała niczego więcej, ponad to co gwarantował jej Akt Stanowiący z 1997 r.[447]. W maju 2003 roku odbyło się w Moskwie pierwsze posiedzenie NRC.

Oceniając dotychczasowy dorobek Nowej Rady (NRC) analitycy wyszczególniają najważniejsze osiągnięcia, do których należą:

- wspólna ocena wywiadowcza różnych aspektów zagrożenia związanego z terroryzmem;
- ustalenie szczegółowych rozwiązań politycznych odnośnie do przyszłych natowsko-rosyjskich operacji utrzymania pokoju;
- ramowe porozumienie z sprawie ewakuacji i ratowania załóg okrętów podwodnych;
- "mapa drogowa" do osiągnięcia interoperacyjności systemów obrony rakietowej teatru działań;
- wszechstronne szkolenie i program ćwiczeń, których celem ma być promowanie interoperacyjności sił zbrojnych;
- udane ćwiczenia w zakresie planowania cywilnego w sytuacji zagrożenia;
- rozszerzenie współpracy w zakresie reformy systemów obronnych[448].

Prace NRC dotyczą także organizowania różnego rodzaju konferencji, które odbyły się już w: Berlinie, Moskwie i Rzymie. Podczas tych spotkań badano dalsze możliwe kierunki praktycznej współpracy w zakresie reformy systemów obronnych, operacji utrzymania pokoju i walki z terroryzmem.

W dniu 20 września 2002 r. Rada NATO-Rosja przyjęła „Wspólny dokument na temat politycznych aspektów współpracy NATO i Rosji w dziedzinie operacji pokojowych”[449]. Omówiono wtedy postawy politycznej kontroli nad wspólnymi operacjami wspierania pokoju. Inne widoczne znaki, jak Centrum Przeszkalania Kadr NATO-Rosja dla zwalnianego ze służby personelu wojskowego - przyniosły Rosjanom namacalne korzyści wynikające ze współpracy. Co więcej, współpraca nie miała jednokierunkowego charakteru. Na przykład w październiku 2003 roku

---

446 Ibidem., s. 434.

447 Martin A. Smith, “A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002”, op. cit., s. 74.

448 Paul Fritch, “Nadzieja budowana na fundamencie doświadczenia”, *NATO Review*, Jesień 2003.

449 Dov Lynch, “Russia faces Europe”, op. cit. s. 38.

oficerowie z NATO po raz pierwszy uczestniczyli w rosyjskim programie szkoleniowym dla kadr wojskowych.

Zmiana osiągnięta przez NRC dotyczy atmosfery współpracy NATO-Rosja. Dysponując trzema komitetami i siedmioma grupami roboczymi oraz powoływanymi ad hoc grupami ekspertów realizujących obecnie całą gamę projektów, NRC wychodzi naprzeciw różnym grupom społecznym na wszystkich szczeblach, które nigdy dotąd nie były włączane do stosunków NATO-Rosja[450].

W czasie trwania szczytu NATO w Pradze 22 listopada 2002 r., odbyło się spotkanie NRC na poziomie ministrów spraw zagranicznych. Igor Iwanow potwierdził, że „dwudziestka" okazała się ważnym i efektywnym forum kooperacji i wspólnych inicjatyw[451]. Ale przedstawiciele NATO czuli niedosyt, że Rosja nie jest znaczącym partnerem w dialogu nad nieproliferacją broni masowego rażenia oraz pozostaje mało zaangażowana w działania antykryzysowe.

5.3.2. Druga runda rozszerzenia jako element Wschodniego Wymiaru NATO

Instytucjonalizacja specjalnych stosunków z Rosją miała ponownie złagodzić jej sprzeciw wobec drugiej rundy rozszerzenia NATO. Tym razem argumenty Moskwy były mocniejsze, gdyż Sojusz „wkraczał" na terytorium, do tej pory, zarezerwowane dla wpływów rosyjskich, chodziło głównie o państwa bałtyckie. Rosjanie poważnie zaczęli się obawiać o bezpieczeństwo swojej zachodniej granicy. Wielokrotnie Moskwa dawała wyraz niezadowoleniu z przygotowań NATO do wykorzystania infrastruktury wojskowej państw bałtyckich, w tym zwłaszcza radarów i lotnisk.

Ponadto drugie rozszerzenie NATO stawiało pod znakiem zapytania wypełnienie zobowiązań traktatowych CFE oraz START II[452]. Moskwa chciała włączenia do adaptowanego układu CFE państw bałtyckich oraz jego ratyfikacji przez NATO. Nowy CFE, przyjęty podczas szczytu OBWE w Stambule w 1999 r. wprowadzał limity pięciu typów uzbrojenia oraz liczebności sił zbrojnych. Dotyczył

---

450 Paul Fritch, "Nadzieja budowana na fundamencie doświadczenia", *NATO Review*, Jesień 2003.

451 Andriei Zagorski, „Russia and NATO: Prospects for Cooperation After the Prague Summit", *Policy Papers*, Vol. 1, No. 4. December 2002, s. 5-6.

452 Aleksander Duleba, "Russia and NATO Enlargement", *Toward an Understanding of Russia. New European Prespectives*, op. cit., s. 167.

także ograniczenia w rozmieszczaniu obcych wojsk na terytoriach państw stron układu. Dotychczas kraje bałtyckie nie były związane żadnym z tych układów. W przemówieniu na konferencji polityki bezpieczeństwa w Monachium w lutym 2004 r. minister obrony Siergiej Iwanow zaznaczył wyraźnie, że przyjęcie do NATO państw bałtyckich podważy reżim CFE. W związku z tym Federacja Rosyjska czuje się zobowiązana do działań wzmacniających jej bezpieczeństwo. Rozdrażnienie Rosji wywołała także decyzja Rady Północnoatlantyckiej z 17 marca 2004 r. o rozmieszczeniu kilku samolotów myśliwskich państw Sojuszu w krajach bałtyckich dla ochrony ich przestrzeni powietrznej. W wypowiedziach rosyjskich polityków znalazły się groźby „adekwatnej reakcji"[453].

Z politycznego punktu widzenia, Rosja obawiała się jeszcze większej izolacji międzynarodowej[454]. Chociaż NATO uspokajało przedstawicieli władz rosyjskich, że rozszerzenie nie zagraża i nie jest skierowane przeciwko Rosji, politycy rosyjscy nadal wyrażali się na ten temat w kategoriach zagrożenia żywotnych interesów Rosji[455].

W związku z rozszerzeniem Sojuszu w marcu 2004 r. Rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało oświadczenie, w którym powiedziano, że rozszerzenie NATO dotyka politycznych, wojennych, a nawet gospodarczych interesów Rosji[456]. Tego samego dnia cztery natowskie samoloty myśliwskie wylądowały na litewskim lotnisku. Z kolei rosyjska Duma 31 marca 2004 r. sformułowała oświadczenie, w którym podkreślono zaniepokojenie obecnością sił NATO w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Stwierdza się w nim ponadto, że rozwój stosunków Rosji z NATO powinien być uzależniony od gotowości uwzględnienia przez Sojusz rosyjskich niepokojów[457].

Podczas szczytu w Stambule 28-29 czerwca 2004 r. strona natowska powtórzyła wcześniejsze zobowiązania dotyczące wstrzemięźliwości

---

453 „Rosja wobec rozszerzenia NATO: Moskwa wywołuje kryzys", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 1.04.2004.

454 Ronald Dannreuther, "Escaping the Enlargement Trap in NATO-Russian Relations", *Survival*, The IISS Quartely, Winter 1999-2000, Vol. 4, No. 4, s. 146.

455 Per Carlsen, "Regional Security Consequences of Enlargement", Report 2002/11, Dansk Undergispolitisk Institut (DUPI), s. 3-4.

456 Dmitrij Trienin, „Nowyj raund razszirenia NATO i bezopasnost' Rosjii", *Fond Libieralnaja Misja*, (Źródło USD: http://www.liberal.ru/libcom.asp?Num+64).

457 „Rosja wobec rozszerzenia NATO: Moskwa wywołuje kryzys", op. cit., 1.04.2004.

w aktywności wojskowej na terytoriach nowych państw członkowskich oraz woli ratyfikacji adaptowanego traktatu o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych w Europie (CFE) i przystąpieniu doń nowych państw członkowskich[458].

Na odbywającym się w tym czasie posiedzeniu Rady NATO-Rosja na szczeblu ministrów spraw zagranicznych (NRC)[459] pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój współpracy NATO i Rosji, w tym wspólne przedsięwzięcia takie jak ćwiczenia antyterrorystyczne w Kaliningradzie w czerwcu 2004, czy utworzenie rosyjskich wojskowych misji łącznikowych w Kwaterze Sił NATO w Europie (SHAPE). Uzgodniono rozpoczęcie drugiej fazy prac nad koncepcją wspólnej obrony przeciwrakietowej na teatrze działań (TMD) i przygotowanie studium wykonalności w zakresie wspólnej kontroli przestrzeni powietrznej (CAI).

Z drugiej strony w komunikacie końcowym szczytu NATO skrytykowało Rosję za niedotrzymanie terminu wycofania sił rosyjskich z Naddniestrza i zapowiedziało monitorowanie problemu, a także wezwało Moskwę do pilnego wznowienia dialogu z Tbilisi na temat wycofania sił rosyjskich z Gruzji. Zaskakujące wydaje się zatem „pogodzenie" się rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa z możliwością poszerzenia NATO o kraje Kaukazu i Azji Środkowej. Minister powiedział podczas spotkania z dziennikarzami, że „z taką możliwością należy się liczyć i przyjąć ją jako obiektywną"[460].

5.3.3. Obszary współpracy NATO-Rosja

Współpraca NATO i Rosji mimo deklarowanych chęci pozostawia wiele do życzenia. Obie strony odmiennie rozumieją priorytety tej współpracy. NATO zależy na zaangażowaniu Rosji do konkretnych przedsięwzięć z dziedziny bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Z kolei władze w Moskwie kładą nacisk na polityczno-instytucjonalny wymiar wzajemnych relacji, które podniosłyby prestiż Rosji i umocniły jej pozycję międzynarodową. Dla Rosji bycie partnerem Sojuszu

---

458 "Szczyt NATO w Stambule o partnerach wschodnich Sojuszu", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 1.07.2004.

459 Pierwsze posiedzenie Rady NATO-Rosja w "rozszerzonej" formule 27 państw odbyło się 2 kwietnia 2004 r.

460 *Izwiestia*, 30.06.2004.

Północnoatlantyckiego to za mało. Chcąc być kimś więcej niż specjalnym partnerem, Moskwa liczyła na udział w podejmowaniu decyzji w ważnych dla NATO, sferach działalności, w tym: planowaniu i prowadzeniu operacji antykryzysowych. Po stronie NATO niezmiennie akcentuje się wolę konstruktywnego zaangażowania Moskwy we współpracę na rzecz bezpieczeństwa europejskiego, po stronie rosyjskiej wskazuje się zwykle na brak rzeczywistego partnerstwa we wzajemnych stosunkach.

5.3.3.1. Partnerstwo dla Pokoju i EAPC

Nigdy program PdP, który Rosja przychylnie odebrała w kategoriach politycznych, nie zachęcił jej do praktycznych działań. Przez wiele miesięcy Moskwa zwlekała z podpisaniem Dokumentu Ramowego PdP oraz Indywidualnego Programu Partnerstwa. W większości uczestnictwo Rosjan w programie ograniczało się do prac obserwatorów wojskowych oraz jednostek medycznych. Pierwsze ćwiczenia, w których wzięło udział 35 żołnierzy rosyjskich odbyły się w Danii w ramach ćwiczeń „Cooperative Jaguar"[461].

Podobna sytuacja zachodziła w ramach Euroatlantyckiej Rady Współpracy. Po kryzysie kosowskim i powrocie w maju 2000 r. do pracy w EAPC Rosja pozostała tam strażnikiem swych interesów narodowych, blokując wszelkie próby poważniejszej dyskusji dotyczącej obszaru byłego ZSRR[462].

5.3.3.2. Współpraca wojskowa

Nie bez problemów rozwijała się także współpraca wojskowa NATO-Rosja. Jej początki rozwijają się od udziału w bośniackiej operacji pokojowej. Mimo rozbieżności politycznych na temat rozwiązania problemu byłej Jugosławii, prezydent FR – Borys Jelcyn i Stanów Zjednoczonych – Bill Clinton uzgodnili w październiku 1995 r. w Nowym Jorku porozumienie w sprawie udziału Rosjan w operacji w Bośni. Wkrótce potem w siedzibie SHAPE w Mons zainstalowano rosyjską misję wojskową złożoną z oficerów sztabu generalnego. Mieli oni za zadanie wypracować generalne kryteria udziału rosyjskiego kontyngentu w IFOR.

---

461 Robert Kupiecki, NATO u progu XXI wieku, op. cit., s. 79.

462 *Rocznik strategiczny 2000/2001*, Warszawa: Scholar 2001, s. 140-141.

Dotyczyły one: zasad użycia broni, jednolitego dowództwa, wspólnego systemu kontroli ruchu powietrznego, wymiany informacji wywiadowczych, koordynacji kontaktów z mediami oraz odrębność zaplecza logistycznego. Porozumiano się także w kwestii, że rosyjski kontyngent operował w ramach sektora amerykańskiego.

Ze względów politycznych zastosowano szczególny system podporządkowania. Taktyczna kontrola nad rosyjskimi siłami wyglądała w ten sposób, że rosyjska brygada odbierała rozkazy do Dowódcy Sił NATO w Europie, którym był Dowódca Sił USA w Europie, wyłącznie poprzez rosyjskiego generała mającego status jego Specjalnego Zastępcy. Podlegała więc amerykańskiemu dowódcy Wielonarodowej Brygady Północ, odbierając od niego rozkazy za pośrednictwem rosyjskiego dowódcy. Chodziło o to, by formalnie Rosjanie nie służyli pod dowództwem NATO[463]. Sukcesy współpracy NATO i Rosji w Bośni nie przyczyniły się do utworzenia modelu wspólnego reagowania w odniesieniu do innych kryzysów międzynarodowych[464]. Udział ilościowy rosyjskiego kontyngentu wyniósł 1200 żołnierzy (IFOR/SFOR)[465]. Misje na Bałkanach stanowiły poważny wkład Rosji zważywszy, że jej zaangażowanie w innych częściach świata nie był imponujący: Angola (135 żołnierzy), Zachodnia Sahara (25), Irak-Kuwejt (10) (dane za rok 1998)[466].

Od 1997 r. Rosja brała udział w operacji kontynuującej zadania NATO w b. Jugosławii – misji stabilizacyjnej SFOR. W październiku 1997 r. rosyjski szef sztabu generalnego odwiedził Kwaterę Główną NATO i wyznaczył wojskowego przedstawiciela Rosji przy Sojuszu Północnoatlantyckim.

Chociaż w wyniku kryzysu jugosłowiańskiego zamrożono wszystkie stosunki z NATO, nie wstrzymano współpracy wojskowej na Bałkanach[467]. Co więcej w czerwcu 1999 r., po ogłoszeniu specjalnej rezolucji ONZ na temat Kosowa, Rosja wysłała swoich żołnierzy do służenia w siłach międzynarodowych KFOR (3600

---

463 "NATO i partnerzy z Europy Wschodniej i Kaukazu Północnego", *Projekt OSW,* op. cit., s. 24.

464 *NATO, Rosija i Ewropejskij Sojuz. Diskusji*, Moskwa: komitet "Rosija w objedinionnoj Ewropie" 2003, s. 33.

465 Sharyl Cross, "Russia and NATO Twoard the Twenty-First Century: Conflicts and Peacekeeping in Bosnia-Herzegovina and Kosovo", *The Journal of Slavic Military Studies*, Vol. 15, No. 2 (June 2002), s. 28.

466 Ibidem. s. 26-27.

467 Robert Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, op. cit., s. 82.

żołnierzy)[468]. Rosjanie byli odpowiedzialni za funkcjonowanie kosowskiego lotniska, które zostało zniszczone w czasie wojny. Jednocześnie zaopatrywali szpitale w pomoc medyczną i pomogli ok. 10 000 pacjentom.

Rosjanie mieli problemy z utrzymaniem swoich żołnierzy w misjach pokojowych na Bałkanach, głównie natury finansowej. Dnia 2 czerwca 2003 r. odbyła się pożegnalna ceremonia w Prisztinie, kończąca rosyjską misję w Kosowie. Rosyjskie wojska z Bośni wycofano 14 czerwca 2003 r.. W ten sposób Federacja Rosyjska zakończyła swoją prawie ośmioletnią obecność wojskową na Bałkanach[469].

Aby przełamać negatywne stereotypy w świadomości rosyjskiego społeczeństwa w lutym 1999 r. uruchomiono w Moskwie natowskie Centrum Dokumentacyjne Europejskich Spraw Bezpieczeństwa, które zajęło się publikowaniem oficjalnych dokumentów i opracowań dotyczących Sojuszu. W lutym 2001 r. otwarto Biuro Informacyjne NATO w Moskwie, a w maju 2002 r. Wojskową Misję Łącznikową NATO, także w Moskwie. Inną inicjatywą tego typu było powołanie w czerwcu 2003 r. Informacyjno – Konsultacyjno – Szkoleniowego Centrum NATO-Rosja na Uniwersytecie Moskiewskim na wydziale Ekonomii, Statystyki i Informacji Naukowej. W przeciągu roku Centrum otworzyło swoje biura w sześciu miastach: Jarosławiu, Petersburgu, Permie, Kaliningradzie, Hicie oraz Rostowie nad Donem. Jego zadaniem jest udzielanie informacji na tematy zwiane z działalnością NATO oraz szkolenie personelu wojskowego w wielu dziedzinach: małym i średnim biznesie, kursach komputerowych, zarządzaniu i księgowości. Pomaga to żołnierzom na znalezienie pracy w sektorze cywilnym[470].

Do dalszego ożywienia współpracy wojskowej między NATO i Rosją doszło podczas wizyty Sekretarza Generalnego NATO – Jaap de Hoop Schefer'a w Moskwie w kwietniu 2004 r.. Podpisano wówczas porozumienie na temat powołania oficerów łącznikowych armii rosyjskiej w najważniejszych natowskich

---

468 Wówczas 158 deputowanych Rady Federalnej głosowało za udziałem Rosji w KFOR, trzech wstrzymało się od głosu, żaden nie głosował przeciw. Sharyl Cross, "Russia and NATO Twoard the Twenty-First Century: Conflicts and Peacekeeping in Bosnia-Herzegovina and Kosovo", op. cit., s. 27.

469 „Russian troops leave KFOR", *NATO Update*, 2 July 2003. (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/update/2003/07-july/e0702a.htm).

470 "NATO-Russian resettlement centre a success", *NATO Update*, 15 Oct 2003; Więcej informacji na temat Centrum można uzyskać na stronie internetowej (http://www.centre.russia-nato.info).

sztabach wojskowych: w Mons (oficerów łącznikowych) oraz w Norfolk (dowództwa zmiany). Dodatkowo zobowiązano się do wzmocnienia misji łącznikowej NATO w Moskwie o dodatkowy personel. W wypowiedziach Sekretarza Generalnego NATO można było usłyszeć, że "NATO potrzebuje Rosji, tak samo jak Rosja potrzebuje NATO"[471].

5.3.3.3. Wojna z terroryzmem

Rosja deklaruje swoje pełne poparcie dla międzynarodowego zaangażowania na rzecz walki z terroryzmem. W jej przekonaniu organizacją, która jest do tego celu przygotowana jest ONZ. Jak wypowiadał się Igor Iwanow, rosyjski minister spraw zagranicznych, na oficjalnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa NZ nt. walki z terroryzmem, 20 stycznia 2003 r., „że wielopłaszczyznowa strategia walki z międzynarodowym terroryzmem NZ już odniosła kilka sukcesów, czego wyrazem jest uregulowanie sytuacji w Afganistanie"[472]. Podstawowym celem – kontynuował I. Iwanow – jest umocnienie jedności w koalicji antyterrorystycznej, która w pierwszym rzędzie powinna kierować się zapisami Karty Narodów Zjednoczonych. Minister podkreślił, że władze rosyjskie są za politycznym uregulowaniem kwestii irackiej, opierając się na rezolucji RB ONZ nr 1441. Do tego problemu Rosjanie chcą podchodzić „kompleksowo i przeciwdziałać terroryzmowi na poziomie narodowym, regionalnym i międzynarodowym"[473].

Większość Rosjan nie uważa NATO za dogodne forum do walki z międzynarodowym terroryzmem. Fakt, że Amerykanie pominęli tę strukturę, rozpoczynając działania w Afganistanie i Iraku, potwierdza tezę o nieadekwatności mechanizmów i środków, którymi dysponuje NATO do przeciwdziałania temu zagrożeniu[474].

Po atakach 11 września odbyło się kilka spotkań na najwyższym szczeblu między NATO i FR. W ślad za tym podjęto współpracę ekspercką z Rosją

---

471 "NATO and Russia enhance military cooperation", *NATO Update*, 7-8 April 2002.

472 "Wystuplienie na oficjalnom zasiedanii Sowieta Biezopastnosti OON, po woprosu bor'by z terrorizmom (Nju York, 20 janwaria 2003 r.)", [w:] Igor Iwanow, *Rosija w sowrimiennom mirie. Otwiety na wyzowy XXI wieka*, Moskwa: Olma Press 2004, s. 131.

473 Ibidem.

474 *Perspektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie. Rol' Pol'szy i Rossji* (sbornik stat'ej), op. cit., s. 11.

w dziedzinie zwalczania terroryzmu. Uzgodniono także jej zakres, obejmujący min. ochronę wojsk w ramach wspólnych operacji na Bałkanach i prewencyjną wymianę informacji na temat zagrożeń ze strony ugrupowań terrorystycznych. Na tematy walki z terroryzmem przeprowadzono szereg konferencji, min. w Rzymie i Moskwie (2002) oraz w Norfolk (2004)[475].

Na szczycie NATO w Stambule w czerwcu 2004 r. Rosja podtrzymała ofertę wsparcia Sojuszu w jego misji w Afganistanie (ISAF) i wyraziła gotowość takiego wsparcia dla misji Activ Endavour na Morzu Śródziemnym (patrole morskie dla przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym)[476].

5.4. Rozwój strategii NATO względem Ukrainy

Sojusz Północnoatlantycki stopniowo ewoluował w kierunku współpracy z Kijowem. Początkowo Ukraina musiała umocnić swoją niepodległość i przekonać Zachód, że tylko jej niezależność od Rosji ustabilizuje obszar b. ZRRR i wpłynie hamująco „pokusy" imperialne FR. Efektem tych zabiegów było to, że strategia NATO wobec Ukrainy wielokrotnie była pochodną stosunków NATO-Rosja.

Kijów, odmiennie niż Moskwa, oceniał transformacje Sojuszu, jego aktywność poza obszarem traktatowym i zaangażowanie w walce z nowymi zagrożeniami. Mimo deklarowanych chęci członkostwa Ukrainy w NATO, Kijów powoli zmienia wektor swojej polityki zagranicznej, kierując go na współpracę z Moskwą. Wielkim wyzwaniem dla państw Sojuszu, w tym Polski, jest odwiedzenie Ukraińców od tego modelu i przekonanie o konieczności integracji ze strukturami euroatlantyckimi.

5.4.1. Pierwsze kontakty NATO-Ukraina

Zachód, w tym państwa Sojuszu Północnoatlantyckiego, zwróciły uwagę na Ukrainę ze względu na potencjał nuklearny, jaki otrzymała ona w spadku po ZSRR. Ukraina stała się mocarstwem atomowym bowiem posiadała ok. 1300 głowic jądrowych na 176 rakietach strategicznych typu SS-19 i SS-24, oraz ok. 600 rakiet

---

475 "Third NATO-Russia conference on terrorism", *NATO Update*, 5 April 2004.

476 "Szczyt NATO w Stambule o partnerach wschodnich Sojuszu", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 1.07.2004.

na bombowcach strategicznych, a także ok. 2500 sztuk taktycznej broni jądrowej[477]. Niektórzy analitycy twierdzili wręcz, że Ukraina interesuje Zachód jedynie dlatego, że na jej terytorium znajduje tak ważna broń[478]. Główną troską Zachodu stało się zapewnienie należytej kontroli nad radzieckim arsenałem nuklearnym.

Od 1992 r. pierwsze wizyty w Kijowie związane były z mobilizowaniem Ukrainy do pozbycia się arsenału atomowego na rzecz jedynej sukcesorki, czyli Federacji Rosyjskiej. Państwa NATO liczyły, że Ukraina szybko przystąpi do Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) i ratyfikuje kluczowy dla rozbrojenia Układ START – I z maja 1992 r., wraz z, dołączonym do niego, Protokołem Lizbońskim. W ostatnim dokumencie Ukraina zgadzała się na przekazanie w ciągu siedmiu lat Rosji całej pozostawionej na jej terytorium broni jądrowej. W związku z tym, że broń nuklearna była traktowana jako majątek narodowy parlament ukraiński domagał się przyznania odpowiednich gwarancji i pieniędzy na jej, a także gwarancji bezpieczeństwa.

Stany Zjednoczone i kraje europejskie NATO gotowe były na daleko idącą pomoc Ukrainie w pozbyciu się broni atomowej. Deklarowali rozszerzenie gwarancji bezpieczeństwa na ten kraj oraz wsparcie w realizacji układów START I i NPT. Obiecywali także wysoką rekompensatę finansową. Warren Christopher, amerykański sekretarz stanu, w 1993 r. zaproponował, aby przekazać Kijowowi 175 mln dolarów na rzecz likwidacji rakiet, a dodatkowo 155 mln dolarów pomocy humanitarnej dla tego kraju. Zachęceni Ukraińcy zaczęli zgłaszać co raz to odważniejsze propozycje. Obok gwarancji bezpieczeństwa ich żądania sięgały ogromnych sum, od 3 do 5 mld, dolarów[479]. Także Rosja zgodziła się umorzyć dług Ukrainy za ropę naftową sięgający 2,5 mld. dolarów[480]. Wówczas, przy okazji dyskusji ba temat broni nuklearnej, przewodniczący ukraińskiego parlamentu, Iwan Pluszcz powiedział, że Ukraina będzie bezpieczna dopiero w momencie uzyskania

---

477 Po rozpadzie ZSRR składy broni atomowej znalazły się w kilku państwach: w Rosji, na Białorusi, w Kazachstanie i na Ukrainie. Na początku 1992 r. na terytorium tej ostatniej znajdowało się ok. 1300 głowic jądrowych na 176 rakietach strategicznych typu SS-19 i SS-24, oraz ok. 600 rakiet na bombowcach strategicznych, a także ok. 2500 sztuk taktycznej broni jądrowej. To plasowało Ukrainę na trzecim miejscu, po USA i Rosji, jako mocarstwo nuklearne.

478 Bartłomiej Zapala, „Polityczne i wojskowe kontakty Ukrainy z Sojuszem Północnoatlantyckim", *Ukraina między Rosją i Zachodem*, Monika Zamarlik (red.), Zeszyt 45, Kraków: Instytut Studiów Strategicznych 2001, s. 80.

479 Piotr Kosiński, „Miliardowe żądania", *Rzeczpospolita*, 26.10.1993.

480 Piotr Kosiński, „Rekompensata za głowice", *Rzeczpospolita*, 20.12.1993.

członkostwa w NATO.

Państwa Sojuszu były zaniepokojone, kiedy parlament ukraiński poinformował opinię publiczną, że nie zamierza, w najbliższym czasie, pozbywać się broni strategicznej. Dymytro Pawłyczko, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Najwyższej Ukrainy, tak argumentował ukraińskie działania: „dążymy do osiągnięcia statusu państwa bezatomowego. Ale nikt prócz nas samych nie może decydować o tym, jak długa ma być ta droga. Dziś jesteśmy właścicielami broni jądrowej i nie powinniśmy się poddawać żadnemu naciskowi mającemu na celu to, aby jak najszybciej i wbrew naszym interesom uczynić nas bezbronnymi"[481].

W związku z tym Zachód i Rosja zagroziły, że odwołają swoją pomoc finansową. Perswazja Zachodu poskutkowała połowicznie. W drugiej połowie listopada 1993 r. Rada Najwyższa Ukrainy „warunkowo" ratyfikowała, z licznymi zastrzeżeniami, Układ o redukcji broni strategicznych START – I. Nie zaakceptowała postanowień odnośnie przekazania całej broni strategicznej Rosji. Ponadto, zażądała dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa, uszanowania jej integralności, rekompensaty za przekazane już głowice oraz zapewnienia, że USA i Rosja nie będą wywierały na nią presji ekonomicznej. Do przełomu doszło na początku 1994 r., spotkali się trzej prezydenci – Bill Clinton, Borys Jelcyn i Leonid Kuczma – w Moskwie i podpisali porozumienie o likwidacji ukraińskiej broni jądrowej. Z kolei 14 stycznia 1994 r. doszło do podpisania trójstronnego porozumienia gwarantującego jej bezpieczeństwo ze strony Rosji, USA i Wielkiej Brytanii (14 stycznia 1994 r.). W odpowiedzi 3 lutego 1994 r. Ukraina wycofała swoje zastrzeżenia wobec Układu START – I, przez co *de facto* przystąpiła do niego.

Zdaniem Strobe'a Talbotta, zastępcy sekretarza stanu USA w tym okresie, Ukraina nie zyskała „gwarancji bezpieczeństwa" (*security guarantees*), ale „zapewnienie bezpieczeństwa" (*security assurances*)[482].

Pod koniec czerwca 1996 r. prezydent Leonid Kuczma ogłosił, że Ukraina pozbyła się całkowicie broni atomowej.

---

481 Z wystąpienia na posiedzeniu parlamentu w dn. 20.10.1993 r. (*Literaturna Ukraina*, nr 43 z 1993 r.).

482 J. Stachyra, „Polityka amerykańska wobec Ukrainy", *Sprawy Międzynarodowe*, 1994, nr 3, s. 110.

Spory wokół arsenału nuklearnego miały w latach 1992-1995 większe znaczenie polityczne, niż militarne. Wykorzystywano je do gry z Rosją i USA oraz innymi państwami, a także w rozgrywkach wewnętrznych. Opozycja wobec prezydenta chciała utrzymać broń atomową na Ukrainie, aby tym zwiększyć swoje bezpieczeństwo i utrzymać niepodległość. Ukraina traktowała swój arsenał jako element przetargowy w rozmowach:

- z Rosją – odnośnie umorzenia długu za dostawy surowców energetycznych oraz kwestiach politycznych dotyczących głównie Krymu i podziału Floty Czarnomorskiej;
- z Zachodem – aby uzyskać jak największą pomoc finansową na demontaż broni atomowej.

5.4.2. Stosunek Ukrainy do rozszerzenia NATO

Ukraina otwierając się na Zachód postanowiła zacieśnić kontakty nie tylko z państwami – członkami NATO ale z Sojuszem, jako instytucją bezpieczeństwa euroatlantyckiego. W tym celu w roku 1992 przystąpiła do Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC) regulującej stosunki NATO z krajami Europy Środkowej i Wschodniej. Rada oferowała tym państwom możliwość konsultowania spraw dla nich istotnych, z punktu widzenia bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Nie wszystkim państwom tym odpowiadała taka formuła relacji. Występowały one jako całość, czyli region Europy Środkowej i Wschodniej, a nie indywidualnie. Te z państw, które postanowiły zwiększyć swój udział w decyzjach o bezpieczeństwie strefy euroatlantyckiej, czyli Polska, Węgry i Czechy zgłosiły akces do członkostwa w NATO.

Perspektywa rozszerzenia NATO wywoływała na Ukrainie burzliwą debatę. Eksperci rządowi pisali, że „rozszerzenie NATO na Wschód kosztem państw Europy Środkowej i Wschodniej i państw bałtyckich doprowadzi do negatywnych następstw dla Ukrainy w sferze bezpieczeństwa”[483]. Kijów był wówczas w stanie trudnych negocjacji z Rosją odnośnie podziału Floty Czarnomorskiej i statusu Sewastopola. Moskwa była przeciwna zbliżeniu geograficznemu Sojuszu do granic

---

483 Kaziemierz Malak, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, Warszawa: AON 1999, s. 74-75.

byłego ZSRR. Hiennadij Udowlenko, minister spraw zagranicznych, w 1994 r., przekonywał, że rozszerzenie będzie miało negatywne skutki dla bezpieczeństwa bowiem utrudni ono relacje z Federacją Rosyjską[484]. Ukraina rozpatrywała rozszerzenie Sojuszu głównie z perspektywy własnego bezpieczeństwa i Ukraina nie chciała stać się buforem między dwoma blokami. Zmiana następowała stopniowo i była rezultatem bezpośrednich i samodzielnych kontaktów Kijowa z NATO.

5.4.3. Współpraca w ramach Partnerstwa dla Pokoju

Przełomowym momentem w stosunkach Ukraina - NATO było podpisanie *Dokumentu Ramowego Partnerstwo dla Pokoju* (8 lutego 1994 r.). Ukraina była pierwszym krajem z państw WNP, który tego dokonał. Podobnie jak Rosja Ukraina odczytała intencje pomysłodawcy PdP, amerykańskiego sekretarza stanu, Les Aspina, jako możliwość utrzymania status quo, czyli odłożenia na później przystąpienia państw Europy Środkowej do NATO. Zachód, który obawiał się rosyjskiej reakcji oponującej względem rozszerzenia zdecydował się na program Partnerstwa dla Pokoju i nie rozszerzał gwarancji bezpieczeństwa na kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Niezadowoleni z projektu byli kandydaci do NATO, którzy liczyli na więcej, min. Polska, Czechy i Węgry. Ukrainie w zupełności wystarczała współpraca w ramach PdP. W ten sposób ułożyła sobie stosunki z NATO samodzielnie, bez pośrednictwa państw Europy Środkowej albo Rosji,

W 1995 roku zwrócono się do strony ukraińskiej z propozycją specjalnego partnerstwa przekraczającego ramy PdP i tym samym Sojusz uznał Ukrainę za autonomiczny element nowego systemu bezpieczeństwa. 14 września 1995 r. podpisano program Indywidualnego Partnerstwa Ukrainy i NATO[485]. Jednym z istotnych powodów silniejszego związania Ukrainy z systemem zachodnim był proces zbliżenia Rosji i Białorusi, który zaowocował powstaniem Związku Białorusi i Rosji (ZBiR).

---

484 Cyt. za: Bartłomiej Zapala, "Polityczne i wojskowe kontakty Ukrainy z Sojuszem Północnoatlantyckim", *Ukraina między Rosją i Zachodem*, op. cit., s. 84.

485 „NATO–Ukraine joint Press Statement", *NATO – Reviev*, November 1995, s. 17.

Ukraina przedstawiała się jako element przetargowy w tym układzie, uznawano bowiem, że bez niej nie powiedzie się przekształcenie Wspólnoty Niepodległych Państw w blok wojskowy.

We Wspólnym Oświadczeniu Ukrainy i Sojuszu Północnoatlantyckiego z 1995 r. scharakteryzowano, na czym ma polegać indywidualne partnerstwo Ukrainy z NATO. Oznaczało ono:

- wymianę wizyt na wysokim szczeblu;
- konsultacje na wszystkich poziomach zgodnie z formułą (16 + 1) w sprawach bezpieczeństwa europejskiego, w tym: zapobieganie konfliktom zbrojnym, rozbrojenie, kontrola zbrojeń, nieproliferacja broni masowej zagłady oraz bezpieczeństwa atomowego;
- rozwój dalszej współpracy w ramach Partnerstwa dla Pokoju i Rady Współpracy Północnoatlantyckiej.

Program Partnerstwa dla Pokoju pozwala Ukrainie konsultować się z państwami Sojuszu odnośnie spraw dotyczących bezpieczeństwa. Sojusz Północnoatlantycki szczególnie interesował się reformą armii postradzieckich i zbadaniem czy mogą one pracować z armiami zachodnimi. Wspólne działania umożliwiają Ukraińcom poznanie funkcjonowania armii natowskich, a z drugiej strony stanowią lekcję dla dowódców NATO na temat funkcjonowania byłych postradzieckich sił zbrojnych. Ukraińscy oficerowie poznają zalety demokratycznej kontroli nad armią i możliwości przekwalifikowania się na cywili.

Współpraca Ukrainy w ramach PdP przebiega wzorcowo. W ramach programu Ukraina organizuje jedne z największych ćwiczeń natowskich w Europie i udostępnia poligony w Jaworowie i Szeroki Łan na Krymie. Sztandarowym ćwiczeniem jest tzw. „Kozacki Step", do którego Siły Zbrojne Ukrainy przygotowują się bardzo starannie. Wspólne ćwiczenia mają przygotować żołnierzy ukraińskich głównie do udziału w międzynarodowych operacjach pokojowych. Poznają zasady wykorzystania sił zbrojnych państw zachodnich do przeciwdziałania klęskom żywiołowym. Wielu oficerów szkoli się w akademiach państw członkowskich NATO, a także na poszczególnych szczeblach struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zważywszy na fakt, że ćwiczenia w ramach PdP stanowią

podstawę programów szkoleniowych ukraińskiej armii, której na samodzielne przedsięwzięcia nie stać, jej kadra ćwiczy wyłącznie w standardach NATO[486].

Silniejsze partnerstwo Ukrainy z NATO zostało potwierdzone podczas szczytu w Brukseli w 1996 r., kiedy państwa członkowskie NATO stwierdziły, że „pracujemy nad otwarciem Sojuszu dla nowych członków, wypracowujemy coraz bliższe i głębsze więzi z państwami partnerskimi, które sobie tego życzą budując silne i trwałe partnerstwo w zakresie bezpieczeństwa z Rosją, wzmacniając stosunki z Ukrainą"[487].

W ramach „Indywidualnego programu partnerstwa" Ukrainy i NATO utworzono Wspólną Grupę roboczą ds. reformy wojskowej. Konsultacje w ramach tej Grupy pozwalają na wymianę poglądów i dokonywania ekspertyz z dziedziny planowania sił zbrojnych, planowania budżetowego, modernizacji sił zbrojnych i przekwalifikowania personelu wojskowego do sektora cywilnego. Ukrainie zależy na uzyskaniu pomocy Sojuszu w modernizacji sił zbrojnych, tak aby były one zdolne do współdziałania z siłami NATO w operacjach pokojowych. Ukraińska armia chciała się stać mniejsza, nowocześniejsza i efektywniejsza, aby wnosić wkład w bezpieczeństwo euroatlantyckie[488].

Dzięki współpracy w ramach PdP Ukraina przekonała się do NATO. Wkrótce zgodziła się na rozszerzenie, doceniając wkład Sojuszu w umacnianie bezpieczeństwa w strefie euroatlantyckiej.

5.4.4. NATO – Ukraina jako szczególni partnerzy

Ukraina, która ma już indywidualne stosunki z NATO zadeklarowała udział w istniejących i tworzonych systemach światowego i regionalnego bezpieczeństwa[489]. W *Koncepcji bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, przyjętej 16 stycznia 1997 r. zdefiniowano główne kierunki polityki bezpieczeństwa państwa. Kijów opowiedział się za utworzeniem światowego i ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa i uznał uczestniczenie w nim za ważny element własnego

---

486 TASS, 23.05.2002.

487 *Vademecum NATO*. Wydanie jubileuszowe, op. cit., s. 103-104.

488 *NATO-Ukraine relations*, On-line library, (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/facts/2000/nato-ukr.htm).

489 Wojciech Lenarczyk, *Europejskie i euroatlantyckie aspiracje Ukrainy w ocenie niemieckiej*, op. cit., s. 34.

bezpieczeństwa[490]. Zgodnie z *Deklaracją o suwerenności państwowej* z 1990 r.. Kijów nadal twierdził, że pozostaje poza blokami wojskowymi ale popiera tworzenie niezawodnych mechanizmów międzynarodowych i ogólnoeuropejskiej struktury bezpieczeństwa.

W drugiej połowie lat 90. Ukraina co raz częściej mówiła o zbliżeniu z euroatlantyckim systemem bezpieczeństwa i włączeniu się w procesy integracyjne zachodzące na zachodzie kontynentu. W tym czasie dobiegały końca negocjacje na temat przyjęcia trzech kandydatów do NATO oraz konstruowano dialog polityczny z Rosją, aby przekonać ją, że rozszerzenie nie będzie godzić w jej interesy. Sojusz podpisał z Moskwą specjalne porozumienie: *Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Rosją*, w którym uwzględniono niektóre postulaty rosyjskiego partnera min. odnośnie rozmieszczenia arsenału NATO na terytoriach nowych członków (27 maja 1997 r.).

W podobny sposób Sojusz Północnoatlantycki postanowił wyróżnić Ukrainę i podpisał z nią 9 lipca 1997 r. *Kartę o szczególnym partnerstwie między NATO i Ukrainą*[491]. Choć „ukraińska Karta" miała mniejszą wagę polityczną od „rosyjskiej" (nie ma w nim rozdziału dotyczącego spraw wojskowych), NATO dało wyraźny sygnał, że odeszło od polityki *Russia the First* odnośnie obszaru byłego ZSRR. Sojusz pokazał, że chce równorzędnych, partnerskich i autonomicznych stosunków z Kijowem.

Podpisanie Karty otworzyło nowy etap w stosunkach NATO – Ukraina. W dokumencie Ukraina jest nazwana ważnym elementem rodzącego się systemu bezpieczeństwa europejskiego. Uznano jej suwerenność i integralność terytorialną. Dokument otwiera możliwości pogłębionej współpracy i dialogu politycznego w formule wspólnych seminariów, grup roboczych i innych spotkań. Do obszarów współpracy zalicza planowanie cywilne w sytuacjach zagrożeń, stosunki cywilno-wojskowe oraz zagadnienia czysto wojskowe tj. planowanie obronne, współpraca przemysłów zbrojeniowych, szkolenie kadr i wojsk oraz organizacja ćwiczeń.

---

490 "Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Ukrainy, Uchwalona Postanowieniem Rady Najwyższej Ukrainy 16 stycznia 1997 roku N 3/97-BP", *Polityka bezpieczeństwa i doktryny obronne wschodnich sąsiadów Polski*, Część 2, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 2001, s. 87.

491 „Karta o szczególnym partnerstwie między NATO a Ukrainą", Madryt, 9 lipca 1987 r., *Zbiór Dokumentów*, Warszawa: PISM 1997.

Pomocą dla realizacji powyższych punktów miało być utworzone w Kijowie Centrum Informacji i Dokumentacji NATO (7 maja 1997 r.). Karta tworzy zobowiązania polityczne na najwyższym szczeblu. NATO uznało, że niepodległa i stabilna Ukraina stanowi jeden z kluczowych elementów kształtujących stabilność w regionie Europy Środkowej i Wschodniej oraz na całym kontynencie. Zgodzono się na wzajemne konsultacje w każdej sytuacji, którą Ukraina uzna dla siebie za niebezpieczną (zagrażającą jej integralności terytorialnej, niezależności i bezpieczeństwu). Za obiekt szczególnego zainteresowania uznano:

- tematy polityczne i związane z bezpieczeństwem euroatlantyckim i ukraińskim;
- zapobieganie konfliktom, rozwiązywanie kryzysów, operacje humanitarne;
- polityczne i obronne aspekty nierozprzestrzeniania broni masowej zagłady;
- kwestie rozbrojenia i kontroli zbrojeń;
- eksport broni i technologii zbrojeniowej;
- zwalczanie przemytu narkotyków i terroryzmu.

Do obszarów współpracy dołączono ćwiczenia w ramach wzmocnionego Partnerstwa dla Pokoju. W dokumencie zwrócono uwagę na polsko-ukraiński batalion, który zdaniem członków NATO wnosi wiele w budowanie stabilizacji i przyjaznych stosunków wzajemnych. W rozdziale „Dziedziny konsultacji i/lub współpracy pomiędzy NATO a Ukrainą" zaplanowano wsparcie ze strony NATO dla polsko – ukraińskiego batalionu pokojowego oraz popieranie współpracy w dziedzinie obronności pomiędzy Ukrainą i jej sąsiadami[492]. Między partnerami powstały nieformalne i formalne zgromadzenia współpracy wielostronnej. Przykładem jednej z nich może być Inicjatywa Współpracy między USA, Polską i Ukrainą (PAUCI – ang. Polish-American-Ukrainian Cooperation Initiative)[493]. Ma ona za zadanie przybliżyć Ukrainie standardy armii natowskich, pomóc w restrukturyzacji ukraińskiej armii, a także oferuje pomoc finansową. Na

---

492 Ibidem.

493 Inicjatywa powstała w Kijowie 28.10.1998 r. i jest połączeniem polskiego know – how na obszarze transformacji systemowej z funduszami USA na rzecz wiązania Ukrainy ze strukturami euroatlantyckimi.

posiedzeniu Sejmu 25 maja 2000 r. podsekretarz ds. polityki obronnej MON Bogdan Klich potwierdził, że Amerykanie częściowo finansują działalność polsko-ukraińkiego batalionu w Kosowie[494]. Inicjatywa PAUCI pomaga wykorzystywać polskie doświadczenie do dysponowania amerykańskimi pieniędzmi na ukraińskie potrzeby.

Postępowała instytucjonalizacja współpracy. Jednym z jej przejawów było ustanowienie harmonogramu spotkań:

- na forum Rady Północnoatlantyckiej pod nazwą Komitetu NATO – Ukraina. Spotkania będą się odbywać w Brukseli, nie rzadziej niż dwa razy do roku. Komitet dokonuje oceny bieżącej współpracy, może planować dalsze programy. Zajmuje się koordynacją prac związanych z indywidualnym programem partnerstwa (rozszerzonym PdP)[495];
- na forum Komitetów NATO, po uzgodnieniu terminów;
- podczas wizyt na najwyższym szczeblu;
- w ramach współpracy wojskowej PdP oraz podczas spotkań ministrów obrony;
- poprzez misje łącznikowe w Brukseli i Kijowie.

Podpisanie Karty o szczególnym partnerstwie było sukcesem ukraińskiej dyplomacji, której udało się potwierdzić niezależność i integralność terytorialną własnego państwa i umocnić pozycję międzynarodową, także względem Moskwy. Dokument osłabił obawy przed ułożeniem specjalnych stosunków NATO z Rosją bez uwzględnienia interesów Ukrainy. Niestety ukraińskim negocjatorom Karty nie udało się uzyskać takich samych praw, jakie mieli Rosjanie w Akcie stanowiącym NATO – Rosja[496]. Ukraina otrzymała mniejsze możliwości kształtowania stosunków z Sojuszem i wpływu na jego działania. Nie utworzono bowiem żadnych stałych organów współpracy oraz wyłączono z Karty sprawy wojskowe. Na

---

494 Olaf Osica, "W poszukiwaniu nowej roli", *Nowy członek „starego" Sojuszu...*, op. cit., s. 90.

495 Ryszard Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje, struktury, funkcjonowanie* Warszawa: Scholar 2001, s. 138.

496 Bartłomiej Zapala, "Polityczne i wojskowe kontakty Ukrainy z Sojuszem Północnoatlantyckim, op. cit., s. 89-90.

spotkaniach Komitetu NATO – Ukraina w następnych miesiącach uzgadniano współpracę w ramach Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego (EAPC)[497].

5.4.4.1. Sprawdzian dla partnerstwa NATO i Ukrainy – interwencja w Kosowie

Ważnym momentem we wzajemnych relacjach NATO i Ukrainy była interwencja Sojuszu przeciwko reżimowi Slobodana Miloszewicza w Kosowie. Operacja ta nie spotkała się ze zrozumieniem i aprobatą społeczeństwa ukraińskiego i poparcie dla NATO znacznie wówczas spadło[498]. W dzień po rozpoczęciu operacji, 24 marca 1999 r., Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła uchwalę potępiającą „agresywne działania NATO przeciw Federacyjnej Republice Jugosławia"[499]. Prezydent Leonid Kuczma przyjął bardziej umiarkowane stanowisko i starał się zakończyć spór. Kijów w przeciwieństwie do Moskwy, nie tylko nie zerwał kontaktów wojskowych z NATO, ale wyraził chęć czynnego uczestnictwa w działaniach stabilizacyjnych na terenie Kosowa[500].

Ukraina była jedynym państwem biorącym czynny udział w operacji, nie będąc państwem członkowskim Sojuszu. Inicjatywa użycia POLUKRBAT w operacji pokojowej w Kosowie została wysunięta przez ministra obrony Ukrainy gen. armii Oleksandra Kuźmuka w czerwcu 1999 r.. Na spotkaniu w Jaworowie 25 – 26 kwietnia 2000 roku uzgodniono treść porozumienia technicznego między resortami obrony Polski i Ukrainy w sprawie udziału kontyngentów narodowych w międzynarodowej operacji pokojowej w Kosowie, Federacyjnej Republice Jugosławii, w składzie POLUKRBAT. Porozumienie techniczne zostało parafowane przez przewodniczących delegacji w dniu 9 czerwca 2000 r.[501].

Przegrupowanie do rejonu misji przeprowadzano w ramach kontyngentów narodowych. Odbyło się ono w dwóch rzutach, w lipcu 2000 r.. Ministrowie obrony Polski i Ukrainy 10 lipca pożegnali w Przemyślu odjeżdżających żołnierzy, zgodnie

---

497 NACC (North Atlantic Cooperation Council) powołana do współpracy z państwami partnerskimi została przekształcona w EACP (Euro-Atlantic Partnership Council) na szczycie w Sintrze 30.05.97 r. EAPC ma za zadanie koordynować współpracę członków sojuszu i uczestników PdP. Szerzej zob.: R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa*.., op. cit., s. 132-135; Józef Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2001, s. 486-487.

498 Tadeusz Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 138-139.

499 Cyt. za Bartłomiej Zapala, "Polityczne i wojskowe kontakty Ukrainy z Sojuszem Północnoatlantyckim, op. cit., s. 91.

500 *NATO – Ukraine relations*, <http//www.nato.int/docu/facts/2000/nato-ukr.htm>, TASS, 4.08.1999.

501 *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 2001*, Warszawa 2001, s. 233-234.

z decyzją prezydenta RP odnośnie polskiego komponentu batalionu[502]. Główne siły POLUKRBAT rozpoczęły działanie w rejonie misji KFOR od dnia 15 lipca 2000 roku[503]. Został on rozmieszczony w sektorze południowo - wschodnim (amerykańskim). Jego zadania polegały na monitorowaniu i egzekwowaniu postanowień Rady Bezpieczeństwa ONZ operacji "Joint Guardian", normalizacji sytuacji w regionie, pomocy Wysokiemu Komisarzowi ds. Mniejszości Narodowych, w tym pomoc humanitarna i zapewnienie powrotu uchodźców do Kosowa. Polscy i ukraińscy żołnierze strzegli prawa i porządku publicznego i wspierali tworzące się władze administracyjne. Do trudnych zadań należało rozminowywanie i patrolowanie strefy odpowiedzialności. W dniu 9 stycznia 2001 roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, wspólnie z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczmą, spotkał się z żołnierzami Batalionu w Kosowie. Była to pierwsza wizyta zagraniczna polskiego prezydenta w 2001 r.. Podczas spotkania z żołnierzami Aleksander Kwaśniewski powiedział: "Z Ukrainą (...) utworzyliśmy wspólny batalion dla pokojowych misji na całym świecie. To działanie zbliża nasze narody do siebie. Wykonując razem odpowiedzialne zadania w imieniu społeczności międzynarodowej. (...) Wspólny Batalion Polsko-Ukraiński, który nie tak dawno tworzyliśmy, przechodzi swój egzamin w warunkach trudnych, wymagających. Przechodzi swój egzamin dzielnie i skutecznie"[504]. Polsko-ukraiński wkład w stabilizowanie sytuacji w prowincji był pozytywnie oceniany przez sojuszników. Dowódca sił KFOR w Kosowie gen. Carlo Cabigiozu powiedział, że „żołnierze wykonują zadania dobrze, bardzo profesjonalnie, solidnie, z dobrymi wynikami. Charakteryzuje ich duża wartość moralna"[505].

Wyrazem uznania dla Ukrainy ze strony NATO za wsparcie na Bałkanach było stwierdzenie, które znalazło się w komunikacie końcowym Szefów Państw i Rządów ze szczytu w Waszyngtonie z kwietnia 1999 r.. Czytamy w nim, że członkowie Sojuszu „przywiązują ogromną wagę do silnego, trwałego

---

502 „Postanowienie prezydenta RP z dnia 6.07.2000 r"., *Monitor Polski*, 2000, Nr 20.

503 Stan osobowy batalionu wynosi 859 żołnierzy. Batalion składa się z części polskiej (zwanej Polskim Kontyngentem Wojskowym KFOR) wydzielonej z 21 Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie (562 żołnierzy) oraz ukraińskiej z 208 Samodzielnego Batalionu Specjalnego Dowództwa Zachodniego Obszaru Operacyjnego Ukrainy w Jaworowie (267 żołnierzy) oraz podporządkowanego operacyjnie plutonu litewskiego (30 żołnierzy). (Dane za: www.bbn.gov.pl).

504 *Kronika Prezydenta*, styczeń 2001, (Źródło URL: www.bbn.gov.pl).

505 Cyt. za Tadeusz Krząstek, *Ukraina*, op. cit., s. 298.

i szczególnego partnerstwa pomiędzy NATO i Ukrainą. Ukraina ma do odegrania istotną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a w szczególności w Europie Środkowej i Wschodniej. (...) Zachęcamy Ukrainę do dalszej transformacji demokratycznej i gospodarczej, w tym reform systemu obronnego i potwierdzamy poparcie NATO dla wysiłków Ukrainy podejmowanych w tym celu"[506]. W odpowiedzi prezydent Leonid Kuczma podkreślał, że „Ukraina jest przekonana, że jubileusz NATO dowodzi jego skuteczności nie tylko jako Sojuszu obronnego, lecz także jako gwaranta demokracji i najważniejszej struktury zapewniającej stabilność i bezpieczeństwo obszaru euroatlantyckiego. (...) Wkład NATO do operacji pokojowej w Bośni i Hercegowinie i jej reakcja na kryzys w Kosowie mają także duże znaczenie. Z satysfakcją chciałbym wskazać na znaczący wkład Ukrainy w procesy umacniające bezpieczeństwo euroatlantyckie, w tym poprzez naszą owocną współpracę z NATO w dziedzinie operacji pokojowych. (...) szczególne partnerstwo NATO z Ukrainą jest ważnym i niezbędnym czynnikiem kształtującym architekturę bezpieczeństwa europejskiego"[507].

5.4.5. Propozycje członkostwa Ukrainy w NATO

Wysiłki na rzecz dostosowywania ukraińskiej armii do standardów NATO oraz współpraca z Sojuszem w Kosowie, a także wielokrotne zachęcanie Ukraińców do zbliżenia ze standardami funkcjonowania państwa oraz armii zachodnich skłaniały Kijów do myślenia, że propozycje jego integracji spotkają się ze zrozumieniem i aprobatą. Deklarując wolę przystąpienia, Ukraińcy postrzegali swoje możliwości w perspektywie realizacji przez Kijów wytycznych Sojuszu, typowych dla kandydatów do NATO, szczególnie w zakresie sił zbrojnych[508].

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa i Obrony Ukrainy 23 maja 2002 r. zadecydowano o rozpoczęciu procesu intensyfikacji współpracy z NATO w celu uzyskania w nim członkostwa. Deklaracja ta miała wyłącznie charakter polityczny bowiem zgodnie z konstytucją (art. 85 pkt 5) zadecydować w sprawie członkostwa

---

506 *NATO. Przegląd. "Szczyt" w Waszyngtonie i kryzys w Kosowie*, nr 2, 1999, s. D7.
507 *Przegląd NATO*. Wydanie okolicznościowe, Pięćdziesiąta rocznica. Warszawa 1999, s. 46.
508 Interfax, 07.12.2002, Interfax, 05.07.2001.

w Sojuszu może jedynie parlament w formie ustawy. Mimo to w Kijowie odebrano to jako złożenie wniosku o członkostwo.

Bezpośrednim powodem przyjęcia deklaracji o członkostwie w Sojuszu było uprzednie zbliżenie Rosji z NATO oraz sytuacja międzynarodowa związana z zamachami terrorystycznymi 11 września 2001 r.. Owocem zacieśniania współpracy Stanów Zjednoczonych (poprzez NATO) z Federacją Rosyjską było powołanie w maju 2002 r. Rady NATO-Rosja[509]. Budowana wówczas koalicja państw przeciwnych terroryzmowi międzynarodowemu uwzględniła szczególne miejsce Rosji, ale nie Ukrainy. W związku z tym Kijów przejął inicjatywę dyplomatyczną i postanowił „wyprzedzić" Rosję w kontaktach z NATO.

Reakcje Sojuszu na projekty akcesyjne Ukrainy były chłodne. Przedstawiciele NATO, jeżeli przyznawali Ukrainie prawo do aspiracji integracyjnych, to podkreślali złożoność tego procesu i odległą perspektywę jego realizacji. Dodatkowo, wydarzenia na Ukrainie nie sprzyjały budowaniu pozytywnego wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Afery polityczne, korupcja i łamanie wolności mediów były zjawiskami codziennymi życia politycznego tego kraju. Powodowało to, że Zachód patrzył na Kijów, jak na państwo mało przejrzyste i mało przewidywalne. Jedna z takich afer wstrząsnęła stosunkami NATO – Ukraina.

W maju 2002 roku mjr Mykoła Melnyczenko ujawnił nagranie, na którym prezydent Leonid Kuczma miał omawiać w lipcu 2000 r. z szefem Ukrspeceksportu (odpowiednikiem polskiego Cenzinu) warunki dostawy czterech radarów Kolczuga do Iraku. Ukraina miała dostać za nie 100 mln dol. Szef kontrwywiadu Serhij Makarenko przyznał, że kilka lat temu jedno z państw arabskich chciało kupić od Ukrainy radary Kolczuga, ale do transakcji nie doszło, gdy wyszło na jaw, że sprzęt może trafić do Iraku[510]. Trwające przez kilka miesięcy dochodzenie strony amerykańskiej i brytyjskiej i brak współpracy w tym zakresie ze stroną ukraińską podkopało wzajemne zaufanie. Pod koniec listopada 2002 r. Departament Stanu ujawnił 16-stronicowy raport opracowany przez brytyjskich i amerykańskich

---

509 O powołaniu Rady NATO – Rosja zadecydowano w Reykiaviku na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych 13 maja 2002 r. Następnie Radę utworzono 28 maja 2002 r. podczas szczytu NATO w Rzymie.

510 "USA nie mają dowodów, że Ukraina sprzedała broń do Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 01.05.2002.

ekspertów, którzy odwiedzili Ukrainę, by ustalić, czy Kijów sprzedał Irakowi supernowoczesne radary Kolczuga. "Istnieje realna możliwość, że Ukraina sprzedała do Iraku radary przez pośrednika" - pisali autorzy raportu[511]. Kijów odrzucał wszelkie oskarżenia.

Stany Zjednoczone, jak i pozostali członkowie NATO z dezaprobatą przyjęli stanowisko Ukrainy w sprawie „Kolczug". Jeszcze przed planowanym szczytem w Pradze 21-22 listopada 2002 roku kierownictwo Sojuszu dawało do zrozumienia, że Leonid Kuczma byłby niemile widziany w ich gronie. Obniżono rangę posiedzenia Komitetu NATO-Ukraina (NUC) z poziomu szefów państw i rządów na szczebel ministrów spraw zagranicznych. Przedstawiciele Ukrainy nie uniknęli przy tej okazji krytyki ze strony szeregu państw Sojuszu. Niechęć Amerykanów i Brytyjczyków do prezydenta Leonida Kuczmy była na tyle duża, że w przeddzień postanowiono zmienić alfabet, z angielskiego na francuski, według którego usadzano delegatów szczytu, aby nie musieli oni siedzieć obok prezydenta Ukrainy[512].

Przed aferą z systemami radarowymi Kolczuga Kijów liczył na to, że podczas szczytu w Pradze zostanie oficjalnie zaproszony do członkostwa w NATO. Tymczasem musiał się zadowolić okrojoną wersją *Planu działania na rzecz członkostwa* (Membership Action Plan – MAP), czyli *Planem działania* (Action Plan – AP). Ukraiński dokument (AP) nakładał podobne zobowiązania jak dla kandydatów do Sojuszu ale nie daje tego na co liczyli ukraińscy dyplomaci[513]. W dokumencie AP pozytywnie odniesiono się do deklaracji o członkostwie Ukrainy w NATO jako celu strategicznym. Stanowi on program pogłębionej współpracy pomiędzy partnerami i choć wzorowany jest na MAP nie oferuje członkostwa w NATO. Dzięki niemu Ukraina ma mieć ułatwione zadanie w reformowaniu sił zbrojnych i zbliżaniu ich do standardów i norm NATO, przez co zyskuje dodatkową szansę lecz nie gwarancje na członkostwo w Sojuszu. Główny nacisk położony został na potrzebę wypełnienia treścią zobowiązań

---

511 "USA i Wielka Brytania ujawniły raport o sprzedaży ukraińskich radarów do Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 26.11.2002.

512 *Gazeta Wyborcza*, 09.09.2003.

513 „SZMAJDZIŃSKI: UKRAINA CHCE ŚCIŚLEJSZEJ WSPÓŁPRACY Z NATO", *Redakcja Europap*, Wtorek, 5.032002.

Ukrainy względem NATO, czyli konkretnych wewnętrznych zmianach w zarządzaniu armią, kontrolą eksportu broni i technologii wojskowej[514].

Strona ukraińska zinterpretowała *Plan Działania* jako element przygotowania do przyszłego członkostwa. Na podstawie planu powstał dokument: *NATO-Ukraine 2003 Target Plan in the Framework of the NATO-Ukraine Action Plan*. Jest to zbiór wytycznych do realizacji przez rząd ukraiński w roku 2003. Jest on podzielony na pięć sekcji: 1) polityczne i ekonomiczne zagadnienia, 2a) bezpieczeństwo, obrona i sprawy wojskowe, 2b) współpraca z NATO, 3) ochrona danych i bezpieczeństwo, 4) zagadnienia prawne, 5) mechanizmy i implementacja[515].

W Deklaracji z Pragi członkowie NATO zapisali, że „pozostają zobowiązani do utrzymania pogłębionych kontaktów z Ukrainą na podstawie zapisów Karty o Szczególnym Partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego a Ukrainą. Zauważamy determinację Ukrainy do kontynuowania integracji ze strukturami euroatlantyckimi. Zachęcamy Ukrainę do wcielenia w życie wszystkich potrzebnych reform, przede wszystkim wzmocnienia kontroli eksportu. Nowy Plan Działania, który przyjmujemy razem z Ukrainą jest ważnym krokiem naprzód. Identyfikuje on polityczne, gospodarcze, militarne i inne obszary, w których niezbędne są dalsze reformy i w których Ukraina jest gotowa do osiągnięcia znaczących postępów. W wypełnianiu tych zobowiązań NATO będzie nadal wspierać Ukrainę. Kontynuowanie postępu w zacieśnianiu naszych wzajemnych kontaktów wymaga jednak nieodwołalnego zobowiązania Ukrainy do respektowania wartości, reprezentowanych przez wspólnotę euroatlantycką"[516].

Po Pradze strona ukraińska całkowicie zmieniała system zarządzania współpracą z NATO. Zlikwidowana została Międzyresortowa Komisja ds. Współpracy Ukraina – NATO, istniejąca w ramach Rady Narodowej Bezpieczeństwa i Obrony. W zamian prezydent 30 stycznia 2003 r. podpisał dekret o utworzeniu Rady Państwowej ds. Integracji Europejskiej i Euroatlantyckiej. W skład Rady, której przewodniczy prezydent, weszli z urzędu min. przewodniczący Rady Najwyższej, premier, szefowie kluczowych ministerstw.

---

514 *NATO-Ukraine Action Plan*, Prague Summit, 21-22 November 2002, NATO Basic Text.,

515 *NATO-Ukraine 2003 Target Plan in the Framework of the NATO-Ukraine Action Plan*, (Źródło URL: www.nato.int).

Sekretarzem Rady został Anatolij Oreł. Organ ten, zbierając się raz na kwartał, ma dokonywać oceny aktualnego stanu przygotowań Ukrainy do członkostwa min. w NATO i podejmować odpowiednie decyzje. Dodatkowo prezydent 12 stycznia 2003 r. utworzył Ośrodek Naukowy ds. Euroatlantyckiej Integracji Ukrainy, który ma za zadanie przygotowywać odpowiednie materiały dla prac Rady Państwowej ds. Integracji Europejskiej i Euroatlantyckiej. Ponadto Ośrodek zajmuje się wszystkimi kwestiami związanymi z realizację Planu Działania (AP) oraz Roboczym Planie Celów (ATP), przyjętych dla Ukrainy podczas „szczytu" NATO w Pradze w listopadzie 2002 r..

Z kolei w Radzie Najwyższej utworzono Grupę Roboczą ds. Implementacji AP i ATP, a w Sztabie Generalnym Sił Zbrojnych Ukrainy – 1 marca 2003 r. – powołano Zarząd ds. Współpracy Euroatlantyckiej, odpowiadający za wszystkie aspekty współpracy z NATO. Poszczególne elementy nowego systemu zarządzania współpracą dość dobrze ze sobą współgrają[517].

5.4.6. Udział Ukrainy w koalicji antyterrorystycznej

Ukraina jako jedno z pierwszych państw udzieliła oficjalnego poparcia dla proklamowanej przez Stany Zjednoczone wojny z międzynarodowym terroryzmem. Komitet NATO-Ukraina 14 września 2001 r. przyjął wspólne stanowisko, w którym włączył się w działania koalicji antyterrorystycznej. Następnie Kijów zadeklarował swoje poparcie dla uruchomienia art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego.

Pomoc Kijowa w akcji w Afganistanie polegała na udostępnieniu przestrzeni powietrznej dla lotnictwa NATO. Wiosną 2002 r. Ukraina wysłała swoje samoloty transportowe Rusłan, aby przewiozły na teren operacji pokojowej batalion Bundeswerry oraz polski kontyngent do Afganistanu[518]. Dnia 9 lipca 2002 r. Ukraina zadeklarowała dalszą pomoc w transportowaniu strategicznym.

W czasie przygotowywania operacji w Iraku, Ukraina wysłała do Kuwejtu 19. batalion ochrony przeciwchemicznej dla wsparcia żołnierzy amerykańskich i brytyjskich. Mimo negatywnego stosunku społeczeństwa ukraińskiego oraz Rady

---

517 *Nowa Rola NATO na obszarze WNP*, op. cit., s. 34-36.

518 "Bundesfera wydzierżawiła ukraińskie „Rusłany", *Bezpieczeństwo i Obronność*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 25, Warszawa 2002.

Najwyższej Ukrainy względem inwazji USA i Wielkiej Brytanii na Irak, Kijów zadeklarował wsparcie dla powojennego przywracania porządku w tym kraju. 26 maja 2003 r. Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony podjęła decyzję o wysłaniu ukraińskiego kontyngentu do sił stabilizacyjnych. Zadeklarowała jedną z największych, po Polsce liczbę żołnierzy, ok. 1700 osób[519].

Po zakończeniu wojskowej części operacji państwa zaangażowane zdecydowały, że stabilizowanie sytuacji w Iraku i odbudowy kraju wymaga wysiłku wielu państw. Rzeczpospolita Polska uzyskała prawo do dowodzenia, jedną z czterech, stref stabilizacyjnych w Iraku, a pod jej dowodzeniem zgodzili się być żołnierze ukraińscy. Pierwsi żołnierze ukraińscy wyjechali do Iraku 6 sierpnia 2003 r.. Ich liczba osiągnęła liczbę 1,8 tys. brygady. Minister obrony Jewhen Marczuk, kierując swoje słowa do ukraińskich żołnierzy, powiedział: „Udział w odbudowie Iraku odpowiada naszym interesom narodowym. Będziecie służyć w polskim sektorze, co pozwoli pogłębić współpracę z naszym partnerem strategicznym"[520].

Decyzja Ukrainy o wysłaniu swoich żołnierzy i wsparcie działań stabilizacyjnych w Iraku oceniana była pozytywnie. Obserwatorzy podkreślają kilka czynników sprzyjających:

- Ukrainie udało się, mimo kilkumiesięcznego kryzysu w stosunkach z Zachodem, wyjść z izolacji międzynarodowej, w jakiej się znalazła po najsłynniejszej aferze o domniemanej sprzedaży systemów radarowych Kolczuga do Iraku;
- Kijów przerwał sprzeciw Rosji w kwestii Iraku, czym podkreślił swoją niezależność w polityce zagranicznej;

---

519 „Zaangażowanie państw Europy Środkowej i Wschodniej w tworzenie sił stabilizacyjnych w Iraku", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 20 (312), 29.05.2003, s. 4-5.

520 "Pierwsi żołnierze ukraińscy wylecieli do strefy polskiej w Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 07.08.2003.

5.5. Konkluzje

1. Sojusz Północnoatlantycki realizuje Wschodni Wymiar od momentu decyzji o rozszerzeniu, które objęło wschodnie sąsiedztwo NATO. Proces rozszerzenia nie został jeszcze zakończony i prawdopodobny jego kierunek to Wschód i Południowy Wschód.
2. W praktyce NATO realizuje Wschodni Wymiar poprzez: mechanizm partnerstwa, politykę otwartych drzwi, pogłębianie partnerstwa z Rosją i prowadzenie dialogu z Ukrainą.
3. Mechanizm partnerstwa pozwala na zbliżenie z państwami sąsiedzkimi w sferze działań na rzecz bezpieczeństwa, bez dawania obietnicy członkostwa w NATO. Pomaga otworzyć się systemom państw partnerskich na standardy funkcjonujące w armiach państw członkowskich NATO. Wspólne działania w operacjach pokojowych przełamują niechęć i stereotypy o partnerach, pomagają opierać wzajemne relacje na zrozumieniu i otwartości; W ramach mechanizmu partnerstwa można wyróżnić: program Partnerstwa dla Pokoju, Radę Współpracy Euroatlantyckiej oraz różnego rodzaju grupy robocze ad hoc zajmujące się problematyką bezpieczeństwa;
4. Szczególne kontakty w ramach Wschodniego Wymiaru NATO utrzymuje z Rosją i Ukrainą. Wyróżnienie tych dwóch państw nastąpiło w 1997 r., kiedy podpisano z nimi specjalne dokumenty: Akt Stanowiący oraz Kartę Szczególnego Partnerstwa.
5. Rosja jest najważniejszym partnerem wschodnim NATO. Ewolucja stosunków doprowadziła do najbardziej zinstytucjonalizowanej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Nieskuteczną Stałą Radę Współpracy zastąpiono w 2002 r. Radą NATO-Rosja. Nowa Rada miała obradować w formule: wszyscy członkowie NATO plus Federacja Rosyjska i w tym gremium Moskwa uzyskała równoważny głos w niektórych sferach bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Należały do niego min. walka z międzynarodowym terroryzmem, nieproliferacja broni masowego rażenia i ochrona przeciwrakietowa.

6. Wojna w Iraku pogorszyła stosunki Rosji z niektórymi państwami Zachodu, szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi[521]. W istotnym też stopniu przyczyniła się także do postrzegania NATO. Analitycy rosyjscy byli podzieleni. Jedni przekonywali, że wreszcie doszło do osłabienia Sojuszu, z czego Rosja powinna skorzystać, budując alternatywny system bezpieczeństwa[522]. Ten wariant byłby użyteczny, w przypadku niepowodzenia operacji irackiej i porażki Amerykanów. Inni teoretycy rosyjscy przekonywali, że Amerykanie nie poddadzą się w Iraku i z pewnością NATO przetrwa kryzys wewnętrzny. Zadaniem Rosji jest, w obecnej sytuacji, wzmocnienie Sojuszu i jego roli w działaniach antyterrorystycznych. Ważne jest wypracowanie takich mechanizmów współpracy, które pozwoliłyby zmniejszyć dominację Stanów Zjednoczonych na świecie[523].
7. Ukraina ma bardzo dobre stosunki z Sojuszem Północnoatlantyckim. Otworzyła się na współpracę z NATO i przoduje pod wieloma względami np.: przeprowadzanych ćwiczeń w ramach NATO, podejmowanych reform ustawowych, dostosowujących jej armię do standardów natowskich, a także bierze czynny udział w misjach pokojowych, pod dowództwem Sojuszu, na Bałkanach. W tym względzie wyprzedza Rosję, która późnym latem 2003 r. wyprowadziła swoich wszystkich żołnierzy z tychże operacji.

---

521 "Russia-From Stoaility to Growth", East Asian Strategic Review 2004, *The Japan Times*, The National Institute for Defence Studies, s. 161.

522 *Perspektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie. Rol' Pol'szy i Rossji* (sbornik stat'ej), op. cit. 2002, s. 10.

523 Władimir Baranowski, „NATO w oczach Rosji", op. cit., s. 436-437.

ZAKOŃCZENIE

W Europie działa kilka organizacji zainteresowanych utrzymaniem bezpieczeństwa i stabilności naszego kontynentu. Charakter paneuropejski mają: Rada Europy oraz Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W ramach OBWE usiłowano bezskutecznie wprowadzić mechanizmy wojskowe. Doświadczenia lat 90. XX wieku wykazały, że instytucjami mogącymi skutecznie kształtować bezpieczeństwo europejskiego kontynentu jest NATO i Unia Europejska. Między nimi dokonał się swoisty podział odpowiedzialności, ale nie został ostatecznie określony geograficzny zasięg tego bezpieczeństwa.

Sojusz Północnoatlantycki od 1995 r. wykroczył poza zagadnienia obszaru (*out of area*) i prowadzi misje i operacje o charakterze pokojowym wykraczające poza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Także Unia Europejska w 1999 r. w Kolonii i Helsinkach ogłosiła ambitny program działań antykryzysowych, które mogą mieć zasięg do 5-6 tys. km. od granic UE.

W rezultacie przeprowadzonych badań i analiz dokonań NATO i UE w sferze doktrynalnej, organizacyjnej i materialnej należy stwierdzić, że jednym z priorytetowych kierunków będzie Wschód, który coraz częściej jest nazywany i definiowany jako Wschodni Wymiar.

Dla bezpieczeństwa NATO i UE decydujące znaczenie miała stabilność otoczenia zewnętrznego, czyli brak zagrożenia z zewnątrz. Ponad pół wieku temu powstał Sojusz by bronić Europy Zachodniej przed zagrożeniem ze strony ZSRR. Z kolei wiążącym elementem integracji europejskiej była „obrona" przed zagrożeniem komunizmem. Badacze stosunków międzynarodowych podkreślają, że Wspólnoty Europejskie stały się w efekcie ugrupowaniem o charakterze politycznym oraz, jak zauważył Karl Deutsch, tzw. wspólnotą bezpieczeństwa[524].

Po przełomie w 1989 r. zagrożenia dla bezpieczeństwa i pokoju pozostały, ale zmieniły swój charakter. Zarówno NATO jak i Unia Europejska musiały dokonać wewnętrznych transformacji, ażeby sprostać wyzwaniom zmienionej

---

[524] Jarosław Drozd, Jarosław Mrozek, „Polityka bezpieczeństwa Wspólnot Europejskich – w poszukiwaniu nowego wymiaru", *Studia i Materiały PISM*, Nr 59, Warszawa: Państwowy Instytut Spraw Międzynarodowych, luty 1993, s. 4.

sytuacji międzynarodowej. Unia Europejska buduje samodzielne zdolności w sferze bezpieczeństwa. Z kolei w ramach NATO sformułowano nową koncepcję strategiczną, odpowiadającą na wyzwania operacji *out of area*.

W polityce bezpieczeństwa Unii Europejskiej i NATO można wyróżnić kilka „wymiarów„: wymiar południowy – (proces barceloński), Wymiar Północny, wymiar bałkański (Pakt Stabilizacji i Rozwoju dla Europy Południowo-Wschodniej) oraz Dialog Śródziemnomorski. Są to wyróżnione regiony sąsiednie NATO i UE, wobec których prowadzone są działania mające na celu promocję zasad i wartości demokratycznych. Chodzi o stworzenie geograficznego „pasa" stabilności i bezpieczeństwa wokół tych struktur. Wschodni Wymiar ma być realizowany w stosunku do wschodniego sąsiedztwa NATO i UE i ma uzupełniać dotychczasowe „wymiary".

W przypadku Unii Europejskiej Wschodni Wymiar najprawdopodobniej obejmie: Rosję, Ukrainę i Białoruś (w przyszłości Mołdawię). Z kolei NATO zainteresowane jest „szerszym", pod względem geograficznym, zasięgiem Wschodniego Wymiaru, obejmującym państwa obszaru Wspólnoty Niepodległych Państw. Wśród tych państw można wyróżnić Rosję i Ukrainę, z którymi Sojusz posiada szczególne relacje, wynikające z Aktu Stanowiącego NATO-Rosja i Karty NATO-Ukraina. Kolejna różnica w rozumieniu Wschodniego Wymiaru przez NATO i UE dotyczy kolejnych rund rozszerzenia. Sojusz Północnoatlantycki realizuje politykę bezpieczeństwa w oparciu o perspektywę dalszego rozszerzenia. Pozostawia on „otwarte drzwi" dla krajów podzielających takie wartości jak: prawa człowieka, rządy prawa i demokracja. Stanowi to stymulujący bodziec dla kandydatów do NATO, aby reformowali armie i systemy polityczno-prawne na wzór państw zachodnich. Z kolei Unia Europejska nie widzi możliwości „otwarcia" na kraje wschodnie i szuka innych, niż perspektywa integracji, form wzajemnych relacji. Polityka wschodnia UE będzie realizowana w oparciu o zasady i mechanizmy Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, czyli dotychczasowego II filaru UE. Od stopnia funkcjonalności instrumentów WPZiB zależy realizacja i powodzenie Wschodniego Wymiaru. Wyzwaniem jest także próba zaangażowania państw wschodnich do operacji antykryzysowych UE.

Sojusz Północnoatlantycki wypracował szereg mechanizmów partnerstwa z państwami wschodzącymi w skład Wschodniego Wymiaru. Należą do nich: program Partnerstwa dla Pokoju, Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego, Rada NATO-Rosja oraz Komisja NATO-Ukraina. Ważnym elementem jest także polityka „otwartych drzwi", która stanowi pozytywny bodziec do zmian w armiach i systemach prawnych państw partnerskich. Granica Wschodniego Wymiaru przesuwała się wraz z kolejnymi rundami rozszerzenia NATO. Początkowo należały do niego wszystkie państwa postkomunistyczne, leżące na wschód od Odry. Od momentu przyjęcia Polski, Republiki Czeskiej i Węgier do NATO (marzec 1999) we Wschodnim Wymiarze pozostały: kraje WNP, Litwa, Łotwa, Estonia i Słowacja. W 2004 r. kraje bałtyckie i Słowacja stały się członkami Sojuszu, przez co Wschodni Wymiar NATO został zawężony do państw WNP. Szczególne stosunki NATO ma z Rosją i Ukrainą.

Rosja zajmuje priorytetowe miejsce we Wschodnim Wymiarze polityki bezpieczeństwa NATO. Obaj partnerzy mają odmienne wizje wzajemnych stosunków. NATO chce wciągnąć Rosję w konkretne przedsięwzięcia z zakresu bezpieczeństwa europejskiego. Rosja natomiast traktuje współpracę z NATO w bardziej „osobisty" sposób, starając podnieść swoją rangę partnera we wzajemnych kontaktach. Liczy zatem na zmiany instytucjonalne, dające jej większy wpływ na działania Sojuszu.

Rosja nie będzie członkiem NATO. Trudno też liczyć na rzeczywiste jej zaangażowanie w przedsięwzięciach, tj. operacje pokojowe (Rosja wycofała swoje wojska z Bałkanów), zarządzanie kryzysowe oraz walka z międzynarodowym terroryzmem. Federacja Rosyjska podkreśla, że w tej ostatniej sprawie woli widzieć ONZ za centrum przeciwdziałania zagrożeniom nowego typu, z kolei w takich sferach jak nieproliferacja broni masowego rażenia preferuje współpracę dwustronną, na przykład ze Stanami Zjednoczonymi.

Państwa zachodnie nie powinny ustępować Rosji w takich kwestiach jak wojna w Czeczenii, łamanie praw człowieka i ograniczanie swobód obywatelskich. Dążąc do pogłębiania partnerstwa Bruksela powinna raczej stawiać Moskwie warunki do spełnienia, a co raz to nowe pomysły współpracy, która – zdaniem

badaczy – miała już kilka „falstartów". Takim warunkiem mogłoby być zaangażowanie NATO w rozwiązanie konfliktów na obszarze WNP. Powodzenie tego planu nie będzie proste, ale wbrew pozorom, mogłoby się stać dogodnym forum rzeczywistej współpracy NATO-Rosja.

Ukraina wyprzedza inne kraje WNP, także Rosję, pod względem zaplecza normatywno-prawnego jeżeli chodzi o instytucje państwowe i podział kompetencji władz najwyższych. W latach 1991 – 2001 Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła w sumie 125 aktów prawnych, które mają bezpośredni wpływ na sferę wojskowości i bezpieczeństwa[525]. Mimo to, zdaniem analityków i ekspertów z Genewskiego Centrum Demokratycznej Kontroli nad Siłami Zbrojnymi ukraiński parlament nie wykorzystuje w pełni swoich praw kontrolowania struktur wojskowych kraju. Prawo to ogranicza się przede wszystkim do zatwierdzania budżetu obronnego Ukrainy. Eksperci z Centrum podkreślają znaczenie wkładu NATO w budowanie prawidłowych mechanizmów funkcjonowania współczesnej armii.

Polityka zagraniczna Kijowa jest pełna sprzeczności i niekonsekwencji. Raz deklaruje zbliżenie z NATO, za drugim razem z Rosją. Jak określił to jeden z ukraińskich ministrów spraw zagranicznych, Borys Tarasiuk „ulubioną figurą gimnastyczną był szpagat" pomiędzy Moskwą a Brukselą[526].

Utrudnieniem z punktu widzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego jest fakt, że Ukraina posiada małą przejrzystość struktur wojskowych, a szczególnie brak uregulowań dotyczących eksportu broni oraz niekompatybilność uzbrojenia ukraińskiego z nowoczesnymi armiami.

Przeszkodę natury doktrynalnej stanowi przyjęta na początku lat 90. opcja pozablokowości. W *Deklaracji o suwerenności państwowej* czytamy między innymi, że Ukraina pragnie stać się państwem pozablokowym i bezatomowym. Podważenie statusu "pozablokowości" naraziło by tym samym zaniechanie statusu bezatomowego Ukrainy, którego najważniejszą postawą jest zapis w tejże deklaracji[527].

---

525 *Parliamenskij kontrol' u sfery bezpieki i oborony. Materiali miežđunarodnoj konferencji (Kijiw, 27-28 weresnia 2002)*, National Institute od International Security Problems of National Security and Defence of Ukraine, Kijiw: Geneva Centre for Democratic Control of Armed Forces 2003, s. 48.

526 Cyt. za: Ibidem.

527 "Ukraina w NATO", *Komentarze OSW*, 13 czerwca 2002.

Na podstawie przeprowadzonych badań i analizie zgromadzonego materiału źródłowego chciałabym sformułować kilka wniosków.

Do najważniejszych przeszkód, czy wręcz czynnika przekreślającego możliwe członkostwo Ukrainy w NATO, jest zgoda Kijowa na stacjonowanie Floty Czarnomorskiej na Krymie do 2015 roku. Nie wydaje się realne, aby Sojusz zgodził się na to, żeby na terytorium jego członka stacjonowała armia państwa, nie będącego członkiem NATO. Choć część polityków ukraińskich zwraca uwagę na konieczność rozpoczęcia rozmów z Rosją o renegocjacji porozumień z 1997 r. w celu wcześniejszego wycofania Floty z terytorium Ukrainy ale Rosjanie przekonali Ukraińców, że posunięcie takie kosztowało by Kijów 5 mld dolarów[528].

Polityka bezpieczeństwa UE na obszarze czterech państw Europy Wschodniej jest związana z procesami w Rosji, na Ukraina i Białorusi, a także w Mołdawii. Większość tych państw boryka się z problemami wewnętrznymi, które są zarzewiem niepokojów i konfliktów. Pomoc udzielana do tej pory tym państwom w większości "utopiła" się pod nadmiarem potrzeb oraz pozaprawnych machinacji grup przestępczych. To spowodowało osłabienie entuzjazmu przedstawicieli europejskich do wychodzenia z inicjatywami finansowymi w stosunku do tych krajów.

Unia Europejska zaniedbała wschodni kierunek w swojej polityce bezpieczeństwa. Preferuje kontakty dwustronne, głównie z Federacją Rosyjską, kosztem wypracowania spójnej strategii dla regionu wschodniego. Porozumienia podpisywane w połowie lat 90. nie zostały w pełni zrealizowane i Bruksela nie chce podpisywać nowych umów, zanim nie wykorzysta się istniejących mechanizmów współpracy. To powoduje często, że zapisy obowiązujących porozumień nie uwzględniają istniejących i narastających problemów, a także, jak w przypadku Ukrainy, jej aspiracji integracyjnych.

Analiza dotychczasowych dokonań Unii Europejskiej w sferze WPZiB prowadzi do wniosku, że obszarem najbardziej przyszłościowym, współpracy Unii Europejskiej ze wschodnimi sąsiadami mogą być sprawy bezpieczeństwa, poczynając od kwestii nierozprzestrzeniania broni i handlu bronią po ogólną

---

528 Tatiana Iwżenko, "Ukrainskij priezident niesgoworciwomu NATO", *Niezawisimaja Gazieta*, 05.11.2002.

współpracę w sferze reagowania kryzysowego. Stosunek państw Wschodniego Wymiaru do Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony jest różny, ale raczej pozytywny. Rosja początkowo liczyła na współudział w kształtowaniu nowej aktywności Unii Europejskiej i bardzo popierała ten projekt. Ze względu na to, że unijni przedstawiciele dali do zrozumienia Moskwie, że sprawami EPBiO zajmują się wyłącznie członkowie UE, rosyjskie poparcie dla tej polityki nieco opadło. Ukraina i Mołdawia wyraziły swoje poparcie dla pomysłów Brukseli. Z kolei władze w Białorusi pozostawiają bez komentarza projekty europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony.

Unia Europejska postanowiła zwiększyć swój udział w uregulowaniu konfliktu naddniestrzańskiego. Analitycy podkreślają, że może to być początek unijno-rosyjskiej współpracy w reagowaniu kryzysowemu na obszarze WNP. Powodzenie takich przedsięwzięć podniosło by rangę UE jako aktora antykryzysowego i jednocześnie Rosji, jako państwa otwartego na współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa.

Największy stopień instytucjonalizacji istnieje w stosunkach UE-Rosja i proces ten wciąż ewoluuje. Rosja wyraźnie oddziela zewnętrzną i wewnętrzną sferę relacji z Unią Europejską. W sferze zewnętrznej Moskwa liczy na głos w sprawach architektury bezpieczeństwa europejskiego. Rosja pozytywnie odniosła się do koncepcji Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, traktując ją jako możliwość osłabienia NATO w systemie europejskiego bezpieczeństwa. Z kolei działania Zachodu względem procesów wewnątrzrosyjskich miały w większości charakter reakcyjny, mało stanowczy i niespójny. Rosja skutecznie broniła swojej „niezależności" w sferze polityczno-gospodarczego i społecznego porządku w kraju.

Niektórzy analitycy zauważają, że „papierkiem lakmusowym" przyszłych relacji tych partnerów będzie Obwód Kaliningradzki. Na jego temat powstało wiele mitów, między innymi, że stanowi on zmilitaryzowany ośrodek, „zbrojną pięść" Rosji nad Bałtykiem, że będzie odcięty od FR po rozszerzeniu UE o Polskę i Litwę. Natomiast Flota Bałtycka przeszła poważną reorganizację i jej liczebny stan (25 tys.) nie może zagrażać państwom sąsiednim. Obwód Kaliningradzki nie jest

izolowany od Rosji, posiada bowiem bezpośrednie połączenie morskie z resztą państwa. Znaczący wpływ na możliwości kontaktu mieszkańców obwodu z krajami sąsiedzkimi, a także pozostałymi regionami Rosji mają władze FR. Od strony rosyjskiej zależą koszty i tempo wydawania paszportów mieszkańcom enklawy. Moskwa decyduje o możliwości dostępu cudzoziemców do Obwodu[529].

Drugim państwem pod względem ważności dla Unii Europejskiej jest Ukraina. UE dąży do tego, aby Kijów stał się państwem podobnie zarządzanym i funkcjonującym jak kraje 25. Zauważa wiele niedociągnięć w tej dziedzinie w kraju nad Dnieprem dlatego większość dokumentów oficjalnych charakteryzuje ogólnikowość i brak sprecyzowanych projektów. Unia unika konkretów uznając ukraińskiego partnera za mało zdecydowanego w podejmowaniu reform wewnętrznych, tak potrzebnych w sytuacji deklarowanej chęci integracji z Europą.

Białoruś i Mołdawia pozostają na uboczu unijnej polityki bezpieczeństwa. Pierwsza ze względu na autorytarne rządy Aleksandra Łukaszenki, druga, że nie jest jeszcze sąsiadem Unii. Obserwatorzy podkreślają, że lekceważenie problemów wschodnich partnerów UE odsunie te kraje od „chęci powrotu do Europy".

Zarówno NATO, jak i Unii Europejskiej zależy na stabilnych i demokratycznych reformach w państwach byłego bloku komunistycznego. Wraz z rozszerzeniem się tych instytucji na wschód „poziom destabilizacji" otoczenia zewnętrznego UE i NATO wzrasta.

Przeprowadzone studia i badania wykazały, że podstawowym warunkiem skutecznej polityki bezpieczeństwa we Wschodnim Wymiarze jest korelacja wysiłków NATO i UE, gdyż jak zauważył Stanisław Bieleń Rosji jest stosunkowo łatwo poróżnić Europejczyków[530]. Sojusz Północnoatlantycki proponując, w dalszej perspektywie, członkostwo krajom Europy Wschodniej NATO odgrywa mobilizującą rolę do podejmowania reform. Ale Sojusz nie ma odpowiednich zdolności ani wypracowanych kryteriów, aby skutecznie mierzyć ewentualne postępy państw Wschodniego Wymiaru, zbliżające je do standardów państw demokratycznych. Byłoby pożądane, aby Unia sięgnęła do doświadczeń NATO,

---

529 „Siedem mitów na temat Kaliningradu", *Punkt Widzenia*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 11 lipca 2002 r.

530 *Instytucjonalizacja wielostronnej współpracy międzynarodowej w Europie*, Stanisław Parzymies, Ryszard Zięba (red.), Warszawa 2004, s. 144.

jeżeli chodzi o tworzenie ram współpracy z innymi państwami, nie przesądzając o ewentualnym członkostwie. Temu celowi służy w NATO program „Partnerstwa dla Pokoju", w którym uczestniczące kraje przyjmują pewne normy i formy współpracy oraz w jej trakcie weryfikują swoją ewentualną gotowość do ubiegania się o członkostwo, albo poprzestają na rozwijaniu związków z Sojuszem[531].

Tworzeniem Wschodniego Wymiaru zdecydowała się zająć Polska. Wielokrotnie w dokumentach, wypowiedziach polityków podkreśla się, że Polska może dać Unii Europejskiej doświadczenie i widzę w kontaktach z państwami sąsiednimi na wschodzie.

W tej sprawie dyplomacja polska znalazła partnerów w UE. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski i Szwecji Anna Linh powiedziała, że Szwecja jest gorącym zwolennikiem rozszerzonej Europy i realizacji wymiaru wschodniego. "To ważne, by współpracować z nowymi sąsiadami. Na tym polu Polska ma do odegrania bardzo istotną rolę"[532]. Polska i Szwecja zgodziły się wspólnie eksponować w Unii Wymiar Wschodni[533]. Ponadto zwolennikami powołania Wschodniego Wymiaru są: Wielka Brytania, Hiszpania, Włochy i Irlandia. Włodzimierz Cimoszewicz w *Informacji rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2004* r., wymienił te kraje jako takie, które "łączy chęć rozwijania stosunków transatlantyckich oraz świadomość roli, jaką rozszerzona UE powinna odgrywać na wschód od granic Polski"[534]. Czerpiąc z fińskiego sukcesu, zakończonego wprowadzeniem Północnego Wymiaru do polityki Unii Europejskiej Polska może wiele zyskać jako promotor Wschodniego Wymiaru.

Prezentowana rozprawa została zamknięta bezpośrednio po wydarzeniach na Białorusi i Ukrainie, które mogą mieć charakter przełomowy i wyznaczyć kierunki dalszego zaangażowania UE i NATO w realizację polityki bezpieczeństwa w ramach Wschodniego Wymiaru.

Jednym z tych wydarzeń było białoruskie referendum w sprawie prezydentury Aleksandra Łukaszenki. Jego zwycięstwo otworzyło mu możliwość

---

531 Janusz Onyszkiewicz, „Ukraina a NATO", *Raporty i Analizy*, 3/03, Centrum Stosunków Międzynarodowych, s. 13-14.

532 Wymiar wschodni polskim zadaniem w UE, *Agencja PAP*, 14.02.2003.

533 "Szwedom odpowiada project Giscarda", *Rzeczpospolita*, 03.12.2003.

534 "Cimoszewicz: Kluczowi partnerzy Polski w UE", *Agencja PAP*, 21.01.2004.

sprawowania dożywotnich rządów. Pomimo międzynarodowej krytyki, skierowanej do władz białoruskich, podważającej wiarygodność październikowego referendum, na Białorusi umocnił się dyktatorski system władzy. Spowoduje to dalszą izolację Białorusi na arenie międzynarodowej.

Drugim wydarzeniem były prezydenckie wybory na Ukrainie. Znaczącą rolę w wyborach na Ukrainie odegrał czynnik rosyjski. Moskwa wspierała kandydaturę premiera Wiktora Janukowycza. Jego zwycięstwo zostałoby wykorzystane propagandowo jako porażka Zachodu. Z kolei prozachodnim kandydatem był Wiktor Juszczenko, były premier, obecnie lider opozycyjnej centroprawicowej koalicji „Siła Narodu".

Uważam, że politykę bezpieczeństwa we Wschodnim Wymiarze należy prowadzić niezależnie od aktualnej koniunktury politycznej czy też personalnej. Ponadto należy podkreślić, że tej polityki nie można prowadzić wbrew Rosji, lub ze szkodą dla Rosji. Próby prowadzenia takiej polityki spotkają się z przeciwdziałaniem Moskwy i zaszkodzą kompleksowi bezpieczeństwa europejskiego.

Dlatego też zasadniczym problemem badawczym jest zaangażowanie europejskich ośrodków strategicznych do badań całokształtu relacji Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską i NATO, w kontekście jej wpływów na obszarze WNP. Szczególną rolę w tym zakresie mają do odegrania polskie ośrodki naukowe, które oprócz studiów o charakterze ogólnym powinny także prowadzić badania w zakresie stosunków dwustronnych polsko-rosyjskich, polsko-ukraińskich i polsko-białoruskich.

Do zadań współczesnej politologii należy wskazanie najlepszych metod wykorzystywania współpracy bilateralnej w polityce bezpieczeństwa Wschodniego Wymiaru NATO i Unii Europejskiej. Jednym z podstawowych kierunków badań realizowanych w ramach nauk wojskowych powinna być problematyka polsko-ukraińskiego strategicznego partnerstwa, gdyż Ukraina będzie odgrywać kluczową rolę w kompleksie bezpieczeństwa Europy Wschodniej.

Cel rozprawy został osiągnięty bowiem wykazano, jaką pozycję ma Wschodni Wymiar w polityce bezpieczeństwa NATO i Unii Europejskiej oraz

wskazano podstawowe różnice w postrzeganiu tej koncepcji w ramach tych dwóch struktur bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Pomocne w tym były hipotezy i metody badawcze, sformułowane na początku badań. Koncepcja Wschodniego Wymiaru wymaga jeszcze wielu badań i analiz, ale jej realizacja wpłynie pozytywnie na bezpieczeństwo naszego wschodniego sąsiedztwa. Należy zatem bronić tej koncepcji, jako ważnego czynnika kształtującego stabilność obszaru euroatlantyckiego.

BIBLIOGRAFIA:

DOKUMENTY

Action Plan for the Northern Dimension in the External and Cross-border Policies of the European Union 2000-2003.

CFSP Handbook: Compilation of Text Applicable in the CFSP Field, General Secretariat of the Council: Common Foreign and Security Policy General Affairs Dierctorate, Brussels, 30 January 1998.

Commission calls for the strengthening of EU-Russia relations , IP/04/187 - Brussels, 09 February 2004, (Źródło URL: http://europa.eu.int/comm/external_relations/russia/intro/ip04_187.htm).

Communication from the Commision. European Neighbouurhood Policy. Strategy Paper, {SEC(2004) 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570}, Commission of the European Union, Brussels, COM (2004) 373 final, 12.5.2004.

Communication from the Commission to the Council and the European Parliament. Wider Europe – Neighbourhood: A New Framework for Relations with our Eastern and Southern Neighbours, Brussels, 11.3.2003, COM (2003) 104 final, Cimmission of the European Commnities.

Common Position of 9 July 1998 defined by the Council on the basis of Article J.2 of the Treaty on European Union, concerning Belarus, 11.07.1998, OJ L 195.

Common Strategy of the European Union on Russia of 4 June 1999, Annex II, *Presidency Conclusions,* Cologne, 3 and 4 June 1999, SN 150/99 CAB; "Press Release", Vienna (04-06-1999) – Nr. 150/99 (Presse).

Council Decision concerning the Join Action decided on by Council on the basic of Article J. 3 of the Treaty on European Union the dispatch of a team of observers for the parliamentary elections on the Russian Federation, 9.11.93, OJ, L 286.

Country Strategy Paper, National Indicative Programme, Belarus, 2005-2006, Adopted by the European Commision on 28 May 2004, (źródło URL: www.europa.eu.int/exterlal_relations/belarus/index.htm).

Country Strategy Paper 2002-2006, National Indicative Program 2003, Russian Federation, 27 December 2001.

Dokumenty Europejskie, oprac. A. Przyborska-Klimczak, E. Skrzydło-Tefelska, t. 1, Lublin 1996.

European Conference: Press Statement (17/4/2003), (źródło URL: http://www.eu2003.gr/articles/2003/4/17.2540.print.asp).

"European Council Common Strategy of December 1999 on Ukraine (1999/877/CFSP)", *Official Journal of the European Union*, L 331/1, 23.12.1999.

"EUMP PPIO STATEMENT TO THE MEDIA", 2 JAN 2003, *European Union Police Mission EUMP*, PPIO, Sarajevo, 03/01/2003.

European Union's Strategy for Future EU/Russia Relations, Madrid European Council, 15-16 December 1995, *Conclusions of the Presidency*, Annex 8.

Joint Report on Implementation of the Partnership and Cooperation Agreement between the EU and Ukraine, March 2002, (Źródło URL: http.www.europa.eu.int/comm/external_relations/ukraine/intro/index.htm#maj).

Joint Statement, 29 May 2000, (źródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/summit_29_05_00/index.htm).

"Koncepcja Strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r.", *Zbiór Dokumentów*, nr 1-2, 1999.

Koncepcja wnieszniej politiki Rosijskoj Federacji, Utwierżdiena Priezidientom Rosyjskoj Fiereracji W. W. Putinym, 28 ijunia 2000 g.
(Źródło URL: www.mid.ru).

Konstytucja Ukrainy, Wydawnictwo Sejmowe 1999 r.

Kontseptsiya natsional'noi bezopasnosti Republiki Belarus, Sovetskaya Belorussiya, 18 czerwiec 2001; (oraz źródło URL: www.mod.mil.by/zakon/uprb390.html).

Madrid Declaration on Euro-Atlantic Security and Cooperation Issued by the Heads of State and Government, (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/pr/1997/p97-081e.htm).

Medium-term Strategy, s. 3, (Źródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/russian_medium_term_strategy)

NATO-Ukraine relations, On-line library, (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/facts/2000/nato-ukr.htm).

NATO – Ukraine relations, <http//www.nato.int/docu/facts/2000/nato-ukr.htm>,

"Non-paper z polskimi propozycjami ws. przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych wschodnich sąsiadów", *Biuletyn Integracja z Unią Europejską*, (źródło URL: www.msz.gov.pl).

Partnership Action Plan on Terrorism, Prague, 22. November 2002, (http://www.nato.int/docu/basictxt/b021122e.htm).

Partnership and Cooperation Agreement with Russia (Bull 7/8-92/1.4.3).

"Partnership and Cooperation Agreement", *Official Journal of the European Communities*, L49/3, 19.2.98.

„Postanowienie prezydenta RP z dnia 6.07.2000 r.", *Monitor Polski*, 2000, Nr 20.

Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów, Stanisław Bieleń (oprac.), Warszawa 1998.

Przyborska-Klimczak A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wybór dokumentów, Lublin 1995.

"Raporty służby wywiadu zagranicznego. Problemy rozszerzenia składu NATO", *Eurazja*, OSW, 1994, nr 5-6 (aneks).

Report to the Ministers by the NACC Ad Hoc Group on Cooperation in Peacekeeping, 11 June 1993, Athens, Press Comuniqué M-NACC-1(93)40, Ministerial Meeting of the North Atlantic Cooperation Council.

Sammit Rosija – Ewropiejskij Sojusz, (Moskwa, 17 maja 2001), Sowmiestnoje zasiedanie, www.eur.ru, oraz (Źródło URL: www.europe.eu.int/comm/external_relations/russia/summit17_05_01/index/htm).

Sowmiesnoje zajawlienie o dalniejszych szagach po razwitiju politicieskogo dialkoga i sotrudniciestwia po regulirowaniu krizisow i boprosam bezopasnosti,

Moskwa, 29.05.2002, www.eur.ru oraz (Żródło URL: www.europa.eu.int/comm/external_relations/russia/summit_05_02/index.htm).

Sowmiesnoe zajalienie Rosijskoj Federacji i Ewropiejskogo Sojusa o tranzitie miezdu Kaliningradzkoj Oblast'ju i teritoriej Rosijskoj Federacji, www.eur.ru oraz www.europa.eu.int/

"Statement by the EAPC", *Press Release* (2001)123, 12 September 2001.

Strategy of Ukraine's integration to the European Union, (źródło URL: http://www.mfa.ua/eng/diplomacy/?ua-eu/tit.html).

Strengthening the Mediterranean Policy of the EU; Establishing a Euro-Mediterranean Partnership", *Communication form the Commission to the Council and European Parliament* COM (94) 427 final, Brussels 19.10.1994.

„Studium o rozszerzeniu NATO", 28 września 1995 r., *Polska – NATO. Wprowadzenie i wybór dokumentów 1990-1997*. Janusz Stefanowicz (red.), Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 1998.

"Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów", *Komentarze OSW*, 20 marca 2003 r., (źródło URL: http://www.europa.int/comm/external_relations/we/doc/com03_104_en.pdf).

The Foreign Policy Concept of Russian Federation, 28 June 2000, (Źródło URL: www.russische-botschaft.de/Presse/2000/prel33ausk.htm)

Traktat o Unii Europejskiej, wprowadzenie i przekład J. Barcz, Warszawa 2000.

Ukraine – European Union Summit. Yalta, 11 September 2001, Joint Statement, Brussels, 11 September 2001, 11772/01 (Preese 315).

Vojennaja doktryna Respubliki Belarus' (źródło URL: http://www.zvazda.minskby/second.html).

„Wystąpienie minister ds. europejskich Danuty Hübner pt. Unia Europejska – otwarta na obywatela, otwarta na świat. Non-paper ws. Przyszłości Unii Europejskiej. Bruksela, pierwsza robocza sesja Konwentu, 21-22 marca 2002". (Źródło: http://www.ukie.gov.pl).

DRUKI ZWARTE

Aktual'ni probliemy wojennoj politologii, (red.) W. F. Smoljanjuk, Kijów 2002 r.

Asmus Ronald D., *Opening NATO's Door*, New York: Columbia University Press 2002.

Barany Zoltan, *The future of NATO Expansion. Four Case Studies*, Cambrige Uniwersity Press 2003.

Bezpieczeństwo europejskie. Koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski, Czaputowicz Jacek (red.), Warszawa: Ararat 1997.

Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia – Koncepcje – Instytucje, Kuźniar Roman, Lachowski Zdzisław (red.), Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 2003.

Brzeziński Zbigniew, *Wielka Szachownica,* Warszawa 1998.

Dokąd zmierza Ukraina. Wybór materiałów pokonferencyjnych, Onyszkiewicz Janusz (red.), Warszawa: CSM 2003.

Dyplomacja wielostronna, Ciupiński Andrzej (red.), Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2003.

Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Zachodu, Parzymies Stanisław (red.), Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 1994.

Frydrych Eunika Katarzyna, *Funkcjonowanie i perspektywy rozwoju Partnerstwa dla Pokoju*, Toruń: Adam Marszałek 2003.

Giedroič Jerzy, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa: Czytelnik 1994.

Gudym Anatolij, *Respublika Mołdowa i Jewropiejskiej Sojuz kak partniory*, Kiszyniów 2002.

Instytucjonalizacja wielostronnej współpracy międzynarodowej w Europie, Parzymies Stanisław, Zięba Ryszard (red.), Warszawa 2004.

Jagiełło Michał, *Partnerstwo dla przyszłości. Szkice o polskiej polityce wschodniej i mniejszościach narodowych*, Warszawa 1995.

Jakowlenko Natalia, *Historia Ukrainy*, Instytut Europy Środkowo Wschodniej, Lublin 2000.

Kamiński Antoni Z., Kozakiewicz Jerzy, *Stosunki polsko-ukraińskie. Raport*, Warszawa: ISP, CSM 1997.

Kozakiewicz Jerzy, *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*, Warszawa 1999.

Krząstek Tadeusz, *Ukraina,* Warszawa 2002.

Kukułka Józef, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2001.

Kupiecki Robert, *NATO u progu XXI wieku*, Warszawa 2000.

Kupiecki Robert, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1998.

Larrabee F. Stephen, *NATO's Eastern Agenda in a New Strategic Era*, RAND 2003.

Legucka Agnieszka, „Mołdawia", *Obronność i siły zbrojne*, (w druku).

Lenarczyk Wojciech, *Europejskie i euroatlantyckie aspiracje Ukrainy w ocenie niemieckiej*, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej 2003.

Malak Kazimierz, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 1999.

Malak Kaziemierz, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2003.

Milczarek Dariusz, *Pozycja i Rola Unii Europejskiej w stosunkach międzynarodowych. Wybrane aspekty teoretyczne*, Warszawa: Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Military Balance 2002-2003, Oxford: The International Institute for Strategic Studies 2002.

Mironowicz Eugeniusz, *Białoruś*, Warszawa: Trio 1999.

Multhan Wojciech, *Wizje bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa: Elipsa 1997.

NATO enlargement. Illusions and Reality, Ted Galen Carpenter, Barbara Contry, CATO Institute, Washington, D.C. 1998.

NATO, Rosija i Ewropejskij Sojuz. Diskusji, Moskwa: komitet "Rosija w objedinionnoj Ewropie" 2003.

Niemcy, Polska, Rosja. Bezpieczeństwo Europejskie, Współpraca Społeczeństw, Dobroczyński Michał (red.), Warszawa CBW UW 1996.

Nowy członek „starego" Sojuszu. Polska jako nowy aktor w euroatlantyckiej polityce bezpieczeństwa, Osica Olaf, Zambrowski Marcin (red.), Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2002.

Olszański Tadeusz, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa 1994.

Olszański Tadeusz A., *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków: Instytut Studiów Strategicznych 2003.

Osica Olaf, *Wspólna strategia dla Ukrainy?*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1998.

Parliamenskij kontrol' u sfery bezpieki i oborony. Materiali mieżdunarodnoj konferencji (Kijiw, 27-28 weresnia 2002), National Institute od International Security Problems of National Security and Defence of Ukraine, Kijiw: Geneva Centre for Democratic Control of Armed Forces 2003.

Perspektiwy ewropejskoj integracji w XXI wiekie. Rol' Pol'szy i Rossji (sbornik stat'ej), Sankt Petersburg: Gosudarstwiennych Uniwersitet Mieżdunarodnych Otnoszenii 2002□.

Podstawowe elementy polityki bezpieczeństwa i obrony Rzeczpospolitej Polskiej. Politika biezopasnosti i oborony Respubliki Pol'sza, Ciupiński Andrzej, Legucka Agnieszka (red.), Warszawa: Akademia Obrony Narodowej 2003.

Przegląd NATO. Wydanie okolicznościowe, Pięćdziesiąta rocznica. Warszawa 1999.

Rocznik polskiej polityki zagranicznej 2001, Warszawa 2001.

Rocznik strategiczny, 1999/2000, Warszawa: Scholar 2000.

Rocznik strategiczny, 2000/2001, Warszawa: Scholar 2001.

Rocznik strategiczny, 2001/2002, Warszawa: Scholar 2002.

Rosija bliżajszee desiatilietie. Sbornik stat'ej, Kacins Andriu, Trienin Dmitrij (red.), Moskwa: Centrum Karnegi 2004.

Rosija i ES: brat'ja po oružju, Diskusji, Moskwa: Komitet „Roija w objedinionnoj Ewropie" 2003.

Rosija i osnownyje instituty bezopasnosti w Ewropie: wstupaja w XXI wiek, D. Trenin (red.), Moskowskij Centr Karnegi, Moskwa 2000.

Stańczyk Jerzy, *Polityka bezpieczeństwa i doktryny obronne wschodnich sąsiadów Polski*. cz. 1-2, ISP PAN, Warszawa 2001.

Ukraine in the World, Harvard University 1998.

Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny, Jacek Pawłowski, Ciupiński Andrzej (red.), Warszawa: AON 2001.

Unia Europejska jako wspólnota bezpieczeństwa. Materiały z Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniu 26 marca 2003 r. w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, Kaliński Mirosław (red.), Warszawa: MON 2003.

Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej, Haliżak Edward, Parzymies Stanisław (red.), Warszawa: Instytut Spraw Międzynarodowych 2003.

Unia Europejska. Przygotowania Polski do członkostwa, Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska, Ewa Synowiec (red.), Warszawa: Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego 2001.

Waldenberg Marek, *Rozbicie Jugosławii. od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa: Scholar 2003.

Wyciszkiewicz Ernest, *Współczesna Rosja wobec Zachodu*, Łódź 2003.

"Wymiar wschodni" UE – szansa czy ieee fixe polskiej polityki?, Kowal Paweł (red.), Warszawa: CSM 2002.

Smith Karen E., *The making of EU foreing policy. The Case of Eastern Europe.* Second Edition, Palagrave 2004.

Sherr James, *The Enlargement of the West & The Future of Ukraine*, Conflict Studies Research Centre, February 2002.

Starzyk Joanna, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, Warszawa: Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego 2001.

Świat po Kosowie, A. Madziak-Miszewska (red.), Warszawa: CSM 2000.

The Military Balance, The International Institute for Strategic Studies, London 1997-2002.

The Republic of Moldova and European Integration, Kiszyniów Institut do Politici Pubilce 2002.

The Trandniestrian Conflict in Moldowa: Origins and Main Issues, Vienna, 10 June 1994, CSCE Conflict Prevention Centre.

The World Factbook, 2003 Banner, (Źródło URL: http://www.odci.gov/cia/publications/factbook/index.html).

Toward an Understanding of Russia. New European Perspectives, Bugajski Janusz (ed.), New York: A Council on Foreign Relations Book 2002.

Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny, Pawłowski Jacek, Ciupiński Andrzej (red.), Warszawa: AON 2001.

W pół drogi. Polska – Unia Europejska, Cichocki Marek A. (red.), Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych 2002.

Vademecum NATO. Wydanie jubileuszowe, Warszawa: Bellona 1999.

Vademecum NATO, 2001, Office of Information and Press, Warszwa: Bellona 2001.

Zięba Ryszard, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje, struktury, funkcjonowanie* Warszawa: Scholar 2001.

OPRACOWANIA

A Dr., "Whither NATO-Russia co-operation", *International Journal*, Vol. LVI, No.2, Spring 2001.

Antonenko Oksana, "Russia, NATO and European Security after Kosovo", *Survival*, The IISS Quartely, Winter 1999-2000, Vol. 41, No. 4.

Auffermann Burkhard, "The Common European Policy on Security and Defence, The Finish Dilemma 2000: Crisis Management and Common Defense", The Finish Institute on International Affairs. *Northern Dimension Yearbook 2000.*

Backer III James A., "Russia in NATO", *The Washington Quarterly*, Winter 2002.

Baranowski Vladimir, *Russia's Attitude towards the UE: Political Aspects, Finish Institute of International Affairs*, Programme on the North Dimension of CSFP, No 15, Finland, 2002.

Bennett Christopher , "Budowanie skutecznych form partnerstwa", *NATO Review*, Jesień 2003.

„Białoruś – walka o czwartą władzę i trzecią kadencję", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 332, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 04.12.2003.

Bicchi Federica, "Actors and Factors in European Foreign Policy Making: Insights from the Mediterranean Case", *EUI Working Papers*, RSC No. 2002/47, European University Institute, Robert Schuman Centre for Advanced Studies.

Biuletyn Unia Europejska, Warszawa, PISM 2002.

Biuletyn Ukraiński, OSW 1994, nr 2.

Biuletyn Ukraiński, OSW, 1996, nr 5.

Biuletyn Ukraiński, OSW, 1996, nr 6.

Bratkiewicz Jarosław, "Stosunki z Rosją, Ukrainą i Białorusią, *Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1994.*

Braun Aurel, "The risk of selective Europeanization", *International Journal*, Summer 2000.

Borawski Jonh, "The NATO Enlargement: What Russia Want", *European Security*, Vol. 5, No. 3, Autumn 1996.

Borodzicz – Smoliński Wojciech, "Dokąd zmierza Ukraina, Raport z konferencji organizowanej przez Centrum Stosunków Międzynarodowych w dniach 4 i 5 kwietnia 2003 r.", *Raporty i Analizy*, nr 5/2003, Warszawa: CSM 2003.

Brzeziński Zbigniew, "The Premature Partnership", *Foreign Affairs*, March/April 1994.

Cameron Fraser, "The European Union's Policy towards South East Europe", *The Southeast European Yearbook*, 1998-99, Athens: Hellenic Foundation for European & Foreign Policy 1999.

Carlsen Per, "Regional Security Consequences of Enlargement", Report 2002/11, Dansk Undergispolitisk Institut (DUPI).

Cross Sharyl, "Russia and NATO Twoard the Twenty-First Century: Conflicts and Peacekeeping in Bosnia-Herzegovina and Kosovo", *The Journal of Slavic Military Studies*, Vol. 15, No. 2 (June 2002).

D□annreuther Ronald, "Escaping the Enlargement Trap in NATO-Russian Relations", *Survival*, The IISS Quartely, Winter 1999-2000, Vo. 4, No. 4.

Ciupińska Agnieszka, "GUUAM. Inicjatywa polityczno-gospodarcza państw basenu Morza Czarnego i Kaspijskiego", *Obóz*, nr 39, 2001.

Ciupiński Andrzej, „Rola Francji w kształtowaniu autonomii strategicznej". Rozprawa habilitacyjna, *Zeszyty Naukowe*, Dodatek do nr. 2 (43), Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001.

Ciupiński Andrzej, „Perspektywy rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony", *Unia Europejska jako wspólnota bezpieczeństwa*. Materiały z Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniu 26 marca 2003 r. w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, Mirosław Kaliński (red.), Warszawa: MON 2003.

Ciupiński Andrzej, Legucka Agnieszka, *Informator Oddziału Współpracy ze społeczeństwem*, nr 16/2003.

Cziomer Erhard, „Niemieckie oceny strategii i taktyki polityki zagranicznej Rosji po 11 września 2001 r.", *Opinie*, Departament Strategii i Planowania Polityki Zagranicznej, Warszawa: MSZ, Nr 62, marzec 2003.

Dannreuther Ronald, "Escaping the Enlargement Trap in NATO-Russian Relations", *Survival*, The IISS Quartely, Winter 1999-2000, Vo. 4, No. 4.

Davidonis Ramunas, "The Challenge of Belarus, and European Responses", *Occasional Papers*, Nr 29, The Institute for Security Studies Western European Union, Paris, July 2001.

Dobriansky Paula J., "Russian Foreign Policy: Promise or Peril?", *The Washington Quarterly*, Winter 2000.

Drozd Jarosław, Mrozek Jarosław, „Polityka bezpieczeństwa Wspólnot Europejskich – w poszukiwaniu nowego wymiaru", *Studia i Materiały PISM*, Nr 59, Warszawa: Państwowy Instytut Spraw Międzynarodowych, luty 1993.

Guskowa Elena, "Dinamika kosowskogo krizisa i polityka Rosji", *Kosowo: mieżdunarodnyje aspiekty krizisa*, D. Trienin, E. Ctepanowoj (red.), Moskiewskie Centrum Karnegi 1999.

Fenenko Aleksander, „Balkanskij krizis i rosijskije wniesznopoliticieskije prioritety", *Pro et Contra*, Tom 6, Nr 4, Jesień 2001.

Fritch Paul, "Nadzieja budowana na fundamencie doświadczenia", *NATO Review*, Jesień 2003.

Frye Alton, "The New NATO and Relations with Russia", *The Journal of Strategic Studies. NATO Enters the 21st Century*, Ted Galen Carpenter (ed.), Vol. 23, No. 3, September 2000.

"Jubileusz na najwyższym szczeblu", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 5.06.2003.

"Europejska Polityka Sąsiedztwa: nowy etap w relacjach UE ze Wschodem?", *Komentarze OSW*, 20.05.2004.

"Europejski wybór Ukrainy" – hasło czy polityczny projekt", *Komentarze OSW*, (źródło URL: http://www.osw.waw.pl/pl/get.pl?r=/material_og/koment/2002.06.020627.HTM).

"EU-Russian security dimensions", Dov Lynch (red.), *Occasional Paper*, Nr 46, Institute for Security Studies, Paris, July 2003.

Ham van Peter, *Europe's New Defense Ambitions: Implications for NATO, the US and Russia*, No. 1, George C Marshall, European Centre for Security Studies 2000.

Hillion Christopher, „Partnership and Cooperation Agreement between the European Union and the New Independent States of the Ex-Soviet Union", *European Foreign Affairs Reviev*, 3 (1998).

Hunter Robert, "European Security Architecture Needs Russia to be Complete", *Official Text*, Londyn: US Information Service 1995.

Iglicka Krystyna, „Unijny wymiar bezpieczeństwa z perspektywy migracji międzynarodowych i dylematów wielokierunkowości", *Raporty i Analizy*, Nr 10, Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych2004.

„Intensyfikacja działań białoruskiej dyplomacji w kontaktach z państwami Europy Środkowej", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 334, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 18.12.2003.

Iwanow O., Pozdniakow W., „Nowyje wozmożnosti Rosjii w Ewropiejskom Sojuzje", *Mieżdunarodnaja Żizn*, Nr 3, 1998.

Karaganow Siergiej, „Nowa Rosja w nowej Europie", *Eurazja*, 1994, Nr 5-6, Ośrodek Studiów Wschodnich.

„Kolejne chłodne lato w stosunkach białorusko-rosyjskich", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 317, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 24.07.2003.

"Komisja Europejska o stosunkach UE-Rosja: nastał czas realizmu", *Tydzień na Wschodzie*, Warszawa: OSW, 12.02.2004.

"Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny. Perspektywy uregulowania. Konsekwencje", *Prace OSW*, Zeszyt 9, czerwiec 2003.

"Kraje regionu wobec kwestii irackiej", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 20 (312), 29.05.2003.

Kupiecki Robert, "NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji", *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa – Toruń 1998.

Kuzio Taras, "EU and Ukraine: a turning point in 2004?", *Occasional Papers*, No 47, Institute for Security Studies, November 2003.

Light Margot, Löwenhardt John, White Stephen, "Russian Perspectives on European Security", *European Foreign Affairs Review*, Nr 5, 2000.

Lynch Dov, "Russia's Strategic Partnership with Europe", *The Washington Quarterly*, Spring 2004.

Legucka Agnieszka, „Wymiar wschodni Unii Europejskiej jako wyzwanie dla polskiej polityce bezpieczeństwa, *Zeszyty Naukowe*, Nr 2, 2004.

Lynch.Dov, "Russia faces Europe", *Chaillot Papers*, Nr 60, Institute for Security Studies European Union, Paris, May 2003.

Łoś-Nowak Teresa, „Wspólnotowość polityki zagranicznej Unii Europejskiej", *Przegląd Europejski,* Nr 1, 2004.

MacFarlane S. Neil, "NATO in Russia' Relations with the West", *Security Dialogue*, Vol. 32, No. 3, September 2001.

Martinsen Kate Dahl, "Asset or Burden? Poland as NATO'New Eastern Frontier", *Forsvarsstudier*, Nr 4, 2001.

Mahncke Dieter, "Russia's Attitude to the European Security and Defence Policy", *European Foreign Affairs Review*, Nr 6, 2001.

Mazarki Anatoliy, Voronova Yevgenia, "Specyficzne cechy ekonomicznej integracji Ukrainy z Unią Europejską", *Wybrane kierunki dostosowywania Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 24 czerwca 1998 r. w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Warszawie*, Warszawa 1999.

Mazur-Barańska Agnieszka, „Wymiar północny Unii Europejskiej", *Sprawy Międzynarodowe*, 2000, Nr 2.

Menkiszak Marek, "Stosunki Rosja-NATO przed i po 11 września", *Punkt Widzenia OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 2 kwietnia 2002.

"Mołdawia nie zamierza opuszczać WNP", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 324, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 02.10.2003.

National Security & Defence, 2002, nr 3, Razumkov Center.

National Security & Defence, 2002, Nr 2, Razumkov Center.

National Security & Defence, 2002, nr 5, Razumkov Center.

"NATO and its partners in Eastern Europe and Southern Caucasus", *CES Project Report*, Warszaw: Centre for Eastern Studies, December 2003.

NATO. Przegląd "Szczyt" w Waszyngtonie i kryzys w Kosowie, nr 2, 1999.

NATO's Eastern Dimension in Atlantisch Perspectief, Nr 14, Vol. 16, December 1992.

Na Wschodzie wiele zmian. Polska a unijna przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości", *Raporty i Analizy*, Nr 4, 2004, Warszawa: CSM 2004.

Nowa Rola NATO na obszarze WNP, Projekt OSW, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich 2003.

"Nowe sąsiedztwo – nowe stowarzyszenie. Ukraina i Unia Europejska na początku XXI wieku", *O przyszłości Europy*, Raport 6, Warszawa: Fundacja Stefana Batorego, marzec 2002.

Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii, Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie., 1996, Nr 2 (18).

Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii, Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, kwiecień 2004, Nr 4 (116).

„Obwód Kaliningradzki w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej", *Prace OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, lipiec 2001.

„Ocieplenie między Mińskiem i OBWE", *Tydzień na Wschodzie*, Nr 293, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 09.01.2003.

Olszański Tadeusz, *Rok 1917 i 1991. Dwie niepodległości, „Obóz"*, nr 35, Warszawa 1998.

Olszański Tadeusz, „Ukraina wobec Rosji: stosunki dwustronne i ich uwarunkowania", *Materiały OSW*, wrzesień 2001, <http://www.osw.waw.pl/ramy3.htm> lub *Prace OSW*, Nr 3/listopad 2001.

Onyszkiewicz Janusz, „Ukraina a NATO", *Raporty i Analizy*, Nr 3/03, Centrum Stosunków Międzynarodowych 2003.

Partniorstwo w diejstwii, NATO, Bruksela 2001.

Pieriepelica Grigorij, "Bielorusko-rosijskaja bojenno-politicieskaja integracja i jejo wlijanie na biezopasnot' Ukrainy", *Belorusjia na perieputie: w poiskach mieżdunarodnoj identic'nosti*, Moskwa: Centrum Karnegi, Nojabr 1998.

"Parlament Ukrainy nie zdołał uchwalić zmian w konstytucji", *Komentarze OSW*, 15 kwietania 2004.

"Prozachodni zwrot" w polityce zagranicznej Rosji", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, wrzesień 2002.

Pełczyńska-Nałęcz Katarzyna, "Kondycja i perspektywy rosyjskiego sektora gazowego", *Analizy OSW*, 20.02.2001.

"Podstawowe problemy polityczne Mołdawii", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 326 Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 16.10.2003.

"Politika otvorenych dverí Severoatlantickej aliancie", seminar 20. júna 2001, Bratislava, *Zborník Sims*, 2/2001, Slovensky Institut Medzinarodnych Studii 2001.

Piotrowski Marcin, „Russia's Security Policy", *Toward an Understanding of Russia. New European Prespectives*, Janusz Bugajski (ed.), New York: A Council on Foreign Relations Book 2002.

"Polityka Wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich, *Punkt Widzenia*, Ośrodek Studiów Wschodnich, luty 2003.

"Polityka wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich. Myśląc o Wymiarze Wschodnim", *Punkt Widzenia*, Warszawa: OSW, 21.01.2003.

"Polityka rozszerzonej Unii Europejskiej wobec Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii (materiały z seminarium)", oprac. Paszewski Tomasz, *Raporty i Analizy*, Nr 9/03, Warszawa: CSM 2003.

"Polityka Wschodnia Unii Europejskiej: perspektywa krajów wyszehradzkich, *Punkt Widzenia*, Ośrodek Studiów Wschodnich, luty 2003.

Przegląd NATO. Wydanie okolicznościowe, Pięćdziesiąta rocznica. Warszawa 1999.

Rahr A., Katuse J., "Russia's New Foreign Policy", Abrebitspapiere zur Internationale Politik", 1995, Nr 1.

Raport OSW 2000, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, maj 2001.

Ratajczyk Romuald, „Zaangażowanie Polski w operacjach pokojowych. Współudział Polski i Ukrainy w misji KFOR w Kosowie", *Ad meritum*, ISS, 9-10/2001.

R□eczkin Karol, „Finlandia – granica zewnętrzna Unii Europejskiej z Rosją. Wnioski dla Polski", *Raporty i Analizy*, Nr 5, 2004, Warszawa: CSM 2004.

Robertson George, "Russia is not being invited to join NAC", *Financial Times*, 28.02.2002.

„Rosja wobec rozszerzenia NATO: Moskwa wywołuje kryzys", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 1.04.2004.

„Rosja i Ukraina formalnie zakończyły delimitację lądowej granicy państwowej", *Komentarze OSW*, 30 stycznia 2003.

„Rosja-Białoruś: kryzys energetyczny", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 342, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 26.02.2004.

„Rosja-Białoruś: ugoda gazowa", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 356, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 17.06.2004.

Roszkowski Janusz, „Stosunki z Ukraińcami – burzenie stereotypów", *Dziś. Przegląd Społeczny,* Warszawa 1992, nr 11(26).

Rozanow Anatolij, „Wniesznaja politika Belorusi: preidstawlienia i realnosti", *Pro et Contra*, Tom 3, Nr 2, Wiesna 1998.

Ruszkowski Janusz, „Wschodni Wymiar UE. Implikacje dla Polski", *Studia Europejskie*, Nr 2 (26) 2003, Warszawa: Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego 2003.

Sadowski Rafał, "Białoruś – Rosja: integracja wschodnioeuropejska", *Punkt Widzenia OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, Maj 2003.

Saprykin Volodymyr ,"ON UKRAINE'S STATE ENERGY POLICY DOCTRINE UP TO 2020", "Zerkalo Nedeli", No.8(332), 24 February 2001, (źródło URL: www.uceps.com.ua:article).

Sherr James, "A jednak wielkomocarstwowa... (ewolucja rosyjskiej polityki zagranicznej), *Eurazja*, 1996, Rok III, nr 2.

„Siedem mitów na temat Kaliningradu", *Punkt Widzenia*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 11 lipca 2002.

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji „Zmieniająca się Europa – Przyszłość Unii Europejskiej, Lublin, 23-24 kwietnia 2004 r., Tekst nieautoryzowany, oprac. własne.

Smirniagin, „Kaliningradzkaja problema: sensacja, kotoroj moglo nie byt", *Brifing Moskowskogo Centra Karniegi*, Tom 4, Wypusk 5, Maj 2002.

Smith Martin A., "A Bumpy Road to An Unknown Destination? NATO-Russia Relations, 1991-2002", *European Security, Realignments in Russian Foreign Policy*, Rick Fawn (ed.), A Frank Cass Journal, Winter 2002, Nr 4.

Stachyra J., *„Polityka amerykańska wobec Ukrainy"*, *Sprawy Międzynarodowe* 1994, nr 3.

Stenit Andrzej, „Amierika i Rosja: partniorstwo poslie Iraka", *Pro et Contra*, Tom 8, Nr 2, Wiosna, 2003.

Strategic'ni partnery Ukrainy: deklaracji i realii, Centr Razumkowa, Nacjonal'naja Bezpieka i Oborona, Kijew 2001.

"Szczyt NATO w Stambule o partnerach wschodnich Sojuszu", *Komentarze OSW*, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 1.07.2004.

"Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów", *Komentarze OSW*, 20 marca 2003 r. (źródło URL: http://www.europa.int/comm/external_relations/we/doc/com03_104_en.pdf).

"Taktyczna broń jądrowa w Kaliningradzie", *Materiały OSW*, 9.01.2001.

Trenin Dmitrij, "Russia and the West: Avoiding Complications", *International Affairs*, Vol. 42, No. 1, January – February 1996.

Trenin Dmitrij, "Russia – EU Partnership: Grand Vision and Practical Steps", *Russia on Russia*, Issue 1, Moscow School of Political Studies and Social Market Foundation, February 2000.

Trenin Dmitrij, "Rosjija w "Szirokoj Ewropie", *Brifing Moskowskogo Centra Kaniegi*, Tom 4, Wypusk 10, Oktiabr' 2002.

"UE-tak, NATO – nie", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 355, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 03.06.2004.

"Ukraina: członkostwo w WTO o UE czy wspólna przestrzeń gospodarcza z WNP", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 18(310), 15.05.2003.

"Ukraina. Inne spojrzenie", *Punkt Widzenia OSW*, styczeń 2003, (źródło URL: http://www.osw.waw.pl/pub/punkt/0301/030117.htm).

Ukraina między Rosją i Zachodem, Zeszyt nr 45, Kraków: ISS 2000.

"Ukraina – Unia Europejska: promyk nadziei", *Tydzień na Wschodzie*, *Biuletyn Specjalny OSW*, nr 18(310), 15.05.2003.

"Ukraina w NATO", *Komentarze OSW*, 13 czerwca 2002.

"Unia nalega na objęcie nowych członków Umową o Partnerstwie i Współpracy", *Tydzień na Wschodzie*, Nr 342, Warszawa: OSW, 26.02.2004.

US EIA Caspian Sea Report, July 2000.

Wallace William, "Looking after the neighbourhood:responsibilities for the EU-25", *Policy Paper*, Nr 4, Groupment D'Etudes et de Recheerches, Notre Europe: July 2003.

"W Atenach Ukraina znowu otrzymała szansę...", *Tydzień na Wschodzie*, Biuletyn Specjalny OSW, nr 16 (308), 24.04.2003.

Wągrowska Maria, „Partnerstwo dla Pokoju", *Studia i Materiały MON*, Nr 8/94, Warszawa: Biuro Prasy i Informacji 2004.

„Wizyta Władimira Putina w Mińsku", *Tydzień na Wschodzie OSW*, Nr 295, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, 23.01.2003.

Wojnowski Edmund, „Rola Obwodu Kaliningradzkiego w strategii geopolitycznej Federacji Rosyjskiej", *Europa a Rosja. Opinie, konflikty, współpraca*, Olsztyn: Uniwersytet Warmijsko –Mazurski 2003.

Wróbel Jacek, „Unia Europejska a Mołdawia", *Prace OSW*, Nr 13, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich, Marzec 2004.

"Współpraca Kijów-Warszawa i jej perspektywy. Skrócony zapis dyskusji na konserwatoruim Fundacji "Polska w Europie" w dniu 20 marca 1997 r., *Polska w Europie*, Zeszyt XXIV, Warszawa: Ośrodek Studiów Międzynarodowych i Fundacja "Polska w Europie", październik 1997.

"Wymiar Północny Unii Europejskiej". Materiały z seminarium, *Raporty i Analizy CSM*, Nr 1, 2002, Centrum Stosunków Międzynarodowych.

Wschodnia granica Polski. Przeszłość i teraźniejszość. Materiały z konferencji naukowej 24 maja 2001 r. w Lublinie, W. Wróblewski (red. nauk.), Lublin 2001.

Zagorski Andriei, „Russia and NATO: Prospects for Cooperation After the Prague Summit", *Policy Papers*, Vol. 1, No. 4. December 2002.

"Zapomniany sąsiad – Białoruś w kontekście rozszerzenia UE na wschód", *O przyszłości Europy*, Raporty: 4, Warszawa: Wrzesień 2001.

Zięba Ryszard, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa: Scholar 2000.

Zięba Ryszard, „Funkcjonowanie paneuropejskiego mechanizmu bezpieczeństwa", *Studia Europejskie*, Nr 3/1998.

Zięba Ryszard, "Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych", *Sprawy Międzynarodowe*, Zeszyt 10 (430), Warszawa: PISM 1989.

Zięba Ryszard, „Współodpowiedzialność Unii Europejskiej za bezpieczeństwo międzynarodowe", *Europejska koncepcja bezpieczeństwa*, Zeszyt 51, Kraków: ISS 2003.

Żukrowska Katarzyna, „Wspólnoty Europejskie – Rosja: partnerstwo i kooperacja", *Studia i Materiały*, Nr 32, PISM, Warszawa, grudzień 2002.

ARTYKUŁY

„A "new spirit" of cooperation between NATO and Russia", *NATO Update*, 4 December 2003.

"ATENY/CIMOSZEWICZ: ZOSTAWIĆ DRZWI OTWARTE DLA UKRAINY", *Redakcja Euro PAP*, Friday, April 18, 2003.

"ATENY/ UE NADAL OSTROŻNA WOBEC ASPIRACJI UKRAINY, *Redakcja Euro PAP*, Friday, April 18, 2003.

Aktualności OSW, 2002.01.08, [za:] Interfax, www.ukraine.ru

Aktualności OSW, Nr 61-62, czwartek-piątek, 21 marca 2003.

Aktualności OSW, Nr 57, piątek, 21 marca 2003.

Aktualności OSW, Nr 58, poniedziałek, 24 marca 2003.

Aktualności OSW, Nr 145, Poniedziałek, 25 sierpnia 2003.

Aslund Anders, "Nierówny start", *Rzeczpospolita*, 02.12.1996.

"Ceną wejścia do Unii bez granic będzie uszczelnienie granic z Rosją, Białorusią i Ukrainą", *Gazeta Wybrocza*, 29.05.2003.

"Cimoszewicz: Kluczowi partnerzy Polski w UE", *Agencja PAP*, 21.01.2004.

Cimoszewicz Włodzimierz, „Polska wizja Europy", *Rzeczpospolita*, 19.02.2002.

Diplomaticieskij Westnik, 11.1999, Moskwa.

Nyberg R., "Russia and Europe: The Limits of Integration", *The Moscow Times*, 5.12.2002.

„Północna normalizacja", *Unia & Polska*, Kwiecień 1999, Nr 11.

Reiter Janusz, "Czas na szukanie kompromisów", *Rzeczpospolita*, 10.02.2001.

ROSJA/ POLSKA NIE MUSI UCZESTNICZYĆ W SPRAWIE KALININGRADU, 14.11.2002 Moskwa (PAP), *Europap*, 15.11.2002.

"Szwedom odpowiada project Giscarda", *Rzeczpospolita*, 03.12.2003.

Wymiar wschodni polskim zadaniem w UE, *Agencja PAP*, 14.02.2003.

"CHWASTOU/ UE GROZI BIAŁORUSI SANKCJAMI", 14.11.2002 Mińsk (PAP), *Europap*, 15.11.2002.

"Coraz bliżej Polski", *Rzeczpospolita*, 15.07.2003.

"Co Ukraińcy myślą o Unii Europejskiej", *Gazeta Wyborcza*. 06.06.2003.

Iwżenko Tatiana, "Ukrainskij priezident niesgoworciwomu NATO", *Niezawisimaja Gazieta*, 05.11.2002.

Jastrzębowski Jerzy, "Węzeł przemyski", *Rzeczpospolita*, 20.07.1996;

Kosiński Piotr, Maria Narbutt, "Burza wokół START I", *Rzeczpospolita*, 04.06.1993.

Kosiński Paweł, „Obserwatorzy nie są potrzebni", Rzeczpospolita, 14.02.2001.

Kosiński Piotr, „Miliardowe żądania", *Rzeczpospolita*, 26.10.1993.

Kosiński Piotr, „Rekompensata za głowice", *Rzeczpospolita*, 20.12.1993.

Kosiński Piotr, „Ukraina", *Rzeczpospolita*, 02.06.1993.

Kuczma Leonid, "Ukraina to nie Rosja", *Gazeta Wyborcza*, 09.09.2003.

„KWAŚNIEWSKI/ ROZSZERZENIE UE BEZ "AKSAMITNEJ" KURTYNY", *Redakcja Euro Pap*, 21.02.2003.

"Media zagraniczne o Polsce i polskiej kulturze w świecie", *Biuletyn MSZ*, 1949/2702/XI.

Najder Zdzisław, „Polska w roli partnera", *Rzeczpospolita*, 26.10.2001.

"NATO-Russian resettlement centre a success", *NATO Update*, 15 Oct 2003.

"NATO and Russia enhance military cooperation", *NATO Update*, 7-8 April 2002.

„Nie dotrzymane obietnice", *Rzeczpospolita*, 11.06.1993.

"Nie oddawać pola Rosjanom", *Rzeczpospolita*, 06.02.1002.

Nowak Jerzy M., „Quo vadis NATO, quo vadis Polsko?", *Tygodnik Powszechny*, Nr 1(2791), 5.01.2003.

"Odtajniona katastrofa", *Gazeta Wyborcza*, 24.04.2003.

"Pierwsi żołnierze ukraińscy wylecieli do strefy polskiej w Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 07.08.2003.

Portnikow Witalij, "Kolczuga dla Sadama", *Polityka*, Nr 43/2002, (2373).

"Prezentacja, ale bez kosztów", *Rzeczpospolita*, 17.05.2003.

Radziwinowicz Wacław, „Ukraina podpisała z Rosją, Białorusią i Kazachstanem, ale z poprawkami", *Gazeta Wyborcza*, 19.09.2003.

„Rosja chce wejść do gry", Rzeczpospolita, 7.08.2003.

"Russia-From Stoaility to Growth", East Asian Strategic Review 2004, *The Japan Times*, The National Institute for Defence Studies.

„Russian troops leave KFOR", *NATO Update*, 2 July 2003. (Źródło URL: http://www.nato.int/docu/update/2003/07-july/e0702a.htm).

Siewodnia (CDPSP XLVI/48), 3.12.1994.

Szostkiewicz Adam, "Ukraina dla Polski: partner czy garb", *Polityka*, Nr 44/2000.

„SZMAJDZIŃSKI: UKRAINA CHCE ŚCIŚLEJSZEJ WSPÓŁPRACY Z NATO", *Redakcja Europap*, Wtorek, 5.03.2002.

"Szwedom odpowiada project Giscarda", *Rzeczpospolita*, 03.12.2003.

"Sygnał dla polskich przedsiębiorców", *Rzeczpospolita*. 05.02.2002.

"Third NATO-Russia conference on terrorism", *NATO Update*, 5 April 2004.

Trienin Dmitrij, „Nowyj raund razszirenia NATO i bezopasnost' Rosjii", *Fond Libieralnaja Misja*, (Źródło USD: http://www.liberal.ru/libcom.asp?Num+64).

Tygodnik Powszechny, Nr 46, 12.11.2000.

"UE/ OFERUJE UKRAINIE INTEGRACJĘ ALE BEZ UDZIAŁU W DECYZJACH", *Redakcja Euro Pap*, Wednesday, March 19, 2003.

"UE/KOMISJA GOTOWA ZWOŁAĆ KONFERENCJĘ W SPRAWIE ROPOCIĄGU ODESSA-GDAŃSK", *Euro PAP*, 18.03.2003.

"Ukraina u progu WTO. Unia pomorze w budowie gazociągu Odessa – Brody – Gdańsk", *Rzeczpospolita*, 19.03.2003.

"UE/ Z WYJĄTKIEM PORTUGALII ZAKAZUJE WJAZDU ŁUKASZENCE", 19.11.2002 Bruksela (PAP), *Europap*, 20.11.2002.

"Ukraina stoi wciąż przed wyborem: demokracja albo totalitaryzm", *Gazeta Wyborcza*, 17.06.2003.

"Ukraina u progu WTO", *Rzeczpospolita*, 19.03.2003.

"Ukraiński parlament za wysłaniem wojsk do Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 05.06.2003.

"Unia proponuje Rosji rozpoczęcie rokowań o zniesieniu wiz", *Rzeczpospolita*, 07.07.2003.

"USA nie mają dowodów, że Ukraina sprzedała broń do Iraku", *Gazeta Wyborcza*, 01.05.2002.

Warszawski Dawid, "Rachunek za Bośnię", *Rzeczpospolita*, 05.06.1993.

Wągrowska Maria, „Nuklearne przepychanki", *Rzeczpospolita*, 04.12.1993.

Wągrowska Maria, „Ukraińskie obietnice", *Rzeczpospolita*, 08.06,1993.

Weydenhal de Jan, "Belarus: Government Moves Against Foreign Diplomats", *Radio Free Europe Radio Liberty*, 1998.06.09.

Wróblewski Andrzej Krzysztof, „Broń gazowa", *Polityka*, Nr 4/2001, (2282).

Wymiar wschodni polskim zadaniem w UE, *Agencja PAP*, 14.02.2003.

Zierkało Tyżnia, Nr 49/2001, 15 -21.12.2001.